

**UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II  
W KRAKOWIE**

**MAGDALENA OCHOŃSKA**

**MIEJSCE I WARTOŚĆ RODZINY  
W POLITYCE RODZINNEJ  
PAŃSTWA POLSKIEGO  
W LATACH 2007–2020**

**Rozprawa doktorska**

**Dyscyplina: nauki socjologiczne**

Promotor: ks. dr hab. Antoni Świerczek, prof. UPJPII

**Kraków 2022**

# OPIS BIBLIOGRAFICZNY

**Autor:** mgr Magdalena Ochońska

**Tytuł:** Miejsce i wartość rodziny w polityce rodzinnej państwa polskiego w latach 2007–2020

**Promotor:** ks. dr hab. Antoni Świerczek, prof. UPJPII

**Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie**

**Kraków 2022**

**Liczba stron:** 269

## ABSTRAKT

Autorka rozprawy stara się odpowiedzieć na pytanie, jakie są miejsce oraz wartość rodziny w realizowanej polityce rodzinnej. Analiza przeprowadzona została na podstawie dokumentów partyjnych, statystyk, ale również badań odnoszących się do przeszłości i przyszłości rodziny. W pracy zaakcentowano analizę rzeczywistych i aktualnych zjawisk. Celem opracowania jest ustalenie, jakie miejsce rzeczywiście zajmuje troska o rodzinę w polityce rodzinnej lat 2007–2020.

## SŁOWA KLUCZOWE

Rodzina, małżeństwo, aksjologia, wartości, polityka rodzinna, polityka społeczna, instrumenty polityki rodzinnej

# SPIS TREŚCI

|                            |          |
|----------------------------|----------|
| <b>SPIS TREŚCI</b> .....   | <b>3</b> |
| <b>WYKAZ SKRÓTÓW</b> ..... | <b>5</b> |
| <b>WSTĘP</b> .....         | <b>6</b> |

## **ROZDZIAŁ I**

### **RODZINA – DEFINICJE, FUNKCJE, PRZEMIANY – ZAGADNIENIA**

|  |           |
|--|-----------|
| <b>WSTĘPNE</b> .....   | <b>10</b> |
| <b>1.1. Rozwój rodziny, przemiany jej definicji i funkcji – rys historyczny</b> .....  | <b>10</b> |
| 1.1.1 Małżeństwo jako konstytutywny element rodziny? .....   | 21        |
| 1.1.2 Rodzina na przełomie wieków .....  | 24        |
| <b>1.2 Historia przemian polskiej rodziny na przełomie lat 1989–2020</b> .....   | <b>41</b> |
| <b>1.3 Zagadnienia rodziny, małżeństwa, rodzicielstwa, macierzyństwa i ojcostwa w wybranych dokumentach polskiego i europejskiego systemu prawnego</b> ..... | <b>62</b> |

## **ROZDZIAŁ II**

### **RODZINA JAKO NADRZĘDNA WARTOŚĆ W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO** .....

|  |           |
|--|-----------|
| .....  | <b>72</b> |
| <b>2.1 Obraz rodziny jako wartości w badaniach opinii społecznej w Polsce</b> .....                      | <b>74</b> |
| 2.1.1 Rodzina jako wartość w badaniach opinii publicznej .....   | 75        |
| <b>2.2 Wpływ Kościoła katolickiego w Polsce na postrzeganie przez badanych wartości rodziny</b> .....    | <b>77</b> |
| <b>2.3 Zmiany społeczne i kulturowe w Polsce a ich wpływ na postrzeganie rodziny jako wartości</b> ..... | <b>88</b> |

## **ROZDZIAŁ III**

### **OKREŚLENIE I ZAKRES POLITYKI RODZINNEJ** .....

|   |            |
|---|------------|
| .....   | <b>96</b>  |
| <b>3.1 Polityka społeczna – podstawy teoretyczne</b> .....  | <b>97</b>  |
| 3.1.1 Historia polityki społecznej.....   | 99         |
| 3.1.2 Polityka społeczna jako nauka .....   | 102        |
| 3.1.3 Aksjologia w polityce społecznej.....   | 107        |
| <b>3.2 Polityka rodzinna – podstawy teoretyczne</b> .....   | <b>114</b> |
| <b>3.3 Polityka rodzinna w Polsce – rys historyczny, przegląd kluczowych wydarzeń w polskiej polityce rodzinnej</b> ..... | <b>123</b> |

|  |   |            |
|--|---|------------|
| 3.3.1  | Od 1918 do 1989 roku.....   | 123        |
| 3.3.2  | Od 1989 do 2007 roku.....   | 125        |
| <br>   |   |            |
| <b>ROZDZIAŁ IV</b>   |   |            |
| <b>ANALIZA I OCENA POLITYKI RODZINNEJ W POLSCE OD 2007 DO 2020</b> |   |            |
| <b>ROKU W PERSPEKTYWIE POSTRZEGANIA W NIEJ WARTOŚCI</b>            |   |            |
| <b>RODZINY.....</b>  |   |            |
|  |   | <b>136</b> |
| <b>4.1</b>   | <b>Analiza danych zastanych – opis badań własnych.....</b>                          | <b>137</b> |
| <b>4.2</b>   | <b>Założenie aksjologiczne polityki rodzinnej w omawianym okresie.....</b>          | <b>140</b> |
| 4.2.1  | w latach 2007–2015 .....  | 140        |
| 4.2.2  | w latach 2015 – 2020 .....  | 160        |
| <b>4.3</b>   | <b>Skuteczność prowadzonej polityki rodzinnej.....</b>                              | <b>174</b> |
| <br>   |   |            |
| <b>ROZDZIAŁ V</b>  |   |            |
| <b>KIERUNKI I PROGNOZY ROZWOJU POLITYKI RODZINNEJ.....</b>         |   |            |
|  |   | <b>195</b> |
| <b>5.1</b>   | <b>Realizowana polityka rodzinna i jej wpływ na postrzeganie wartości</b>           |            |
|  | <b>rodziny .....</b>  | <b>196</b> |
| <b>5.2</b>   | <b>Znaczenie rodziny w kulturze masowej jako element realizacji polityki</b>        |            |
|  | <b>rodzinnej.....</b>   | <b>201</b> |
| <b>5.3</b>   | <b>Propozycja rozwiązań polityki rodzinnej w odniesieniu do przyszłości rodziny</b> |            |
|  | <b>w Polsce.....</b>  | <b>209</b> |
| <br>   |   |            |
| <b>ZAKOŃCZENIE .....</b>   |   |            |
|  |   | <b>228</b> |
| <b>SPIS TABEL, WYKRESÓW, RYSUNKÓW.....</b>                         |   |            |
|  |   | <b>231</b> |
| <b>BIBLIOGRAFIA .....</b>  |   |            |
|  |   | <b>233</b> |

## Wykaz skrótów

|          |   |
|----------|---|
| AWS      | Akcja Wyborcza Solidarność  |
| CBOS     | Centrum Badania Opinii Społecznej                                     |
| CSR      | Społeczna Odpowiedzialności Biznesu (Corporate Social Responsibility) |
| DINKS    | Double Income No Kids   |
| GUS      | Główny Urząd Statystyczny   |
| ISKK     | Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego                             |
| LAT      | Living Apart Together   |
| LGBTQIA+ | Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer/questioning, Intersex      |
| LiL      | Life and Lover  |
| LPR      | Liga Polskich Rodzin  |
| NFZ      | Narodowy Fundusz Zdrowia  |
| NIK      | Najwyższa Izba Kontroli   |
| NSA      | Naczelnny Sąd Administracyjny   |
| ONZ      | Organizacja Narodów Zjednoczonych                                     |
| OPP      | Organizację Pożytku Publicznego                                       |
| PiS      | Prawo i Sprawiedliwość  |
| PO       | Platforma Obywatelska   |
| PRL      | Polska Rzeczpospolita Ludowa  |
| PSL      | Polskie Stronnictwo Ludowe  |
| SLD      | Sojusz Lewicy Demokratycznej  |
| UW       | Unia Wolności   |
| WDŻ      | Wychowanie do Życia w Rodzinie  |
| WSA      | Wojewódzki Sąd Administracyjny  |

## WSTĘP

W sytuacji demograficznego i kulturowego kryzysu Europy badacze zagadnienia (m.in. demografowie, socjologowie czy politycy społeczni i inni) proponują wiele różnych sposobów walki o przyszłość znanego nam świata. Wobec niemałych zmian dokonujących się na naszych oczach warto zadać sobie pytanie: jak powstrzymać negatywne zmiany i jak rozpocząć pozytywne? Jedną z dróg szukania remedium na kryzys demograficzny staje się spojrzenie na politykę rodzinną realizowaną w danym społeczeństwie (państwie). Ona bowiem wyznacza kierunki i sposoby działań promujących rodzinę lub zapobiegających grożącemu jej niebezpieczeństwu.

Niniejsza rozprawa ma za zadanie wskazać wartość rodziny w polityce rodzinnej realizowanej w Polsce. Jak bowiem wskazują badania opinii społecznej, rodzina reprezentuje najwyższą wartość w hierarchii (wzięto pod uwagę zarówno wartości realizowane, jak i deklarowane). Rodzą się tutaj więc naturalne pytania, czy przyjęta polityka odpowiada na potrzeby rodzin i w jakim zakresie jest do nich adekwatna, a w jakich kwestiach da się zaobserwować niedostatki systemu wsparcia. Wskutek ciągłych przemian modeli rodziny polityka rodzinna powinna się niejako wciąż na nowo definiować. Aby bowiem skutecznie wspierać te najmniejsze grupy społeczne, państwo – główny podmiot realizujący określoną politykę – powinno zadeklarować, jaką zbiorowość rozumie jako rodzinę. Bez precyzyjnego zdefiniowania beneficjentów działań rządu oraz celów tych działań trudno rozważać sukces lub porażkę podjętych inicjatyw.

W literaturze można znaleźć wiele opracowań na temat polityki społecznej wobec rodzin, polityki rodzinnej, jej funkcji, instrumentów, podmiotów etc. W opinii autorki ważne jest, aby zatrzymać się i zastanowić nad definicją i umiejscowieniem rodziny. Jak wspomniano wyżej, rodzina jest wciąż czołową wartością uznawaną przez Polaków, wciąż jest celem, do osiągnięcia którego dąży większość obywateli, wciąż przynosi najwięcej korzyści (emocjonalnych, społecznych etc.) i satysfakcji. Jednocześnie zauważalny jest niebezpieczny dla Polski trend demograficzny: spadająca liczba urodzeń przy jednoczesnym spadku liczby zawieranych małżeństw oraz podnosząca się liczba rozwodów, a także rosnący wiek zawierania małżeństwa i rodzenia pierwszego dziecka. Taka tendencja każe przypuszczać, że sytuacja nie będzie się poprawiać.

Trudne położenie, w jakim znajduje się Polska (choć nie jest w tym odosobniona), można poprawić skutecznie prowadzoną polityką rodzinną, spójną i ukierunkowaną na

określony cel. Celów polityki rodzinnej można wymienić kilka, lecz najważniejszym jest aktualnie podniesienie dzietności – jej regularny spadek stanowi jeden z największych problemów społecznych w kraju i w Europie. Istnieją także cele pośrednie, których właściwa realizacja staje się warunkiem koniecznym dla wskazanego celu głównego. Tymi kwestiami są: stabilna sytuacja na rynku pracy, zmniejszenie ubóstwa, obniżenie kosztów utrzymania, dostęp do służby zdrowia, opieki instytucjonalnej, zabezpieczenie emerytalne i zabezpieczenie społeczne kobiet przebywających na urloпах macierzyńskich i wychowawczych etc. Bardziej lub mniej szczegółowych postulatów wpływających pośrednio na stan rodzin znajdziemy wiele, lecz w opinii autorki niniejszej dysertacji w licznych opracowaniach dotyczących skutecznie realizowanej polityki rodzinnej brakuje jednego aspektu ich ujęcia – aspektu aksjologicznego.

W różnych opracowaniach politykę rodzinną analizuje się pod kątem ekonomicznym, socjologicznym, demograficznym, ale zapomina się o kwestiach bezpośrednio związanych z zagadnieniem rodziny. Aby zachęcić obywateli do posiadania większej liczby dzieci, nie wystarczą jedynie środki pieniężne czy organizacja instytucji pomocowych, ważniejsze może okazać się budowanie pozytywnego nastawienia do rodziny w społeczeństwie. Choć do niedawna rodzina wielodzietna była niejako automatycznie kojarzona z patologią społeczną, dziś w interesie państwa leży to, aby rodziny z większą liczbą potomstwa niż troje stały się modelem pożądanym i oczekiwanym. Tutaj nie do przecenienia wydaje się rola wpływu społecznego na młode rodziny. Trudność w takim aksjologicznym podejściu do problemu może stanowić obserwowany dziś nihilizm czy wręcz zaprzeczanie wszelkim tradycyjnym wartościom w imię nowych wartości opierających się na pełnej wolności w każdym możliwym sensie, a więc i braku odpowiedzialności i zobowiązań.

I tutaj przechodzimy do sedna problemu. Państwo jako instytucja ma możliwość wpływać na swoich obywateli zarówno wprost, jak i pośrednio. Należy jasno zaznaczyć, że w podejmowanym rozważaniu wskazuje się wyraźnie konieczność, aby państwo wpływało na pronatalistyczne postawy u swoich obywateli. Aby tak się stało, nie wystarczy realizacja prospołecznych programów działających na podstawie redystrybucji środków, potrzebne jest promowanie postaw prorodzinnych, promażeńskich (jako tych sprzyjających postawom rodzicielskim) i prourodzeniowych. Należy zdawać sobie jednocześnie sprawę, że stawałoby to w opozycji do nowych form związków czy relacji aktualnie faworyzowanych w środkach masowego przekazu i kulturze popularnej.

Nie ulega już wątpliwości, że w interesie państwa polskiego i krajów Europy Zachodniej leży taka polityka rodzinna, która sprzyjać będzie zachowaniu prostej zastępowalności pokoleń w granicach własnej tożsamości. Nie jest bowiem niczym trudnym – jak wskazuje na to sytuacja Niemiec – osiągnąć dodatni przyrost naturalny poprzez korzystanie z możliwości prokreacyjnych imigrantów zarobkowych. Takie rozwiązanie nie jest jednak pozbawione wad, może generować problemy o podłożu kulturowym i narodowym.

Podjęty temat zmierza więc do określenia aksjologicznej warstwy realizowanej polityki rodzinnej wraz ze wskazaniem propozycji działań odpowiadających na zapotrzebowanie społeczne. Wpierw jednak omówiona zostanie rodzina jako podstawowa komórka społeczna, a więc jej ewolucja na przestrzeni wieków, szczególnie ostatnich dwóch stuleci, oraz jej przyszłość z uwzględnieniem nowych trendów.

Drugi rozdział traktować będzie o wartości rodziny. Podjęta zostanie próba zbadania, jaką wartość posiada rodzina w Polsce i na świecie, co na tę wartość wpływa i co z niej wynika. Analizę wartości rodziny przeprowadzono w formie badań jakościowych. Pod rozwagę wzięto dane zastane instytucji badających opinię społeczną oraz badania i literatura socjologiczna, w tym także badania międzynarodowe.

Kolejny rozdział opisuje już samą politykę rodzinną – jej teoretyczne i naukowe podstawy wraz ze wskazaniem zasad, instrumentów, form i zakresów działania. Jest to konieczne, aby przejść do rozdziału czwartego, w którym analizie (metoda badań jakościowych: analiza danych zastanych) zostanie poddana realnie przeprowadzana polityka rodzinna w latach 2007–2020. To, co stanowi nowość w badaniach nad polską polityką rodzinną, to spojrzenie na deklaracje, programy i założenia partii rządzących w perspektywie aksjologicznej. Przegląd założeń i działań partii zostanie dokonany pod kątem sposobu rozumienia rodziny, jej roli w społeczeństwie i relacji z ogółem zbiorowości, a także roli państwa w życiu rodziny. Prezentacja wyżej wymienionych elementów ma bazować na oficjalnych dokumentach i wypowiedziach Prezesa Rady Ministrów, Prezydenta, a także oficjalnych dokumentach rządowych lub partyjnych, prezentowanych w czasie kampanii wyborczej, a następnie w czasie sprawowania władzy.

Piąty i zarazem ostatni rozdział to próba nakreślenia takiego kierunku prowadzenia polityki rodzinnej, który mógłby przyczynić się do wzrostu dzietności. Przedstawione zostaną postulaty inne niż te pojawiające się w literaturze przedmiotu oraz rozwiązania, które mogą wpłynąć na wzrost dzietności i jednocześnie odnoszą się do aksjologicznej



warstwy polityki rodzinnej. Co ważne, autorka w ostatnim rozdziale stara się przedstawić zagrożenia, które wiązać się mogą ze zbyt dużą ideologizacją rodziny, ale również z zupełnym pominięciem jej wartości. Praca ma za zadanie zwrócić uwagę na problem skrajnego podejścia do wartości w polityce rodzinnej – zupełnego ich ignorowania lub zbyt wielkiego nacisku na nie.

Praca ma charakter nowatorski ze względu na spojrzenie na rodzinę jako na podmiot polityki rodzinnej, jako na podstawowego i najważniejszego odbiorcę jej działań, ponieważ prawidłowe funkcjonowanie rodzin w społeczeństwie ma daleko idące konsekwencje dla państwa jako takiego.

Autorka ma nadzieję, że zaproponowany sposób spojrzenia na politykę rodzinną wzbogaci sposób patrzenia na omówione zagadnienia o perspektywę dotąd niewystarczająco eksploatowaną.

# ROZDZIAŁ I

## RODZINA – DEFINICJE, FUNKCJE, PRZEMIANY – ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Celem tego rozdziału jest omówienie, czym w ogóle jest rodzina, czym była i do czego zmierza. Aby dobrze realizować i planować politykę rodzinną, należy znać różnicowanie rodzin i zdawać sobie sprawę z przemian, jakie je dotyczą, by lepiej odpowiadać na ich potrzeby. Na podstawie analizy literatury – szczególnie z zakresu socjologii rodziny, ale także dyscyplin dodatkowych, takich jak m.in. statystyka i demografia – omówione zostaną kwestie związane z ewolucją rodziny i jej dzisiejszym obliczem zarówno w Polsce, jak i w Europie. Jest to konieczne wprowadzenie do zagadnień wartości rodziny, a także polityki rodzinnej, które omawiane będą w kolejnych rozdziałach.

### 1.1. Rozwój rodziny, przemiany jej definicji i funkcji – rys historyczny

To, co dziś rozumiane jest jako *rodzina naturalna* czy *rodzina tradycyjna*, jest – jak twierdzą niektórzy badacze zagadnienia – wynikiem kultury patriarchalnej i społecznego układu. Inni zaś uważają, że taka rodzina wynika z naturalnych i uniwersalnych potrzeb człowieka. A. Giddens z kolei zwraca uwagę na niebezpieczeństwo „mitu tradycyjnej rodziny”, który traktowany jest wśród niektórych badaczy jako pewien ideał, tymczasem badacz zwraca uwagę, że jest to efekt funkcjonujących sentymentów<sup>1</sup>. O tym, jak trudno w sposób jednoznaczny mówić o rodzinie, będzie traktował ten rozdział.

„Istnieją dwa podejścia badawcze do rodziny. Pierwsze z nich – klasyczo-universalistyczne, zaznacza jej nieprzemijające własności, podczas gdy drugie – bazujące na założeniu o konwergencji – mówi o nieuniknioności i jednokierunkowości zmian tej instytucji społecznej”<sup>2</sup>. Niezależnie od przyjmowanego paradygmatu rodzina od lat interesuje badaczy, którzy starają się dotrzeć do tego, po co człowiekowi rodzina oraz jaka ona jest z natury i z czego się składa.

---

<sup>1</sup> A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2012, s. 335–337.

<sup>2</sup> P. Szukalski, *Przemiany rodziny – wyzwania dla polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna”, nr 8 2007, s. 50.

Samo słowo „rodzina” wywodzi się z pojęcia „ród” („zespół ludzi pochodzących od jednego przodka”<sup>3</sup>) i „rodzić” („wydawać na świat potomstwo”)<sup>4</sup>, a więc zgodnie z tymi stwierdzeniami podstawową cechą rodziny jest biologiczny związek między jednostkami, a podstawową jej funkcją – powoływanie nowego życia.

Lecz już na tym etapie pojawiają się wyjątki (np. rodziny zastępcze), a jest to dopiero początek wątpliwości pojawiających się u badaczy zagadnienia. Aby je uporządkować, warto przyrzeć się rodzinie z perspektywy różnych nauk. Na potrzeby tego opracowania omówiono ujęcie rodziny z punktu widzenia nauk socjologicznych oraz – wspomagająco – demograficznych. Nie wyczerpie to jednak złożoności tego zagadnienia, bo jak udowadniają kolejno powstające publikacje i badania, istnieje wiele teorii i perspektyw (np. genderowa czy feministyczna), w których kwestia rodziny jest ponownie omawiana i analizowana pod względem odmiennych kryteriów. Powstało też wiele dziedzin nauki, które badają rodzinę (psychologia, pedagogika, teologia i inne).

Zainteresowanie rodziną występowało dużo wcześniej, niż ukształtowała się socjologia. Jak podaje Z. Tyszka, już od czasów arystotelesowskich prowadzono badania nad miejscem, rolą i życiem rodziny, których echo pobrzmiwa także w pracach twórcy socjologii A. Comte’a. Rodzina znajduje się sferze zainteresowania takich myślicieli i badaczy jak K. Darwin, H. Spencer, K. Marks, M. Engels, F. Znaniecki, B. Malinowski, F. Adamski i wielu innych<sup>5</sup>. Rodzina i jej przemiany znajdują swoje miejsce także w różnych dziewiętnastowiecznych teoriach socjologicznych (w podejściu heglowsko-marksowskim, tradycjonalistycznym i pozytywistycznym, anarchistycznym, ewolucjonistycznym) oraz dwudziestowiecznych i nowszych (takich jak m.in.: strukturalizm<sup>6</sup> czy – współcześnie – teorie feministyczne<sup>7</sup>).

Rodzina w swojej mikrostrukturze, w relacjach wewnętrznych i zewnętrznych od lat znajduje się w obszarze badań socjologii rodziny. Dziedzinę tę Zbigniew Tyszka definiuje następująco:

*jest subdyscypliną socjologii szczegółowej traktującą o społecznych obiektywnych i subiektywnych aspektach rodziny jako grupy społecznej i instytucji społecznej, zajmującą się zarówno wewnętrzną strukturą rodziny, jej wewnętrznymi procesami, jak też jej związkami z dynamiką mikro-*

---

<sup>3</sup> Ród [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/rod;2517691.html> (dostęp 10.12.2020).

<sup>4</sup> Rodzić [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/rodzic.html> (dostęp 10.12.2020).

<sup>5</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1976, s. 9–28.

<sup>6</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 45–64.

<sup>7</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 373–374.

*i makrostruktury społecznej ujmowanej w kontekście społeczeństwa globalnego*<sup>8</sup>.

Badaniom socjologii rodziny podlegają: typy rodziny, jej funkcje, role jej członków, oddziaływanie społeczeństwa na rodzinę i rodziny na społeczeństwo, a także cechy rodziny z uwzględnieniem miejsca zamieszkania, poziomu wykształcenia lub innych. Dodatkowo analizuje ona patologię życia rodzinnego oraz rodzinę jako instytucję społeczną zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym. Wśród teorii badawczych dot. rodziny wymienia się następujące teorie: *teoria sieci, teoria przywiązania, teoria biegu życia rodzinnego, teoria systemu rodzinnego, teoria roli, teoria wymiany, teoria typów małżeńskich, feministyczna, teoria społecznego uczenia się, teoria atrybucji, teoria narracji, teoria dialektyczna, teoria symbolicznego interakcjonizmu, teoria równości, teoria niezależności*<sup>9</sup>.

W socjologii rodziny ta podstawowa komórka postrzegana jest jako grupa społeczna, grupa pierwotna oraz jako instytucja<sup>10</sup>, która ma na celu utrzymanie w określonych ramach procesu przekazywania życia (a więc sfery seksualnej), a także kultury danej społeczności w celu jej przetrwania. Jej celem okazuje się więc utrzymanie ciągłości biologicznej i kulturowej danej społeczności<sup>11</sup>. Jest także określana jako „miniatura systemu społecznego” (za: G. Himmelfarb)<sup>12</sup>, bowiem to w niej dziecko uczy się zasad i praw funkcjonowania świata dorosłych. Jest ona więc najważniejszą grupą poddawaną badaniu, z niej wynika wszystko, co można zaobserwować w większych zbiorowościach. T. Szlendak, kiedy pisze o uniwersalnym postrzeganiu, wskazuje, że rodzinę i jej miejsce w społeczeństwie w dalszym ciągu, niezależnie od zmian, postrzega się w następujący sposób: „Społeczeństwo składa się z rodzin, tak jak każde ciało składa się z komórek. Jeśli komórki są zdrowe – zdrowe jest też ciało. Jeśli rodzina jest zdrowa – zdrowe jest społeczeństwo”<sup>13</sup>.

Przez wiele setek lat rodzina była podmiotem wielu przemian i rewolucji (w tym także ofiarą pojawiających się systemów totalitarnych, chcących zastąpić ją w pełnieniu podstawowych funkcji), jednak – jak pisze Z. Tyszka – oparła się wszystkim tym

---

<sup>8</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 36.

<sup>9</sup> Por. M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, wyd. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 17-25.

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 57.

<sup>11</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1965, s. 162.

<sup>12</sup> K. Wrońska, *Rodzina chrześcijańska jako środowisko budowania społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Paedagogia Christiana*, nr 2(26)/2010, s. 178.

<sup>13</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2012, s. 95.

zmianom. Co więcej, „żadna z nich (przemian społecznych czy kulturowych – dod. autorka) nie mogłaby bez istnienia rodziny należycie funkcjonować”<sup>14</sup>. Czy rodzina jest zatem bytem nienaruszonym? Jak można się przekonać, analizując aktualne przemiany szerzej omówione w kolejnych punktach pracy, można się zastanawiać nad jej kształtem w przyszłości.

Wpierw należy zdefiniować, czym rodzina jest. Jak można przeczytać w „Encyklopedii” PWN, rodzina jest to: „podstawowa grupa społeczna występująca we wszystkich historycznie znanych typach społeczeństw i kultur, składa się z małżonków i ich dzieci (także adoptowanych) oraz krewnych małżonków (są dla siebie powinowatymi); odgrywa główną rolę w procesie socjalizacji”<sup>15</sup>. Jest także miejscem zaspokajania potrzeb emocjonalnych i seksualnych<sup>16</sup> (choć małżeństwo nie jest warunkiem koniecznym do ich zaspokajania). Jest *grupą pierwotną*, a także *grupą celową*, zakładaną z celem (celami) określonym z góry<sup>17</sup>. Rodzina jest miejscem przekazywania wartości, umiejętności radzenia sobie z emocjami, jest miejscem nauki wrażliwości na drugiego człowieka, a także pierwszą lekcją życia w społeczeństwie. Przekazuje się tu tradycyjne wartości i kulturę, często będące w sprzeczności z popularnymi globalnie wartościami (ateizmem, hedonizmem czy konsumpcjonizmem). Rodzina jest także „podstawową jednostką reprodukcyjną”<sup>18</sup>, a co za tym idzie – jest podmiotem działalności politycznej czy religijnej<sup>19</sup>. Z punktu widzenia obu tych rzeczywistości dietność okazuje się sprawą kluczową. Rodzina jest również systemem – systemem złożonych relacji pomiędzy poszczególnymi członkami bliższej i dalszej rodziny, oddziałującymi na siebie, ale także na społeczeństwo<sup>20</sup>. Funkcje pełnione przez członków rodziny wynikają nie tylko z wewnętrznych czynników (takich jak miłość, szacunek, troska, poczucie obowiązku), ale także ze względu na zewnętrzne czynniki (państwo, społeczeństwo, religia). Oba nie tylko wpływają na role członków rodziny, ale także na jej spójność i trwałość<sup>21</sup>. Rodzina, państwo i społeczeństwo są więc rzeczywistościami wzajemnie się kształtującymi

---

<sup>14</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 54.

<sup>15</sup> *Rodzina*, [w:] *Encyklopedia popularna PWN*, 1993.

<sup>16</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 54.

<sup>17</sup> J. Szczepański, *Elementarne*, dz. cyt., s. 176.

<sup>18</sup> A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wyd. UW, Warszawa 2005, s. 216.

<sup>19</sup> Por. Tamże, s. 230–231.

<sup>20</sup> Por. W. Majkowski, *Rodzina polska w kontekście nowych uwarunkowań*, Wyd. Księży Sercanów, Kraków 2010, s. 29.

<sup>21</sup> Por. J. Szczepański, *Elementarne...*, dz. cyt., s. 163.

i przenikającymi, w których realizowane wartości zależą od wartości realizowanych z innej strony. Tę triadę najogólniej można przedstawić w następujący sposób:



Rysunek 1. Triada wartości – opracowanie własne

Podsumowując, rodzina jest definiowana na różne sposoby i z różnych punktów widzenia jako m.in.: grupa, instytucja czy wspólnota – każda z tych perspektyw zakłada przyjęcie nieco innej definicji. Nie ma jednak wątpliwości, że rodzina jest zbiorem osób połączonych ze sobą więzami biologicznymi i/lub prawnymi, posiadających związek emocjonalny, w którym realizowane są potrzeby i psychologiczne, i duchowe, i egzystencjalne. Jeśli poddać zagadnienie *rodziny* licznym badaniom antropologicznym, kulturowym, socjologicznym, historycznym, nie sposób nie zauważyć, że trudno mówić o jednej uniwersalnej formie rodziny<sup>22</sup>. Jest ona grupą osób, wyróżnia ją zmienna struktura i charakter często wynikający np. z położenia geograficznego i wymogów, które się z tym wiążą. Analizę rodziny, szczególnie sposobów jej definiowania, utrudnia nieodłączność od systemów moralnych przyjmowanych na danym terenie. Badacze zwracają uwagę na istnienie nurtu normatywno-emocjonalnego, który ma utrudniać rzetelne badanie rodziny z powodu nakładanych na nią matryc światopoglądowych<sup>23</sup>. Złożoność tego problemu widać, gdyby się przyjrzeć choćby podziałowi zaprezentowanemu poniżej. To rozróżnienie rodzin ze względu na typy:

- a. Powstałe na podstawie małżeństw – monogamiczne (jedna kobieta i jeden mężczyzna); poligamiczne, w tym poligyniczne (jeden mężczyzna i kilka kobiet) i poliandryczne (jedna kobieta i kilku mężczyzn).
- b. Sposób dziedziczenia – bilateralne (niezależnie od płci), patrylinearne (po mężczyznach), matrylinearne (po kobietach).
- c. Miejsce zamieszkania – patrylokalne (małżonkowie zamieszkują u rodziny męża), matrylokalne (u rodziny żony), neolokalne (zamieszkują nowe miejsce).

<sup>22</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 334–335.

<sup>23</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja...*, dz. cyt., s. 102–103.

- d. Władza w rodzinie – patriarchalna (władza ojca), matriachalna (władza matki) oraz partnerstwo.
- e. Sposób wyboru małżonka – endogamia (z jednej grupy) i egzogamia (spoza grupy)<sup>24</sup>.

Innym sposobem analizowania i kategoryzowania rodzin są typy rodziny. Podobnie jak definicje, tak i typologia rodzin jest kwestią niejednoznaczną i ciągle się zmieniającą. L. Dyczewski w swojej pracy wydanej w 1981 roku opisuje typy rodzin jako: „rodzinę dużą (szeroką)”, która ma zanikać w środowisku miejskim, ale utrzymywać się w rodzinach rolniczych (choć także z tendencją malejącą); „rozszerzona” (żyjąca w jednym gospodarstwie domowych lub w osobnym); „niezależna wyizolowana rodzina mała”, która w latach 80. miała nie być jeszcze znaczącym typem rodzin; „rodzina jako grupa przyjacielska” – i tutaj L. Dyczewski wskazał związek, który dziś nazywamy partnerskim, opartym na wolnej woli kobiety i mężczyzny, oraz drugą formę relacji, w której zawierają się wolne związki tworzące wspólnotę par z innymi, kształtujące między sobą quasi-rodzinne relacje<sup>25</sup>. Czterdzieści lat później tych typów wymienia się w literaturze przedmiotu znacznie więcej, a wynika to nie tylko z samych zmian społecznych, lecz także z dostrzegania licznych niuansów w relacjach i strukturze rodzin. Najczęściej spotykane typy rodziny w polskiej literaturze przedmiotu (zebrane z różnych źródeł, zgrupowane w kilku kategoriach)<sup>26</sup> zostaną omówione poniżej.

Rodzina **pełna/mała/nuklearna/małżeńska/atomowa** – składająca się z rodziców i dzieci, ograniczająca kontakty z daleką rodziną, skupia się na rodzinie pochodzenia<sup>27</sup>. Rodzina pełna to także miejsce ścisłej interakcji pomiędzy wszystkimi jej członkami. GUS wskazuje, że jako rodzinę pełną uznaje nie tylko małżeństwo z dziećmi, ale także związek partnerski (z dziećmi lub bez), który prowadzi wspólne gospodarstwo domowe<sup>28</sup>. Wśród rodzin małych Z. Tyszka wymienia także małą rodzinę produkcyjną i nieprodukcyjną, który to podział dotyczy prowadzenia przy niej (lub nie)

---

<sup>24</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 380–383; J. Szczepański, *Elementarne...*, dz. cyt., s. 165–166.

<sup>25</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska i kierunki jej przemian*, Wyd. Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1981, s. 72–77.

<sup>26</sup> Por. I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, [w:] *Artes Humanae*, tom 2, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 62–72; F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 34, Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 80–89.

<sup>27</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 153.

<sup>28</sup> *Rodzina pełna* [w:] Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/1445,pojecie.html>, (dostęp: 10.12.2020).

gospodarstwa, warsztatu<sup>29</sup>. Dziś dotyczy to głównie rodzin wiejskich. Rodzina mała utożsamiana z rodziną nuklearną jest obecnie najczęściej spotykaną formą rodziny<sup>30</sup>. Choć jak zaznacza T. Szlendak, samo sformułowanie „rodzina nuklearna” jest naznaczone wyższością zachodniej kultury (powstałej na chrześcijaństwie), na podstawie której G. Murdock sformułował definicję tejże rodziny. W opinii polskiego socjologa spowodowało to przyjęcie przez zachodnią cywilizację pewnego wzoru rodziny, w stosunku do którego inne formy uznawane były za nienormalne, a sama socjologia przyjęła takie rozumienie rodziny jako pewnik<sup>31</sup>.

Rodzina małżeńska składa się wyłącznie z małżonków, którzy już mogą (np. zdaniem Głównego Urzędu Statystycznego, dalej GUS-u) być uznawani za rodzinę. W tej sytuacji wymienia się także pojęcie rodziny bezdzietnej, która z różnych przyczyn dzieci jeszcze nie ma.

Kolejnym typem rodziny jest rodzina **duża/wielodzietna/rozszerzona/szeroka/wielopokoleniowa**. Z. Tyszka zaznacza, że rodziny duże są tradycyjnie kojarzone z układem patriarchalnym i składają się z kilku mniejszych rodzin i osób z nimi związanych, którzy uznają najstarszego mężczyznę za głowę rodziny<sup>32</sup>. Dużą rodziną określane są grupy, w których znajduje się co najmniej trójka dzieci<sup>33</sup>. Niestety wielodzietność bardzo często wiąże się z ubóstwem, a co za tym idzie – marginalizacją, a w dalszej kolejności – negatywnymi stereotypami. Część rodzin wielodzietnych rzeczywiście jest uzależnionych od pomocy z zewnątrz<sup>34</sup>, wynika to także z biedy i życiowej niezaradności dziedziczonej z pokolenia na pokolenie, ale nie jest to pełen obraz dużych rodzin. Dzięki działalności rodziców np. ze Związków Dużych Rodzin czy samorządów wprowadzających Karty Dużych Rodzin te negatywne skojarzenia mogą się zmienić. Rodziny rozszerzone natomiast są to rodziny wielodzietne zamieszkujące w jednym gospodarstwie domowym lub w osobnych gospodarstwach, nierzadko prowadzące wspólne gospodarstwo rolne czy przedsiębiorstwo.

Trzecim równie często spotykanym typem rodzin są **rodziny niepełne** i tutaj koniecznie należy wspomnieć o **monoparentalności/samodzielnym rodzicielstwie**. W przypadku tych rodzin należy zauważyć konieczność rozróżnienia, z jakiego powodu

---

<sup>29</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 80–81.

<sup>30</sup> *Rodzina mała* [w:] *Encyklopedia popularna PWN*, 1993.

<sup>31</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 95–96.

<sup>32</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 84.

<sup>33</sup> Por. Karta Dużej Rodziny, Ustawa o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r., 16a, Główny Urząd Statystyczny.

<sup>34</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej w Polsce*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2017, s. 49.



rodzina jest niepełna. Coraz częściej bowiem zdarza się, że samotne rodzicielstwo to wyłącznie świadomy wybór (kobiety lub mężczyzny), a nie efekt przyczyn losowych (np. rozwodu, śmierci, wyjazdu rodzica dziecka na stałe, pobytu w więzieniu czy porzucenia). Tutaj upowszechnia się pojęcie „samodzielne”, a nie „samotne” rodzicielstwo, które znaczy tyle, że rodzic dziecka zakładał od początku, że dziecko wychowywać będzie w pojedynkę. Co istotne, wskazuje się także na różnice w postrzeganiu swojej sytuacji jako korzystnej (samodzielne rodzicielstwo) i niekorzystnej (samotne rodzicielstwo).

Coraz częściej występującym rodzajem rodzin – ze względu na coraz liczniejsze rozwody – są **rodziny patchworkowe** (*patchwork* z ang. ‘mozaika, zlepek’)<sup>35</sup>, czyli *rodziny zrekonstruowane* (wg A. Tofflera *rodzina zbiorowa*<sup>36</sup>). Powstają one po połączeniu dwóch innych rodzin funkcjonujących po rozstaniu (lub śmierci) z poprzednimi małżonkami czy partnerami. Nowa rodzina jest więc „bogatsza” o teściów czy krewnych poprzedniego współmałżonka oraz tychże ze strony nowego partnera. Ta forma charakteryzuje się bardziej skomplikowanymi relacjami między wszystkimi stronami. Układ między obiema nowopowstałymi rodzinami określa się mianem *rodzin binuklearnych*<sup>37</sup>. Szczególnie dla dzieci, które muszą akceptować pojawiające się nowe dzieci będące dla nich przyrodnim rodzeństwem, jest to trudny i wymagający sposób funkcjonowania. Ten model rodziny wymaga więc bardzo dużo wyczucia i delikatności podczas jego tworzenia, a także nierzadko pomocy specjalistów<sup>38</sup>. Prócz tego rozwiedzeni lub porzuceni partnerzy wnoszą do związku olbrzymi bagaż doświadczeń, który nie musi korzystnie wpływać na nowe relacje. Należy wspomnieć także o zjawisku tzw. poligamii sukcesywnej, czyli kilkakrotnie zawieranych związkach małżeńskich<sup>39</sup>, które mogą skutkować kolejnymi patchworkami. Rodziny patchworkowe stają się powoli modelem coraz bardziej akceptowanym w polskim społeczeństwie w imię idei zaprezentowanej na łamach „Newsweeka”: „Lepsza fajna, ciepła rodzina patchworkowa niż chłodna tradycyjna”<sup>40</sup>. Warto zwrócić uwagę, że same ponownie zawiązywane małżeństwa nie są niczym nowym (znane są w języku polskim słowa: macocha, ojczym, pasierb etc.), lecz ich przyczyny są niepokojąco często

---

<sup>35</sup> *Patchwork* [w:] *Wielki słownik angielsko-polski*, PWN Oxford 2004.

<sup>36</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 266.

<sup>37</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 364.

<sup>38</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 56–57; I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana*, dz. cyt., s. 75–77.

<sup>39</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 163.

<sup>40</sup> A. Zuchora, *Pozszywani*, Newsweek, 19-25.08.2013, s. 37.

związane z sytuacjami, na które ma się wpływ, to znaczy takie rodziny powstają wskutek rozwodu czy rozstania<sup>41</sup>.

Zupełnie innym typem rodziny, która bazuje nie na więziach biologicznych, a prawnych, jest **rodzina adopcyjna, zastępcza** (zawodowe i niezawodowe) czy **przysposabiająca**. Te formy rodzin różnią się od powyższych jedynie tym, że dzieci co do zasady nie są spokrewnione ze swoimi opiekunami (choć są wyjątki). W 2019 roku w Polsce było 36 006 rodzin zastępczych oraz 666 rodzinnych domów dziecka (prowadzonych przez małżonków lub osoby samotne)<sup>42</sup>, natomiast Najwyższa Izba Kontroli (dalej: NIK) podaje, że adopcja krajowa dotyczy zaledwie 2,5 tys. dzieci rocznie, a zagraniczna ok. 300 (w okresie 2015 r. – I połowa 2017 r.)<sup>43</sup>. Są to więc grupy wyraźnie obecne w Polsce jako adresaci polityki rodzinnej.

Należy też wspomnieć o ostatnim typie, który coraz częściej wymieniany jest w literaturze przedmiotu – o rodzinach osób tej samej płci. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w literaturze można spotkać zarówno określenie „**związki homoseksualne**”, jak i „**rodziny homoseksualne**” (homorodzina lub rodzina gejowska), „**rodziny z wyboru**”. Osoby homoseksualne tworzą wspólnie gospodarstwo domowe, wspólnie wychowują dziecko/dzieci jednego z partnerów i utrzymują więzi emocjonalne czy ekonomiczne, wpisują się więc w część socjologicznych definicji rodziny. Istnienie takich rodzin jest faktem ważnym z perspektywy polityki rodzinnej państwa, gdyż one również są beneficjentami państwowych działań – muszą być więc uwzględnione w tym opracowaniu. Nie sposób policzyć, ile w Polsce żyje rodzin homoseksualnych i osób nieheteroseksualnych<sup>44</sup>. Według badaczy tego zagadnienia i autorów raportu „Rodziny z wyboru” może to być około 2 mln osób<sup>45</sup>. Ile z nich realizuje swoje potrzeby w trwałych związkach, ma swoje biologiczne dziecko lub wychowuje dziecko partnera, tego nie można określić. Trudno też ocenić trwałość tych relacji i ich wpływ na rozwój dziecka<sup>46</sup>.

---

<sup>41</sup> Por. I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana*, dz. cyt., s. 78.

<sup>42</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Pieczka zastępcza w 2019 r.*

<sup>43</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Adopcja po polsku*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/adopcja-polsku.html> (dostęp: 26.04.2021).

<sup>44</sup> Narodowy Spis Powszechny nie uwzględnia w badaniach tych kategorii. Występuje jedynie możliwość zaznaczenia „partner-partnerka” Por. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002 r. z 20 maja (formularz A) lub związek partnerski, Por. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002 r. z 20 maja – Dzietność kobiet (formularz D).

<sup>45</sup> J. Mizielińska, M. Abramowicz, A. Stasińska, *Rodziny z wyboru w Polsce*, Wyd. Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2014, s. 11.

<sup>46</sup> M. Sieński, K. Stachowiak, M. Zielona-Jenek opisali w swoim artykule złożoność zagadnienia, uzależniając je np. od struktury tych rodzin, sposobu poczęcia dziecka czy relacji, jakie występują między członkami, oraz dokonali przeglądu literatury. Por. M. Sieński, K. Stachowiak, M. Zielona-Jenek, *Doświadczenie bycia wychowywanym przez homoseksualnych rodziców a ryzyko zaburzenia rozwoju dziecka*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna”, nr 14 (3) 2014, s. 218–223.

J. Mizielińska w wywiadzie dla „Wysokich Obcasów” zaznacza, że osoby homoseksualne „są ze sobą tylko i wyłącznie z dobrej woli”<sup>47</sup>, ponieważ żadne pozaemocjonalne elementy ich nie spajają (np. zalegalizowany prawnie związek). Jak zauważa K. Slany, związki te są niejednorodne, bardzo różnią się między sobą zależnie m.in. od tego, czy mowa jest o związkach kobiet czy mężczyzn, a także w jakich okolicznościach poczęto dziecko. Jak zauważa badaczka, należy zacząć brać takie rodziny pod uwagę, bo występowanie tego modelu staje się częstsze niż w przeszłości<sup>48</sup>.

Typów rodzin w zależności od potrzeb można wyodrębnić wiele<sup>49</sup>, m.in. ze względu na miejsce zamieszkania, źródło utrzymania, wielkość rodziny („chłopska, robotnicza, inteligencka, miejska, wiejska”<sup>50</sup>) etc. I. Burkacka podaje także inne określenia rodzin takie jak m.in.: klasyczna, tradycyjna, typowa, współczesna, rozbita, nomadyczna, dojazdowa, minimalna i inne<sup>51</sup>. G. Therborn przedstawił typy rodzin XX wieku wg kształtujących je poglądów filozoficznych i wyznań religijnych: „typ subsaharyjski (animistyczny), europejsko-północno-amerykański (chrześcijański), wschodnioazjatycki (konfucjański), południowoazjatycki (hinduistyczny) i zachodnioazjatycko-północnoafrykański (muzułmański)”<sup>52</sup>; dwa dodatkowe – „południowowschodnioazjatycki i kreolski” – badacz uznał z „systemy przejściowe”<sup>53</sup>.

Powyżej przedstawiono najszerszy i najczęściej spotykany sposób kategoryzacji rodziny. Część badaczy zalicza do nowych typów rodzin także alternatywne formy związków, które będą omówione w dalszej części opracowania.

Aby przeanalizować temat dzietności (i jej wartości), warto zaprezentować inną typologię rodzin zaproponowaną przez E. Z. Zdrojewskiego:

- a. „nowo założone (gdy wiek matki nie przekracza 25 lat),
- b. rodziny rozwojowe – gdy wiek matki nie przekracza 35 lat,
- c. rodziny o prawie zakończonej płodności (wiek matki 35–45 lat),
- d. rodziny młodsze o zakończonej płodności (wiek matki 45–54 lat),

---

<sup>47</sup> M. Tutak-Goll, *Dwie mamy i szczęście, wywiad z prof. Joanną Mizielińską*, [w:] „Wysokie Obcasy”, 15.11.2014, s. 35.

<sup>48</sup> Por. K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Wyd. Nomos, Kraków 2002, s. 128–131.

<sup>49</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 43–46; F. Adamski, *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 156.

<sup>50</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 35.

<sup>51</sup> I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana*, dz. cyt., s. 62.

<sup>52</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 339.

<sup>53</sup> Tamże, s. 339.

e. rodziny starsze o zakończonej płodności (wiek matki 55 lat i więcej)<sup>54</sup>.

Jest to podział najbardziej adekwatny do omawianego tutaj tematu. Mówiąc o polityce rodzinnej, należy szczególnie zwrócić uwagę na rodziny nowo założone, rozwojowe oraz o prawie zakończonej płodności. To właśnie te rodziny są beneficjentami polityki rodzinnej w jej prourodzeniowym aspekcie. Pozostałe typy rodzin korzystają już raczej z ustaleń polityki senioralnej, która także prowadzona jest w ramach polityki rodzinnej.

Kolejnym zagadnieniem ściśle związanym z rodziną i szeroko opisywanym przez dziesięciolecia są funkcje rodziny. F. Adamski pisze o nich tak: „rodzina oddała społeczeństwu niektóre funkcje instytucjonalne, drugorzędne, ale zachowała, a nawet umocniła funkcje osobowe, istotne”<sup>55</sup>. Funkcje realizowane przez rodzinę nie są, jak pisze J. Szczepański, wynikiem „zadań zleconych przez zbiorowości szersze”, ale wynikają „z dążenia do zaspokojenia bardzo osobistych popędów i potrzeb”<sup>56</sup>. Socjologowie wymieniają funkcje rodziny z różną szczegółowością, zaznaczają m.in. funkcje:

- a. prokreacyjną, biologiczną,
- b. seksualną,
- c. ekonomiczną, materialno-ekonomiczną,
- d. opiekuńczą,
- e. wychowawczą,
- f. socjalizującą,
- g. emocjonalno-ekspresyjną,
- h. rekreacyjno-towarzyską,
- i. kulturalną,
- j. religijną,
- k. stratyfikacyjną<sup>57</sup>.

Podobnie jak w przypadku definicji czy typologii rodziny ilość i sposób określania jej funkcji zależą od punktu widzenia badacza. Inne funkcje znajdują się w centrum zainteresowania demografii, a inne – psychologii czy pedagogiki. Wobec podejmowanego tutaj tematu można zwrócić szczególną uwagę czytelnika na następujące

---

<sup>54</sup> E. Z. Zdrojewski, *Podstawy demografii*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, Koszalin 1995, s. 44.

<sup>55</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 150.

<sup>56</sup> J. Szczepański, *Elementarne*, dz. cyt., s. 162–163.

<sup>57</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 61; A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 39; F. Adamski, *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 36-43; L. Dyczewski, *Rodzina polska*, dz. cyt., s. 21–22; T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 116–117.

funkcje: prokreacyjną, wychowawczą i religijną. Funkcja prokreacyjna dotyczy przekazywania życia kolejnemu pokoleniu, funkcja wychowawcza skupia się na formowaniu u dziecka cech osobowości czy charakteru, funkcja religijna natomiast realizuje się poprzez uczenie dzieci systemu wartości uznawanego przez rodziców oraz określonych zwyczajów i tradycji<sup>58</sup>. Na realizację funkcji rodziny wpływać mogą: miejsce, w którym ta rodzina egzystuje (jej warunki gospodarcze, środowiskowe, ekologiczne, społeczne), tradycje i normy, sytuacja ekonomiczna członków<sup>59</sup>, a także etap życia, na jakim znajduje się rodzina.

Na zakończenie należy zauważyć, że typy, funkcje czy struktury rodziny są bardzo ściśle związane z rzeczywistością kulturową, geopolityczną czy gospodarczą, w jakiej ona funkcjonuje. Kwestię tę można podsumować słowami L. Dyczewskiego, który zauważa, że „nie ma rodziny w ogóle, lecz zawsze jest to rodzina konkretnego społeczeństwa”<sup>60</sup>. Dlatego aby przeanalizować przemiany i formy polskiej rodziny, należy porównywać je z rodzinami z tego samego kręgu kulturowego czy geopolitycznego.

### 1.1.1 Małżeństwo jako konstytutywny element rodziny?

Zawarcie małżeństwa to swego rodzaju punkt kulminacyjny w życiu narzeczonych, bowiem dotyczy podjęcia nowych zobowiązań: małżeńskich, rodzinnych i społecznych. W różnych kulturach to przejście wyglądało w inny sposób, jednak zawsze wiązało się z obrzędem religijnym czy państwowym, nadającym temu wydarzeniu odpowiednio wysoką rangę<sup>61</sup>.

Małżeństwo – jak podaje A. Giza-Poleszczuk – na etapie zbieracko-łowieckim było traktowane jako sojusz pomiędzy grupami, który sprzyjał zabezpieczeniu interesów i bezpieczeństwa danej grupy<sup>62</sup>. Jego podstawowe zadanie to zrodzenie potomstwa, które zapewniłoby utrzymanie zgromadzonego majątku czy zabezpieczenia rodzicom opieki na starość. Dziś warto zadać sobie pytanie o miejsce i rolę małżeństw w sytuacji, gdy w wielu krajach rolę małżonków czy rodziny może przejmować dobrze rozwinięty system opieki społecznej. Mimo to osoby pozostające w związku małżeńskim mają

---

<sup>58</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 147–148.

<sup>59</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 377–379.

<sup>60</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska*, dz. cyt., s. 11.

<sup>61</sup> Por. J. Szczepański, *Elementarne*, dz. cyt., s. 169.

<sup>62</sup> Por. A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny*, dz. cyt., s. 220.

większą szansę na uzyskanie pomocy od swojego małżonka, niż osoby pozostające w wolnych związkach (także homoseksualnych)<sup>63</sup> ze względu na m.in. większe wewnętrzne poczucie obowiązku, kwestie formalno-prawne czy społeczne zobowiązania.

Jak podaje Z. Tyszka: „Małżeństwo jest legalnym, względnie trwałym związkiem kobiety i mężczyzny powołanym w celu wspólnego pożycia, współpracy dla dobra rodziny, a więc głównie wychowania dzieci oraz wzajemnej pomocy”<sup>64</sup>. Zgodnie z tą definicją małżeństwo może wystąpić jedynie w konfiguracji heteroseksualnej oraz być usankcjonowane prawnie. Dziś występują także związki quasi-małżeńskie – związki partnerskie dla osób homoseksualnych i heteroseksualnych, które nie chcą traktować małżeństwa jako związku o charakterze religijnym (np. Anglia i Walia – 2019)<sup>65</sup>. Małżeństwo pojawiało się i wciąż pojawia w różnych kulturach i w różnych konfiguracjach, np. poligynia czy poliandria. Różni się także wedle sposobu poszukiwania małżonka, np. homogamia występowała, jeśli poszukiwany był współmałżonek z tej samej klasy społecznej, o podobnym wykształceniu (homogamia edukacyjna), poglądach, miejscu zamieszkania etc.; tutaj można wspomnieć takie pojęcia jak endogamia i egzogamia. Odwrotnym zjawiskiem jest heterogamia, a więc szukanie małżonka zupełnie od siebie różnego. Aby mówić o małżeństwach różniących się od siebie klasą, majątkiem czy wykształceniem, używało się określenia *mezalians*, dziś w literaturze można natrafić na takie pojęcia jak: *małżeństwa międzykategorialne* i *małżeństwa mieszane*<sup>66</sup>. W literaturze omawiającej kwestię małżeństw można spotkać także takie określenia jak *małżeństwa parzyste* czy *grupowe*<sup>67</sup>. Choć nie są one przedmiotem tej pracy, warto też wspomnieć o takich formach małżeństw jak *małżeństwa seriale*, *małżeństwa kontraktowe*<sup>68</sup>. Kiedyś małżeństwo było instytucją – jak pisze K. Slany – „wzniesioną ponad jednostkę, dzisiaj staje się coraz bardziej produktem i konstruktem jednostek, które je tworzą; staje się kreatywnym i dynamicznym projektem, który może być realizowany w wielu wariantach”<sup>69</sup>. Małżeństwo jest również usankcjonowanym prawnie i moralnie układem między kobietą i mężczyzną, którzy

---

<sup>63</sup> W. D. Manning, S. L. Brown, *Aging Cohabiting Couples and Family Policy: Different-Sex and Same-Sex Couples, Public Policy & Aging Report*, 2015, tom 25, nr 3, s. 96–97.

<sup>64</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 77.

<sup>65</sup> *Związek partnerski obok małżeństwa także dla par heteroseksualnych. Zmiana prawa w Anglii i Walii*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-12-31/zwiazki-partnerskie-zamiast-malzenstwa-dla-par-heteroseksualnych-w-anglii-i-walii/> (dostęp: 01.12.2020).

<sup>66</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 137–143.

<sup>67</sup> Por. Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 78–79.

<sup>68</sup> Por. K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, dz. cyt. s. 85.

<sup>69</sup> Tamże, s. 53.

wobec siebie i społeczeństwa podejmują różnorakie role i zadania. Państwo natomiast przez swoją politykę rodzinną stara się sprzyjać funkcjonowaniu małżeństw i stworzonych przez nich rodzin. Małżeństwo jest więc rzeczywistością prywatną, ale także społeczną. K. Slany, aby uporządkować kwestię małżeństwa, dzieli je na trzy kategorie: „formalne (religijne lub świeckie), zwyczajowe (*common-law marriage*) i kohabitacyjne (par hetero- i homoseksualnych)”<sup>70</sup>. Tutaj autorka nie precyzuje, czy w kategorii małżeństw sformalizowanych mieszczą się wyłącznie związki heteroseksualne, ale jak pokazuje praktyka, staje się to już kwestią nieoczywistą. Związki między osobami tej samej płci coraz częściej i wyraźniej sięgają po prawa i przywileje przynależne dotąd tylko parom heteroseksualnym (w 2019 r. wprowadziła je Austria, w 2017 r. – Finlandia, Niemcy i Malta<sup>71</sup>). Czy więc małżeństwo jest związkiem z zasady heteroseksualnym? Czy też zależy wyłącznie od aktu woli wyrażonego przez obie strony niezależnie od płci? Zdarzają się także sytuacje, w których pod względem biologicznym można mówić o małżeństwie homoseksualnym, ale w sensie prawnym ma ono charakter małżeństw heteroseksualnych<sup>72</sup>. Również K. Slany zadaje sobie te pytania i aby lepiej na nie odpowiedzieć, wyróżnia cztery różne sposoby definiowania rodziny<sup>73</sup>:

- a. „podejście strukturalne” – w którym przyjmuje się, że rodzinę tworzy minimum jeden rodzic oraz co najmniej jedno dziecko (może być również przysposobione);
- b. „podejście funkcjonalne” – zwraca uwagę na funkcje wypełniane przez rodzinę, a składa się ona z jednego rodzica i dziecka/dzieci, których łączy wypełniana funkcja socjalizacyjna i funkcja intymności;
- c. „inkluzywne podejście” – rodzinę stanowi „jakakolwiek grupa dorosłych i dzieci podtrzymujących wzajemne relacje, prowadzące do powstania uczuć i więzi rodzinnych, które to z kolei przywiązują ich do tej grupy”<sup>74</sup>.
- d. „uniwersalne podejście” – w którym społeczeństwo definiuje, czym jest rodzina, przy czym ważna okazuje się tutaj więź pokrewieństwa czy realizowania funkcji opiekuńczej lub wychowawczej. Dlatego uznawany jest za rodzinę zarówno samotny rodzic z dzieckiem biologicznym, jak i przysposobionym.

---

<sup>70</sup> Tamże, dz. cyt., s. 77–78.

<sup>71</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja\\_prawna\\_i\\_spoeczna\\_osob\\_LGBT\\_w\\_Europie#Sytuacja\\_prawna\\_osob\\_LGBT\\_w\\_poszczegolnych\\_krajach\\_Europy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja_prawna_i_spoeczna_osob_LGBT_w_Europie#Sytuacja_prawna_osob_LGBT_w_poszczegolnych_krajach_Europy) (dostęp: 01.12.2020).

<sup>72</sup> „Czerwiec miesiącem równości” Wywiad z Katarzyną Żeglicką oraz Emilem Zarembą, <https://www.youtube.com/watch?v=1lhIzzUjW4> (dostęp: 01.12.2020).

<sup>73</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 79–82.

<sup>74</sup> Tamże, s. 80.

Widać więc, że nie można mówić o małżeństwie jak o warunku *sine qua non* powstania rodziny. Stanowi to wyzwanie dla projektujących działania polityki rodzinnej – czy powinno się realizować swoje działania z uwzględnieniem różnych form i środków dla różnych typów rodzin?

### 1.1.2 Rodzina na przełomie wieków

Rodzina jest podstawowym podmiotem życia społecznego i także pierwszą ofiarą zmian, które w nim zachodzą. Zmieniają się systemy społeczne, polityczne, gospodarcze, pojawiają się zjawiska takie jak globalizacja, mediatyzacja i informatyzacja – to wszystko musi wpływać (i wpływa) na formy życia rodzinnego, jego etapy, a także na strukturę rodziny. Wśród czynników zmieniających oblicze tej zbiorowości można wyróżnić czynniki biologiczne i społeczne, które w ramach *gender studies* analizuje się coraz częściej (dot. m.in.: władzy w rodzinie, ról kobiet i mężczyzn w opiece nad dziećmi czy konfliktów między rodzicami/małżonkami)<sup>75</sup>. Jednak w opinii J. Szczepańskiego mimo wielu zmian, jakie następują, i tym samym licznym głosom o nieuchronnym końcu rodziny, będzie ona trwać, bo „siły wewnętrzne rodziny są zbyt potężne, by jakkolwiek nacisk zewnętrzny mógł »zniszczyć« ją jako instytucję”<sup>76</sup>.

Rzeczywiście jeśli popatrzeć na ewolucję, jaką przeszła ta podstawowa komórka społeczna, widać, że niezależnie od epoki, sytuacji geopolitycznej, wojen czy rewolucji politycznych więzi rodzinne wciąż pozostają najbardziej cenioną wartością w społeczeństwie (o tym więcej w rozdziale II). Ewolucja, o której mowa, zostanie przedstawiona poniżej ze szczególnym uwzględnieniem czasów od XIX-wiecznej rewolucji przemysłowej, która w największym stopniu wpłynęła na kształt obecnej rodziny.

#### a) Rodzina przed rewolucją przemysłową

Wraz z upływem czasu człowiek pierwotny zdobywał coraz więcej informacji o świecie, zaczynał kreować zasady życia społecznego i z większych skupisk formowały się rody, potem rodziny poligamiczne, a następnie przekształciły się one w monogamię. Zmieniał się charakter pracy, roli, pojawiły się handel i własność –

---

<sup>75</sup> Por. A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, [w:] *Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielniński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 22.

<sup>76</sup> J. Szczepański, *Elementarne...*, dz. cyt., s. 175.



uksztalał się patriarchat. Pojawiły się nierówności społeczne i dziedziczony majątek, który wymusił konieczność posiadania monogamicznej rodziny umożliwiającej zachowanie majątku<sup>77</sup>. Historycy, socjologowie czy antropolodzy wciąż poszukują pewnego uniwersalnego wzoru rodziny dla różnych okresów historycznych czy lokacji.

Na początku analizy historii rodziny należałoby cofnąć się nawet do okresu paleolitycznego, czyli ok. 40 tys. lat wstecz – nastąpiło wtedy „przejście z paleolitycznego matriarchatu do neolitycznego patriarchatu”<sup>78</sup>. Jednak o wiele ciekawsza transformacja zaczęła następować po etapie rolniczym. Rodzina etapu zbieracko-łowieckiego opisywana jest jako pewien pierwotny model, który nie został jeszcze dotknięty kolejnymi rewolucjami (rolniczą i industrialną)<sup>79</sup>. Na etapie zbieracko-łowieckim samo małżeństwo nie miało tak istotnego charakteru jak w czasach późniejszych, gdy zaczęło stawać się sposobem zawierania sojuszy między różnymi plemionami. O wiele ważniejsze okazywały się relacje pokrewieństwa i płodność, która nie tyle była wartością dla rodziców, co dla całej wspólnoty. Wspólnoty te charakteryzować się miały także swobodą seksualną, wynikającą z braku jednoznacznego przyporządkowania małżonków do siebie<sup>80</sup>.

Taka struktura rodzinna i społeczna trwała także w późniejszych wiekach na terenie barbarzyńskiej Europy, zmuszonej do zmiany swoich zwyczajów w chwili chrystianizacji – nowa wiara wprowadziła też nową organizację społeczną i polityczną<sup>81</sup>.

W starożytnym Rzymie rodzina oparta była na władzy ojca, który jako wolny człowiek miał prawo do zawarcia małżeństwa (w ramach endogamii). Kobieta zaś przynależała do mężczyzny i to on (mąż, ojciec) kierował jej życiem. Po 444 r. p.n.e. zgodę na małżeństwo miały wyrazić obie osoby (w praktyce jednak małżeństwa były aranżowane). Sytuacja kobiet wyraźnie różniła się od sytuacji mężczyzn, którzy cieszyli się wieloma prawami i przywilejami takimi jak prawa obywatelskie czy swoboda seksualna<sup>82</sup>. Pod koniec cesarstwa rzymskiego panowały jednak szeroka swoboda obyczajów, indywidualizm i brak odpowiedzialności za rodzinę. Wzrastała liczba rozwodów, w tym na wniosek kobiet, które zyskały wówczas na znaczeniu<sup>83</sup>.

---

<sup>77</sup> Por. Z. Tysza, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 93–96.

<sup>78</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, dz. cyt., s. 308.

<sup>79</sup> Por. tamże, s. 84.

<sup>80</sup> Por. A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny*, dz. cyt., s. 219–223.

<sup>81</sup> Tamże, s. 225–226.

<sup>82</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, dz. cyt., s. 309–311.

<sup>83</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 96.

Wraz z upowszechnieniem się chrześcijaństwa zmieniały się w Europie model i struktura rodziny. Monogamia, czystość przedmałżeńska, otwartość na nowe życie (autoteliczna wartość dziecka), równość kobiety i mężczyzny, wzajemna służba i oddanie się sobie nawzajem miało charakteryzować małżeństwo i rodzinę uświęconą w sakramencie małżeństwa. Kobieta, poprzez postać Matki Boskiej, miała mieć uznaną, niezbywalną godność w społeczeństwie i małżeństwie<sup>84</sup>. Z czasem zasady Kościoła katolickiego zmieniano (czyniły tak np. pojawiające się Kościoły protestanckie), nie bez znaczenia pozostała później również laicyzacja Europy, w szczególności Francji (rewolucja francuska, 1791 r.)<sup>85</sup>.

Europejska rodzina w epoce przedindustrialnej była przede wszystkim instytucją produkcyjną (zazwyczaj rolną, rzadziej rzemieślniczą i kupiecką), której miejsca pracy nierozzerwalnie łączyły się z domem i członkami rodziny. Szczególnie widać to na przykładzie rodzin rolniczych (a w epoce feudalnej także w rodzinach chłopskich), których warunki życia zależały od płodów ziemi: „Kwestią kluczową dla zrozumienia konstelacji życia rodzinnego w społeczeństwie tradycyjnym jest uświadomienie sobie roli oraz wymogów ziemi jako podstawowego zasobu ekonomicznego”<sup>86</sup>. Decyzje prokreacyjne były wówczas związane z różnorodnymi czynnikami, m.in.: dużą śmiertelnością dzieci; koniecznością zapewnienia dziedzica, który przejąłby majątek; posiadanie dużej ilości dzieci wiązało się także z posiadaniem rąk do pracy przy relatywnie niedużym koszcie utrzymania. Z biegiem czasu gospodarstwa zaczęły się od siebie różnić zamożnością, wielkością, ilością domowników (niekoniecznie spokrewnionych, np. dzięki służbie)<sup>87</sup>. Małżeństwo w wiekach średnich i nowożytnych miało charakter interesu – „miało przede wszystkim na celu osiągnięcie korzyści materialnych i rozwój liczebny, a więc płodzenie dzieci”<sup>88</sup>. W opinii Z. Tyszki „patriarchalne rodziny epoki feudalizmu możemy uznać za klasyczny przykład preindustrialnych rodzin monogamicznych”<sup>89</sup>. W wiekach późniejszych jednostki reprodukcyjne stawały się także elementami gry politycznej i społecznej. Znaczenie zyskiwał także Kościół rzymskokatolicki, którego pozycja rosła i który wpływał na kształt rodziny, małżeńskie obowiązki i funkcje prokreacyjne<sup>90</sup>.

---

<sup>84</sup> Por. tamże, s. 97.

<sup>85</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 128–129.

<sup>86</sup> A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny*, dz. cyt., s. 227.

<sup>87</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 315.

<sup>88</sup> Tamże, s. 316.

<sup>89</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 96.

<sup>90</sup> Por. A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny*, dz. cyt., s. 230–234.

Ewolucja rodziny na przestrzeni wieków ściśle wiązała się z rozwojem techniki i ekonomii oraz z odchodzeniem od społeczności rolniczych do przemysłowych. Wkrótce jednostka reprodukcyjna – bo do takiej roli sprowadzała się rodzina – stawała się rodziną nuklearną składającą się z rodziców i dzieci. Wielkie i sławne europejskie familie powoli zaczęły tracić na znaczeniu. Pojawiały się natomiast ramy prawne regulujące funkcjonowanie rodzin (m.in.: dziedziczenia, rozwodów, ochrony dzieci)<sup>91</sup>.

Wraz z rozwojem medycyny malała śmiertelność dzieci, mimo to jeszcze w XVIII wieku w Europie i Stanach Zjednoczonych kobiety zachodziły w ciążę nawet 20 razy w ciągu życia<sup>92</sup>. Dzieci pracowały w rodzinnym gospodarstwie rolnym czy produkcyjnym lub przenosiły się do innego domu, gdzie pracowały lub uczyły się rzemiosła<sup>93</sup> (nierzadko do rodzin, które same nie miały dzieci, przyjmowano nieletnich, których niejako przysposabiano). Rodzina „była klasyczna, tradycyjna rodzina patriarchalna podporządkowana w znacznej mierze woli i władzy ojca (...) role rodzinne oraz produkcyjne były ze sobą ściśle powiązane i trzeba było rygorystycznie je wypełniać (...) rodzina była przede wszystkim instytucją ekonomiczną i opiekuńczo-socjalizującą, a także w sposób deterministyczny nadawała status społeczny swoim członkom (...) rodzina silnie oparta na ekonomicznych podstawach; była wielodzietna i poddana religijnej kontroli; miała zdecydowanie instytucjonalny charakter”<sup>94</sup>. Dla porównania dziś rodzina jest jednostką produkcyjną, ale jej „produktami” są ludzie, w których wzbudzane są jak najlepsze cechy, aby kształtować jak najwyższy kapitał ludzki (za G. Becker), społeczny i kulturowy<sup>95</sup>. Początek epoki przemysłowej dał szansę młodym na szybkie usamodzielnienie się, opuszczenie domu rodzinnego i założenie własnej rodziny, co skutkowało wzrostem liczby zawieranych małżeństw i wzrostem dzietności. Jednak ten rozwój rodziny miał także negatywne skutki, wynikające z pojawiającego się zjawiska bezrobocia, biedy i głodu – podczas gdy „ziemia jest i była stabilnym, w miarę przewidywalnym zasobem środków do życia”<sup>96</sup>, to wolny rynek już się taki nie okazał. Rewolucja przemysłowa przyniosła więc zarówno wiele korzyści,

---

<sup>91</sup> Por. tamże, cyt., s. 236.

<sup>92</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 604.

<sup>93</sup> Por. tamże, s. 335.

<sup>94</sup> Z. Tyszka, *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*, [w:] *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 194–195.

<sup>95</sup> Por. M. Rymśza, *Polityka rodzinna: cele, wartości, rozwiązania – w poszukiwaniu konsensualnego programu*, [w:] *Studia BAS*, Nr 1(45) 2016, s. 61.

<sup>96</sup> A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny*, dz. cyt., s. 237.

jak i nowych trudności, z którymi rodzina epoki przedindustrialnej musiała szybko nauczyć się sobie radzić.

## b) Rodzina po rewolucji przemysłowej

Wiek XIX i XX są epokami znaczących zmian – „rozwój techniki, nauki oraz upowszechnienie oświaty, uracjonalniły funkcjonowanie rodziny i gospodarstwa domowego, poszerzyły pośrednio zakres wewnątrzrodzinnej swobody i pole zewnątrzrodzinnej aktywności. Nastąpiło też zredukowanie regulatorów zachowań rodzinnych i pozarodzinnych”<sup>97</sup>. Krótko mówiąc, pojawił się pozarodzinny system produkcji (tzw. zarobkowa ekonomia rodzinna<sup>98</sup>), rodzina stawała się małą, intymną grupą (rodzina elementarna), wyraźnie oddzieloną od sfery zawodowej. Swoje zadania w przemyśle otrzymują kobiety i dzieci, co wpływa na postawy prorodzinne (w polityce społecznej), kontrolowanie urodzeń i zmianę pozycji kobiety. Poprzez zmianę roli i zadań kobiety pod koniec XIX wieku naturalnym stało się rezygnowanie z poglądu, w myśl którego kobieta jest bezwzględnie poddana swojemu mężowi. Wzrastająca równość płci wg A. Wójtewicz była jednak względna<sup>99</sup>. Jednocześnie dzięki zmniejszeniu się rodziny pojawia się mniejszy dystans między jej członkami, umacniają się więzi emocjonalne między małżonkami, ale także między rodzicami a dziećmi, następuje też unifikacja ról kobiety i mężczyzny<sup>100</sup>. Nie były to jednak powszechne zmiany. Wielka Brytania epoki wiktoriańskiej (1837–1901) charakteryzowała się z jednej strony – wobec kobiet – restrykcyjnymi zasadami, z drugiej zaś – wobec mężczyzn – swobodą obyczajów. Nic dziwnego, że po drugiej stronie oceanu już w 1916 roku M. Sanger utworzyła pierwszą klinikę zajmującą się kontrolą urodzeń i promocją antykoncepcji, by dwa lata później, nie bez problemów, w niektórych stanach zalegalizowana została antykoncepcja<sup>101</sup>.

Niemniej XX wiek to wzmożony okres przemian dotyczących małżeństw i gospodarstw domowych. Już sto lat wcześniej małżeństwo powoli zmieniało się w związek gospodarczy, ekonomiczny czy polityczny, coraz bardziej miało też znaczenie uczucie pomiędzy mężczyzną a kobietą. W XX wieku stawało się ono już powszechne.

---

<sup>97</sup> Z. Tyszka, *Rodzina współczesna - jej geneza i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 195–196.

<sup>98</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, dz. cyt., s. 34.

<sup>99</sup> Tamże, s. 35.

<sup>100</sup> Por. Z. Tyszka, *Rodzina współczesna - jej geneza i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 196; Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 100–109.

<sup>101</sup> Por. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 338.

T. Szlendak określił tę sytuację mianem „wolnego rynku emocji”<sup>102</sup>, który – podobnie jak wolny rynek w gospodarce – zapanował w ówczesnym świecie. Zwiększała się także swoboda, zwłaszcza dla kobiet, w przedślubnych kontaktach seksualnych.

Przemiany – mimo że w samym charakterze gwałtowne – przebiegały dosyć wolno, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Europie. Sytuację kobiet i rodzin zmieniały także pierwsza i druga wojna światowa. W dwudziestoleciu międzywojennym ruchy feministyczne wyhamowały m.in.: przez kryzys gospodarczy (1929–1933), by następnie niemal się zatrzymać w wyniku rozwoju ideologii totalitarnych<sup>103</sup>.

Po drugiej wojnie światowej wystąpiła w świecie wyraźna eksplozja demograficzna (także w Polsce). Ludność europejska urodzona po wojnie w przeważającej większości nie zaznała głodu, kryzysu, wielkich zwrotów w historii narodów i jako „społeczności postindustrialne” mogła się skupiać na wartościach postmaterialistycznych, a więc na jakości życia<sup>104</sup>. Można przypuszczać, że tym, co mogło przewartościować życie pokoleń powojennych, był trwający w Europie stan epidemiczny, mogący zmienić bieg historii i wpłynąć na dalsze zmiany społeczne.

Niemniej w latach 50. uformował się w Stanach Zjednoczonych wzór idealnej rodziny, w której kobieta pozostająca na utrzymaniu męża przebywa w domu i zajmuje się dziećmi, tymczasem według brytyjskiego socjologa A. Giddensa był to układ idealny, ale w głównej mierze dla mężczyzn wracających z frontu drugiej wojny światowej<sup>105</sup>. Wobec tych zmian zaczął wyraźniej zaznaczać się feminizm drugiej fali (kobiet, które zyskiwały swoje pozycje na rynku pracy i chciały przełamać stereotyp pani domu), a wraz z nim liczne opracowania na temat społecznych i kulturowych uwarunkowań płci. Lata 60. i późniejsze to już czas wzmożonej aktywności i swobody seksualnej, wzrost popularności środków antykoncepcyjnych, rozwodów i powolna utrata znaczenia małżeństw heteroseksualnych na rzecz wolnych związków, a z czasem także małżeństw homoseksualnych. Kwestionowano wartość małżeństwa i trwałych związków, sprowadzano je do wytworu patriarchalnej kultury, pełnej ucisku i niesprawiedliwych norm kształtowanych przez religię, państwo czy wojsko. Sprzeciwiano się temu i kierowano w stronę całkowitej swobody, która jednak wkrótce zamieniła się w walkę płci. Należy jednak zauważyć, że poprzez wyżej wspomniane zjawiska nastąpiły także pozytywne zmiany takie jak: większe upodmiotowienie kobiet

---

<sup>102</sup> Tamże, s. 346.

<sup>103</sup> Tamże, s. 347–353.

<sup>104</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., 1019.

<sup>105</sup> Tamże, s. 335–338.

w sferze zawodowej i prywatnej; zwiększenie dostępu do edukacji i rynku pracy; zwrócenie uwagi na zdrowie i życie seksualne oraz na potrzeby emocjonalne zarówno kobiet, jak i mężczyzn (w perspektywie globalnej). Przy okazji zmian obyczajowych zmieniano także prawa dotyczące dyskryminacji rasowej czy penalizacji aktów seksualnych (przykład Stanów Zjednoczonych).

Zmiany zauważane dziś przez badaczy następowały w bardzo zróżnicowany sposób, choć z pewnymi stałymi elementami, które umożliwiają tworzenie ogólnego schematu. Według T. Biernata rodzinę tradycyjną od kolejnej – rodziny nowoczesnej – oddziela właśnie rewolucja przemysłowa, która w Polsce nieco wolniej wpływała na zmianę sytuacji rodziny<sup>106</sup>.

Nową rewolucją, wpływającą na funkcjonowanie rodzin nowoczesnych, jest rewolucja technologiczna, skutkująca powstaniem „społeczeństwa technokratycznego”<sup>107</sup>, które charakteryzuje szeroki wpływ nowych technologii na życie rodzinne oraz „zjawisko indywidualizacji projektu jednostkowej tożsamości”<sup>108</sup> oznaczające świadome planowanie przez jednostkę swojego życia prywatnego i zawodowego, a także podporządkowanie człowieka, a więc i jego rodziny, wymogom technicznego rozwoju, które umniejszają wartość i godność człowieka (np. technika wspomaganego rozrodu). Ideologia technokratyczna ma nie mniejszy wpływ na jednostki niż inne znane i szeroko omawiane ideologie, a jednak wkrada się w życie rodzin prawie niezauważalnie.

Jednocześnie poprzez pojawienie się mass mediów, w tym szczególnie różnego rodzaju programów poradnikowych (o charakterze pedagogicznym, psychologicznym etc.) lub influencerów (dostępnych zarówno w tradycyjnych, jak i nowoczesnych mediach) rośnie presja na rodziców i opiekunów dotycząca właściwej opieki nad dziećmi, a więc kompetencji rodzicielskiej, co może wpływać na obniżenie się gotowości do zakładania i poszerzenia rodziny.

### c) Rodzina ponowoczesna

W opinii K. Slany od lat 80. można przyjąć koniec epoki industrialnej, a rozpocząć nową epokę, której określenie nie jest jednoznaczne. Jak wskazuje badaczka

---

<sup>106</sup> T. Biernat, *Czy istnieje rodzina ponowoczesna?*, [w:] *Paedagogia Christiana* 2/34, red. J. Bagrowicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 183 (przypis numer: 1)

<sup>107</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska*, dz. cyt., s. 29.

<sup>108</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w pespektywie gender*, dz. cyt., s. 53.

– za różnymi autorami – okres, w którym żyjemy, jest nazywany „epoką postindustrialną”, „epoką informacji”, „społeczeństwem informacyjnym” (m.in.: F. Fukuyama), „ponowoczesnością” (Z. Bauman), „późną nowoczesnością” (A. Giddens), „społeczeństwem postmodernizacyjnym”, „społeczeństwem trzeciej fali” (A. Toffler)<sup>109</sup>. Z. Bauman dodaje do tych określeń także „społeczeństwo późno nowoczesne” i „społeczeństwo drugiej nowoczesności” (U. Becka), choć sam woli je określać „społeczeństwem płynnej nowoczesności”<sup>110</sup>. Określenia te sprowadzają się do całego cyklu zmian, które badacze zauważają zarówno na płaszczyźnie technologicznej i gospodarczej, jak również społecznej i kulturowej. Dwie ostatnie z racji podejmowanego tutaj tematu będą najistotniejsze, bo – jak pisze K. Slany – to właśnie te zmiany „najsilniej rozbijają uprzedni świat”<sup>111</sup>. Cechami charakterystycznymi rodzin ponowoczesnych, a więc nam współczesnych, są: wzrost zatrudnienia kobiet, ujednoczenie ról kobiet i mężczyzn także w życiu rodzinnym (schyłek patriarchy), kontrola urodzeń lub całkowita rezygnacja z rodzicielstwa, wzrost swobody w życiu uczuciowym i seksualnym, większa liczba rozwodów i mniejsza ślubów, wzrost liczby alternatywnych form związków oraz związków homoseksualnych uzyskujący status prawny, relatywizacja wartości, kwestionowanie wartości uniwersalnych, wzrost uzależnień behawioralnych<sup>112</sup>. Zmiany wynikają m.in. z: większego poczucia bezpieczeństwa socjalnego gwarantowanego przez państwo, rozdzielenia seksualności od prokreacji<sup>113</sup> („plastycznej seksualności”<sup>114</sup>), a także ze zmian związanych z rozwojem technologii. Młodzi ludzie wychowywani właśnie w świecie wirtualnej rzeczywistości (urodzeni po 1980 r.) i zmieniających się relacji intymnych i rodzinnych są określani mianem pokolenia milenialsów. A. Kwak, która prezentuje dorobek innych badaczy, wskazuje również, że jest to pokolenie indywidualistów nastawionych na własne JA<sup>115</sup>. Wpływa to więc bezpośrednio na świat relacji międzyludzkich (i rodziny), zmienia tradycyjnie postrzegane zjawiska zmierzające w niepokojących kierunkach. Jak wskazuje A. Zwoliński, zmiana podejścia do intymności skutkuje przemianą rodziny „od epoki

---

<sup>109</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 23; L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006, s. 94.

<sup>110</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Wyd. Literackie, Kraków 2006, s. 37.

<sup>111</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 25.

<sup>112</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 390–393.

<sup>113</sup> P. Szukalski, *Potencjał ludnościowy Europy i jego zmiany w perspektywie roku 2050*, dz. cyt., s. 66.

<sup>114</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 375.

<sup>115</sup> Por. A. Kwak, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacja, LAT*, Wyd. Akademickie ŻAK, Warszawa 2014, s. 12–13.

klanów i rodów” poprzez „epokę rodziny” do „epoki indywidualizmu”<sup>116</sup>. Pojawiają się nowe formy rodziny (alternatywne formy życia małżeńskiego i rodzinnego). Zmienia się także wyraźnie sposób przeżywania seksualności i relacji (m.in. tzw. dogging, sponsoring, aseksualność<sup>117</sup>). Zdarzają się sytuacje tak skrajne jak „relacje uczuciowe” z manekinem<sup>118</sup> czy z psem<sup>119</sup>. Miłość romantyczna zastępowana jest „miłością współbieżną” (*confluent love*)<sup>120</sup>, która charakteryzować się ma warunkowością w relacji. Moda i popkultura od lat wpływają na redefinicję ról kobiety i mężczyzny poprzez wprowadzanie nowych norm zachowania i wyglądu<sup>121</sup>. Moda, a dziś także popkultura, jest „celową, narzuconą kreacją” i „stanowi ważną siłę napędową ekonomii konsumpcyjnej”<sup>122</sup>. Próbuje się odpowiadać jednocześnie – jak pisze P. Sztompka – na dwie sprzeczne potrzeby społeczne, mianowicie potrzebę „oryginalności” i „konformistycznego poddawania się naciskowi zbiorowości”<sup>123</sup>. Wszystko to dzieje się również w imię zachowania wolności jednostki i prawa do wyboru – nie tylko wyglądu, ale także sposobu życia. Nie jest to już tylko zjawisko świata zachodniego (przykładami tutaj są m.in.: Sam Smith, Lana i Lilly Wachowski czy Shiloh Pitt), ale także Polski (np. Madox, Michał Szpak czy ostatnio także Michał S., pseudonim Margot).

Ruch feministyczny, który w swojej pierwszej fali (pierwsza połowa XX w.) starał się wywalczyć dla kobiet „dostęp do szkół wyższych i uzyskanie praw wyborczych”, występował także „o równą płacę za równą pracę”, w drugiej fali (w okolicach lat 60.) walczył już o „zrównanie obu płci nie tylko w wymiarze formalnoprawnym, ale i obyczajowo-kulturowym”<sup>124</sup>. Działania mające na celu zmianę nazewnictwa (np. marszałkini, sędzina, gościni) i ról społecznych kobiet już od lat obserwuje się w Polsce. Tymczasem na Zachodzie sytuacja zaczyna nabierać dodatkowego kolorytu. Część feministek zaczyna kwestionować ruch LGBTQIA+ (Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer, Intersex, Asexual), ponieważ dostrzega

---

<sup>116</sup> A. Zwoliński, *Zanik współczesnej rodziny*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Wyd. Naukowe PAT, Kraków 2008, s. 29.

<sup>117</sup> M. Marczak, M. Kaim, *Na pieska*, Newsweek, 6-12.08.2012, s. 43-45; A. Szulc, *Sprzedam umysł i ciało*, Newsweek, 22-28.07.2013, s. 21-26; E. Szadkowska, *Seks? Nie dziękuję*, Newsweek, 5-11.03.2012, s. 40-42.

<sup>118</sup> *Newsweek*, *Manekin zamiast żony – Japończycy pokochali gumowe lalki*, <https://www.newsweek.pl/styl-zycia/manekin-zamiast-zony-japończycy-pokochali-gumowe-lalki/e7fewl6> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>119</sup> The Indiana Express, *UK woman marries her dog on live TV, but no one's impressed*, <https://indianexpress.com/article/trending/bizarre/woman-marries-her-dog-on-live-tv-netizens-are-not-impressed-5865818/> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>120</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 375.

<sup>121</sup> M. Zaczyński, *Trzecia płęć*, Newsweek, 17-23.2011, s. 97-100.

<sup>122</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2007, s. 274.

<sup>123</sup> Tamże, s. 273.

<sup>124</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 362.



w nim także niebezpieczeństwo dla praw kobiet (transseksualni mężczyźni oczekują takich samych praw jak kobiety). Dlatego w „Deklaracji Praw Kobiet w Oparciu o Płeć Biologiczną” podkreślają, jak ważna jest płeć biologiczna<sup>125</sup>, tworzą więc opozycję wobec głoszonych wcześniej zasad wolności osobistej każdego człowieka. Sytuacja staje się więc bardzo ciekawa, bowiem ruchy społeczne sprzyjające płci społeczno-kulturowej zauważają, że uznanie takiej płci generuje nieznanie wcześniej problemy, np. jak traktować transseksualnych sportowców<sup>126</sup>. Takie sytuacje mogą potwierdzać, że próby ingerowania w naturalny porządek rzeczy prawdopodobnie tylko jeszcze bardziej skomplikują życie codzienne.

Także polskie kobiety będące pod wpływem nowych trendów czy filozofii życia (indywidualizm, feminizm etc.) stają się zakładniczkami nowego wizerunku kobiety i matki. Muszą sprostać wymaganiom kobiety wyzwolonej spod dyktatu tradycji i etyki seksualnej, są zaprzęgnięte do pracy, często wymagającej wielu poświęceń. Kobiety, które decydują się pozostać w domu i opiekować dziećmi, mogą doświadczać stygmatyzacji jako osoby bez ambicji lub będące ofiarą patriarchalnego systemu. Dziś w Polsce widać, w jak wielu sytuacjach kobiety stają przed wyborem między dwoma różnymi i dla wielu równymi wartościami: dom vs. praca, sukces zawodowy vs. dzieci i mąż. Choć te konflikty są tutaj zakreślone w bardzo uproszczony i ogólny sposób, to jednak warto zastanowić się, jak wiele można zaobserwować takich opozycji. C. Hakim w ramach *teorii preferencji* prezentuje trzy modele zachowań kobiet: „home-centred” (kobiet skupionych na życiu domowym i rodzinnym), „adaptive” (kobiety będące pomiędzy pracą a domem, bez ściśle określonej kariery zawodowej) oraz kobiety „work centred” (przeważnie kobiety bezdzietne, oddające się pracy i aktywności pozazawodowej np. polityce)<sup>127</sup>. Co nie dziwi, to właśnie kobiety skupione na życiu rodzinnym będą chętniej rodziły dzieci oraz wychodziły za mąż oraz będą częściej pracować na mniejszy wymiar etatu lub wcale. K. Kluzowa potwierdza istniejącą zależność między aktywnością zawodową kobiet a ich dzietnością. Oba zagadnienia

---

<sup>125</sup> G. Górny, *Organizacje feministyczne i lesbijskie ostrzegają: Genderyzm to forma dyskryminacji kobiet*, [https://wpolityce.pl/swiat/513819-feministki-genderyzm-to-forma-dyskryminacji-kobiet?fbclid=IwAR1CKyWzv0WWWwxf753Mt\\_A-ixHVmDOM0kuunt3ByMP9SZFsmgWudMw\\_v60](https://wpolityce.pl/swiat/513819-feministki-genderyzm-to-forma-dyskryminacji-kobiet?fbclid=IwAR1CKyWzv0WWWwxf753Mt_A-ixHVmDOM0kuunt3ByMP9SZFsmgWudMw_v60) (dostęp: 07.10.2020).

<sup>126</sup> M. Szadkowski, *Sportowcy poza konkursem*, <https://przekroj.pl/spoleczenstwo/sportowcy-pozakonkursem-michal-szadkowski> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>127</sup> C. Hakim, *Developing a sociology for the twenty-first century: Preference Theory*, [w:] *The British Journal of Sociology*, marzec 1998, tom 49, nr 1, s. 138.

wpływają na siebie równie mocno i wzajemnie z siebie wynikają<sup>128</sup>. Jak podaje A. Kwak, polityka rodzinna powinna uwzględniać w swoich działaniach i uznać za istniejące różne preferencje kobiet oraz odpowiednio na nie reagować<sup>129</sup>.

Elementem coraz bardziej niepożądanym, choć całkowicie naturalnym, staje się także cykl menstruacyjny, który poprzez zażywanie tabletek antykoncepcyjnych/hormonalnych jest coraz częściej ograniczany<sup>130</sup>. Gdy dołączy się do tego zabiegi np. wazektomii (podwiązanie nasieniowodów<sup>131</sup>) reklamowane jako antykoncepcja dla mężczyzn oraz pozostałe metody antykoncepcji skierowane zarówno do kobiet, jak i do mężczyzn, widać wyraźnie, że postawa antynatalistyczna staje się coraz bardziej akceptowana.

Zmiana postrzegania wielu zjawisk społecznych generuje wiele dylematów etycznych, które doprowadzają do licznych zamieszek<sup>132</sup> i redefiniowania podstawowych – jak się wydawało – praw natury. Redefiniowane są także rola i znaczenie matki w rzeczywistości funkcjonowania surogatek, które rodzą dzieci na zamówienie<sup>133</sup> – pojawia się problem, która kobieta jest prawdziwą matką: matka biologiczna (dawczyni komórki jajowej), kobieta rodząca dziecko czy matka, która je wychowała? Nie są to pytania bezzasadne, jako przykład można podać parę, która sama nie mogła mieć dzieci, więc matka kobiety została „gestational carrier” (nosicielka ciąży – tłum. własne autorki) i urodzi biologiczne dziecko swojej córki, przez co stanie się jednocześnie babcią i mamą<sup>134</sup>.

Także w związku z rozwijającą się inżynierią genetyczną oraz coraz dokładniejszymi badaniami prenatalnymi przebieg ciąży, a nawet zapłodnienia (w przypadku in vitro) będą mogły stać się sterowane przez człowieka. I tak można mówić już o *family balancing*, czyli równoważeniu płci, który ma zmierzać do „osiągnięcia bardziej zrównoważonej

---

<sup>128</sup> Por. K. Kluzowa, *Spoleczno-demograficzne uwarunkowanie dzietności (na przykładzie badań przeprowadzonych w Krakowie w r. 1974)*, Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978, s. 16.

<sup>129</sup> Por. A. Kwak, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacja, LAT*, dz. cyt., s. 40–41.

<sup>130</sup> L. Banach, *Jak przyspieszyć lub opóźnić miesiączkę?*, <https://zdrowie.wprost.pl/medycyna/leki/10168809/czy-manipulacja-miesiaczka-jest-szkodliwa.html> (dostęp: 28.10.2020).

<sup>131</sup> A. Jakimiuk, *Wazektomia – na czym polega? Cena, skutki uboczne, powikłania*, <https://www.poradnikzdrowie.pl/seks/antykoncepcja/wazektomia-na-czym-polega-cena-skutki-uboczne-powiklania-aa-duQL-QEzP-UZvQ.html#czy-wazektomia-jest-legalna-w-polsce> (dostęp: 28.10.2020).

<sup>132</sup> *Szósty dzień protestów przeciwko orzeczeniu TK w sprawie aborcji*, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-szosty-dzien-protestow-przeciwko-orzeczeniu-tk-w-sprawie-abo,nId,4819088> (dostęp: 28.10.2020).

<sup>133</sup> E. Brzozowska, *Brzuch wynajmę. 120 tys. za dziecko*, <https://kobieta.onet.pl/dziecko/brzuch-wynajme-120-tys-za-dziecko/zvn5lde> (dostęp: 28.10.2020).

<sup>134</sup> *Pregnacy\_childbrith, United States, post z dnia 7 kwietnia 2021 roku*, <https://www.instagram.com/p/CNXgbEhTWK/?igshid=3ctu7tfxd5rf> (dostęp: 07.05.2021).

reprezentacji obu płci w rodzinie”<sup>135</sup> oraz do wyboru zarodków spełniających oczekiwania rodziców („ja wiem, że z moich dziewięciu pobranych zarodków dwa były chore [zespół Downa], cztery to dziewczynki, a trzy – chłopcy”<sup>136</sup> – Polka mieszkająca w Dubaju, która skorzystała z metody *in vitro*). Te i inne metody, zdaniem badaczy, mogą „doprowadzić do wyłonienia się »biologicznej podklasy«. Osoby pozbawione fizycznej przewagi, zapewnianej przez inżynierię genetyczną, mogą być narażone na dyskryminację ze strony osób korzystających z tych przywilejów”<sup>137</sup>.

Przekształcenia dotyczą także mężczyzn, którzy wskutek ruchów prokobiecych również muszą się mierzyć z nowymi rolami. Określa się to mianem „kryzysu męskości” definiowanego przez A. Giddensa jako przeświadczenie o tym, że „tradycyjne wzory męskości zanikają pod wpływem różnych aspektów nowoczesnego życia, wskutek czego mężczyźni tracą poczucie własnej wartości i roli w społeczeństwie”<sup>138</sup>. Przykładem zmian tych wzorów męskości są pojawiające się w przestrzeni internetowej grupy i strony skierowane do „kogutów domowych”, w których mężczyźni pozostający w domu dzielą się swoimi doświadczeniami<sup>139</sup>. Jak wskazuje D. Kornas-Biela, mężczyźni są sprowadzani do roli: „ojca inseminatora”, „ojca wykastrowanego”, „ojca fizycznie lub psychicznie nieobecnego”, „ojca wirtualnego”, „męskiej mamy”, człowieka nieodpowiedzialnego, a więc pozbawionego zupełnie prawa głosu, lub do roli mężczyzn, którzy są tylko „kolejnymi partnerami matki”<sup>140</sup>.

Współczesny mężczyzna ma być delikatny, opiekuńczy, empatyczny, wypełniający domowe i rodzicielskie obowiązki na równi z żoną/partnerką. Niewypełnianie tych zadań (lub nieumiejętność ich realizowania) może wzbudzać negatywne emocje u mężczyzny, rodzaj frustracji czy poczucia niestawania na wysokości zadania, a w dalszej kolejności powolne wycofywanie się i oddawanie jeszcze większego pola do działania kobiecie, która w następstwie tego może uznać mężczyznę za zbyt słabego. Skrajnym przykładem ukazującym, jak traktowani są mężczyźni i w jaki sposób sami pozwalają się traktować,

---

<sup>135</sup> <https://www.givf.com/familybalancing/> (dostęp: 07.05.2021).

<sup>136</sup> E. Rąbek, *Polska mama z Dubaju: Tu in vitro wykorzystuje się też do wybrania płci dziecka*, <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26973724,polska-mama-z-dubaju-tu-in-vitro-wykorzystuje-sie-tez-do-wybrania.html> (dostęp: 07.05.2021).

<sup>137</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 608.

<sup>138</sup> Tamże, s. 1078.

<sup>139</sup> Por. [https://www.facebook.com/radykalnekogutydomowe/?ref=page\\_internal](https://www.facebook.com/radykalnekogutydomowe/?ref=page_internal); <https://kogutdomowy.pl> (dostęp: 28.10.2020).

<sup>140</sup> D. Kornas-Biela, *Ojciec w prenatalnym okresie życia dziecka*, [w:] *Ojcostwo dzisiaj*, red. D. Kornas-Biela, Wyd. Fundacja Cyryla i Metodego, Lublin 2010, s. 155.

są mężczyźni sprzedający swoje nasienie do banków spermy<sup>141</sup>. Jest to sprowadzenie mężczyzny do roli produktu (bez chorób, bez uzależnień, z odpowiednim kolorem oczu czy skóry), a także zdjęcie z mężczyzn obowiązku opieki nad poczętym przez siebie dzieckiem. Tymczasem to właśnie rodziny, w których są ojcowie angażujący się w wychowanie dziecka, zapewniają lepsze funkcjonowanie tych dzieci oraz społeczności, w których żyją rodziny<sup>142</sup>.

Jak pisze Z. Pańpuch, wyżej zaznaczone sytuacje mają swoje uzasadnienie w dwóch teoriach antropologów kultury: w relatywizmie kulturowym i sceptycyzmie. Pierwsza dotyczyła braku pewnego stałego mianownika wszystkich kultur, dlatego trudno mówić o jakiejś normie, a więc o odchyleniach od normy także. Druga teoria dotyczyć ma zaś kwestionowania u człowieka pełnej możliwości poznania, która w konsekwencji neguje to, co wynika z natury, na rzecz tego, co wynika z kultury, a ta jest realizowana przez niczym nieskrępowaną twórczość człowieka<sup>143</sup>. Wskazane teorie zdobywające coraz większe uznanie w połączeniu z szeregiem innych zmian (demograficznych, politycznych etc.) wpłyną na zmiany ról płciowych, rodzinnych, a także społecznych – z pewnością ulegać będą one dalszym przemianom. Część tych zmian przez ułamek społeczeństwa uznana będzie za korzystne, natomiast inni uznają je za całkowicie niekorzystne. Równocześnie z tymi zmianami obserwuje się mocną, przeciwstawną siłę. „Głód miłości”, jak przedstawia to A. Giddens, to ciągle pragnienie miłości, szukanie satysfakcjonujących relacji, które popychają ludzi do małżeństw, a potem do szukania realizacji w kolejnych małżeństwach<sup>144</sup>.

Sposobem na zaspokajanie „głodu miłości” jest nie tylko identyfikowanie się wedle tożsamości seksualnych (hetero-, homo-, biseksualnej, transwestytyzmu i transseksualizmu), lecz także poprzez coraz szerzej akceptowane formy praktyk seksualnych (onанизm, seks grupowy, sadomasochizm etc.). Część praktyk seksualnych wciąż pozostaje w większości państw zabronionych (np. pedofilia czy kazirodztwo), lecz jest to kwestia umowna. Jak twierdzi A. Giddens, normy w sferze seksualnej wynikają z kultury, a więc „mają charakter wyuczony, a nie wrodzony”<sup>145</sup>. W największej mierze

---

<sup>141</sup> J. Biszewska, *Banki spermy – czy ciąża z anonimowym dawcą to dobry pomysł?* [https://www.edziecko.pl/przed\\_ciaza/1,101900,14145963,banki-spermy-czy-ciaza-z-anonimowym-dawca-to-dobry-pomysl.html](https://www.edziecko.pl/przed_ciaza/1,101900,14145963,banki-spermy-czy-ciaza-z-anonimowym-dawca-to-dobry-pomysl.html) (dostęp: 28.10.2020).

<sup>142</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 358.

<sup>143</sup> Por Z. Pańpuch, *Gender – czy nowa filozofia płci i rodziny*, [w:] *Gender projekt nowego człowieka?*, red. B. Białecka, J. Kowalski, W. Miedziak, Wyd. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki, Poznań 2020, s. 270–221.

<sup>144</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 376.

<sup>145</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 580.

na europejską kulturę wpłynęło chrześcijaństwo, które o normach w sferze seksualnej wypowiada się jednoznacznie.

Badaczka A. Wójtewicz wyraźnie przeciwstawia się krytyce *gender* formułowanej przez polski Kościół katolicki i środowiska konserwatywne, pisząc, że „starania te dowodzą chęci utrzymania patriarchalnego układu sił w rodzinach oraz niezrozumienia istoty problemu nierówności *genderowej*”<sup>146</sup>. O równości płci bardzo wyraźnie pisał Jan Paweł II i od wielu już lat artykułuje stanowisko Kościoła instytucjonalnego w Polsce i na świecie, według którego kobieta i mężczyzna są sobie równi, ale to nie oznacza, że się nie różnią. Kościół katolicki niezmiennie naucza o pewnej specyfice ról kobiet i mężczyzn ze względu na płć biologiczną, która predestynuje ich do realizacji ról ojca i matki. Podkreślanie godności, istoty i równości obu tych płci jest elementem aktualnego nauczania Kościoła.

Aby podsumować obraz dzisiejszej europejskiej rodziny, warto posłużyć się opracowaniem A. Giddensa, który wymienia:

- jest ona nuklearna, patrylinearna i neolokalna;
- jest monogamiczna, lecz coraz częściej w formie „seryjnych monogamii” (powtórnych małżeństw);
- wybór małżonka wynika z „idei miłości romantycznej”<sup>147</sup>.

Czy wobec powyżej przedstawionej analizy można zauważyć kryzys rodziny, upadek jej wartości? T. Szlendak wyróżnia cztery interpretacje tego zjawiska:

- „funkcjonalistyczną” (D. Popenoe), w której następuje kryzys *familocentryzmu*, a rodzina nuklearna traci na znaczeniu;
- „konserwatywna” (przedstawicielami są m.in.: Kościół katolicki), w którym za przyczyną kryzysu mają stać hedonizm i upadek moralny;
- „liberalna”, wedle której kryzys rodziny wynika z przyczyn ekonomicznych i społecznych;
- „feministyczna”, która skupia się na wolności wyboru w życiu kobiet, chcących zerwać z tradycyjnym i stereotypowym postrzeganiem ich ról w rodzinie i społeczeństwie<sup>148</sup>.

Można uznać, że podejmowany w niniejszej dysertacji temat wartości rodziny wpisuje się w interpretację konserwatywną i dlatego rozważona będzie przyszłość

---

<sup>146</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, dz. cyt., s. 59.

<sup>147</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 341.

<sup>148</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 377–387.

rodziny z naciskiem na kwestię zmian moralności, norm religijnych i społecznych ze szczególnym uwzględnieniem skutków, jakie może przynieść zmiana tego postrzegania, zmiana zasad i ewolucji wartości.

#### d) Przyszłość rodziny

Jak wskazano wyżej, od lat można zaobserwować zmiany w podejściu do rodzicielstwa i zawierania związków, co może skutkować coraz dalej idącymi zmianami. Jak uważa K. Slany, „w ponowoczesnych społeczeństwach instytucje państwowe działają raczej przeciwko niż na rzecz spójności rodziny”<sup>149</sup>. Dzieje się tak także dlatego, że ponowoczesność charakteryzować się ma demontowaniem systemu zasad i praw w imię wolności i praw jednostki, wynikającej z wojny toczonej między tradycją a nowoczesnością<sup>150</sup>. Nic więc dziwnego, że tradycyjne wzorce np. życia rodzinnego stoją w kontrze do nowoczesnych związków międzyludzkich. „Najpierw seks odseparował się od małżeństwa, potem od małżeństwa odłączyło się rodzenie dzieci, a na końcu małżeństwo odkleiło się od rodziny”<sup>151</sup>.

Podważeniu podlegają też autorytety (w tym także te wynikające z tradycji) oraz przyjęty kanon, który dziś wypierany jest przez indywidualnie podejmowane decyzje. „Tożsamość jest zmienna, zależy od indywidualnych doświadczeń życiowych, a nie od nakazów i wzorów społeczności”<sup>152</sup>, a kluczowymi elementami nowej rzeczywistości mają stać się „polityka życia” i „polityka emancypacji”, na jakie wskazywał A. Giddens<sup>153</sup>, czyli skupienie się na realizacji indywidualnych potrzeb. „*Homo optionis*” (określenie zaczerpnięte przez K. Slany od U. i E. Becków) „to człowiek, któremu dana jest konieczność rozstrzygania, decydowania o wszystkim: życiu, śmierci, tożsamości, religii, małżeństwie, rodzicielstwie, podtrzymywaniu więzi społecznych”<sup>154</sup>. Warto więc zadać pytanie: jakie wartości będą obowiązywały zamiast tych wypartych?

Gdy się myśli o przyszłości rodziny, można przytoczyć *teorię fal cywilizacyjnych* A. Tofflera. Autor pisze w niej o tym, że w trzeciej fali, w której się obecnie znajdujemy, będziemy obserwować zwiększoną różnorodność form rodziny, a rodzina nuklearna

---

<sup>149</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 37.

<sup>150</sup> Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wyd. Sic! s. c., Warszawa 2000, s. 32–33.

<sup>151</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 403.

<sup>152</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 34.

<sup>153</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa 2006, s. 286-295.

<sup>154</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 38.

stanie się jedną z form, lecz wcale nie dominującą. Co więcej, „przypisane jej role zaczynają się dezaktualizować, powodując u wielu ludzi bolesne rozdarcie wewnętrzne”<sup>155</sup>. A. Toffler nie wskazuje jednocześnie na jedną formę związków, która będzie „narzucać główne style życia w cywilizacji trzeciej fali”<sup>156</sup>, ponieważ to, co będzie je charakteryzować, to ich indywidualny charakter dopasowany do prywatnych potrzeb. Trzeba więc wg autora przygotować się na to, że rodzina nuklearna – w jej tradycyjnym rozumieniu – nie będzie uważana za „model idealny”<sup>157</sup>. Ten charakter obligatoryjności skłania do krótkiego przedstawienia alternatywnych form tych związków, które – jak pisze K. Slany – są „rzeczywistymi układami życia, z których wiele jest aprobowanych społecznie”<sup>158</sup>, a także z czasem potwierdzanych prawnie.

Wśród alternatywnych form życia rodzinnego (lub życia w relacjach) znajdują się związki z założenia bezdzietne (mogą być to także formalne małżeństwa), czyli tzw. DINKS (*Double Income No Kids*) – osoby zamieszkują w nich razem (związki kohabitacyjne), lecz bez ślubu. Inną formą związków może być LAT (*Living Apart Together*) – osoby są w związku (także małżeńskim), lecz zamieszkują osobno z przyczyn czasem od nich niezależnych. Odrębną formą jest LiL (*Life and lover*) – to wolne związki tworzone przez osoby mieszkające i żyjące osobno, ale będące w relacji uczuciowej. Coraz częściej w literaturze przedmiotu wymienia się także wśród nowych form rodziny samodzielne rodzicielstwo z wyboru, tzw. *monoparentalność*, która tym różni się od wcześniejszych form samotnego rodzicielstwa (powstałego np. w wyniku śmierci czy rozwodu), że wynika z autonomicznej decyzji jednostki, która wybrała taki model życia i skorzystała np. z banków nasienia czy surogacji. P. Szukalski zwraca uwagę, że powstawanie nietradycyjnych modeli rodziny może wynikać nie tyle ze zmian społecznych, ile potrzeb socjalnych. Dzięki różnieniom istniejącym w pomocy społecznej te rodziny, które nie powstały na bazie związku małżeńskiego, mogą być rozpatrywane w kategoriach samotnego rodzicielstwa i korzystać ze wsparcia<sup>159</sup>. Im korzystniejsze świadczenia socjalne dla samotnych rodziców, tym więcej ich będzie. Jeśli tych świadczeń nie ma, zwiększa się szansa, aby wsparcie świadczone było w ramach rodzinnej sieci. Ale właśnie to jest dla twórców polityki rodzinnej największym

---

<sup>155</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, dz. cyt., s. 276.

<sup>156</sup> Tamże, s. 268.

<sup>157</sup> Tamże, s. 262.

<sup>158</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 82.

<sup>159</sup> Por. P. Szukalski, *Przemiany rodziny*, dz. cyt., s. 52.

problemem – jak ustalić, czy sytuacja dotyczy samotnego, czy samodzielnego rodzicielstwa?<sup>160</sup>.

W opinii P. Szukalskiego konieczna będzie redefinicja rodziny (nietradycyjnej rodziny) jako związku opartego na relacjach, zaspokajającego podstawowe potrzeby, będącego miejscem rodzenia i wychowania dzieci<sup>161</sup>, a także konieczne będzie włączenie nowych form rodziny do struktur wspieranych przez państwo, czyli np. uwzględnienie związków partnerskich. Socjolog uważa, że może to dotyczyć także związków poligamicznych, które mogą – w imię tolerancji i praw człowieka – być prawnie zalegalizowane także w Europie<sup>162</sup>. Podobne zdanie prezentuje (za U. i E. Beckami) K. Slany – badacze potwierdzają, że pojawia się „nowa konstrukcja normalności”<sup>163</sup>. Niechętnych tym zmianom może napawać nadzieją zjawisko zapóźnienia kulturowego, które odnosi się do tego, że świat norm i wartości zmienia się dużo wolniej niż świat realny<sup>164</sup>. Sprawia to więc, że np. w Polsce założenie rodziny w jej tradycyjnym rozumieniu jest wciąż oczekiwanym modelem zachowań pod względem społeczno-kulturowym.

W ramach próby prognozowania przyszłości rodziny P. Szukalski (który obiera za przykład kraje wysoko rozwinięte, np. Chiny) pisze, że:

*W przyszłości czeka nas przejście do modelu rodziny, której kształt upodobni się do strąka fasoli (beanpole family). Wertykalnej ekspansji rodziny, tj. zwiększaniu się liczby żyjących generacji tej samej rodziny, towarzyszyć będzie jej redukcja na płaszczyźnie horyzontalnej, zatem nastąpi jednoczesny spadek liczby osób wchodzących w skład poszczególnych generacji – efekt niższej dzietności (małodzieńczości) rodziców, ich rodzeństwa i kuzynów oraz bezdzietności wujków i ciotek<sup>165</sup>.*

J. Brannen natomiast wskazuje, że w Wielkiej Brytanii rodziny tyczkowe (*beanpole family*) już funkcjonują, a wynikają z dłuższego trwania życia i osłabienia relacji z krewnymi linii bocznej<sup>166</sup>, co powoduje pionowy wzrost rodziny.

---

<sup>160</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 357–358.

<sup>161</sup> Por. P. Szukalski, *Przemiany rodziny*, dz. cyt., s. 53.

<sup>162</sup> Por. P. Szukalski, *Potencjał ludnościowy Europy i jego zmiany w perspektywie roku 2050*, [w:] *Polska Akademia Nauk Kancelaria Pan Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”*, Warszawa 2007, s. 89.

<sup>163</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 55.

<sup>164</sup> P. Szukalski, *Przemiany rodziny*, dz. cyt., s. 50.

<sup>165</sup> P. Szukalski, *Demograficzne przemiany rodziny - wyzwania dla współczesnych społeczeństw*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 4 [18] 2004, s. 182.

<sup>166</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 365.



Aby podsumować przemiany rodziny, jej formy i alternatywy, warto skupić się na tym, że wszystkie zmiany mogą powodować dwojakie podejście do dzieciności. Dziecko może być postrzegane jako wartość sama w sobie (autoteliczna wartość dziecka), a rodzicielstwo jako pole do indywidualnego rozwoju lub zupełnie przeciwnie – dziecko to przeszkoda w samorealizacji i element niepożądany. Oba te podejścia wynikają z wielu czynników, m.in. kulturalnych, społecznych, ale również gospodarczych (dziecko nie wpływa już na wartość produkcyjną rodziny, może być natomiast postrzegane jako obciążenie). Przy postrzeganiu dziecka jako wartości samej w sobie także można popaść w pułapkę zbyt wygórowanych oczekiwań co do „jakości” dziecka, sprowadzania go do roli produktu, który musi spełniać określone oczekiwania. Wszystkie te zmiany i rewolucje, które powyżej zostały zarysowane w sposób dość ogólny, prowadzić muszą do refleksji, że nie tylko powinno się dbać o sferę ekonomiczną rodziny, ale także o właściwe pozycjonowanie dziecka, małżeństwa i rodziny w hierarchii wartości świata i każdego człowieka.

## 1.2 Historia przemian polskiej rodziny na przełomie lat 1989–2020

Rok 1989 był wyjątkowy, szczególnie dla świata za żelazną kurtyną. Dojście do porozumienia podczas obrad Okrągłego Stołu zaowocowało w Polsce częściowo wolnymi wyborami do parlamentu i utworzeniem rządu Tadeusza Mazowieckiego. Tak rozpoczęła się nowa polska rzeczywistość zwana powszechnie III Rzeczpospolitą. Zmiana ustroju dotyczyła nie tylko kwestii politycznych czy historycznych, ale nade wszystko społecznych.

Polska rodzina po latach komunizmu w dużej mierze była rodziną nuklearną i wielopokoleniową, zdecydowanie przeważały rodziny robotnicze i chłopskie, które najbardziej ucierpiały wskutek transformacji. W czasie bumu demograficznego władze Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej (dalej: PRL) zwróciły się ku działalności antynatalistycznej, dziś rządzący muszą zrobić coś dokładnie odwrotnego.

Okres transformacji charakteryzował się zaakcentowaniem spraw gospodarczych, co „niejako automatycznie wyeliminuje lub przynajmniej złagodzi najważniejsze kwestie społeczne”<sup>167</sup>. Tak się jednak nie stało, o czym boleśnie przekonały się miliony polskich rodzin. Sprywatyzowano państwowe zakłady, które w dużej mierze nie poradziły sobie z systemem wolnej gospodarki, co rychło spowodowało przyrost bezrobocia, a co za tym

---

<sup>167</sup> C. Żołędowski, *Uwarunkowania polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna*, dz. cyt., s. 78.

idzie – ubożenie ludności, pogłębiające się przez kolejne lata. Sposobem radzenia sobie wielu rodzin z biedą była migracja zarobkowa. Dodatkowo ułatwiło ją wejście Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 roku). Jednak krótkotrwała poprawa sytuacji finansowej części rodzin zaowocowała problemami długofalowymi takimi jak eurosieroctwo, rozpady rodzin i więzi rodzinnych oraz szeroko pojęte problemy demograficzne.

Na podstawie badań realizowanych przez Główny Urząd Statystyczny w sposób ciągły i pełny przedstawione będą kluczowe dane dotyczące naturalnych ruchów ludności (urodzin, małżeństw, rozwodów, separacji) oraz sytuacji społecznej i gospodarczej (rynek pracy i ubóstwo), które są konieczne do pokazania ewolucji polskiej rodziny od transformacji ustrojowej do roku 2020. Dla celów porównawczych zaprezentowane będą także wybrane dane dotyczące sytuacji w Europie.

#### **a) Typy rodzin**

Na podstawie danych z (wciąż najnowszego) Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. warto zaprezentować na początek ewolucję polskiej rodziny wg jej typów:

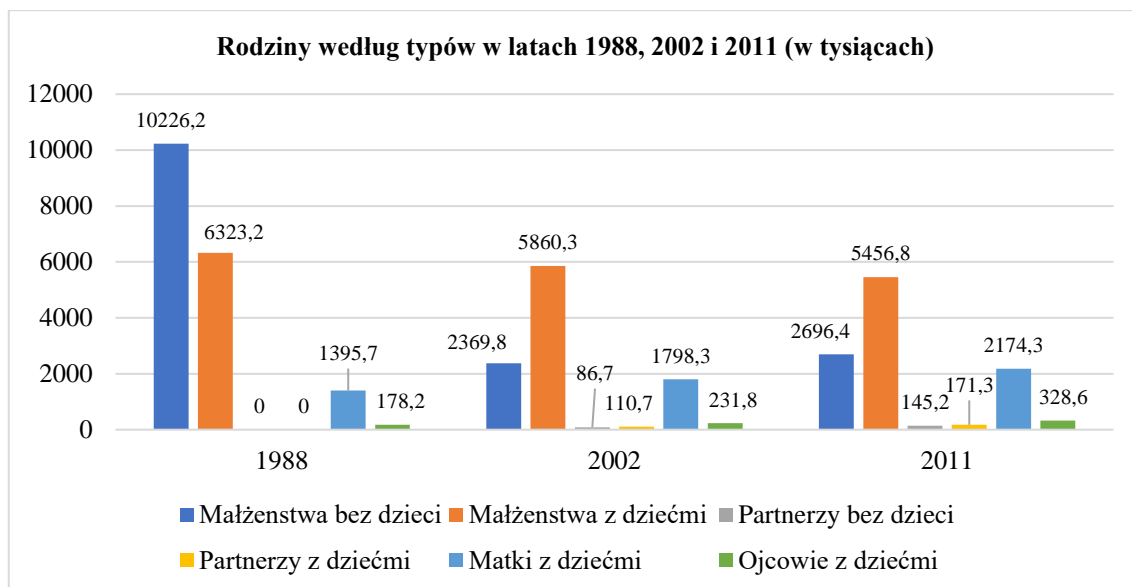
- małżeństwo bez dzieci;
- małżeństwo z dzieckiem/dziećmi<sup>168</sup>;
- partnerzy (heteroseksualni) bez dzieci;
- partnerzy z dzieckiem/dziećmi;
- samotny rodzic z dzieckiem/dziećmi<sup>169</sup>.

W formie wykresu udział tych rodzin wyglądałby następująco:

---

<sup>168</sup> NSP wlicza także dzieci przysposobione, mieszkające w tym samym gospodarstwie domowym, o ile nie mają one założonej własnej rodziny.

<sup>169</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2014, s. 43.



*Wykres 1. Rodziny według typów w latach 1988, 2002 i 2011 (w tysiącach) - opracowanie własne na podstawie „Narodowego Spisu Powszechnego 2002. Gospodarstwa domowe i rodziny”, s. 28 i „Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011”, Warszawa 2014, s. 45.*

Jak widać od 1988 roku maleje liczba małżeństw, w tym małżeństw bez dzieci i z dziećmi. W stosunkowo niewielkim stopniu zmalała liczba małżeństw między 2002 a 2011 rokiem, ale co ważniejsze – wzrosła liczba związków partnerskich i osób samotnie wychowujących dzieci (nie było tej kategorii w badaniu z 1988 r.). Po przeanalizowaniu ostatnich statystyk można przypuszczać, że kolejny spis powszechny wykaże wzrost wartości danych dotyczących kohabitacji i samotnego rodzicielstwa.

## b) Statystyki urodzeń

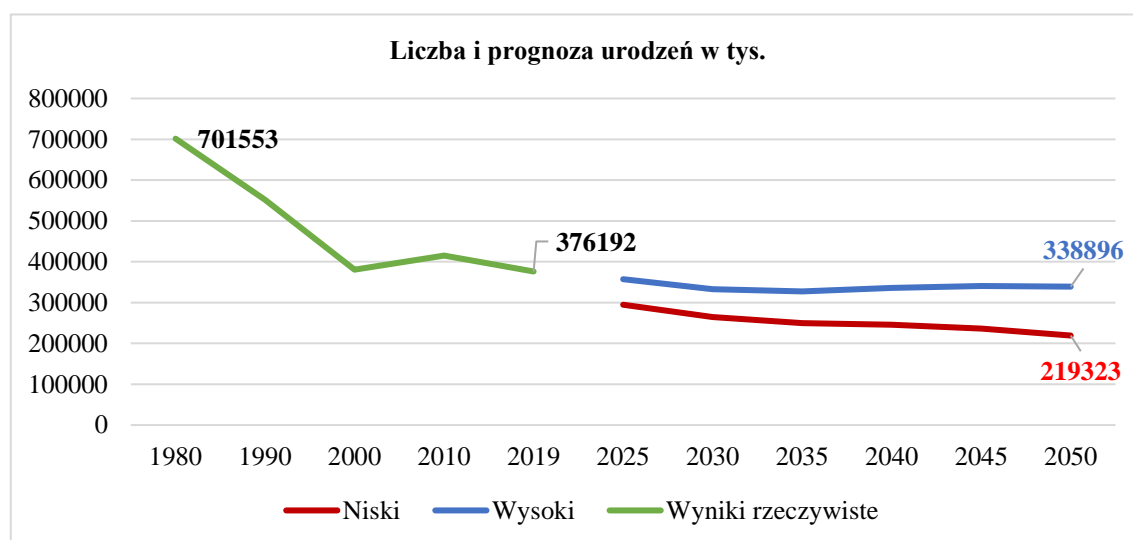
Dane dotyczące urodzeń w Polsce od połowy zeszłego stulecia systematycznie niepokoją badaczy. O ile od lat 50. XX wieku średnio na jedną kobietę przypadało 3,5 dziecka<sup>170</sup>, o tyle w kolejnych dekadach wskaźnik ten systematycznie malał: w 1960 roku – 3,0; 1975 – 2,3; 2000 – 1,4<sup>171</sup>. Zdarzały się mniej lub bardziej wyraźne wzrosty urodzeń (tzw. fale demograficzne), w tym po zakończeniu drugiej wojny światowej, a następnie w latach 70. i na początku 80., gdy w wiek prokreacyjny wchodziły roczniki powojennego wzrostu urodzeniowego<sup>172</sup>.

<sup>170</sup> Por. K. Kluzowa, *Spoleczno-demograficzne uwarunkowanie dzietności*, dz. cyt., s. 28.

<sup>171</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar spoleczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 195.

<sup>172</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2019, s. 73.

Jak widać na wykresie zaprezentowanym poniżej, spadek urodzeń od lat 80. do drugiej dekady XXI wieku był bardzo wyraźny, niemal pięćdziesięcioprocentowy. Niestety, jak prognozuje GUS, w najlepszym i najgorszym wariacie urodzeń liczba dzieci będzie się wciąż utrzymywać poniżej stanu obecnego. Zauważalne jest więc, że dzieci wyżu demograficznego z lat 70. i 80. nie powieliły wzorców rozrodczości, tak jak zrobili to ich rodzice 20 czy 30 lat wcześniej.

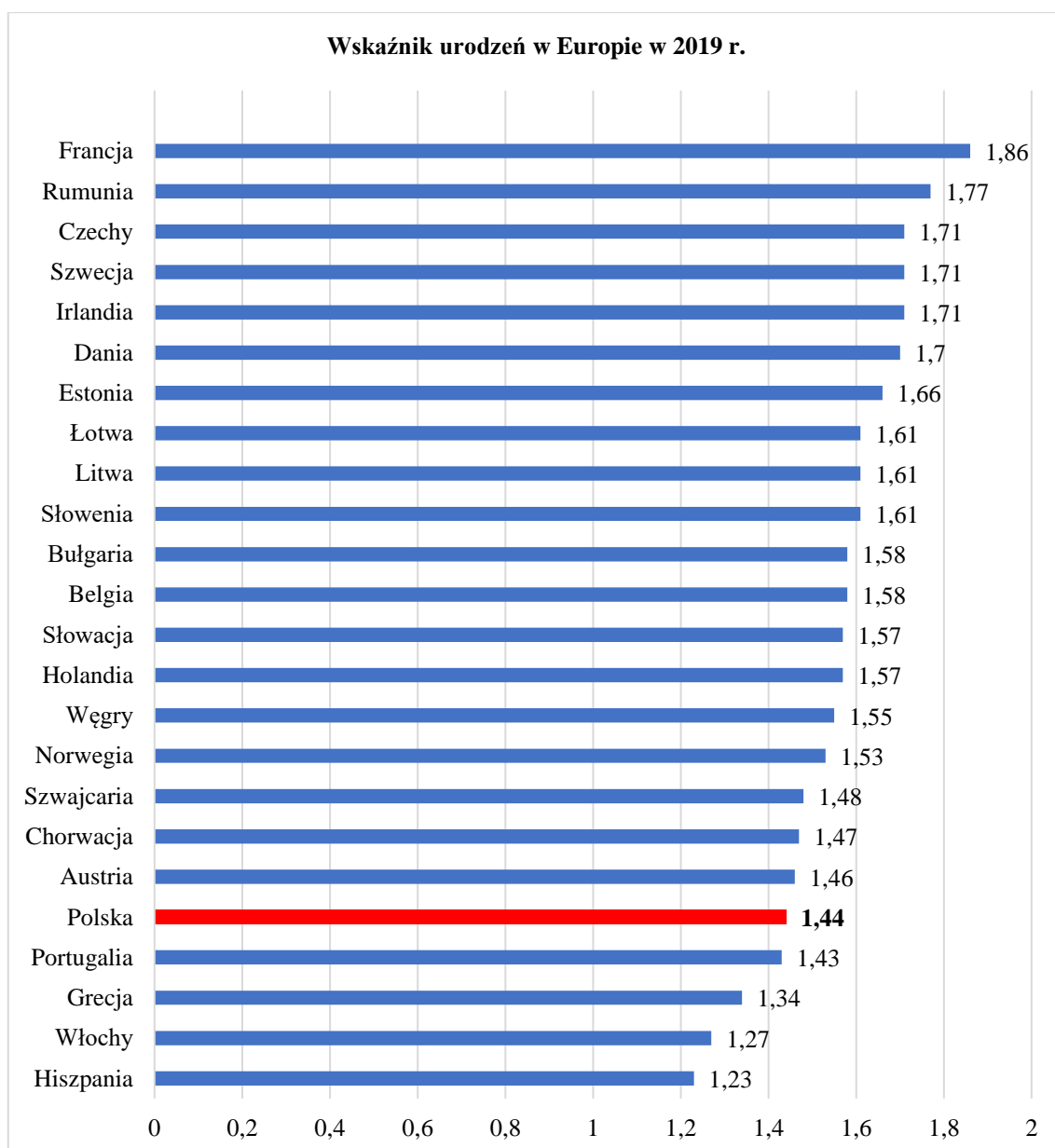


*Wykres 2. Liczba i prognoza urodzeń w tys. - opracowanie własne na podstawie:  
GUS - Rocznik demograficzny 2020, s. 250 i Prognoza ludności GUS 2014-2050, s. 157.*

Dla porównania sytuacja w Unii Europejskiej jest podobnie niekorzystna. Jak podaje Komisja Europejska, wskaźnik płodności w 2018 roku wyniósł 1,55 dziecka, przy czym wskaźnik 2,1 uważa się za minimum konieczne dla zapewnienia zastępowalności pokoleń<sup>173</sup>. Eksperci zaznaczają, że jest to wskaźnik nieuwzględniający migracji, która stała się nieformalnym sposobem na uzupełnienie braków na rynku pracy. Niezmiennie najwyższe od lat wskaźniki dzietności na Starym Kontynencie rejestruje się we Francji, Wielkiej Brytanii i w krajach skandynawskich<sup>174</sup>.

<sup>173</sup> European Commission, *European Commission Report on the Impact of Demographic Change*, 2020, s. 9.

<sup>174</sup> *Population statistics at regional level/pl*, <https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/pdfscache/19725.pdf>, s. 16.

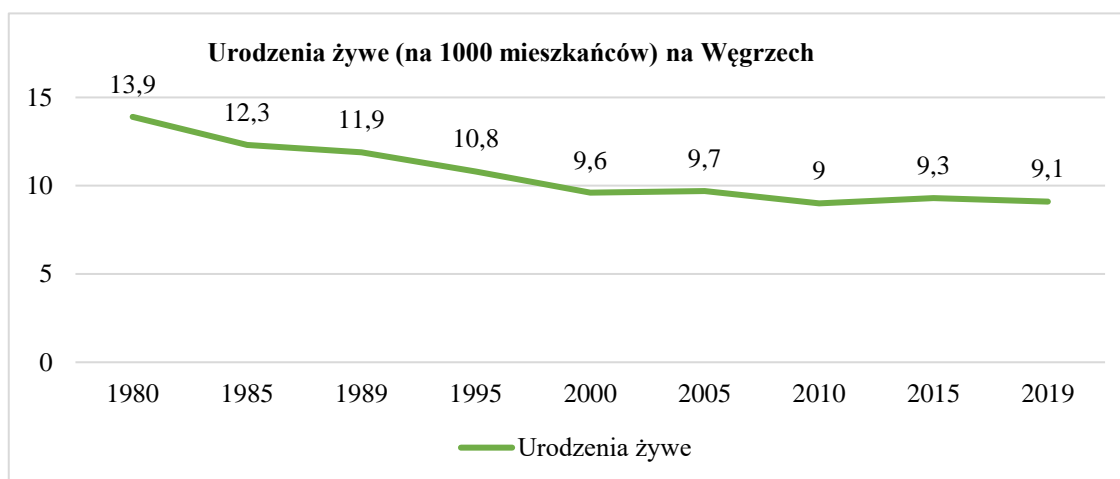


**Wykres 3. Wskaźnik urodzeń w Europie w 2019 r. - opracowanie własne na podstawie:**  
[https://ec.europa.eu/eurostat/documents/4187653/11571499/Fertility\\_rate\\_values\\_map\\_2019-01.jpg/3982d64d-6542-5f1f-5d91-4d31278e40c8?t=1616426590837](https://ec.europa.eu/eurostat/documents/4187653/11571499/Fertility_rate_values_map_2019-01.jpg/3982d64d-6542-5f1f-5d91-4d31278e40c8?t=1616426590837) (dostęp: 27.04.2021)

Widoczne są różnice w samej strukturze dzietności i – co obecnie najbardziej istotne – w pochodzeniu rodzających się dzieci. Przyjmowanie imigrantów jest rzeczywiście sposobem na podniesienie wskaźników płodności. Za przykład może posłużyć Hiszpania, gdzie w 1996 roku wskaźnik płodności imigrantek wynosił 3,26, a 4 lata później wzrósł do 8,19<sup>175</sup>. Także w 2019 roku ośrodki demograficzne w Hiszpanii alarmowały,

<sup>175</sup> S. del Campo, M. del Mar Rodríguez-Brioso, *La gran transformación de la familia Española durante la segunda mitad del siglo XX*, Reis. Revista Española de Investigaciones Sociológicas, núm. 100, 2002, Madryt, s. 115.

że to kobiety z Maroka, Rumunii i Kolumbii (trzy najliczniejsze grupy) rodzą w kraju Basków więcej dzieci niż Hiszpanki<sup>176</sup>. Jak można przeczytać w przytaczanym artykule, jednym z powodów tak wysokiego wskaźnika urodzeń u imigrantek jest definiowanie znaczenia kobiety przez jej macierzyństwo i większe uznanie wartości i kultury pochodzenia<sup>177</sup>. Hiszpania jest krajem o podobnej jak Polska powierzchni i liczebności oraz podobnie jak Polska boryka się z problemem demograficznym. Aby porównać Polskę z krajem o podobnej historii, można sięgnąć do opracowań dotyczących Węgier (także dlatego, że od kilku lat rząd Zjednoczonej Prawicy często odwołuje się do rządu Victora Orbana). Okazuje się bowiem, że Węgrzy obserwują równie niekorzystną sytuację demograficzną (choć powoli się ona zmienia). Wskaźnik dzietności na Węgrzech w roku 2010 wynosił ok. 1,26 i – jak widać na poniższym wykresie – dane dotyczące narodzin już od lat niezmiennie układają się w opadającą krzywą.



Wykres 4. Urodzenia żywe (na 1000 mieszkańców) na Węgrzech - opracowanie własne na podstawie: [https://www.ksh.hu/stadat\\_files/nep/en/nep0006.html](https://www.ksh.hu/stadat_files/nep/en/nep0006.html) „22.1.1.6. Live births, total fertility rate”

Jak twierdzą C. Dupcsik i O. Tóth, autorzy artykułu, taka sytuacja wynika m.in. z opóźniania decyzji o pierwszym dziecku i z malejącej liczby zawieranych małżeństw, a także z kultury nieufności wobec aparatu państwa, który w oczach Węgrów ma być niewiarygodny<sup>178</sup>. Co interesujące, wobec dramatycznie złej sytuacji urodzeniowej na Węgrzech rządzący zdecydowali się na stanowcze, różnorodne działania<sup>179</sup>, które obecnie

<sup>176</sup> M. Ley, *Los datos de la crisis de la natalidad: cuando la cultura y la tradición pesan más que la renta*, <https://www.elmundo.es/espana/2019/06/30/5d15d472fc6c83bd0b8b4614.html> (dostęp 26.04.2021).

<sup>177</sup> Por. Tamże.

<sup>178</sup> C. Dupcsik, O. Tóth, *Family systems and family values in twenty first century Hungary*, [w:] *Family and Social Change in Socialist and Post-Socialist Societies*. Brill, red. Z. Rajkai, 2015, s. 7–16.

<sup>179</sup> S. Walker, 'Baby machines': eastern Europe's answer to depopulation, <https://www.theguardian.com/world/2020/mar/04/baby-bonuses-fit-the-nationalist-agenda-but-do-they-work> (dostęp: 22.04.2021).

skutkują gwałtownym wzrostem liczby zawieranych małżeństw (wykres przedstawiony zostanie w punkcie c), a być może w niedalekiej przyszłości będzie skutkowało to wzrostem urodzeń.

Unia Europejska wyraźnie zauważa kwestię dzietności, jest świadoma, że wraz z malejącym przyrostem naturalnym maleć będzie znaczenie Europy w świecie – „Udział Europy w światowej populacji zmniejsza się. W 1960 r. ludność UE-27 stanowiła około 12% ludności świata. Obecnie jest to około 6%, a i przewiduje się, że do 2070 r. spadnie do poziomu poniżej 4%”<sup>180</sup>.

Tym, co należy zauważyć w kwestii malejącej dzietności, jest opóźnianie się decyzji o pierwszym dziecku. W dokumencie pt. „Why do people postpone parenthood? Reasons and social policy incentives” można przeczytać: „Europejki nigdy wcześniej nie rodziły po raz pierwszy tak późno. W wielu krajach średni wiek urodzenia pierwszego dziecka zbliża się do 30 lat”<sup>181</sup>. Opóźnianie się decyzji o pierwszym dziecku powoduje statystycznie mniejszą szansę na urodzenie kolejnych zdrowych dzieci, na dobrą formę fizyczną i psychiczną kobiet w ciąży i porożu oraz wpływa na wiele innych czynników. Badacze jasno wskazują, że im później podejmowana jest decyzja o gotowości do zajścia w ciążę, tym trudniej jest o poczęcie dziecka i późniejszą decyzję o kolejnych. Podobny trend widoczny jest w Polsce. W 2019 roku liczba pierwszych urodzeń wynosiła 160 077, a jeszcze w roku 2010 pierwszych urodzeń było 207 124<sup>182</sup>. W Polsce maleje więc także liczba pierwszych, kluczowych urodzeń, które wpływają na decyzje o kolejnych dzieciach.

Zmienia się także struktura wieku matek. Z dekady na dekadę wiek rodzących kobiet wzrasta. Zmiany te nie są wyłącznie Polską specyfiką. Podobne zjawisko zauważają autorzy raportu dotyczącego brytyjskich rodzin – zauważają oni, że wzrasta płodność u kobiet po 30. i nawet 40. roku życia, co związane ma być ze wzrostem zatrudnienia i wykształcenia. Co więcej, wzrasta prawdopodobieństwo nie tylko odkładania poczęcia dziecka, ale i bezpłodności<sup>183</sup>.

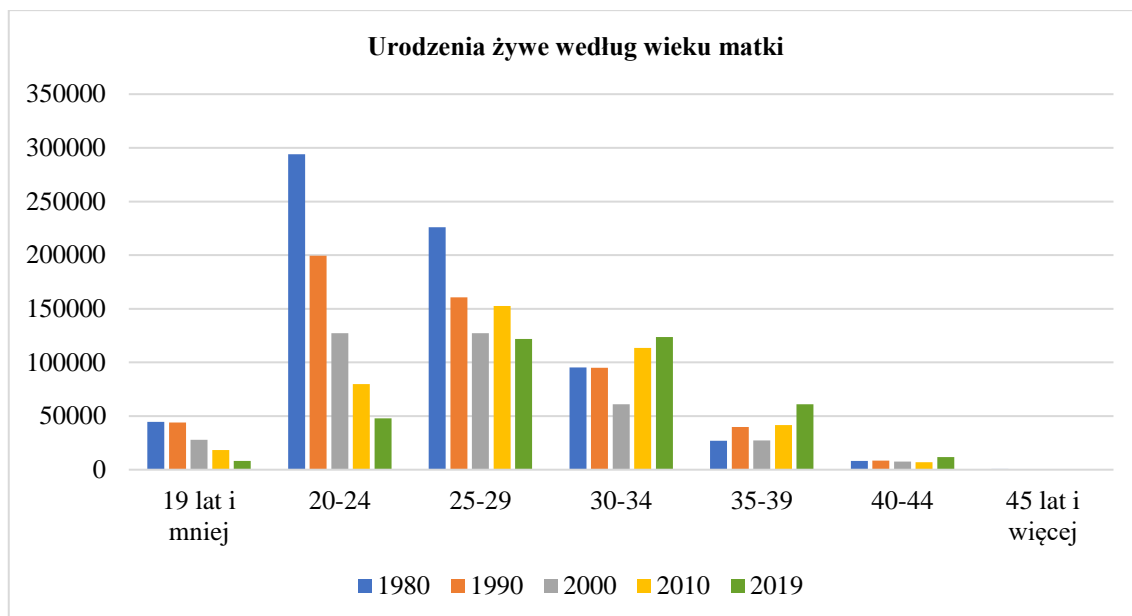
---

<sup>180</sup> European Commission, *European Commission Report on the Impact of Demographic Change*, 2020, s. 28.

<sup>181</sup> M. Mills, R. R. Rindfuss, P. McDonald, E. te Velde, *Why do people postpone parenthood? Reasons and social policy incentives*, „Human Reproduction Update”, tom 17, nr 6 2011, s. 851.

<sup>182</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2020*, s. 255.

<sup>183</sup> Por. S. A. Hunt, *Family Trends British families since the 1950s*, Family and Parenting Institute 2009 *Research & Policy For The Real World*, Family and Parenting Institute 2009, s. 4.



**Wykres 5. Urodzenia żywe według wieku matki - opracowanie własne na podstawie:  
GUS - Rocznik Demograficzny 2020, s. 258.**

Tymczasem to właśnie późniejszy wiek matek jest jednym z negatywnych trendów w demografii (najlepszym biologicznie okresem na ciążę i poród jest okres między 20 a 29 rokiem życia), bowiem im starsza matka, tym mniejsza szansa, że zdąży urodzić więcej niż jedno dziecko<sup>184</sup>. Nie tyle bezdzietność, ile małodzietność będzie więc stanowić problem zarówno w Polsce, jak i w Europie. Potwierdzają to słowa demografa i socjologa P. Szukalskiego, według którego „w Polsce oczekiwać należy upowszechniania się małodzietności”<sup>185</sup> (rozumianej jako posiadanie jednego lub dwójki dzieci).

Sytuacja zmienia się także jeśli chodzi o płodność w miastach i na wsiach. Podczas gdy przez lata ta płodność była znacząco wyższa na wsiach niż w miastach, dziś dane się wyrównują<sup>186</sup>. Warto również zaznaczyć, iż Polki od 2006 roku plasują się na szczycie listy najbardziej płodnych imigrantek w Wielkiej Brytanii<sup>187</sup>, tym samym udowadniają, że mimo teoretycznie trudnych warunków emigracji pragną mieć dzieci, a system polityki społecznej w Wielkiej Brytanii inaczej niż polski sprzyja decyzji o posiadaniu potomka.

Podczas analizy płodności Polek trzeba wspomnieć także o dwóch wskaźnikach. Prócz wieku kobiet należy rozważać liczbę dzieci, które teoretycznie są w stanie urodzić

<sup>184</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, dz. cyt., s. 78.

<sup>185</sup> P. Szukalski, *Demograficzne przemiany rodziny...*, dz. cyt., s. 176.

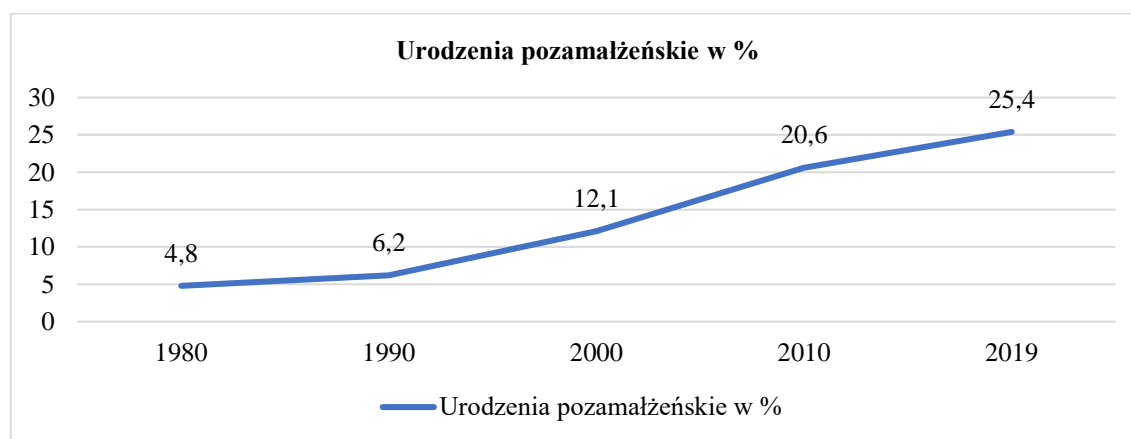
<sup>186</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, dz. cyt., s. 75.

<sup>187</sup> P. Arak, *Sklonność Polek w Wielkiej Brytanii do posiadania potomstwa*, [w:] „Polityka Społeczna”, nr 8 2014, s. 24.



(płodność potencjalna<sup>188</sup>), a także liczbę samych kobiet, które są w wieku prokreacyjnym (współczynnik reprodukcji brutto<sup>189</sup>). Jak podaje GUS w swojej „Prognozie ludności na lata 2014–2050”, w Polsce do roku 2030 „drastycznie obniży się odsetek kobiet 25–34-letnich (o ok. 10 p. proc.)”<sup>190</sup>, co w rezultacie wpłynie na brak kobiet, które byłyby w stanie urodzić dziecko, a to niechybnie prowadzić będzie do dalszego pogarszania się sytuacji prokreacyjnej. Mimo że prognozowane są krótkotrwałe pozytywne trendy, to ostatecznie sytuacja w 2050 roku ma być niekorzystna.

Ostatnie dane, które zostaną tutaj omówione, dotyczą urodzeń pozamałżeńskich. Są to istotne informacje z powodu podejmowanego tutaj tematu zmieniających się wartości rodziny. Jak kształtuje się bowiem postrzeganie rodziny w jej tradycyjnej formie, widać na poniższym wykresie.



**Wykres 6. Urodzenia pozamałżeńskie w % - opracowanie własne na podstawie: GUS - Rocznik demograficzny 2020, s. 250.**

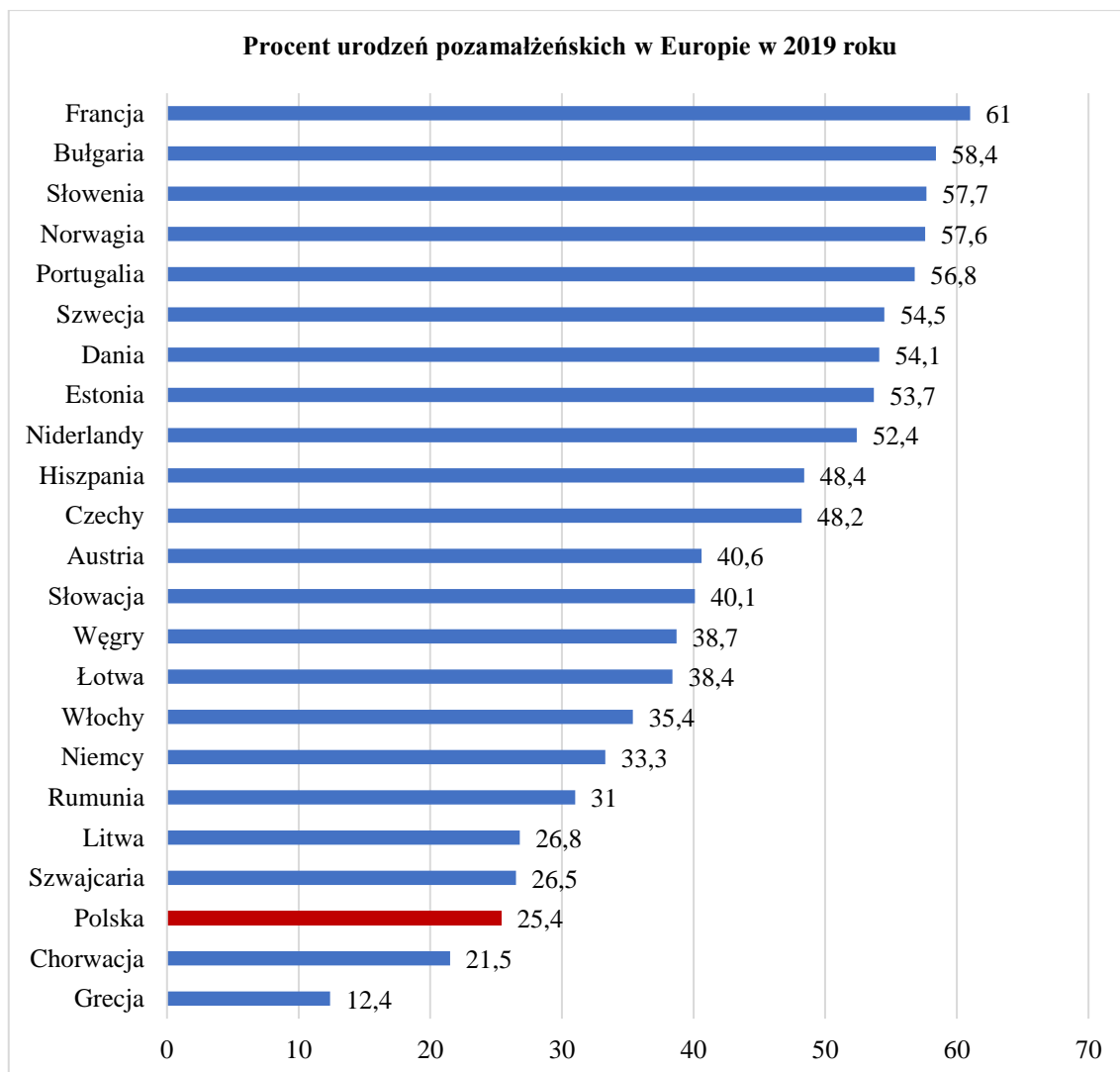
Z wykresu wynika, że niemal pięciokrotnie wzrósł procent urodzeń pozamałżeńskich na przestrzeni ostatnich 30 lat. Obserwując to zjawisko, warto mieć świadomość, że wskaźniki te rosną w większości w miastach oraz w zachodnich regionach Polski<sup>191</sup>. Jeśli porównać dane dotyczące urodzeń pozamałżeńskich w Europie i w naszym kraju, Polska plasuje się na jednym z ostatnich miejsc. Z punktu widzenia funkcjonowania dziecka i rodziny, ale także państwa i społeczeństwa, tak niski wskaźnik jest korzystny w perspektywie długofalowej. Co ciekawe, zarówno pod względem urodzeń ogółem, jak i urodzeń pozamałżeńskich, to właśnie Francja zajmuje pierwsze miejsce w Europie.

<sup>188</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1084.

<sup>189</sup> <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/870,pojecie.html> (dostęp: 22.04.2021).

<sup>190</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Prognoza ludności na lata 2014-2050*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014, s. 146.

<sup>191</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, dz. cyt., s. 76.



**Wykres 7. Procent urodzeń pozamałżeńskich w Europie w 2019 - opracowanie własne na podstawie: <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/-/DDN-20180416-1> (dostęp: 27.04.2021)**

Przyczyn spadającej dzietności i odkładania decyzji o potomstwie należy szukać na wielu różnych płaszczyznach, które można zbiorczo określić jako ekonomiczne, biologiczne, środowiskowe i kulturowe.

W Polsce dodatkową przyczyną niskiej dzietności była transformacja ustrojowa i jej bolesne dla społeczeństwa skutki takie jak rosnące bezrobocie i wzrost ubóstwa, ze szczególnie trudną sytuacją na terenach popegeerowskich<sup>192</sup>. Wpływ na kształt współczesnych rodzin mają – prócz czynników demograficznych – również czynniki behawioralne, które dotyczą zachowań, pragnień, oczekiwań ludzi, a wynikają

<sup>192</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018: od działań kompensacyjnych do polityki inwestycji społecznych*, [w:] *Stulecie polskiej polityki społecznej 1918-2018*, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, s. 230.

z problemów materialnych lub niematerialnych. Według K. Kluzowej to właśnie te czynniki stanowią przyczynę załamania się dzietności (tej zadeklarowanej i urzeczywistnionej)<sup>193</sup>. W przypadku ludzi uboższych lub z tzw. niższej klasy społecznej dzieci mogą być traktowane jako wieloznaczna inwestycja. W okresie feudalizmu – ale można przypuszczać, że także dziś – dzieci mogą stanowić: zapewnienie w przyszłości opieki nad starszymi rodzicami, większy dostęp do wsparcia socjalnego poprzez świadczenia pieniężne wypłacane na dzieci; dzieci mogą być też traktowane jako kolejna para rąk do pracy w gospodarstwie domowym<sup>194</sup>. W przypadku klasy średniej czy wyższej dzieci mogą być już postrzegane nie w kategorii ilościowej, lecz jakościowej. Z tego powodu ludzie o wyższym wykształceniu, zarobkach i pozycji społecznej prawdopodobnie decydować się będą na jedno dziecko, lecz o jak najwyższej „jakości”. Aby zapewnić mu wysoki standard życia i wykształcenia, ale także głębsze relacje emocjonalne, rodzice rezygnują z dalszego powiększania rodziny.

W opinii L. Dyczewskiego czynniki ograniczające dzietność to te „środowiskowo-terytorialne oraz społeczno-zawodowe”<sup>195</sup>, a więc miejsce zamieszkania, wpływ osób, którymi się otaczamy, a także sytuacja materialna i zawodowa oraz wykształcenie.

Aby przedstawić wielość i złożoność czynników wpływających na dzietność (obniżających ją lub podnoszących), warto posłużyć się tabelą podzieloną na następujące kategorie czynników: ekonomiczne; biologiczne/ medyczne/ psychiczne; społeczne/ środowiskowe; kulturowe. Czynniki te opracowane zostały w tej formie na podstawie literatury naukowej oraz raportów i opracowań polskich i zagranicznych autorów. Bibliografia ma posłużyć przedstawieniu złożoności zagadnienia dzietności.

W ramach tego opracowania autorka omawiać będzie wyłącznie czynniki kulturowe, środowiskowe i społeczne. W rozdziale V niniejszej pracy właśnie w związku z tymi czynnikami będą wskazywane i omawiane rozwiązania możliwe do wprowadzenia w ramach polityki rodzinnej. Niemniej jednak należy mieć świadomość, jak wiele skomplikowanych i związanych ze sobą czynników równocześnie wpływa na ogólny poziom urodzeń w kraju i na świecie.

---

<sup>193</sup> Por. K. Kluzowa, *Společno-demograficzne uwarunkowanie dzietności*, dz. cyt., s. 16–21.

<sup>194</sup> Por. E. A. Bonisławska, *Wielodzietność we współczesnych rodzinach polskich*, Wyd. Scriptorium, Poznań-Opole 2010, s. 17.

<sup>195</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska*, dz. cyt., s. 115.

**CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA DZIETNOŚĆ W SKALI KRAJOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ**

**Opracowanie własne na podstawie zebranych informacji**

| <b>Ekonomiczne</b>   | <b>Biologiczne/medyczne/<br/>psychiczne</b>  | <b>Spoleczne/środowiskowe</b>                            | <b>Kulturowe</b>                                       |
|--|--|--|--|
| Poziom zamożności rodzin (brak lub zbyt niski poziom dochodów) | Dostęp do zdrowego środowiska życia          | Stan infrastruktury sprzyjający rodzinie i rodzicielstwu | Zmiany wartości i norm dot. rodziny, dzieci i związków |
| Poziom bezpieczeństwa socjalnego                               | Profilaktyka zdrowego stylu życia            | Usługi społeczne wobec rodziny                           | Zmiany zachowań prokreacyjnych                         |
| Niepewność ekonomiczna   | Profilaktyka zdrowia prokreacyjnego          | Wygórowanie ambicje dotyczące jakości dziecka            | Zmiany modelu rodziny, partnerski styl życia           |
| Poziom wynagrodzenia   | Pogorszenie stanu zdrowia prokreacyjnego     | Wyższe wykształcenie i aspiracje zawodowe kobiet         | Zmiana ról mężczyzn w życiu rodzinnym                  |
| Sytuacja na rynku pracy  | Rozwój medycyny i skuteczna kontrola urodzeń | Aktywność zawodowa kobiet                                | Zmiany pozycji kobiet w rodzinie i w życiu społecznym  |
| Brak elastycznych form zatrudnienia                            | Edukacja seksualna                           | Ochrona kobiet w miejscu pracy                           | Mniejsza stabilność związków, częstsze rozwody         |
| Praca obojga rodziców  | Antykoncepcja                                | Akceptacja aborcji                                       | Nierówność płci  |
| Świadczenia pieniężne  | Metody wspomaganego zapłodnienia             | Dostęp do edukacji przed i w trakcie ciąży               | Opóźnienie zawierania małżeństw                        |

|  |   |   |  |
|--|---|---|--|
| Ulgi podatkowe   | Jakość opieki medycznej w czasie ciąży, porodu i porożu | Dostęp do opieki środowiskowej po porodzie          | Wzrost akceptacji związków partnerskich, rozwodów, używania antykoncepcji, aborcji |
| Brak mieszkań, kredytów na mieszkania etc.                     | Trauma związana z porodem                               | Wsparcie oferowane przez naturalną sieć wsparcia    | Syndromy męskiej mamy, Piotrusia Pana i in.  |
| Wyższe koszty utrzymania dziecka                               | Depresja poporodowa                                     | Oslabienie struktur rodzinnych na rzecz społecznych | Chęć samorealizacji, indywidualnego rozwoju  |
| Zróźnicowanie regionalne                                       | Obciążenie psychiczne                                   | Dostępność usług opiekuńczych i edukacyjnych        | Egalitaryzm  |
| Urlopy macierzyńskie, tacierzyńskie, ojcowskie i rodzicielskie | Opóźnianie poczęcia, późne macierzyństwo                | Kryzysy społeczne, polityczne, militarne etc.       | Odrzucanie tradycyjnych norm społecznych   |
| Państwowe systemy emerytalne oraz opieka nad seniorami         | Obniżenie się z wiekiem aktywności seksualnej           | Realizacja założeń polityki rodzinnej               |  |

Tabela 1. Czynniki wpływające na dzietność w skali krajowej i międzynarodowej - opracowanie własne na podstawie m.in.: C. Żołędowski, *Przemiany ludnościowe w Polsce – zadania dla polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, dz. cyt., s 197–198; A. Więclawska, *Ojcostwo...* s. 216; R. Davies, *Promoting fertility in the EU Social policy options for Member States* [w:] *Library Briefing Library of the European Parliament* 21/05/2013, s. 3; M. Mills, R. R. Rindfuss, P. McDonald, E. te Velde, *Why do people postpone parenthood? Reasons and social policy incentives*, *Human Reproduction Update*, tom 17, nr 6, 2011, s. 849–855; T. Sobotka, A. Matysiak, Z. Brzozowska, *Policy responses to low fertility: How effective are they? Working Paper*, nr 1, maj 2019 Technical Division Working Paper Series Population & Development Branch, s. 16–19; I. E. Kotowska, *Uwarunkowania zachowań prokreacyjnych*, [w:] *Diagnoza społeczna 2013*, red. I. E. Kotowska, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 41–45.

Pewnego rodzaju paradoksem jest to, że im wyższe zarobki, im wyższa pozycja społeczna, tym mniej dzieci i chęci do ich posiadania. Jeśli chce się podnieść jakość opieki nad dzieckiem, podnoszą się jej koszty, a więc implikuje to mniejszą chęć do posiadania większej liczby dzieci<sup>196</sup>. Także im wyższe wykształcenie, tym częściej używana jest antykoncepcja, im niższe natomiast – częściej używane są naturalne metody planowania rodziny<sup>197</sup>. Im bardziej świadomie planowane rodzicielstwo, planowanie czasu poczęcia dziecka (dawanie sobie sztywnych ram), tym większa skłonność do usunięcia go<sup>198</sup>.

Kończąc kwestię dzietności w Polsce i w Europie, należy także zwrócić uwagę na sytuację związaną z trwającą pandemią SARS-Cov-2 (dalej: COVID-19), która zmienia sytuację społeczną, w tym demograficzną. Można przypuszczać jednak, że podobnie jak w przypadku powojennej tzw. eksplozji demograficznej, która dotyczyła całej Europy<sup>199</sup>, podobnie i tutaj, gdy skończy się epidemia, można mieć nadzieję na nagły wzrost dzietności – oczywiście przy założeniu, że izolacja społeczna, której jesteśmy obserwatorami i uczestnikami, nie wpłynie negatywnie na całość relacji międzyludzkich, sytuację ekonomiczną, a także polityczną państw, choć – jak zaznacza J. Młyński – pandemia „przyczyniła się do zmiany relacji oraz uniwersalnie zharmonizowanego funkcjonowania rodziny w środowisku rodziny”<sup>200</sup>. Wpłynęło to wyraźnie na kulturę życia rodzinnego, kontaktu i relacji z bliskimi i dalszymi krewnymi, a także grupą sąsiedzka. Pozostawanie w zamknięciu w domu mogło wpłynąć na pogłębienie relacji między domownikami lub przeciwnie – przypieczętować ich destrukcję<sup>201</sup>.

Problemy demograficzne Polski i świata zachodniego wynikają m.in. z przemian instytucji i formy małżeństwa i rodziny<sup>202</sup>. Jak uważa F. Adamski, zanikanie tradycyjnej rodziny jest nieuniknione i nieodwracane<sup>203</sup>. Tymczasem to w małżeństwach rodzi się najwięcej dzieci, a więc to właśnie instytucja małżeństwa okazuje się najlepszym

---

<sup>196</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 399.

<sup>197</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 198.

<sup>198</sup> Por. L. Dyczewski, *Rodzina polska* dz. cyt., s. 123.

<sup>199</sup> Por. Z. Szwenda-Lewandowska, *Pokolenie powojennego wyżu demograficznego i echa wyżu demograficznego (Baby Boomers i Pokolenie Y) – perspektywa starości*, [w:] *Polityka Społeczna*, nr 5-6/2014, s. 18.

<sup>200</sup> J. Młyński, *Rodzina w sytuacji pandemii koronawirusa COVID-19 – wyzwania i dylematy*, [w:] *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac, Wyd. Scriptum, Kraków 2020, s. 75.

<sup>201</sup> Por. Tamże, s. 75–76.

<sup>202</sup> Por. I. E. Kotowska, J. Józwiak, *Nowa demografia Europy a rodzina*, [w:] *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych*, zeszyt 28/2012, Wyd. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2012, ss. 9–33.

<sup>203</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 173.

gwarantem poprawy sytuacji demograficznej<sup>204</sup> (choć jak sugerują dalsze analizy, twierdzenie to nie jest tak jednoznaczne w krajach zachodnich). Przeciwnego zdania jest A. Wójtewicz, która za innymi badaczami uważa, że: „więzi społeczne między członkami niektórych typów alternatywnych modeli rodziny są silniejsze niż w rodzinach tradycyjnych”<sup>205</sup> oraz że to nie kształt i struktura rodziny w sposób znaczący wpływają na rozwój dzieci, ale „kapitał kulturowy rodziców lub opiekunów”<sup>206</sup>. Potwierdza to także T. Szlendak: „więź między członkami niektórych alternatywnych modeli rodzinnych jest często silniejsza od więzi spajającej tradycyjne rodziny (...) większy tutaj bywa zasięg społecznej sieci, która umożliwia znalezienie rozwiązań dla najtrudniejszych nawet problemów”<sup>207</sup>. Ocena, która z opinii jest prawidłowa, wydaje się obecnie niemożliwa. Jednak zdaniem autorki o skutkach (pozytywnych i negatywnych) rozwoju alternatywnych form rodzin i o rodzących się w nich dzieciach będzie można pisać, gdy uzyska się konieczny do tego dystans, także ideologiczny.

### c) Statystyki zawartych małżeństw

Przyczynami niskiej dzietności są także coraz powszechniejsze związki pozamałżeńskie, a tym samym zauważalna staje się „mniejsza skłonność do posiadania dzieci w związkach kohabitacyjnych”<sup>208</sup>. Natężenie zawieranych małżeństw w Polsce, mimo wszelkich zmian, które zostały wcześniej przedstawione, jest wciąż wysokie w porównaniu z natężeniem rozwodów. Większość zawieranych małżeństw ma charakter wyznaniowy, choć widoczne jest odwracanie się tego trendu. Zmienia się także struktura wieku nowożeńców, ponieważ średnio z 20–24 lat wzrosła do wieku 25–29 lat<sup>209</sup>. Liczbę zawieranych małżeństw widać na przedstawionym poniżej wykresie.

---

<sup>204</sup> Por. M. Gierycz, *Unii Europejskiej (re)definicja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 70.

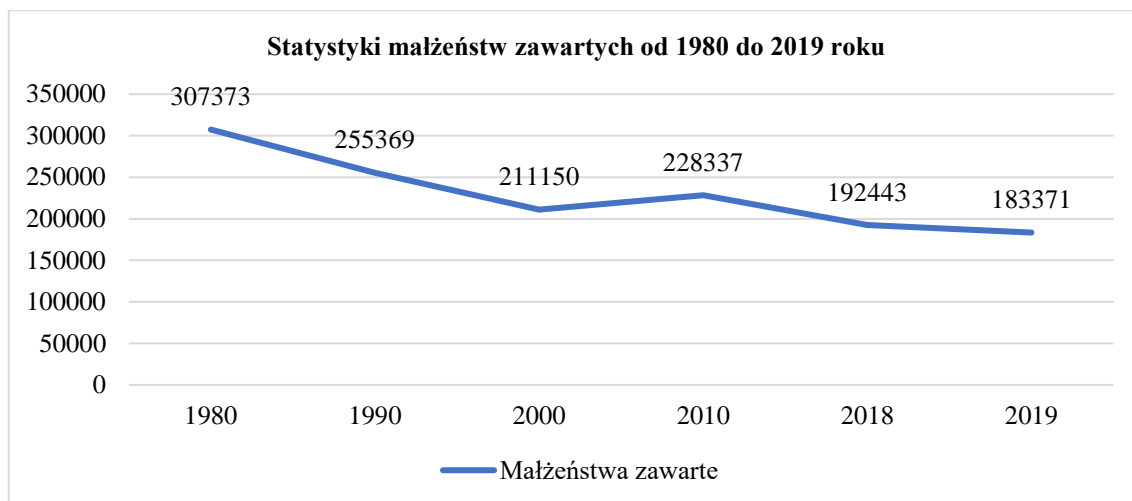
<sup>205</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, dz. cyt., s. 64.

<sup>206</sup> Tamże, s. 64.

<sup>207</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 459–460.

<sup>208</sup> C. Żołędowski, *Przemiany ludnościowe w Polsce – zadania dla polityki społecznej*, dz. cyt., s. 200.

<sup>209</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, dz. cyt., s. 70.



Wykres 8. Statystyki małżeństw zawartych od 1980 do 2019 roku – opracowanie własne na podstawie: GUS - Rocznik demograficzny 2020.

Co jest szczególnie interesujące, maleje zainteresowanie małżeństwami także w wsiach (w 1990 r. liczba zawartych małżeństw wynosiła 114 393, a już w 2019 r. zmalała do 73 072)<sup>210</sup>, gdzie realizowano dotychczas tradycyjny model rodziny oparty w dużej mierze na wyznaniu rzymskokatolickim.

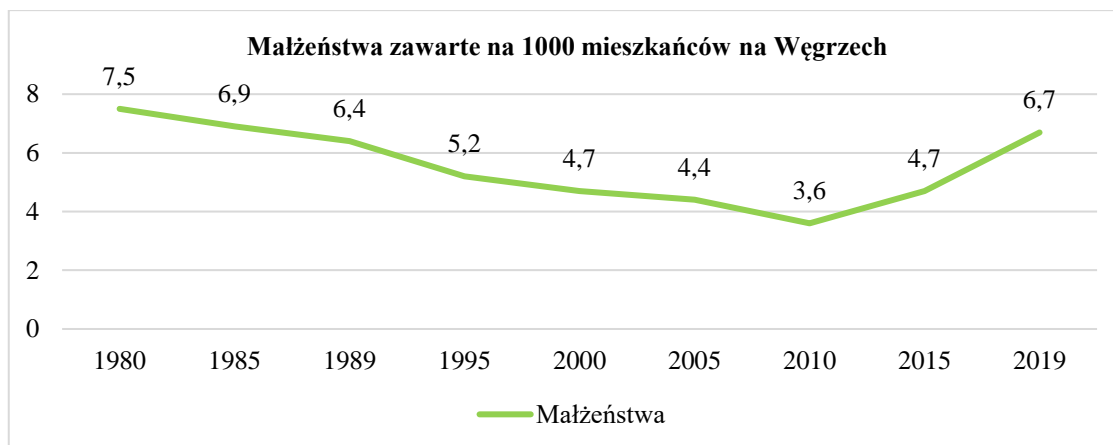
Jeśli porównać ten kierunek z sytuacją w Europie, ponownie (jak w przypadku krzywej narodzin) można zauważyć podobieństwa. Od połowy lat 70. liczba zawieranych małżeństw spadała niemal w całej Europie. Od początku nowego tysiąclecia trendy te wzmocniły się także w krajach południowych i to w sposób bardzo dynamiczny. Dodatkowo wiek zawierania pierwszego małżeństwa wzrósł do 30 lat<sup>211</sup>.

W przypadku wspomnianych już wcześniej Węgier nastąpiło zaskakujące zjawisko. Mimo ciągłych wyraźnych spadków dzietności od – w przybliżeniu – od 2010 roku nadeszła zmiana podejścia do małżeństw i bardzo czytelny wzrost liczby legalizowanych związków.

<sup>210</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2020*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2020, s. 181.

<sup>211</sup> Por. L. Sz. Oláh, *Analytical paper, prepared for the United Nations Expert Group Meeting, "Family policy development: achievements and challenges"*, Nowy Jork, 14–15 maja 2015, s. 4.





Wykres 9. *Małżeństwa zawarte na 1000 mieszkańców na Węgrzech - opracowanie własne na podstawie: [https://www.ksh.hu/stadat\\_files/nep/en/nep0015.html](https://www.ksh.hu/stadat_files/nep/en/nep0015.html)*

Geneza tego trendu będzie szczegółowo omówiona w rozdziale dotyczącym polityki rodzinnej i propozycji jej prowadzenia.

#### d) Statystyki rozwodów

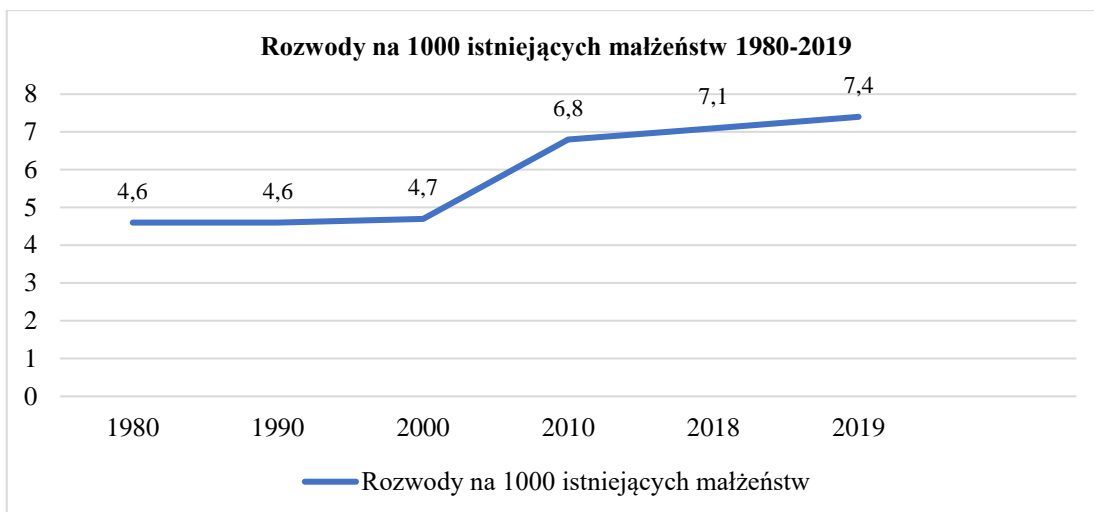
Prócz zauważalnego spadku liczby zawieranych małżeństw widoczny jest wzrost orzekanych rozwodów. Jak podaje Centrum Badania Opinii Społecznej (dalej: CBOS), „w ostatnich latach na mniej więcej trzy zawierane związki małżeńskie przypada jeden rozwód”<sup>212</sup>. Już od końca drugiej wojny światowej z niewielkimi wahaniami tendencja ta jest niezmiennie rosnąca. W ostatnich latach znacząco wzrasta społeczna akceptacja dla rozwodów (z 20% do 32%)<sup>213</sup>. Dodatkowymi trendami dotyczącymi zjawiska rozwodów w Polsce są: większa liczba rozwodów w miastach niż na wsiach, najwięcej w północno-zachodnich rejonach kraju<sup>214</sup>, większa akceptacja rozwodów u osób deklarujących się jako niewierzący i o lewicowych poglądach, osób wykształconych i wysoko zarabiających oraz wśród osób w wieku 18–24 lata<sup>215</sup>.

<sup>212</sup> CBOS, *Stosunek Polaków do rozwodów*, Warszawa 2019, nr 7/2019, s. 1.

<sup>213</sup> Tamże, s. 2.

<sup>214</sup> Por. F. Stokowski, *Demografia*, dz. cyt., s. 69.

<sup>215</sup> Por. CBOS, *Stosunek Polaków do rozwodów*, dz. cyt., s. 3.

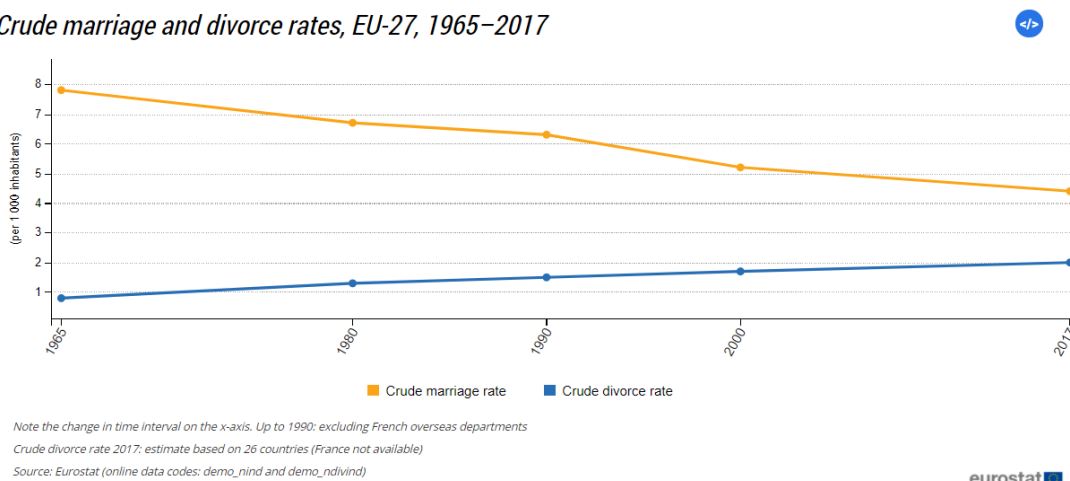


Wykres 10. Rozwody na 1000 istniejących małżeństw 1980–2019 – opracowanie własne na podstawie: GUS - Rocznik demograficzny 2020.

Jednak łączenie niskiej dzietności z wysokim odsetkiem rozwodów może stanowić pewną trudność. Francja stanowi dobry przykład. Mimo 40% wskaźnika rozwodów (w tym 65% rozpadających się małżeństw ma dzieci) sytuacja demograficzna tego kraju jest dobra i wynika to zarówno z odpowiedniej polityki rodzinnej, jak i z migracji (która odpowiada za 27% urodzeń)<sup>216</sup>. Podobnie wysokie wskaźniki pojawią się w przypadku Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy krajów skandynawskich<sup>217</sup>.

Wskaźniki (na 1000 mieszkańców) rozwodów i małżeństw w 27 krajach Unii Europejskiej zbliżają się do siebie w sposób znaczący.

Crude marriage and divorce rates, EU-27, 1965–2017



Note the change in time interval on the x-axis. Up to 1990: excluding French overseas departments  
Crude divorce rate 2017: estimate based on 26 countries (France not available)  
Source: Eurostat (online data codes: demo\_nind and demo\_ndivind)

Wykres 11. Crude marriage and divorce rates, EU-27, 1965 – 2017

[Wskaźnik małżeństw (kolor pomarańczowy) i rozwodów (kolor niebieski) na 1000 mieszkańców w UE]. Źródło:

[https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Marriage\\_and\\_divorce\\_statistics](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Marriage_and_divorce_statistics)

<sup>216</sup> Por. M. Godet, *Repenser la politique familiale*, Wyd. Institut Montaigne, 2011, s. 8–13.

<sup>217</sup> P. Szukalski, *Demograficzne przemiany rodziny*, dz. cyt., s. 177.

Jednak – jak zauważa Eurostat – w powyżej prezentowanej statystyce nie ujęto związków partnerskich, które uzyskują legalność także w krajach unijnych. Dodatkowym problemem w porównywaniu małżeństw w skali europejskiej jest wliczanie do statystyk małżeństw wyznaniowych i cywilnych<sup>218</sup> oraz zarejestrowanych małżeństw osób homoseksualnych.

Kryzysy w małżeństwie – jak widać zarówno w Polsce, jak i w Europie – rozwiązywane są najczęściej przez rozwód. Optymizmem napawa jednak wzrost zainteresowania w Polsce mediacją jako alternatywnym sposobem rozwiązywania sporów i być może dzięki niej wskaźniki rozwodów w przyszłości ulegną zmianie. Tym, co powoduje niższy wskaźnik rozwodów, jest także liczba dzieci w rodzinie: im więcej dzieci, tym mniej rozwodów<sup>219</sup>. Warto więc inwestować w wielodzietne rodziny także z tego powodu.

#### e) Statystyki separacji

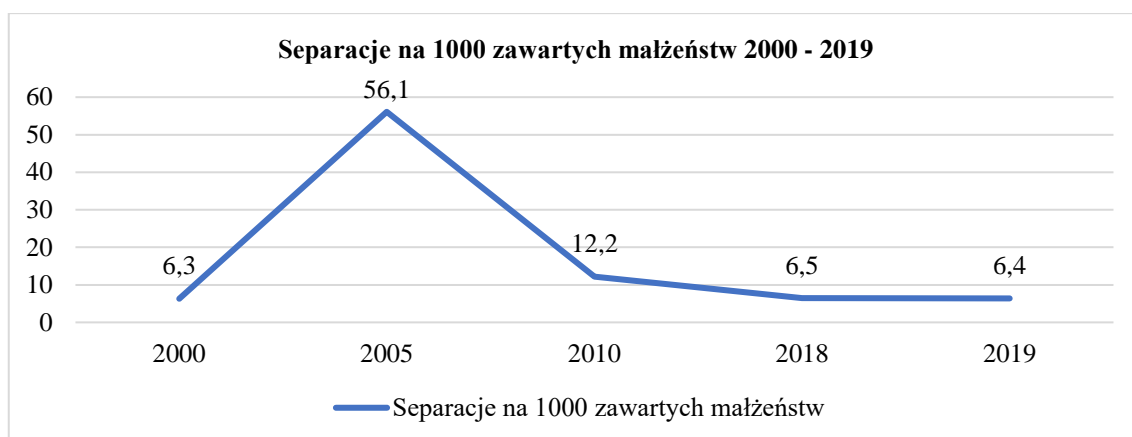
Instytucją pośrednią w polskim prawie pomiędzy małżeństwem a rozwodem jest separacja, ustanawiana przez sąd w sytuacji „zupełnego rozkładu pożycia” (art. 61<sup>1</sup>§1). Orzeczenie separacji jest rozwiązaniem pośrednim, z którego można się wycofać i powrócić do małżeństwa, jeżeli taka będzie wola obydwójga małżonków (art. 61<sup>6</sup>§1). To także dobre rozwiązanie w przypadku osób wierzących, dla których taki status jest dopuszczalny w prawie kanonicznym. Separacja obowiązuje w polskim prawie dopiero od 16 grudnia 1999 roku<sup>220</sup>, a więc statystyki, które przedstawiono poniżej, opisują rzeczywistość od 2000 roku.

---

<sup>218</sup> Zob. Eurostat, *Demographic statistics: A review of definitions and methods of collection in 44 European countries*, 2015, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3859598/6851536/KS-GQ-15-002-EN-N.pdf/7d6ba1c1-fa04-464b-89ff-ec8796b2db5d?t=1432646927000> (dostęp: 26.04.2021).

<sup>219</sup> Por. E. A. Bonisławska, *Wielodzietność we współczesnych rodzinach polskich*, dz. cyt., s. 17–18.

<sup>220</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Orzecznictwo w sprawach o zniesienie separacji*, [w:] *Prawo w działaniu*, red. E. Holewińska-Łapińska, 29/2017, Wyd. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2017, s. 44.



**Wykres 12. Separacje na 1000 zawartych małżeństw 2000-2019 – opracowanie własne na podstawie: GUS - Rocznik demograficzny, 2020.**

Tym, na co należy zwrócić uwagę, jest ponadprzeciętny i wyraźny wzrost orzeczonych separacji w latach 2005–2006. Może być to spowodowane zmianami w Funduszu Alimentacyjnym i – co ważniejsze – w systemie wsparcia społecznego, czyli wprowadzeniem świadczeń z tytułu samotnego wychowywania dziecka. Przyczyniło się ono do zwiększenia liczby separacji po to, aby uzyskać korzyści materialne w formie zapomogi pieniężnej<sup>221</sup>. Po ukróceniu tego proceduru liczba separacji ponownie zmalała.

Przykład separacji jest omówiony w tej pracy nie tylko po to, aby wskazać, że to zjawisko istnieje w życiu polskich rodzin, ale także po to, aby pokazać wpływ ustawodawstwa na rodzinę. Jak można wnioskować z wykresu, wielu Polaków, którzy chcą zyskać więcej środków pieniężnych, jest w stanie podjąć różne kroki prawne, aby uzyskać dodatkowy przychód. Może stanowić to przestrozę, ale i podpowiedź dla rządzących, którzy chcą wpłynąć na zachowania w społeczności.

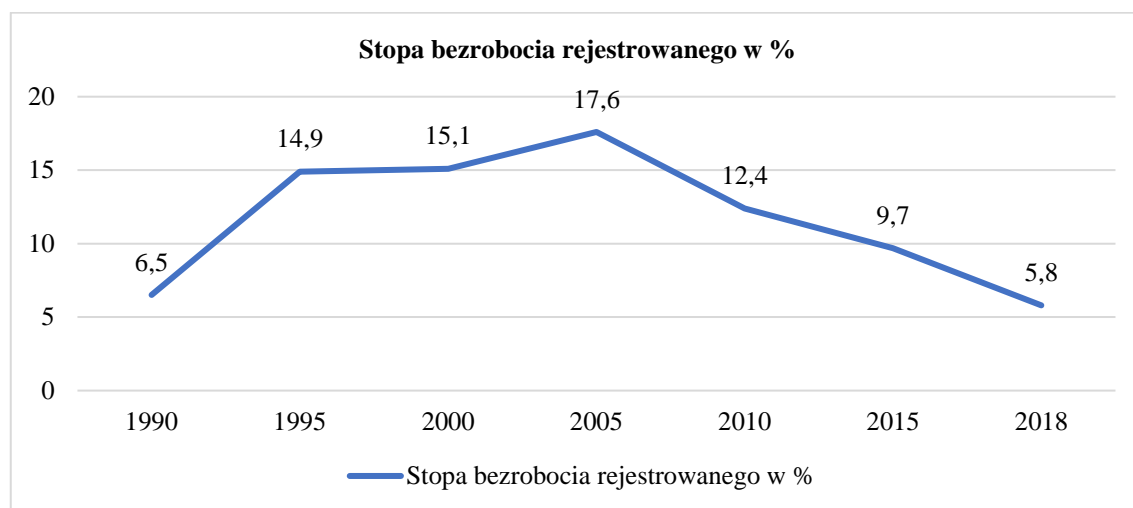
#### **f) Statystyki bezrobocia i ubóstwa**

To, co charakteryzuje sytuację polskiej rodziny od lat 90., to wysokie bezrobocie i ubóstwo, życie poniżej minimum socjalnego<sup>222</sup>. Zmiana gospodarki z systemu komunistycznego, centralnie planowanego na system kapitalistyczny, likwidacja Państwowych Gospodarstw Rolnych, prywatyzacja państwowych firm i inne przekształcenia spowodowały drastyczny wzrost bezrobocia. Zaprezentowany poniżej wykres pokazuje, jak w latach 90. wzrastało w Polsce to zjawisko, a w konsekwencji –

<sup>221</sup> Tamże, s. 45.

<sup>222</sup> W. Majkowski, *Rodzina Polska w kontekście nowych uwarunkowań*, dz. cyt., s. 195.

ubóstwo. Jak podaje R. Szarfenberg, największy zasięg skrajnego ubóstwa zanotowano w Polsce w latach 2001–2005 (od 10–12%), by w 2016 roku zmniejszył się do 5%. Ubóstwo relatywne najwyższe notowano w latach 2003–2004, jego stopa wynosiła 20% (w 2016 r. zmalało do 14%)<sup>223</sup>. I choć metodologii badania ubóstwa jest jeszcze wiele (np. stopa ubóstwa, ubóstwo warunków życia, ubóstwo braku równowagi budżetowej)<sup>224</sup>, to wskazane powyżej dane wystarczą do nakreślenia, w jakich trudnych realiach żyła polska rodzina od lat transformacji.



**Wykres 13. Stopa bezrobocia rejestrowanego w % - opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny Pracy 2010*, s. 22–23, *Rocznik Statystyczny Pracy 2019*, s. 16–17.**

Z punktu widzenia aksjologicznego w latach 90. XX wieku w Polsce następowały powolne, choć istotne zmiany postrzegania wartości. Było to sięgnięcie po dorobek świata zachodniego z jego dobrodziejstwami i zagrożeniami. Symbolem takich przemian może być huczne otwarcie w Polsce pierwszej restauracji sieci McDonald, którą miało odwiedzić ponad 45 tys. osób! (Warszawa, 1993 rok<sup>225</sup>). Innym wyrazistym symbolem przemian społecznych na początku XXI wieku stało się zainteresowanie Polaków nowymi programami w telewizjach prywatnych (np. reality show „Big Brother” w latach 2001–2002). Te i inne przykłady zjawisk popkultury polskie społeczeństwo absorbowało z dużym zainteresowaniem. Transformację ustroju należy więc rozpatrywać nie tylko pod względem zmian w sytuacji ekonomicznej czy socjalnej rodzin, ale także pod względem zderzających się aksjologii, z którymi przyszło się mierzyć pokoleniom lat 80. i 90., dorastającym w czasie wielkich przemian społecznych.

<sup>223</sup> R. Szarfenberg, *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, dz. cyt., s. 183.

<sup>224</sup> Tamże, s. 183.

<sup>225</sup> <https://mcdonalds.pl/o-mcdonalds/kim-jestesmy/historia/> (dostęp: 26.04.2021).

Podsumowując, wszystkie te zmiany dotyczące naturalnych ruchów ludności (dzietności, małżeństw, rozwodów, separacji) są określane mianem „drugiego przejścia demograficznego” (za: R. Lesthaeg, van de Kaa)<sup>226</sup>. Nie jest to jedyna teoria opisująca zmiany demograficzne w Europie, ale z perspektywy niniejszego opracowania – najtrafniejsza. Stanowi ona bowiem, że wyjaśnienia wszelkich zmian można szukać w przemianach społecznych, w których – jak podaje A. Kwak – „podkreśla się równość płci, rosnącą osobistą niezależność jednostek od instytucjonalnej i normatywnej regulacji, powiększania się dążenia do samorealizacji i samookreślenia”<sup>227</sup>. Dotyczy więc zmian wartości, postrzegania rodziny, a także „zmianę roli ekonomicznej rodziny, która w znacznym stopniu została »przejęta« przez *welfarestate*”<sup>228</sup>. Wpływa to także na zmianę struktur i form rodzin w Polsce. O tym, jak zmienia się wartość rodziny i jej forma, traktować będzie rozdział II tego opracowania.

### **1.3 Zagadnienia rodziny, małżeństwa, rodzicielstwa, macierzyństwa i ojcostwa w wybranych dokumentach polskiego i europejskiego systemu prawnego**

Porządek prawny obowiązujący w Polsce wskazuje, że Konstytucja jest nadrzędnym aktem prawa. Jednak po wstąpieniu w 2004 roku do Unii Europejskiej przyjęto prawo unijne jako prawo wyższego szczebla niż prawo krajowe. Powoduje to niejednokrotnie słuszne zastrzeżenia konstytucjonalistów i prawników oraz konsternacje w przypadku konieczności zaimplementowania europejskiego prawa sprzecznego z prawem krajowym. Różnice w zakresie pojmowania i traktowania małżeństwa i rodziny pomiędzy prawem stanowionym w Polsce a prawem ustanawianym poza jej granicami są coraz głębsze i trudniejsze do pogodzenia. Nieprzyjmowanie tych praw w oczach euroentuzjastów sprowadza Polskę na „margines Europy”<sup>229</sup>. Jak wygląda prawo międzynarodowe na poziomie międzypaństwowych deklaracji i konwencji, przedstawiono na kilku przykładach poniżej. Następnie zaprezentowano prawo krajowe obowiązujące na mocy Konstytucji i ustaw.

---

<sup>226</sup> M. Mills, R. R. Rindfuss, P. McDonald, E. te Velde, *Why do people postpone parenthood? Reasons and social policy incentives*, “Human Reproduction Update”, tom 17, nr 6 2011, s. 854.

<sup>227</sup> A. Kwak, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacja, LAT*, dz. cyt., s. 29–30.

<sup>228</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej*, wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Warszawa 2017, s. 70.

<sup>229</sup> Por. Oko.press, *PiS wyprowadza Polskę na margines UE – stanowisko Ambasadorów RP* <https://oko.press/pis-wyprowadza-polske-na-margines-ue-stanowisko-ambasadorow-rp/>, (dostęp: 05.02.2021).

## a) Prawo międzynarodowe

**Powszechna Deklaracja Praw Człowieka** (1948 r.) przyjęta na Zgromadzeniu Ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej: ONZ) miała przypomnieć światu zniszczonemu II wojną światową o podstawowych wartościach: „przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”<sup>230</sup>. Deklaracja ta w art. 16 pkt. 3 przedstawia rodzinę jako „naturalną i podstawową komórkę społeczeństwa i ma prawo do opieki ze strony społeczeństwa i państwa”<sup>231</sup>. Dokument nie definiuje, czym jest małżeństwo, a jedynie wskazuje, że kobiety i mężczyźni „bez żadnych ograniczeń związanych z rasą, narodowością lub religią”<sup>232</sup> mogą je zawierać (art. 16 pkt 1), a jedynym jego warunkiem jest dobrowolność obu stron. W opinii M. Gierycza nie ulega wątpliwości, że twórcy deklaracji brali pod uwagę tylko małżeństwa heteroseksualne. „Logika Deklaracji odsłania zatem przekonanie o nierozzerwalności duchowego i cielesnego wymiaru człowieka. Jedynie małżeństwo, właśnie jako duchowo-cielesny związek, konieczny dla rozwoju w człowieczeństwie mężczyzny i kobiety, jak również ich potomstwa (rodzina), pozostaje przedmiotem ochrony”<sup>233</sup>. W Deklaracji można przeczytać także o szczególnej trosce o życie i zdrowie kobiet ciężarnych i ich dzieci, urodzonych w małżeństwie lub poza nim<sup>234</sup>. Dokument ten wyraźnie podkreśla znaczenie rodziny w życiu jednostki, społeczeństwa i państwa, zwraca uwagę na podstawowe prawa tej grupy, które winny być przestrzegane. Jak pisze M. Gierycz w swojej analizie, „odwołanie do rodziny jako wspólnoty naturalnej i podstawowej jest zatem swoistą gwarancją zabezpieczającą logikę praw człowieka przed logiką indywidualizmu, jak równie kolektywizmu”<sup>235</sup>.

Dwa lata po opublikowaniu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka upubliczniono jej europejski odpowiednik przyjęty przez państwa członkowskie Rady Europy w 1950 roku (w Polsce przyjęta w 1993 roku). **Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności** w podobny sposób prezentuje prawo kobiet i mężczyzn do

---

<sup>230</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka: w językach polskim, białoruskim, czeskim, litewskim, rosyjskim, słowackim i ukraińskim*, Wyd. Instytut Literacki, Paryż 1974, s. 9.

<sup>231</sup> Tamże, s. 12.

<sup>232</sup> Tamże, s. 1.

<sup>233</sup> M. Gierycz, *Unii Europejskiej (re)definicja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt. s. 74.

<sup>234</sup> Por. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, dz. cyt., s. 13.

<sup>235</sup> M. Gierycz, *Unii Europejskiej (re)definicja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 74.

zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z prawem krajowym, pozostawia tym samym członkom wspólnoty europejskiej swobodę w doprecyzowywaniu tych praw<sup>236</sup>.

Inaczej jest w przypadku innego podstawowego dokumentu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą, a w konsekwencji Unię Europejską, jaka jest znana dzisiaj. **Traktat o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej** (tekst ujednolicony zgodnie z późniejszymi zmianami) nie zawiera w sobie słowa „rodzina” czy „małżeństwo”, a we fragmentach o prawach człowieka twórcy przekierowują czytelnika do *Konwencji o ochronie praw człowieka*<sup>237</sup>.

W innym dokumencie o charakterze europejskim, jakim jest **Konstytucja dla Europy** (2004), w art. II-67 znajduje się zapis „o poszanowaniu życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikowaniu się”, prawie do założenia rodziny i zawarcia małżeństwa zgodnie z prawem krajowym, które szczegółowo dookreśla zasady (art. II-69 i art. 9 rozdział „Godność”) w przypadku związków tej samej płci bądź związków partnerskich. Konstytucja pozostawia więc prawo decyzji krajom członkowskim, bazuje na idei zachowania prawa człowieka do wolności wyboru; dodatkowo *Konstytucja* wskazuje, że rodzinie należy się ochrona „prawna, ekonomiczna i społeczna” (art. II-93)<sup>238</sup>. Pozostawiając wolność decyzji krajom członkowskim, UE na szczeblu międzynarodowym akceptuje związki partnerskie i zalegalizowane związki osób homoseksualnych jako równoważne z małżeństwem heteroseksualnym. Także **Deklaracja Praw Seksualnych Człowieka** (2014) zrównuje w pkt. 11 małżeństwa z każdą inną formą związku, nie tylko na gruncie prawnym, ale i społecznym: „Każdy człowiek ma prawo wyboru w zakresie zawarcia lub niezawarcia związku takiego jak: małżeński, partnerski lub inny zbliżony rodzaj związków i relacji (...) Każdy człowiek ma prawo równe prawu innych osób do zawarcia wskazanego powyżej związku, życia w takim związku oraz do jego rozwiązania, bez bycia poddanym jakimkolwiek rodzajowi dyskryminacji lub wykluczenia. Niniejsze prawo obejmuje także równe prawa do świadczeń społecznych oraz innych świadczeń bez względu na formę i rodzaj związku lub relacji” (pkt 11)<sup>239</sup>.

---

<sup>236</sup> *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, art. 12.

<sup>237</sup> Por: *Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, art.6 [http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com\\_content&view=article&id=14436&Itemid=436](http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14436&Itemid=436) (dostęp: 5.02.2021).

<sup>238</sup> *Traktat Ustanawiający Konstytucję Dla Europy*, [https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty\\_establishing\\_a\\_constitution\\_for\\_europe\\_pl.pdf](https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_establishing_a_constitution_for_europe_pl.pdf) (dostęp: 5.02.2021).

<sup>239</sup> *Deklaracja Praw Seksualnych Człowieka*, <https://worldsexualhealth.net/wp-content/uploads/2013/08/DSR-Polish.pdf> (dostęp: 5.02.2021).



Jak te definicje czy wskazania na temat rodziny i małżeństwa wpływają na analizowany tutaj temat polityki rodzinnej i wartości rodziny w niej realizowanej, szerzej omówione będzie w rozdziale poświęconym polityce społecznej. Tutaj warto tylko zaznaczyć, że te poglądy przedstawiane przez twórców deklaracji, konwencji, karty praw etc. zmieniają się. Zmieniają się też interpretacje pojęcia rodziny, a więc i adresaci działań podejmowanych przez państwa czy organizacje międzynarodowe. Małżeństwo heteroseksualne i rodzina są traktowane na równi z innymi formami związków i relacji<sup>240</sup>. Dlaczego tak się dzieje, może wyjaśnić przedstawiona poniżej analiza.

Po zbadaniu zagadnienia rodziny na szczeblu prawa europejskiego czy nawet światowego można się także zastanowić, czy powołano instytucje reprezentujące rodziny i dbające o jej interesy. Organizacją taką jest np. The World Family Organization (WFO), działająca na tym samym szczeblu co np. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Zadania tej organizacji to m.in.: ograniczenie ubóstwa, głodu, poprawa dostępu do higienicznych warunków życia i edukacji. Szczególnie interesujący jest cel 5, który skupia się na „Osiągnięciu równości płci i wzmocnieniu pozycji wszystkich kobiet i dziewcząt”, a więc m.in.: „Zapewnienie powszechnego dostępu do zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz praw reprodukcyjnych”. WFO odnosi się tutaj do ustaleń „The Fourth World Conference on Women”, która odbyła się w Pekinie w 1995 roku. Konferencja, jak sama nazwa wskazuje, skupiała się na prawach kobiet, co bardzo wyraźnie widać w punkcie 17, gdzie można przeczytać: „Wyraźne uznanie i potwierdzenie prawa wszystkich kobiet do kontrolowania wszystkich aspektów ich zdrowia, w szczególności własnej płodności, jest podstawą do ich upodmiotowienia”<sup>241</sup>. Można zauważyć w tym punkcie oddzielenie płodności od decyzji mężczyzn, którzy także mają udział w powołaniu nowego życia.

Inną organizacją (na szczeblu międzynarodowym) działającą na rzecz polityki rodzinnej jest The Institute for Family Policies, którego celem jest wzrost wiedzy i świadomości na temat funkcji, jaką pełnić powinna polityka rodzinna. Ta organizacja reprezentuje zupełnie inny system wartości, przedstawia rodzinę jako formalny, nierozzerwalny związek małżeński (kobiety i mężczyźni), którego cel to przekazywanie życia, wartości, edukacji i solidarności międzypokoleniowej. W swoich propozycjach

---

<sup>240</sup> Por. M. Gierycz, *Unii Europejskiej (re)definicja małżeństwa i rodziny*. dz. cyt., s. 79.

<sup>241</sup> *Beijing Declaration and Platform for Action* [https://www.un.org/en/events/pastevents/pdfs/Beijing\\_Declaration\\_and\\_Platform\\_for\\_Action.pdf](https://www.un.org/en/events/pastevents/pdfs/Beijing_Declaration_and_Platform_for_Action.pdf) (dostęp: 30.09.2020).

dotyczących polityki rodzinnej wskazuje się rozwiązania o charakterze uniwersalnym (pomoc skierowana do wszystkich rodzin, nie tylko ubogich, z osobami z niepełnosprawnością etc.), stawia za cel promocję instytucji rodziny i tworzenie środowiska przyjaznego jej czy udzielanie pomocy instytucjonalnej<sup>242</sup>. Organizacja ta, mająca zaledwie siedmiu członków (głównie kraje hiszpańskojęzyczne), nie ma szans na wyraźny wpływ na światową czy europejską politykę rodzinną.

Większe znaczenie w tym zakresie może mieć The International Organization for the Family<sup>243</sup>, która odpowiadała m.in. za organizację XI Światowego Kongresu Rodziny w Budapeszcie (2 czerwca 2017 r.), w czasie którego wyrażano nadzieję na „światową rewolucję prorodzinną”, a w samym szczycie brali udział Pro-Family Leaders, m.in.: Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej p. Elżbieta Rafalska<sup>244</sup>. Inną konserwatywną instytucją działającą na arenie europejskiej i promującą wartości chrześcijańskie jest European Institute for Family Life Education<sup>245</sup>, która zrzesza organizacje partnerskie m.in. z: Hiszpanii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Belgii, Szwajcarii, a także z Czech, Polski, Węgier czy Litwy. Jednak i jej działania nie są powszechnie zauważalne i dotowane. Tego typu organizacje i działania promujące rodzinę tradycyjną jako naturalną i podstawową komórkę społeczną są jednak w Europie niewystarczające.

Jednym z przykładów inicjatywy europejskiej, która ma realny wpływ na kształtowanie się polityki rodzinnej na Starym Kontynencie, jest COFACE Families Europe (21 krajów członkowskich, m.in.: Austria, Hiszpania, Cypr, Finlandia Irlandia, Łotwa, z wyłączeniem Polski, stan na 2018 r.<sup>246</sup>). To instytucja co do zasady mająca wspierać dobrostan i bezpieczeństwo rodzin poprzez wywieranie wpływu na kształt polityki rodzinnej w Europie. Jej działania mają respektować sześć zasad: brak dyskryminacji, zasadę równych szans, zasadę poszanowania praw człowieka, upodmiotowienie, włączenie społeczne i solidarność. Z perspektywy podejmowanych tutaj analiz ciekawe są dwie pierwsze, najważniejsze wartości – a więc uznawanie przez te organizacje każdej formy rodziny, a także pełnej równości kobiet i mężczyzn. Równość

---

<sup>242</sup> Institute for Family Policies, <http://www.ipfe.org/En/About-us> (dostęp 30.09.2020).

<sup>243</sup> The International Organization for the Family (IOF) Unites and Equips Leaders Worldwide to Promote the Natural Family, <https://www.profam.org/mission/> (dostęp 30.09.2020).

<sup>244</sup> International organization for the family, *WCF XI Budapest Family Summit Launches Worldwide Pro-Family Revolution*, <https://profam.org/wcf-xi-launches-worldwide-pro-family-revolution-iof-weekly/> (dostęp 30.09.2020).

<sup>245</sup> Institut Europeen d'Education Familiale, <https://www.ieef.eu/index.shtml> (dostęp 30.09.2020).

<sup>246</sup> COFACE Families Europe, *Shaping social protection for and with families Annual Report*, s. 20.

ta ma w swoim założeniu oznaczać „przeciwdziałanie stereotypowej wizji »tradycyjnego« i staromodnego podziału ról, gdzie kobiety są opiekunami, a mężczyźni – żywicielami rodziny. Elementy te działają jako czynniki zniechęcające mężczyzn do angażowania się w obowiązki rodzinne i opiekuńcze”<sup>247</sup>. Twórcy tej instytucji zachęcają państwa członkowskie i obywateli Starego Kontynentu do podejmowania prób zredefiniowania relacji praca – dom zarówno dla kobiety, jak i mężczyzny (Work-Life Balance). Natomiast brak dyskryminacji dotyczy uznawania za właściwą każdej formy rodziny. Zasadne wydaje się pytanie, czy równość dotyczy również jej tradycyjnego modelu. Można odnieść wrażenie, że nie. Jak więc wartości konserwatywne mają być właściwie promowane czy wdrażane w Europie, gdy przez takie instytucje są określane jako „staromodne”?

Liczba organizacji powołujących się na wartości „nowoczesne” przewyższa pozostałe kraje zarówno liczbą członków, jak i – co znacznie ważniejsze – możliwościami dotarcia do ważnych światowych organizacji takich jak Komisja Europejska, Parlament Europejski, agencje unijne czy ONZ. Wprowadzanie nowych zasad potwierdza przyjmowanie przez Komisję Europejską różnego typu perspektyw, np. *gender mainstreaming*, która oznaczać ma „strategię, narzędzia i instrumenty polityczne służące wdrażaniu polityki równościowej”<sup>248</sup>, czyli taką, która uznają pełną równość płci. Realizacja polityki równościowej spoczywa na państwach członkowskich. Nawet tak ogólna kwerenda może udowodniać, że wartości chrześcijańskie czy konserwatywne nie mają zbyt dużego przełożenia na kluczowe europejskie czy światowe decyzje.

## **b) Prawo krajowe**

Opis prawa krajowego należy rozpocząć od najwyższego aktu prawnego, jakim jest Konstytucja ustanowiona w 1997 roku, która powstała pod koniec rządów koalicji Sojuszu Lewicy Demokratycznej (dalej: SLD) – Polskiego Stronnictwa Ludowego (dalej: PSL). Choć od lat podnoszone są głosy o zmianę ustawy zasadniczej, żaden rząd nie zdecydował się na ten krok. Już w czasie pracy nad nową konstytucją pojawiały się wątpliwości, także natury moralnej, zarówno u parlamentarnej prawicy, jak i Konferencji

---

<sup>247</sup> COFACE Families Europe, <http://www.coface-eu.org/category/work-life-balance/gender-equality/> (dostęp 30.09.2020).

<sup>248</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w pespektywie gender*, dz. cyt., s. 71–72.

Episkopatu Polski<sup>249</sup>. Po burzliwej debacie, a później kampanii promocyjnej, ostatecznie w referendum konstytucyjnym z 25 maja 1997 roku zdecydowano o przyjęciu zaprezentowanego projektu konstytucji. Co ciekawe, frekwencja wyniosła 42,86% (w tym 53,45% głosujących obywateli było za zmianą, a 46,55% – przeciw)<sup>250</sup>, co w świetle zatwierdzonej konstytucji oznaczałoby nieprzekroczenie wymaganego progu 51% (art. 125 Konstytucji). Mimo tego konstytucja weszła w życie 17 października 1997 roku i rozpoczęła nowy etap polskiego prawodawstwa.

Polska **Konstytucja**, choć posiadająca pewne niedociągnięcia, które uwidoczniają się w sytuacjach kryzysowych, stanowi nieliczny przypadek w Europie – wyraźnie zaznacza prawa rodziny, małżeństwa i dzieci. Podczas gdy w ustawach zasadniczych takich krajów jak Wielka Brytania, Holandia czy Austria ani razu nie pojawia się słowo „rodzina”<sup>251</sup>, w Polskiej jest użyte 9 razy w różnych kontekstach. Również sama definicja małżeństwa jest sprawą dość szczególną, bo wśród europejskich krajów jedynie pięć (Polska, Litwa, Łotwa, Bułgaria i Węgry) umieściło ją w swoich konstytucjach<sup>252</sup>. Definicja zawarta w art. 18 stanowi, że „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Nie pozostawia się więc żadnej możliwości, aby małżeństwem nazywać inne relacje niż te łączące kobietę i mężczyznę, lecz nie wyklucza się powstania związków partnerskich. Konstytucja również jednoznacznie wskazuje na: równość obu płci w sferze „rodzinnej, politycznej, społecznej i gospodarczej” (art. 33, pkt 1), prawo rodziców do wychowania swoich dzieci (art. 47) oraz ochronę prawną życia prywatnego, rodzinnego (art. 47). Co istotne, z punktu widzenia podejmowanej w tej pracy polityki rodzinnej państwo polskie w Konstytucji zobowiązuje się do wsparcia rodzin, szczególnie rodzin wielodzietnych i niepełnych, oraz wsparcia kobiet w ciąży i połogu (art. 71). Jednym z przejawów tej troski ma być ustanowienie po raz pierwszy instytucji Rzecznika Praw Dziecka (art. 72, pkt 4), zadaniem którego jest stanie na straży interesów dziecka od jego poczęcia<sup>253</sup>.

---

<sup>249</sup> Por. P. Sobczyk, *Aksjologia konstytucji RP w postulatach Episkopatu Polski*, [w:] *Seminare. Poszukiwania naukowe*, Wyd. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2008, s. 159–172.

<sup>250</sup> *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 8 lipca 1997 r. o skorygowanych wynikach głosowania i wyniku referendum konstytucyjnego przeprowadzonego w dniu 25 maja 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 75 poz. 476.

<sup>251</sup> Por. G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 215.

<sup>252</sup> Por. Tamże, s. 216.

<sup>253</sup> W ustawie o RPD dziecko definiowane jest jako „każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności” – *Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka*, Dz. U. 2000, nr 6, poz. 69.

Szczegółowe rozwiązania w zakresie rodziny, jej praw, obowiązków i przywilejów znajdują się w ustawach szczegółowych. Poniżej kilka z nich, najistotniejszych z punktu widzenia podejmowanych tutaj kwestii wartości rodziny i polityki rodzinnej w Polsce.

**Kodeks rodzinny i opiekuńczy** (dalej: KRO) (25.02.1964 r.) już w pierwszym artykule potwierdza, czym jest małżeństwo – to związek kobiety i mężczyzny (art. 1). O równych prawach i obowiązkach w małżeństwie stanowi Dział II KRO. Co ważne z perspektywy polityki rodzinnej, ustawodawca zrównuje wartość pracy zawodowej z pracą na rzecz wychowania dzieci i wspólnego gospodarstwa domowego (art. 27). Pochodzenie dziecka również wydaje się jasne i pozbawione możliwości wprowadzania takich formuł jak surogacja/macierzyństwo zastępcze (*surrogacy motherhood*), które już są obecne w krajach zachodnich. KRO w dziale „Rodzice i dzieci” stanowi, że „matką dziecka jest kobieta, która je urodziła” (art. 61) i choć ustawodawca daje możliwość zaprzeczenia macierzyństwa lub ustalenia macierzyństwa przez dziecko, to są to sytuacje szczególne. Państwo polskie przyjmuje za pewnik, że matką jest ta kobieta, która dziecko urodziła. Inaczej jest z ojcem, którego związek z dzieckiem przyjmuje się na podstawie m.in.: związku małżeńskiego z matką dziecka (również do 300 dni po rozwodzie) (art. 62) lub oświadczenia mężczyzny dot. ojcostwa złożonego w Urzędzie Stanu Cywilnego (art. 73). Podobnie jak w przypadku ustalania macierzyństwa, tak i tutaj można wystąpić o unieważnienie lub ustalenie ojcostwa. Ustawa wskazuje także na takie wartości jak posłuszeństwo dziecka wobec rodzica, ale również uznanie przez rodziców podmiotowości swojego dziecka i troski o jego dobro i interes społeczny (art. 95 i 96). Jednym z zadań rodziców jest przygotowanie dziecka, aby w dorosłości mogło działać na rzecz społeczeństwa (art. 96). Dziecko jest wyraźnie postrzegane przez ustawodawcę nie tylko jako wartość dla rodziny, ale również dla większej zbiorowości, w której przyjdzie mu żyć. Podsumowując, KRO nie definiuje wyraźnie, czym jest rodzina, ale wskazuje małżeństwo jako jej podstawowy element.

W świetle przeprowadzonej kwerendy aktów prawnych (na szczeblu ustaw) ujawnia się niejednolity obraz rozumienia rodziny przez ustawodawcę. Aby opisać rodzinę i życie rodzinne, używane są takie pojęcia jak m.in.:

- *osoba najbliższa* (Kodeks karny art. 115 § 11);
- *członek rodziny* (Ustawa o ordynacji podatkowej art. 111 § 3, Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie art. 2. 1);

- *opiekun faktyczny (Ustawa o świadczeniach rodzinnych art. 3 pkt 4, Ustawa o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” art. 3, Ustawa o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci art. 2 pkt 10);*
- *osoba samotnie wychowująca dziecko (Ustawa o świadczeniach rodzinnych art. 3 pkt 17a);*
- *opiekun prawny (Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 art. 3).*

Definicja rodziny pojawia się m.in.: w ustawie o pomocy społecznej – można w niej przeczytać, że rodziną są *osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące* (art. 6 pkt 4). W ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (art. 2 pkt 12) wymieniony został także współmałżonek rodzica jako członek rodziny. Definicja podstawowej komórki społecznej jest więc w polskim ustawodawstwie, a co za tym idzie – również w aktach prawnych niższego szczebla – bardzo nieprecyzyjna. Mimo że obejmuje ona szerokie spektrum ludzkich relacji, zrzeszenia osób homoseksualnych tworzących tzw. tęczowe rodziny od lat apelują o wprowadzenie do prawa określeń takich jak „rodzic społeczny”, który ma wspomóc partnera/kę rodzica homoseksualnego w realizowaniu funkcji opiekuńczych i wychowawczych nad dzieckiem partnera.

Na podstawie ustaw Główny Urząd Statystyczny, opracowujący swoją metodologię badań przy Narodowych Spisach Ludności (2002 i 2011), także przyjął szeroką definicję rodziny i uznał za nią: rodziny biologiczne, adopcyjne, związki małżeńskie |i pozamałżeńskie, pary bezdzietne oraz samotnych rodziców<sup>254</sup>.

Świadomość niejednorodności określeń rodziny jest również bardzo ważna w zakresie planowania polityki rodzinnej państwa. Jak przedstawiono wyżej, osobami uznawanymi za członków rodziny, a więc beneficjentami polityki rodzinnej, są też osoby niespokrewnione z dzieckiem, a także niepołączone z rodzicem dziecka więziami pokrewieństwa czy powinowactwa<sup>255</sup>.

Autorka ma świadomość, że przedstawiona charakterystyka rodziny i małżeństwa w polskim i europejskim prawodawstwie jest dość ogólna, ale będzie ona wystarczająca, aby zdać sobie sprawę, że rodzina jako związek małżeński kobiety i mężczyzny oraz ich

<sup>254</sup> M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa gospodarstw domowych i rodzin w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011*, [w:] [https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/2/1/1/sytuacja\\_mieszkaniowa\\_gospodarstw\\_domowych\\_i\\_rodzin\\_w\\_swietle\\_wynikow\\_nsp\\_2011.pdf](https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/2/1/1/sytuacja_mieszkaniowa_gospodarstw_domowych_i_rodzin_w_swietle_wynikow_nsp_2011.pdf), s. 10 (dostęp: 5.02.2021).

<sup>255</sup> Szerzej na ten temat można przeczytać w artykule autorki *Polityka rodzinna wobec nietradycyjnych modeli rodziny*, [w:] *Spoleczeństwo i media – analiza wybranych zagadnień*, red. A. Surma, M. Sliwa, Lublin 2020.

dzieci (biologicznych lub przysposobionych) jest utrwaloną już w kulturze prawnej definicją tej podstawowej komórki społecznej. Choć należy zauważyć, że pojawiają się orzeczenia sądów, w których interpretacje zaczynają odbiegać od utrwalonych (acz nie w pełni usankcjonowanych) norm na rzecz ich nowych interpretacji. Przykładami są tutaj wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej: WSA) i Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej: NSA)<sup>256</sup>. Wszystko to dowodzi, że zmiana rozumienia pewnych pojęć odbywa się nie tylko na gruncie społecznym czy politycznym, ale także prawnym, i będzie ona postępować w miarę pojawiających się nowych spraw wpływających do polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Zaprezentowane w tym rozdziale analizy socjologiczne, demograficzne czy prawne dowodzą, że rodzina to grupa dotknięta ciągłymi zmianami, instytucja stale ewoluująca. Podlega ona różnym badaniom, lecz żadne z nich nie przynoszą pełnej odpowiedzi, czym ona w istocie jest. Można jedynie – i to się robi – wskazywać na jej typy, funkcje, etapy rozwoju czy cechy charakterystyczne. Z badawczego punktu widzenia można być więc przekonany, że to, co pewne, to jej ciągła i nieuchronna zmiana.

---

<sup>256</sup> Por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2015 (sygn.. akt SNO 13/15), <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/sno%2013-15.pdf> (dostęp: 5.02.2021); <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/nsa-dzieci-z-matki-zastepczej-w-zwiazku-jednopciowym-z-usa-z-prawem-do-obywatelstwa-rp> (dostęp: 5.02.2021).

## ROZDZIAŁ II

# RODZINA JAKO NADRZĘDNA WARTOŚĆ W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO

Założeniem tego rozdziału jest przedstawienie wartości rodziny w badaniach przeprowadzonych w Polsce, a także – dla ukazania wyników w szerszej perspektywie – na świecie. Cel tej części pracy to odnalezienie odpowiedzi na pytanie, czy rodzina jest postrzegana jako istotna wartość w życiu Polaków, a także jak pojęcie rodziny jest rozumiane przez respondentów (jej modele).

Nauka o wartościach (aksjologia) to szeroko opisywana dziedzina filozofii, zajmowali się nią tacy myśliciele jak E. Kant, M. Scheler czy – w Polsce – F. Znaniecki czy R. Ingarden. Na potrzeby poniższej analizy – ze względu na swoją rozległość – dziedzina ta zostanie zawężona do socjologicznego ujęcia wartości.

J. Szczepański określił, że wartość jako „dowolny przedmiot materialny lub idealny, ideę lub instytucję, przedmiot rzeczywisty lub wyimaginowany, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus”<sup>1</sup>. Brytyjski socjolog A. Giddens natomiast definiuje je jako „wyznawane przez jednostki lub grupy idee, określające, co jest pożądane, właściwe, dobre i złe”<sup>2</sup>, przy czym zaznacza dalej, że to, co na nie wpływa, to kultura, w jakiej żyje dana jednostka<sup>3</sup>. Wartości mogą zawierać się w bardzo wielu kategoriach o bardzo dużej rozpiętości i wadze. Każda grupa może wyznawać i realizować inną hierarchię wartości (system wartości)<sup>4</sup>, a one z kolei „decydują o jakości i odrębności tego społeczeństwa, o kierunku, a także o tempie dokonujących się w nich przemian kulturowych i społecznych”<sup>5</sup>. Wartości rozumie się również jako „reguły nadrzędne, fundamentalne, dotyczące spraw o najwyższym znaczeniu”<sup>6</sup>. Do analizowanych wartości P. Sztompka dodaje także *normy*, które określają sposób realizowania tych wartości (np. kariera zawodowa, praca nad sobą i in.)<sup>7</sup>.

---

<sup>1</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972, s. 97–98.

<sup>2</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1095.

<sup>3</sup> Por. tamże.

<sup>4</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt. s. 83.

<sup>5</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska* dz. cyt., s. 207.

<sup>6</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 259.

<sup>7</sup> Por. P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 259.



Stanisław Ossowski, mówiąc o wartościach, wymienia:

- „wartości uznawane” – wartości przyjmowane i cenione przez człowieka, uznawane za ważne i właściwe, które stara się on w swoim życiu realizować i których przestrzega; mogą wynikać np. ze stosunku emocjonalnego;
- „wartości odczuwalne” – wartości odczuwane przez człowieka z tak głębokim przekonaniem, że ich realizacja wynika z autentycznego przekonania danej osoby<sup>8</sup>;

Uznawane wartości i realizowane normy wynikają z „imperatywu kulturowego”<sup>9</sup>, który dotyczy powinności i zakazów funkcjonujących (w różnym natężeniu można mówić o powinnościach, oczekiwaniach, przyzwoleniach, dopuszczalności, preferencjach) w danym społeczeństwie. W przypadku omawianego tutaj tematu można wskazać na oczekiwane powinności dot. założenia rodziny, ustatkowania się i poczęcia dziecka. Rodzina znajduje się również w pewnym *aspekcie społecznym*, w którym jej funkcjonowanie regulują przyjęte normy, jednocześnie zgodne z wartościami. Rodzina jest także instytucją rozumianą przez P. Sztompkę jako „zbiór reguł związany z określonym kontekstem społecznym, realizujący podobne, istotne społeczne funkcje”<sup>10</sup>, w której funkcjonują przyjęte normy i wartości. Każda rodzina jest więc osobną instytucją, która wewnątrz swojej grupy tworzy, realizuje i kształtuje pewne wartości i normy. Ich kształtowanie w rodzinie nie zachodzi jednak samoistnie, wynika ono z wielu czynników takich jak oddziaływanie innych struktur społecznych, szkolnych, kościelnych, medialnych, politycznych etc. Na wychowanie wśród określonych wartości coraz częściej wpływa także język, jakim się posługujemy. Jak słusznie zauważa L. Kocik – epoka, w której się obecnie znajdujemy, naznaczona jest aksjologiczną niejednoznacznością, wynikającą m.in. z szerzącej się poprawności politycznej<sup>11</sup>. Oznacza to tyle, że język przestaje już kształtować jasne oceny, bowiem wszystko może być względne i niedookreślone.

W przypadku realizowanych tutaj badań analizowany będzie „ład aksjologiczny”<sup>12</sup> ze szczególnym uwzględnieniem wartości rodziny, jakie przyświecają realizowanej w Polsce polityce rodzinnej.

---

<sup>8</sup> S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, PWN, 2000, s. 73–76.

<sup>9</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 259.

<sup>10</sup> Tamże, s. 265.

<sup>11</sup> Por. L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 33.

<sup>12</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 85.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako wartość autoteliczna, a jednocześnie jako przekaznik wartości znajduje się w centrum tzw. ewolucji wartości<sup>13</sup>. Warto więc przyjrzeć się, jak na przestrzeni lat rodzina była postrzegana przez Polaków.

## 2.1 Obraz rodziny jako wartości w badaniach opinii społecznej w Polsce

Powołując się na Z. Tyszkę, warto wspomnieć, że na kształt polskiej rodziny (która mimo upływu lat wciąż zajmuje najwyższe miejsce wśród wartości wyznawanych przez Polaków) mają wpływ m.in. wartości narodowe oraz tracące na znaczeniu czynniki regionalne<sup>14</sup>. Przykładem regionalnej siły rodziny jest Górny Śląsk, gdzie – jak przekonuje autor artykułu pt. *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej Górnego Śląska* – „rodzina i rodzinność nie są bowiem zaprzeczeniem nowoczesności, postępu, rozwoju”<sup>15</sup>, a jedynie mocno zakorzenionym punktem wyjścia do przyszłych ewolucji jej kształtu i funkcji. L. Kocik zwraca uwagę na to, że to rodziny były miejscem zachowania polskiej kultury i ducha narodu w czasie zaborów i niewoli<sup>16</sup>, podtrzymywały tym samym swoje wysokie znaczenie w opiniach Polaków. Z kolei według B. Szackiej przyczyną wysokiej pozycji wartości rodziny w Polsce są Kościół katolicki oraz rodzina wiejska, mniej podatna na zmiany społeczno-obyczajowe<sup>17</sup>.

Innymi czynnikami wpływającymi na wartość rodziny są czynniki zewnętrzne (w nieodległej przeszłości np. wojna, późniejszy komunizm, transformacja ustrojowa, wejście do Unii Europejskiej), które wpływają na kształt i funkcję rodzin, a także na rolę kobiet w życiu społecznym i rodzinnym oraz siłę tradycji rodzinnej i zwyczajów. Potwierdza to K. Slany: „Dekada lat 80. przynosi nawet silniejszą niż wcześniej orientację na rodzinę, ucieczkę w sferę prywatności, co tłumaczy się także klimatem polityczno-społecznym tej dekady”<sup>18</sup>.

Połowa lat 90. i późniejszych to okres pojawiających się w tej dziedzinie zmian. Szczęście rodzinne oparte na miłości jako wartości nadrzędnej oraz kariera zawodowa coraz częściej pojawiają się w badaniach socjologicznych dotyczących wartości wyznawanych przez młodych Polaków<sup>19</sup>. Jak wskazuje Z. Tyszka, poprzez wzrost

---

<sup>13</sup> A. Zaborowska, *Rodzina jako wartość. Konsekwencje przemian wartości małżeńskich i rodzinnych*, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/6085>, 2012, Wyd. KUL, s. 32.

<sup>14</sup> Z. Tyszka, *Relacja „rodzina-społeczeństwo globalne” w okresie transformacji*, dz. cyt., s. 25.

<sup>15</sup> W. Świątkiewicz, *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej Górnego Śląska*, dz. cyt., s. 87.

<sup>16</sup> Por. L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 74.

<sup>17</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 395.

<sup>18</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 201.

<sup>19</sup> Por. Tamże, s. 200–206.

możliwości i dobrobytu rośnie także znaczenie takich aspektów jak wykształcenie czy status majątkowy. Powoduje to, że „humanistyczna treść”<sup>20</sup> rodzinnego funkcjonowania nie jest już tak ważna jak dotąd, a celem członków rodziny staje się prowadzenie prostego i wygodnego życia. Potwierdzać to mogą wyniki GUS z 2019 roku, gdzie badani wskazują, że na opłaty telewizyjne (abonament RTV i telewizję kablową oraz zakup sprzętu do odtwarzania tych treści) przeznaczają 37,3% ze swoich wydatków, a na wstęp do instytucji kultury, zakup książek lub czasopism – 23,6% (odpowiednio: 10,0%, 6,6% i 7,0%)<sup>21</sup>. Warto zaznaczyć, że udział w kulturze jest i tak wyższy niż w latach poprzednich (być może jest to efekt programu „Rodzina 500+”). Wpływ na wartość rodziny mają więc – prócz czynników niezależnych od rodziny (np. sytuacja geopolityczna) – także kultura masowa<sup>22</sup> i kształtowane przez nie nowe wartości (piękno, zdrowie, bogactwo, sukces).

### 2.1.1 Rodzina jako wartość w badaniach opinii publicznej

Rodzina niezmiennie utrzymuje się na pierwszym miejscu na liście wartości wyznawanych przez Polaków. Niezależnie od czynników wskazanych wyżej oraz od wieku respondentów jej pozycja wydaje się niezachwiana<sup>23</sup>. Co więcej, w samoocenie Polacy charakteryzują się nie tylko patriotyzmem i religijnością, ale także rodzinnością. L. Kocik nazywa to nawet „cechą konstytutywną tożsamości narodowej Polaków”<sup>24</sup>. Potwierdzać to mogą przytaczane poniżej badania CBOS z 2008, 2013 i 2019 roku – wyraźnie wskazuje się tu szczęście rodzinne jako wartość, którą Polacy uważają za najważniejszą.

---

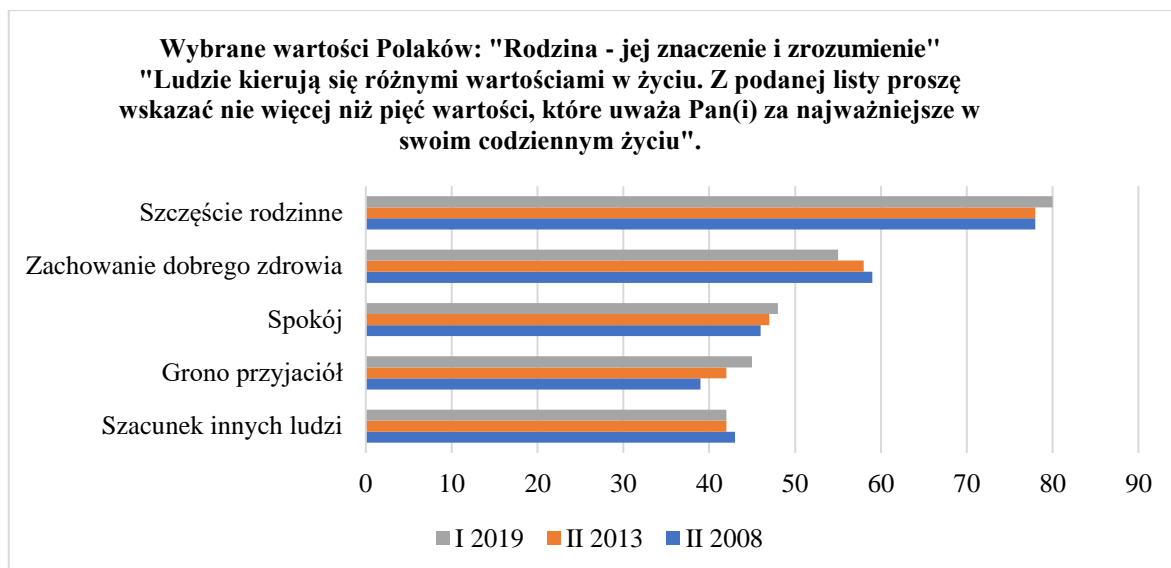
<sup>20</sup> Z. Tyszka, *Relacja „rodzina-społeczeństwo globalne” w okresie transformacji*, [w:] *Rodzina współczesna*, dz. cyt., s. 29.

<sup>21</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Kultura w 2019*, Warszawa, Kraków 2020, s. 32.

<sup>22</sup> O tym, jak bardzo, będzie mowa w rozdziale V.II. niniejszego opracowania.

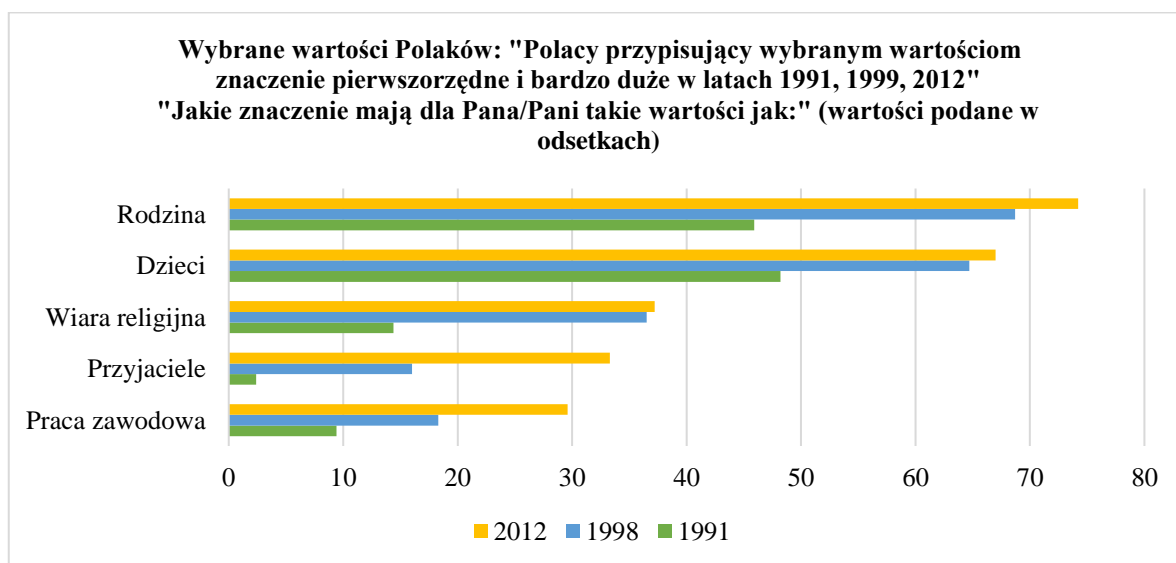
<sup>23</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 181–182; L. Dyczewski, *Rodzina polska*, dz. cyt., s. 86.

<sup>24</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 74.



**Wykres 14. Wybrane wartości Polaków - opracowanie własne na podstawie: „Rodzina – jej znaczenie i rozumienie” CBOS 22/2019, s. 3.**

Wyniki te potwierdza badanie Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, zaprezentowane w pracy pt. „Postawy społeczno-religijne Polaków 1991-2012”<sup>25</sup>



**Wykres 15. Wybrane wartości Polaków - opracowanie własne na podstawie: "Polacy przypisujący wybranym wartościom znaczenie pierwszorzędne i bardzo duże w latach 1991, 1999, 2012", W. Świątkiewicz, Między rodziną a życiem publicznym..., s. 192.**

Jak wskazuje Piotr Michoń, jest wyraźna korelacja między poczuciem szczęścia, zdrowiem i życiem rodzinnym – co ważne, te zjawiska nie muszą się wykluczać.

<sup>25</sup> W. Świątkiewicz, *Między rodziną a życiem publicznym – ciągłość i zmiana orientacji na wartości w polskim społeczeństwie*, [w:] *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*, red. L. Adamczuk, E. Firlit, W. Zdaniewicz, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa 2013, s. 185–206.

Na podstawie przytaczanych przez siebie badań (m.in. D. Kahnemana, S. Offera) zauważa, że opieka nad dzieckiem może sprzyjać budowaniu zadowolenia z siebie, podnosi poziom szczęścia, co z kolei wpływa na lepszy stan zdrowia, co w dalszym ciągu może sprzyjać zdrowym relacjom rodzinnym<sup>26</sup>.

Co ciekawe, podobnie wartość rodziny prezentuje się w światowych badaniach. Badanie pn. „World Values Survey” w pierwszym punkcie (co także nie jest bez znaczenia) zawiera zapytanie do mieszkańców całego globu o to, jak ważna (lub nie) jest dla ankietowanych rodzina<sup>27</sup>. Wyniki te potwierdzają, że niezależnie od kraju, kultury, religii czy zamożności ludności znaczenie rodziny jest niezmiennie wysokie. Odpowiedzi „bardzo ważne” były wskazywane w granicach od 77,8% w Nikaragui do 99,7% w Egipcie, równie wysokie wyniki osiągnięto w krajach wysoko rozwiniętych<sup>28</sup>.

## **2.2 Wpływ Kościoła katolickiego w Polsce na postrzeganie przez badanych wartości rodziny**

Mimo rosnącej laicyzacji Europy i połączonym z nią rozwojem nauk ścisłych religijność wciąż jest jedną z ważniejszych wartości w polskim społeczeństwie<sup>29</sup>.

Olbrzymi wpływ na kształtowanie wartości i roli rodziny nie tylko w polskich społecznościach katolickich, ale także w rodzinach na świecie, odegrał papież Jan Paweł II, który przez cały swój pontyfikat starał się zwracać uwagę na kluczową funkcję rodzin w kształtowaniu zdrowego społeczeństwa. W *Centesimus annus* z 1991 roku pisał: „Pierwszą i podstawową komórką »ekologii ludzkiej« jest *rodzina*, w której człowiek otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem, uczy się, co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą. Chodzi tu o rodzinę opartą na małżeństwie, gdzie wzajemny dar z samego siebie, mężczyzny i kobiety, stwarza takie środowisko życia, w którym dziecko może się urodzić i rozwijać swe możliwości, nabywać świadomość własnej godności przygotowywać się do podjęcia

---

<sup>26</sup> Por. P. Michoń, *Praca, opieka, płęć. Nauka o (nie) szczęściu*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2019, s. 146–148.

<sup>27</sup> *World Values Survey Wave 7 (2017-2020) Results in % by country Study # WVS-2017 v1.4*, s. 42.

<sup>28</sup> Prócz wspomnianego wyżej *World Values Survey* innym źródłem wiedzy o europejskich wartościach jest fundacja European Values Study, które zajmuje się badaniem wspólnych europejskich dążeń oraz tego, czy chrześcijańskie korzenie wciąż wpływają na aktualną hierarchię wartości w Europie <https://europeanvaluesstudy.eu/about-evs/history/>

<sup>29</sup> Por. A. Napiórkowski, *Współczesny Kościół i ponowoczesny świat*, Wyd. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2015, s. 90–93.

swego jedyne i неповtarzalnego przeznaczenia (...) Wbrew tak zwanej kulturze śmierci, rodzina stanowi ośrodek kultury życia”<sup>30</sup>.

Prócz tego swoją posługę skierowaną do rodzin realizował poprzez m.in. ustanowienie Papieskiej Rady ds. Rodziny, która była organizatorem Światowych Spotkań Rodzin<sup>31</sup> (przekształcone 15 sierpnia 2016 r. przez Papieża Franciszka w Dykasterię ds. Laikatu, Rodziny i Życia<sup>32</sup>). W 1980 roku zwołał synod biskupi poświęcony zagadnieniom rodziny, których efektem jest adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, a dwa lata później ogłoszono Kartę Praw Rodziny. Ogłaszał także liczne encykliki, w których mniej lub bardziej bezpośrednio odnosił się do wartości i roli rodziny (np. *Evangelium Vitae*) oraz listy do rodzin (1994), kobiet (1995), dzieci (1994). Niebagatelny wpływ na postrzeganie płci i ról kobiet miało stworzenie teologii ciała czy opisanie nowego feminizmu.

Prócz nauki Jana Pawła II i tradycji przekazywanej z pokolenie na pokolenie coraz większe znaczenie w kształtowaniu wartości i postaw chrześcijańskich w Polsce mają internetowi kaznodzieje, którzy docierają do coraz szerszych (i młodszych, co nie jest bez znaczenia) odbiorców:

- O. Adam Szustak OP – kanał „Langusta na palmie”, 699 tys. subskrypcji na kanale YouTube<sup>33</sup>, na Facebooku – 278 852 tys. obserwujących,
- Tomasz Samołyk – 70,6 tys. subskrypcji na kanale YouTube (znany jako „Łysiejący katolik”)<sup>34</sup>,
- Katarzyna Olubińska – dziennikarka, autorka bloga bogwielkimmiescie.pl, obserwowana na Facebooku przez 10 847 osób<sup>35</sup>,
- Szymon Pękala – „Szymon mówi” (70 500 subskrypcji) i „Wojna idei” (214 tys. subskrypcji) na kanale YouTube<sup>36</sup>,

---

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wyd. TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2000, nr 39.

<sup>31</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Papieska\\_Rada\\_ds.\\_Rodziny](https://pl.wikipedia.org/wiki/Papieska_Rada_ds._Rodziny) (dostęp: 08.05.2021).

<sup>32</sup> Por. J. Dyduch, *Dykasteria ds. Laikatu, Rodziny i Życia Geneza, zadania i struktura*, [w:] *Annales Canonici 13* (2017), Wyd. Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, 2017, s. 57–71.

<sup>33</sup> <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/featured> (dostęp: 22.10.2020);

<https://www.facebook.com/LangustanaPalmie> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>34</sup> <https://www.youtube.com/user/gobsatan> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>35</sup> <https://www.facebook.com/Katarzyna-Olubińska-200185513334133> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>36</sup> <https://www.youtube.com/channel/UCnUrMqV57fp3uPddvmDpTaA>, (dostęp: 22.10.2020), <https://www.youtube.com/c/WojnaIdeiPL> (dostęp: 22.10.2020).

- Piotr Żyłka – dziennikarz, były redaktor naczelny deon.pl, obserwowany na portalu Facebook przez 78 580 osób<sup>37</sup>,
- Mikołaj Kapusta – „Dobra Nowina” – 37 400 subskrypcji na YouTube<sup>38</sup>.

Do tego dołączyć można takie wydawnictwa, kanały i konta na portalach społecznościowych (m.in. Stacja7, RTCK, Miłujcie Się TV<sup>39</sup>), które docierają do setek tysięcy odbiorców dziennie. Jako obserwator kilku wymienionych kanałów od blisko 4 lat oceniam publikowane materiały jako coraz bardziej angażujące, ciekawe, dotyczące interesujących problemów współczesności, estetyczne i dopracowane pod względem wizualnym i technicznym. Być może w dalszej perspektywie będzie to wpływać na pogłębienie i utrwalenie wiary (i wiedzy) religijnej polskiego społeczeństwa i orientacje prorodzinne.

Wpływ Kościoła na postawy nie tylko religijne, ale także moralne zależy również od katechez przeprowadzanych w szkole. Wyniki – jak podaje Instytut Statystyczny Kościoła Katolickiego – są wciąż wysokie. Procentowy udział uczniów uczęszczających na zajęcia religii we wszystkich typach szkół mieści się między 99% (diecezja pelplińska i rzeszowska), 98,6% (diecezja przemyska) do 75,2 (sosnowiecka) i 74,8% (warszawska)<sup>40</sup>. Stolica wykazuje więc najmniejszy procent dzieci uczęszczających na lekcje religii. Równie złe dla Kościoła katolickiego wyniki obserwujemy w przypadku parafialnych poradni rodzinnych, których jest w Warszawie 90, natomiast poradni specjalistycznych tylko 5 na blisko 2 mln mieszkańców. Dla porównania diecezja pelplińska (z liczbą wiernych ok. 730 tys.) ma 111 poradni rodzinnych, a specjalistycznych – 5<sup>41</sup>. Kościół katolicki prowadzi także: szkoły (na różnych szczeblach), uniwersytety, instytuty badawcze, ośrodki wsparcia charytatywno-społecznego. Posiada także TV TRWAM, kanał ogólnopolski i dostępny poprzez telewizję naziemną, stację radiową Radio Maryja oraz liczne strony internetowe o tematyce religijnej (np. Opoka, Deon, Aleteia, Brewiarz.pl, Adonai, Echo Katolickie),

<sup>37</sup> <https://www.facebook.com/piotrzylkablog> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>38</sup> <https://www.youtube.com/user/dobranowinanet/featured> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>39</sup> <https://www.youtube.com/user/stacja7pl>; <https://www.rctk.pl> (dostęp: 22.10.2020);

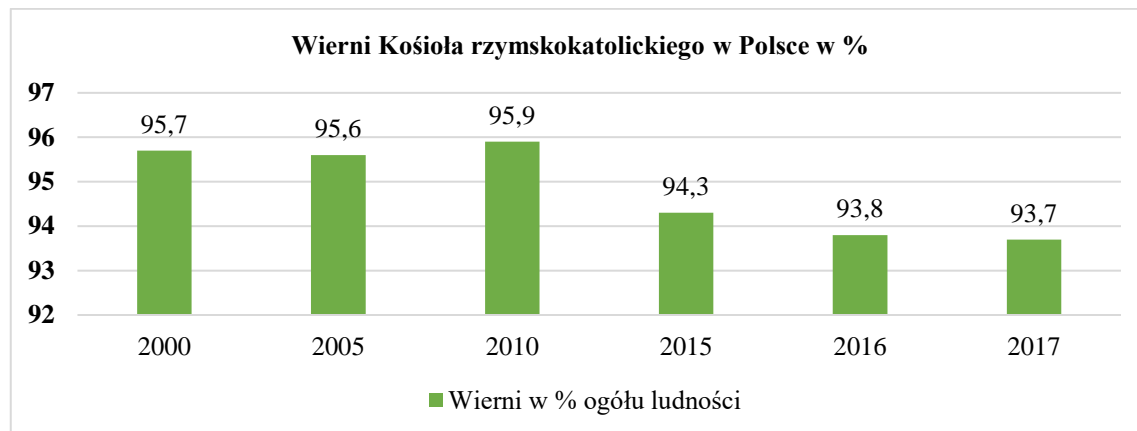
<https://www.youtube.com/channel/UCwWTGCtWoZrmlHY1MW0pjVA> (dostęp: 22.10.2020).

<sup>40</sup> Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuario statisticum ecclesiae in Polonia Ad 2020*, Wyd. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, Warszawa 2020, [http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario\\_Statisticum\\_2020\\_07.01.pdf](http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario_Statisticum_2020_07.01.pdf) s. 35 i s. 46, (dostęp: 22.10.2020).

<sup>41</sup> Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuario statisticum ecclesiae in Polonia Ad 2020*, dz. cyt., [http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario\\_Statisticum\\_2020\\_07.01.pdf](http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario_Statisticum_2020_07.01.pdf), s. 35, 36 (dostęp: 22.10.2020).

portale funkcjonujące przy większych ośrodkach kultu (np. Jasnej Górze, Kalwarii Zebrzydowskiej czy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie), czasopisma lokalne i ogólnopolskie (np. „Idziemy”, „Gość Niedzielny”, „W Drodze”, „Wieź”). Do tego należy wskazać liczne stowarzyszenia, duszpasterstwa, grupy religijne, różnego typu wspólnoty o charakterze religijnym i społecznym działające w celu promocji wyznania rzymskokatolickiego, moralności i zwyczajów. Nie ulega więc wątpliwości, że Kościół katolicki działa w Polsce na bardzo wielu zróżnicowanych polach. Jednocześnie, jak zauważa Jerzy Mariański, „rodzina jest traktowana przez Kościół jako aktywny podmiot ewangelizacji (...) Kościół stoi na straży rodziny, ale i ona sama musi bronić swojego istnienia oraz praw, jakie jej przysługują, i wartości, które ona reprezentuje”<sup>42</sup>.

Liczby te mogą budować wrażenie stabilnej pozycji Kościoła w Polsce, ale statystyki i badania nie pozostawiają cienia wątpliwości – Kościół mierzy się z powolnym odpływem wiernych. Tendencje te pokazuje poniższy wykres. Pojawia się także relatywizowanie wśród samych katolików wartości bardzo jasno ocenianych przez Kościół. Najlepiej widać to było w trakcie protestów określanych jako strajk kobiet (trwających od października 2020 r.), podczas których osoby deklarujące się jako osoby wierzące jednocześnie uznawały prawo kobiet do przerywania ciąży.



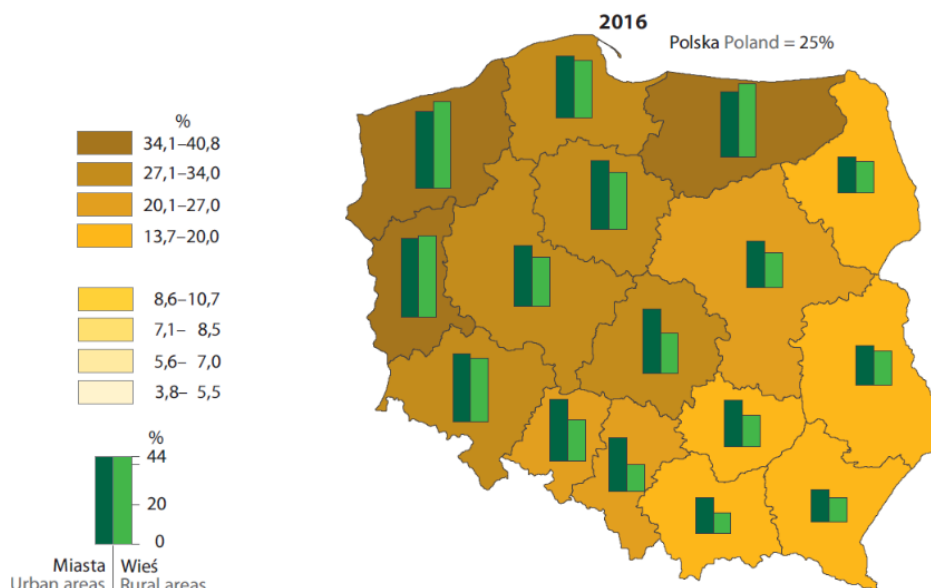
**Wykres 16. Wierni Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w %. – opracowanie własne na podstawie: GUS – Wyznania religijne w Polsce 2015-2018, s. 82.**

Zauważalna wydaje się korelacja pomiędzy poziomem religijności a trwałością małżeństw, liczbą dzieci i gotowością na ich przyjęcie, liczbą urodzeń pozamałżeńskich i rozwodów. Potwierdza to także socjolog rodziny T. Szlendak, pisząc tak: „ryzyko rozwodu maleje dla przykładu wszędzie tam, gdzie kobiety zostają z wyboru

<sup>42</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne młodzieży a uznawane wartości prorodzinne*, dz. cyt., s. 147.







**Rysunek 3. Udział urodzeń pozamałżeńskich w ogólnej liczbie urodzeń żywych 2016.**

*Źródło: Atlas demograficzny, s. 33*

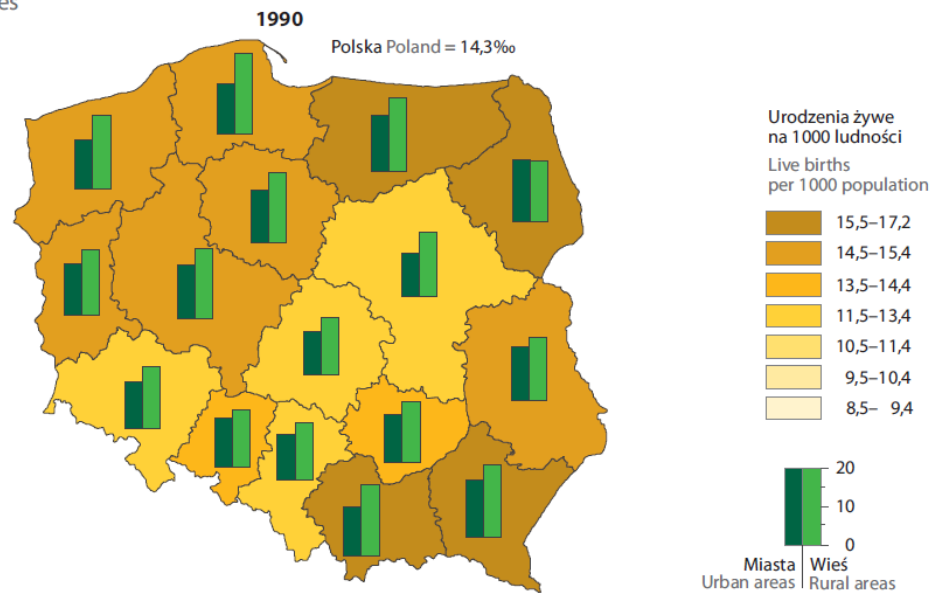
Podobną sytuację obserwujemy w przypadku rozwodów. Jest ich więcej na zachód od Wisły, czyli tam, gdzie udział *dominantes* jest mniejszy.

F. Adamski potwierdza, że niski (w porównaniu z Europą Zachodnią) wskaźnik rozwodów w Polsce wynika z roli Kościoła katolickiego w kształtowaniu moralności społecznej oraz nacisku tradycji i opinii społecznej<sup>44</sup>.

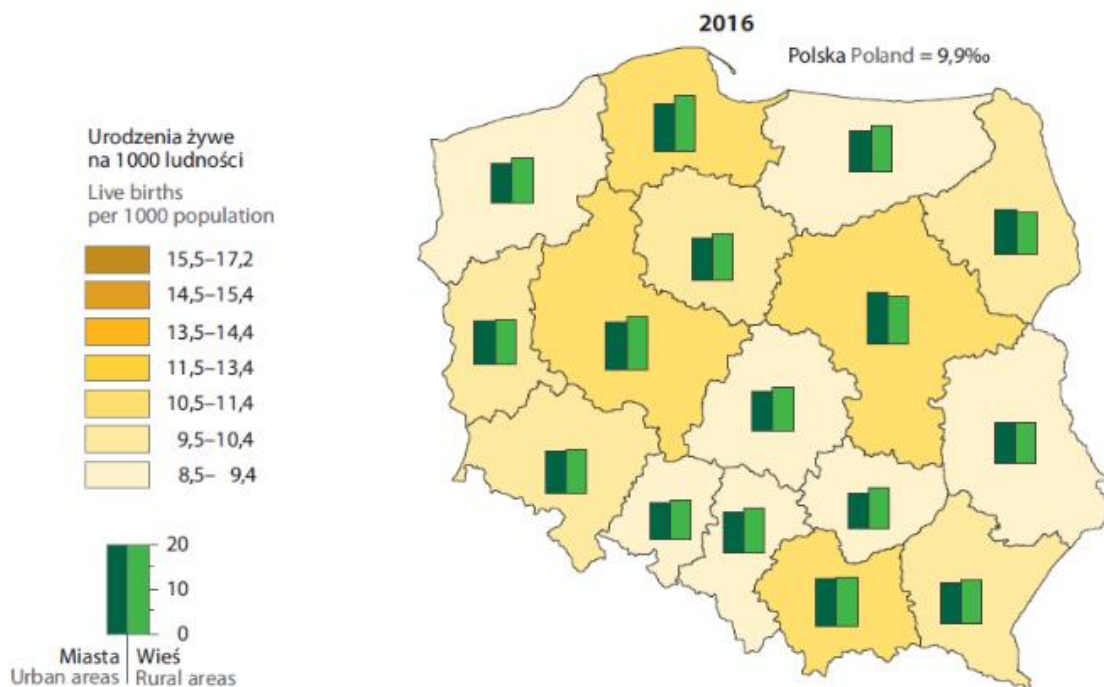
W przypadku urodzeń ogółem sytuacja nieco się zmieniła w porównaniu z latami ubiegłymi. Jeszcze na początku lat 90. współczynnik urodzeń żywych był wyraźnie wyższy na wschodzie kraju niż w centrum i na zachodzie. Dziś sytuacja się wyrównała i trudniej wskazać jednoznacznie bardziej prourodzeniowy region Polski (rysunek na kolejnej stronie).

<sup>44</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 188.

**Współczynniki urodzeń żywych**  
Live births rates



*Rysunek 4. Współczynniki urodzeń żywych. Źródło: Atlas demograficzny 2017 s. 29*



*Rysunek 5. Współczynnik urodzeń żywych. Źródło: Atlas demograficzny 2017 s. 29.*

Najciekawszy jednak wydaje się wniosek, jaki wysuwa F. Adamski i jaki w odniesieniu do badanego tutaj zagadnienia warto przytoczyć w całości:

*Każde badanie dowodzi też zależności między akceptowaniem określonego modelu rodziny a wyznawanym światopoglądem i stopniem zaangażowania religijnego. Osoby skłonne akceptować model rodziny więcej niż dwudzietnej*

w zasadzie przyznają się do głębszych związków z religią i pozostawiania pod ściślejszym wpływem oddziaływania Kościoła. Natomiast badani mniej zaangażowani religijnie, a tym bardziej wyznający światopogląd laicki, z zasady opowiadają się za 1–2 dietnością. Potwierdzałoby to ogólnie znaną prawidłowość, głoszącą, że jednym z przejawów laicyzacji jest poprzestawianie na minimalistycznych modelach i wzorach dietności<sup>45</sup>.

Jerzy Mariański w swoim badaniu z 1994 roku przeprowadzonym na maturzystach z 6 różnych miast szukał odpowiedzi na pytanie, jak religijność młodzieży wpływa na postrzeganie wartości rodziny. Z badań wynikało, że niezależnie od tego, czy uczniowie są praktykujący czy nie, rodzina jest na pierwszym miejscu w prezentowanej przez nich hierarchii, lecz różnica pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi ankietowanymi wskazującymi rodzinę jako ważną wynosi 13,4%. Potwierdza to więc, że niezależnie od wyznania wartość rodziny jest wysoka, lecz wyższa wśród osób młodych deklarujących się jako praktykujący<sup>46</sup>. Religijność oddziałuje także na jakość życia wewnątrzrodzinnego, co w dalszej kolejności wpływa na pozytywne postrzeganie rodziny jako takiej, a więc na własne aspiracje rodzinne. Religijność wpływa także na deklaracje dotyczące chęci posiadania dzieci, co potwierdzają m.in. badania CBOS-u i inne opracowania<sup>47</sup>.

Uprawnione więc mogą być wnioski, że religijność jest jednym z aspektów korzystnie wpływających na liczbę dzieci posiadanych przez Polaków<sup>48</sup>, pogłębianie się laicyzacji może natomiast przynieść odwrotny skutek. Zmniejsza się również liczba zawieranych małżeństw. Małżeństwa wyznaniowe wciąż przewyższają liczbę ślubów cywilnych, ale i tak ogólny współczynnik ślubów maleje.

---

<sup>45</sup> F. Adamski, *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 197.

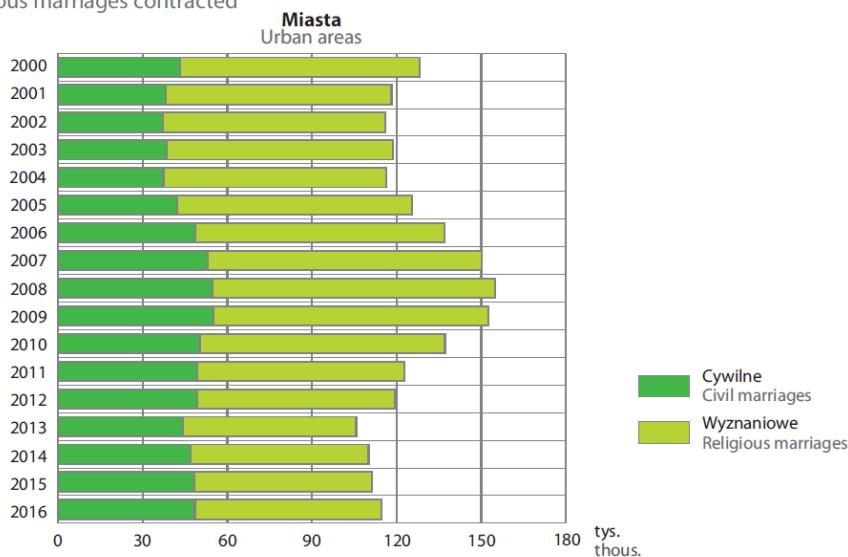
<sup>46</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne młodzieży a uznawane wartości prorodzinne*, dz. cyt., s. 129.

<sup>47</sup> Por. A. Cieślak, E. Kozieł, K. Szpoton, K. Ściślewska, K. Kossakowska, *Orientacja seksualna kobiet a postawy wobec macierzyństwa*, [w:] *Seksuologia Polska 2017*, tom 15, nr 2, s. 49; CBOS, *Postawy prokreacyjne Polaków*, BS/4/2010, Warszawa 2010, s. 9–10.

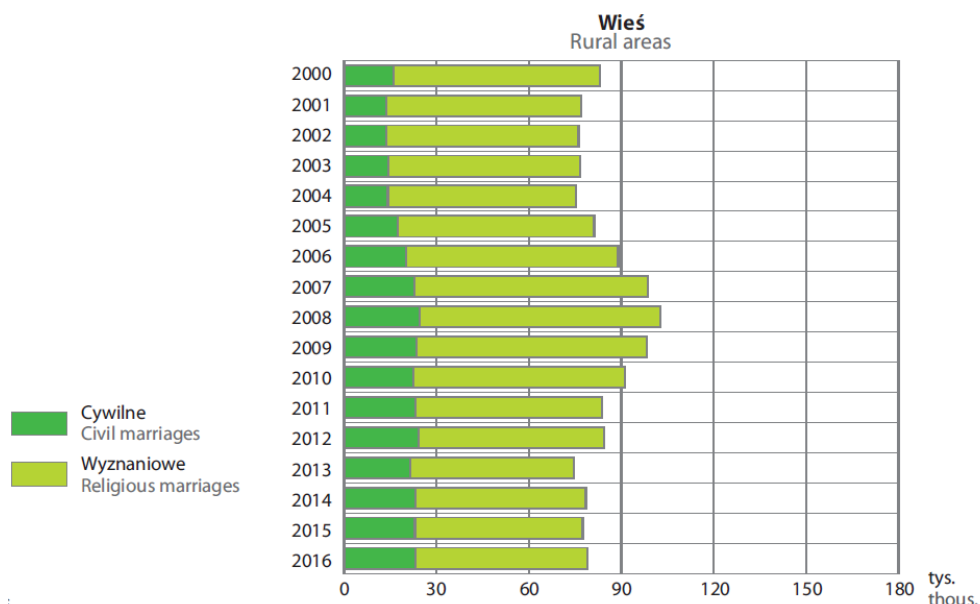
<sup>48</sup> Por. CBOS, *Postawy prokreacyjne Polaków*, dz. cyt., s. 9–10, s. 14.

### Zawarte małżeństwa cywilne i wyznaniowe

Civil and religious marriages contracted



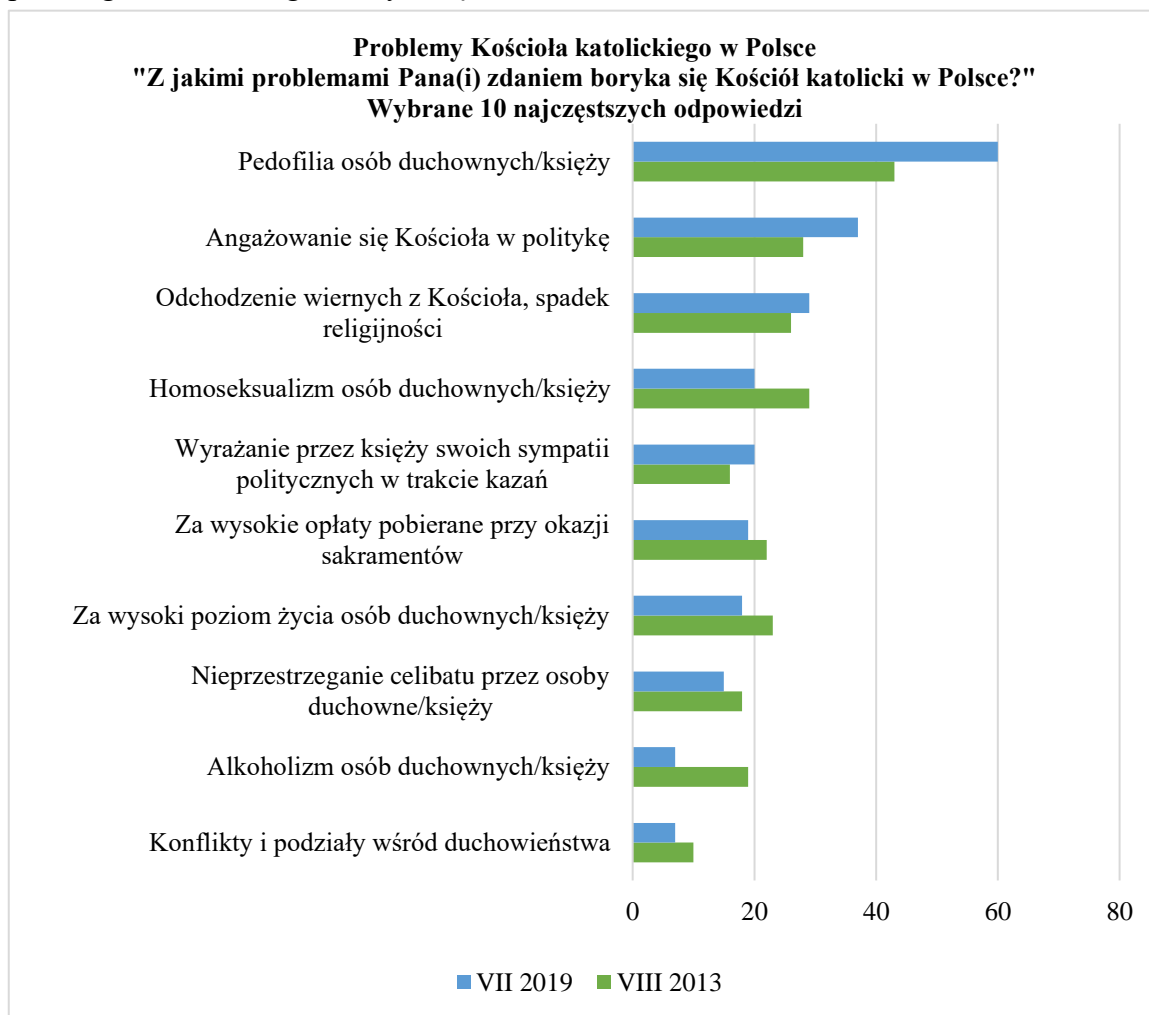
Rysunek 6. Zawarte małżeństwa cywilne i wyznaniowe. Źródło: Atlas demograficzny, s. 45



Rysunek 7. Zawarte małżeństwa cywilne i wyznaniowe. Źródło: Atlas demograficzny, s. 45

Jak udowadniają powyższe dane, Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe mają wpływ na życie codzienne Polaków. Mają znaczenie, bo tworzą pewne normy i wartości uznawane powszechnie za ważne, np. trwałość małżeństwa. Wspólnie przeżywana przez małżonków wiara wpływa pozytywnie na trwałość i jakość ich relacji, a także dobrostan ich dzieci. Choć religia nie stanowi stuprocentowego zabezpieczenia przed zjawiskami niepożądanymi, to skutecznie je ogranicza. Przykładem mogą być np. kohabitacje, które – wyraźnie sprzeczne z nauczaniem Kościoła katolickiego – są coraz powszechniej realizowanym modelem przeżywania związku i wydają się sposobem na sprawdzenie się

przed ślubem. Jednak jak zauważa W. Majkowski, „to małżeństwa bez doświadczenia kohabitacyjnego odznaczają się większą stabilnością i trwałością”<sup>49</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że przez ostatnie wydarzenia (np. premierę filmu „Tylko nie mów nikomu” w reż. T. Sekielskiego [2019] czy „Kleru” w reż. W. Smarzowskiego [2019] lub wydanie publikacji jak „Sodoma. Hipokryzja i władza w Watykanie” F. Martela) lub inne publiczne negatywne wypowiedzi publicystów, naukowców czy gwiazd mediów obraz Kościoła i jego nauczania staje się bardziej niejednoznaczny, negatywny. Jak podaje CBOS, w badaniu z 2019 roku ocena Kościoła w Polsce jest gorsza niż w poprzednich badaniach, ale i tak lepsza niż na świecie. Pozytywnie oceniło Kościół 53% badanych (na świecie – 40%), natomiast źle – 39% (na świecie – 48%)<sup>50</sup>. Głównymi problemami polskiego Kościoła wg badanych są:

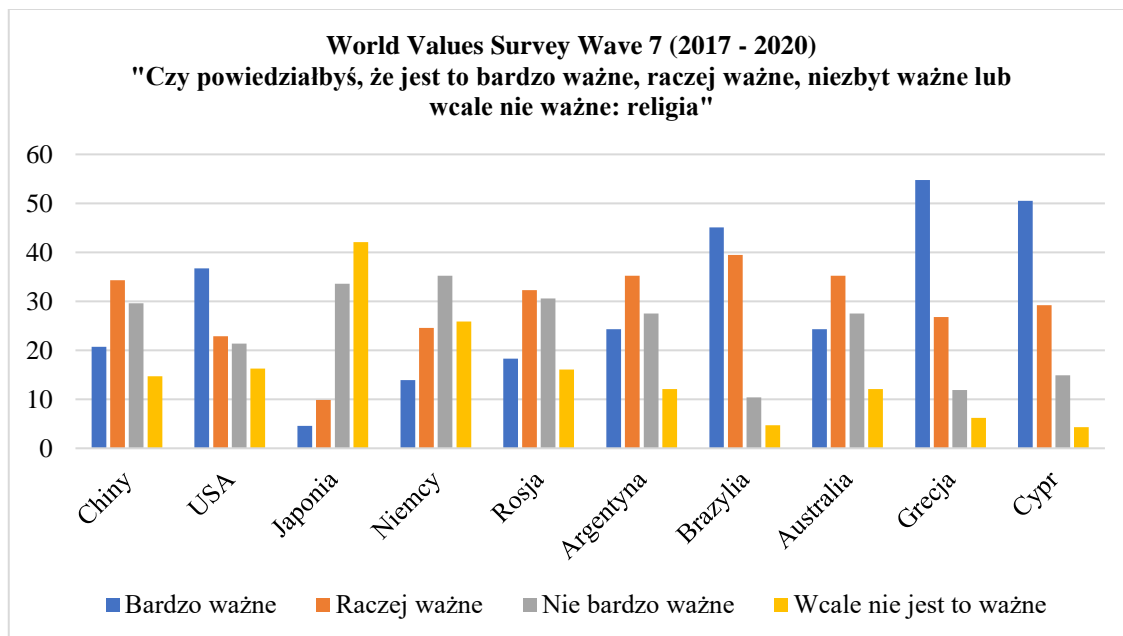


**Wykres 17. Problemy Kościoła katolickiego w Polsce – opracowanie własne na podstawie: CBOS, Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce, s. 4.**

<sup>49</sup> W. Majkowski, *Rodzina Polska w kontekście nowych uwarunkowań*, dz. cyt., s. 227–228.

<sup>50</sup> CBOS, *Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce*, nr 101/2019, Warszawa 2019, s. 2.

Religijność na świecie przechodzi kryzys. Wystarczy spojrzeć na największe gospodarki świata, gdzie wyraźnie widać, że religia jako wartość nie jest najwyższej ceniona. Z kolei w krajach mniej zamożnych wartość religii wzrasta. Wyniki prezentują się następująco:



**Wykres 18. World Values Survey Wave 7 (2017-2020)**  
**Results in % by country Study # WVS-2017 v1.4, s. 47.**

Odpowiedzi o wiarę w Boga w większości pokrywają się z wyżej prezentowanymi. Najmniej wierzącymi narodami w tym zestawieniu są Chiny (16,9%) i Japonia (39,2%), a najbardziej – Brazylia (95,8%) i Argentyna (92,4%)<sup>51</sup>. Wiek XXI jest kontynuatorem idei wieków poprzednich, w których Boga, a także Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego, skutecznie eliminowano. Co za tym idzie, niszczone też podstawowe wartości życia ludzkiego. Efektem takiej sytuacji był rozwój totalitaryzmów i masowe niszczenie ludzkiego gatunku<sup>52</sup>. Stawianie człowieka w miejscu Boga do dziś ma katastrofalne skutki (wg szacunków WHO aborcji poddano na całym świecie niemal 73,3 mln płodów rocznie w latach 2015–2019<sup>53</sup>). Przyszłość także stawia przed człowiekiem nowe wyzwania i zagrożenia, jakim jest np. inżynieria genetyczna, a w dalszej perspektywie – „dziecko na zamówienie”<sup>54</sup>. Choć nie jest to bezpośrednio powiązane z podejmowanymi

<sup>51</sup> World Values Survey Wave 7 (2017–2020) *Results in % by country Study # WVS-2017 v1.4*, dane podane w %, s. 217.

<sup>52</sup> A. Napiórkowski, *Współczesny kościół i ponowoczesny świat*, dz. cyt., s. 93–95.

<sup>53</sup> WHO, *Preventing unsafe abortion*, <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/preventing-unsafe-abortion> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>54</sup> F. Fukuyama, *Koniec człowieka*, Wyd. Znak, Kraków 2008, s. 109.

w pracy zagadnieniami, to jednak stanowi ważne uzupełnienie danych z punktu widzenia wpływu religii na społeczeństwo i demografię lub skutków braku takiego oddziaływania.

### 2.3 Zmiany społeczne i kulturowe w Polsce a ich wpływ na postrzeganie rodziny jako wartości

Polska rodzina znajduje się w zasięgu zmian kulturowych określanych w różnorodny sposób. Poniżej przedstawione będą najważniejsze teorie socjologiczne, które starają się opisać współczesny świat. Obok nich, w dyskursie naukowym i publicystycznym, pojawiają się także stwierdzenia takie jak *ideologia postmarksistowska* i *antykultura*<sup>55</sup>.

Jest to o tyle ważne dla rozumienia zmian społeczno-kulturowych wpływających na postrzeganie wartości rodziny, że w każdym społeczeństwie znajdują się wzory jawne oraz wzory ukryte. O ile te pierwsze dotyczą np. tradycji i zwyczajów, których jesteśmy świadomi, o tyle wzory ukryte to takie schematy naszego postępowania, z których nie zdajemy sobie sprawy. P. Sztompka pisze tutaj o „bezrefleksyjnym automatyzmie”<sup>56</sup> w przyjmowaniu norm i wartości, które traktowane są jako oczywiste, normalne i właściwe do momentu spotkania się z inną kulturą czy to poprzez media, podróże, czy spotkanie z inną osobą. „Jest to wzór, z którego istnienia nie zdają sobie sprawy uczestnicy danej kultury, natomiast dostrzega go badacz”<sup>57</sup>. Właśnie dlatego warto zwrócić uwagę czytelnika na pewnego rodzaju fronty myślowe i sposoby działań wpływające na zmiany w postrzeganiu wartości rodziny i prokreacji. P. Sztompka prezentuje je w trzech blokach:

- *ewolucyjnym*, który ma się charakteryzować ciągłością, systematycznością i powtarzalnością zmian, obserwowaną przez badaczy na przestrzeni wieków w różnych miejscach świata (teoria „społeczeństwa postindustrialnego”<sup>58</sup>);
- *cyklicznym*, dotyczącym pragnienia powrotu do wartości z przeszłości, które zazwyczaj są idealizowane i nieadekwatne do czasów współczesnych, ale stają się przyczynkiem różnych ruchów społecznych zmierzających do powrotu do

---

<sup>55</sup> Pojęcie spopularyzowane przez K. Karonia w jego książce *Historia antykultury*, choć poddawane krytyce o charakterze naukowym m.in.: przez prof. A. Wielomskiego, cieszy się dużą popularnością i jest używane także w debacie publicznej.

<sup>56</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 269.

<sup>57</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt. s. 83.

<sup>58</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 570–571.



przeszłości („mentalność materialistyczna” i „mentalność idealistyczna” P. Sorokin, „wartości postmaterialistyczne” R. Inglehart)<sup>59</sup>;

- *dialektycznym*, patrzącym w przyszłość jako „fundamentalną, jakościową zmianę i radykalną nowość”<sup>60</sup>. Postawę tę można znaleźć u takich twórców jak W. Hegel i K. Marks (prekursorzy dialektyki) oraz współcześnie D. Bella („koniec ideologii”) i F. Fukuyama („koniec historii”)<sup>61</sup>. Innym nurtem dialektyki pozostaje także koncepcja postmodernizmu.

*Ponowoczesność (postmodernizm)* rozumiana jest jako styl życia charakteryzujący się m.in. swobodą w zachowaniu, indywidualizmem czy brakiem norm i wolnością osobistą połączoną z kwestowaniem religii lub absolutu. Funkcjonuje w nim „przekonanie, że społeczeństwem nie rządzi historia ani postęp”, „nie kieruje już żadna »wielka narracja«, a społeczeństwo jest w tym nurcie „bardzo pluralistyczne i zróżnicowane”<sup>62</sup>. E. Durkheim już pod koniec XIX wieku nakreślił zjawisko „anomalii”<sup>63</sup>, niejako wpisujące się w nurt myślenia ponowoczesnego. Dotyczy on bowiem kultury normatywnej, która w stanie „anomalii” „traci koherencje i zmienia się w chaos”, a ludzie funkcjonujący w niej „tracą poczucie, co jest dobre, a co złe, co godne, co niegodne, do czego należy dążyć, a czego unikać, jakie metody są dozwolone, a jakie zakazane”<sup>64</sup>. L. Kocik pisze o tym tak: „te podstawowe niegdyś wartości są w ponowoczesnym świecie neutralizowane, rozmiękczone, tracą swoje fundamentalne znaczenie jako życiowe drogowskazy i bez specjalnych nacisków czy przemocy oddalają się od człowieka, ustępując miejsca innym, przelotnym”<sup>65</sup>. Wśród wartości ponowoczesnego świata, które bez wątpienia wpływają na decyzję o powiększaniu rodziny, znajduje się konsumpcja, rozpędzana przez kulturę masową, skutkująca niejednokrotnie szybkim tempem życia połączonym z nierealnymi oczekiwaniami wobec siebie, partnera czy nawet dziecka. Poczucie, które w pewnym momencie nieuchronnie się zrodzi, a dotyczy poczucia braku pełnej kontroli nad swoim życiem, może skutkować wieloma osobistymi tragediami czy strachem przed podejmowaniem zobowiązań np. w sferze rodzinnej.

Należy także wspomnieć o teorii „późnej nowoczesności”, która według P. Sztompki jest teorią o lepszym naukowym ugruntowaniu niż postmodernizm. „Późna

---

<sup>59</sup> Tamże, s. 572–573.

<sup>60</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 573–574.

<sup>61</sup> Tamże, s. 573.

<sup>62</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1084.

<sup>63</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 275.

<sup>64</sup> Tamże, s. 275.

<sup>65</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 18.

nowoczesność” tym różnić się ma od ponowoczesności, że nie zakłada końca tej epoki, a jedynie jej radykalną zmianę, bez zerwania z przeszłością. Wiązać się ma ona z: nową „formą zaufania”, „formą ryzyka”, „nieprzejrzystością” i „globalizacją”<sup>66</sup>.

Wartości w świecie ponowoczesnym lub „późno nowoczesnym” zależą od danej sytuacji, są płynne, a jednocześnie artykułowane w różny sposób i z różną mocą. Jak zaznacza A. Ryk, wartości tradycyjne wypycha się ze strefy publicznej do kościołów<sup>67</sup>, tak by stały się sprawą intymną, prywatną. Co interesujące, gdy kwestie religii i światopoglądu mają być prywatnymi, równocześnie strefa seksualności staje się coraz częściej elementem sfery publicznej, przy czym to właśnie kultura, religia, obyczaje czy tradycja w największym stopniu wpływają na normy seksualne<sup>68</sup> i normy relacji międzyludzkich. Jako przykład można przytoczyć informację, że „seksuolodzy z niektórych krajów islamskich i z Chin krytycznie oceniają koncepcje normy oparte na rekomendowanych w krajach Zachodu prawach człowieka, akceptujące homoseksualizm, małżeństwa homoseksualne czy seksualność przedmałżeńską”<sup>69</sup>. Nic dziwnego więc, że mówi się dziś o drugiej rewolucji seksualnej, która zmierzać ma do wzrostu akceptacji nowych modeli przeżywania i wyrażania swojej seksualności (cyberseks, sadomasochizm, seks przy użyciu nowych technologii i nowych urządzeń)<sup>70</sup>.

Takie podejście do sfery seksualnej ma i będzie mieć coraz większy wpływ na postawy prorodzinne. Wpływ na dzietność ma także szeroko rozumiana sytuacja ekonomiczna – im kraje bogatsze, tym mają mniejszy przyrost naturalny, który wynika także z wartości postrzeganych przez obywateli. W badaniu World Values Survey zadano pytanie, czy rodzenie dzieci jest postrzegane jako obowiązek wobec społeczeństwa. Wyniki jasno oddzielają kraje biedne, acz bardzo zakorzenione w religii i tradycji, od krajów bogatych, w których religia nie ma takiego znaczenia. Na przykład w Stanach Zjednoczonych „zdecydowanie zgadzam się” wskazało 2,6% badanych, w Australii – 2,9%, w Japonii – 5,5%, w Niemczech – 6,3%, w Tadżykistanie – 56,8%, Iraku – 55,9%, Pakistanie – 55,5%, Bangladeszu – 52,2%<sup>71</sup>.

---

<sup>66</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 575-578.

<sup>67</sup> Por. A. Ryk, *Współczesna rodzina wobec wybranych problemów ponowoczesności*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Wyd. PAT, Kraków 2008, s. 33–36.

<sup>68</sup> Por. R. Kowalczyk, Z. Lew-Starowicz, *Definicja i koncepcja normy w seksuologii*, [w:] *Seksuologia*, Wyd. PZWL, Warszawa 2020, s. 21.

<sup>69</sup> R. Kowalczyk, Z. Lew-Starowicz, *Definicja i koncepcja normy w seksuologii*, dz. cyt., s. 33.

<sup>70</sup> Por. L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 161–162.

<sup>71</sup> World Values Survey Wave 7 (2017–2020) *Results in % by country*, s. 78.

W raporcie dotyczącym brytyjskich rodzin można przeczytać, że „rodziny się zmieniły nie tylko z powodu zewnętrznych nacisków, ale także dlatego, że wartości i postawy uległy zmianie na przestrzeni czasu”<sup>72</sup>. Społeczeństwo brytyjskie akceptuje już to, że rodzina nie jest tradycyjna, a coraz więcej osób łączy się w powtórne związki, nie będąc jednocześnie pod presją społeczną, by trwać w relacji nawet w przypadku kryzysów. Jednak jak zaznaczają autorzy raportu, powołujący się na badania opinii publicznej, choć jest przyzwolenie na nowe formy związków, to wciąż małżeństwo stanowi najbardziej oczekiwaną formą relacji: „jedna na dziesięć (9%) osób uważa, że »małżeństwo to tylko kartka papieru«, połowa (54%) postrzega małżeństwo jako najlepszą formę związku, a cztery na pięć osób uważa, że »instytucja małżeństwa« jest dla nich ważna”<sup>73</sup>.

Warto więc dostrzegać relację między przestrzenią ekonomiczną, religijną i kulturową (a także hierarchią wartości) a ludzkimi decyzjami prokreacyjnymi.

Mimo powyższych zjawisk rodzina wciąż jest w Polsce najtrwalszą deklarowaną wartością (objęta jest jednocześnie „silną regulacją moralną”<sup>74</sup>) i jest to niezmiennie od czasu prowadzenia badań socjologicznych na ten temat, czyli od ponad 50 lat<sup>75</sup>. R. Boguszewski przytacza, że takie zjawisko jest określane jako polski familiaryzm<sup>76</sup>, podkreśla tym samym jego podstawowe znaczenie w życiu Polaków. Na razie nic nie zwiastuje, by ta wartość miała zostać zdeklasowana, jednak następują wyraźne zmiany w samym jej definiowaniu.

Największą otwartość na poszerzenie tej definicji mają osoby młode (25–34), najczęściej wolne, oraz po rozwodzie, o poglądach liberalno-lewicowych, posiadające wyższe wykształcenie i mieszkające w dużych miastach. Natomiast tradycyjne podejście do rodziny w większości preferują osoby starsze i religijne, mające niższe wykształcenie i zarobki, deklarujące poglądy konserwatywne<sup>77</sup>. Jak podaje R. Boguszewski, wciąż wśród Polaków trwałe jest przywiązanie do rodziny tradycyjnej, bo – jak podaje – 54%

---

<sup>72</sup> S. Jenkins, I. Pereira, N. Evans, *Families in Britain*, <https://www.policyexchange.org.uk/wp-content/uploads/2016/09/families-in-britain-apr-09.pdf> s. 29 (Source: ICM opinion poll July 2007 on behalf of the Sunday Telegraph, cited on the BBC News website, 1st August 2007, ‘PollWatch 2007’ at [http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk\\_politics/6925639.stm](http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk_politics/6925639.stm)) (dostęp: 07.10.2020).

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 271.

<sup>75</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 58.

<sup>76</sup> R. Boguszewski, *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce*, „Zeszyty Naukowe KUL”, tom 59, nr 4 (232), Lublin 2015, s. 128.

<sup>77</sup> Por. P. Ulman *Polska rodzina w świetle wybranych badań statystycznych*, „Studia Socialia Cracoviensia” tom 6, nr 1 (10) 2014, s. 166; R. Boguszewski, dz. cyt., s. 131, CBOS, *Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*, 22/2019, s. 7.

badanych uważa, że powinno się formalizować wolne związki (wśród nich 39% uważa, że jest to po prostu lepsze rozwiązanie<sup>78</sup>).

Jak można zobaczyć w wynikach badań CBOS, za rodzinę niezmiennie uważane jest w pierwszej kolejności małżeństwo z dziećmi (99%), w drugiej kolejności – rodzic samotnie wychowujący dziecko (91%), za rodzinę uważane są także związki nieformalne, które wychowują wspólne dzieci (83%) oraz dzieci z poprzedniego związku (78%). Wciąż wysokie miejsce zajmuje małżeństwo bez dzieci, które uważane jest za rodzinę przez 65% badanych. Niemal o połowę mniej badanych jest skłonnych nazywać rodziną: bezdzietne pary (31%), osoby homoseksualne z dzieckiem jednego z partnerów (23%) oraz nieposiadające dziecka (13%). Notuje się tu wyraźny wzrost w porównaniu z badaniem z 2006 roku, gdzie wyniki kształtowały się odpowiednio na poziomie 26%, 9% i 6%. Widać więc, że w 2019 roku definicja rodziny wyraźnie poszerzyła się o związki homoseksualne. Prócz par jednopłciowych więcej odpowiedzi twierdzących w porównaniu z latami ubiegłymi uzyskały także związki nieformalne, co jasno wskazuje, że są one wyraźniej akceptowalne niż w poprzedniej dekadzie<sup>79</sup>. Autorzy badań „What do I care for? Social Values of Young People Compared” wykazali, że mimo tendencji europejskiej młodzieży do coraz łatwiejszej akceptacji w swojej rodzinie osób homoseksualnych wciąż niski jest procent akceptacji adopcji dzieci przez rodziny homoseksualne. Jak zaznaczają autorzy, „zmiany w sferze prywatnej są najbardziej powolne”<sup>80</sup>.

Zmiana wartości i/lub ich brak staną się jednym z elementów hamujących przyrost naturalny. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez I. Butmanowicz-Dębicką na studentach czwartego i piątego roku studiów, 76% badanych potwierdza, że na etapie kończenia edukacji widzi świat pełny zagrożeń i niepewności społecznych. Co jest interesujące, przyczyną ich lęków jest m.in. świat społeczny „zbyt zmienny, walczący ekonomicznie, religijnie, etnicznie, społecznie i kulturowo”<sup>81</sup>, a także pozbawiony wartości. Do tego dziś dochodzą lęki spowodowane niepewną sytuacją gospodarczą, brakiem poczucia bezpieczeństwa (np. ataki terrorystyczne) i poczuciem coraz bardziej nagłaśnianej i zbliżającej się klęski ekologicznej. Natomiast na pytanie CBOS-u z 2008

---

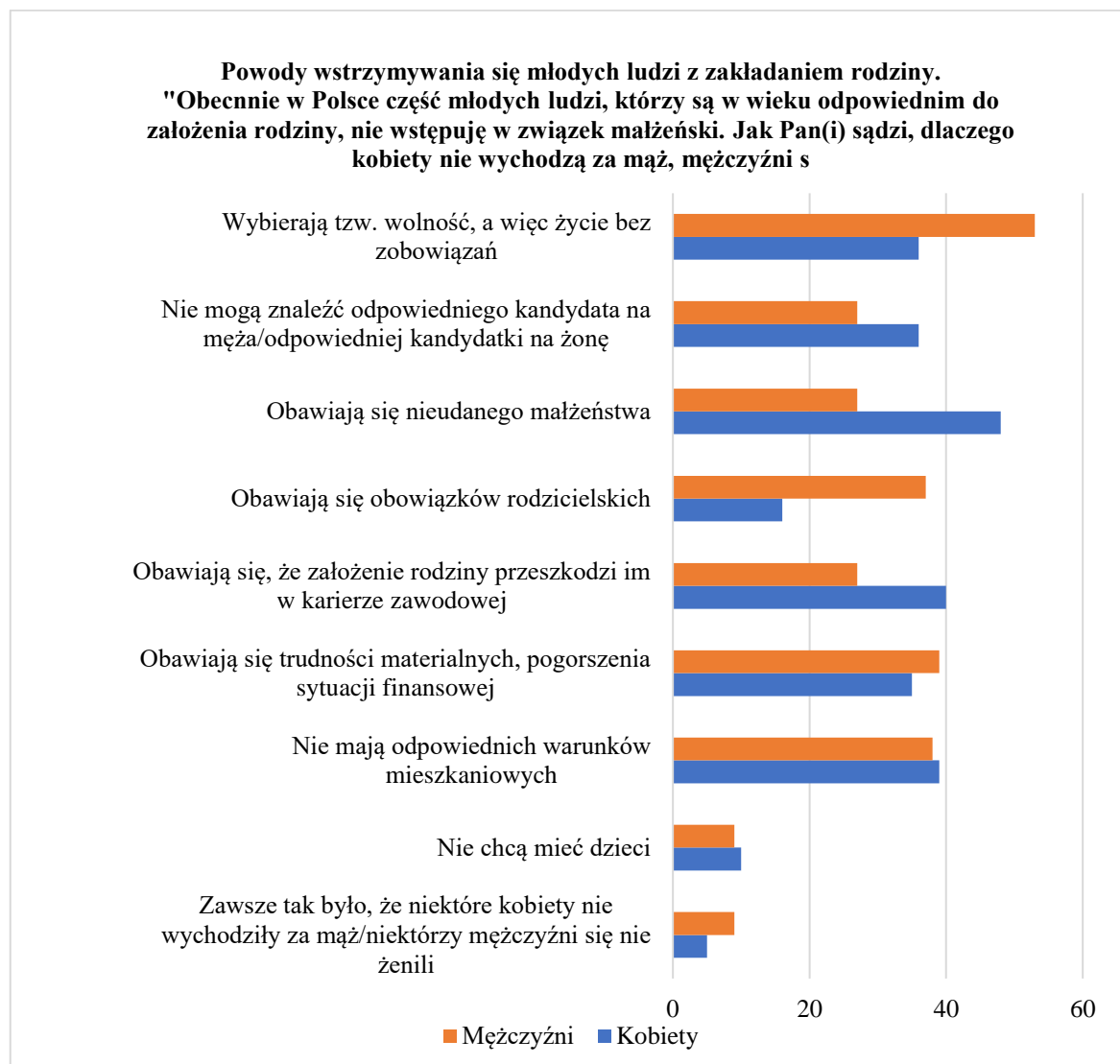
<sup>78</sup> R. Boguszewski, *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce*, dz. cyt., s. 133.

<sup>79</sup> CBOS, *Rodzina- jej znaczenie i rozumienie*. 22/2019, Warszawa 2019, s. 5-7.

<sup>80</sup> M. Nico, *What do I care for? Social Values of Young People Compared*, <https://pjp-eu.coe.int/documents/42128013/47262649/Social+Values+full+paper.pdf/c8e7b81a-f41b-52ca-ea31-7e7e5c4ce67f>, s. 18.

<sup>81</sup> I. Butmanowicz-Dębicka, *Wychowani przez media*, dz. cyt., s. 397.

roku, dlaczego młodzi ludzie nie chcą zakładać rodzin, padają oni następujące odpowiedzi:



**Wykres 19. Powody wstrzymywania się młodych ludzi z zakładaniem rodziny - opracowanie własne na podstawie: CBOS - Kontrowersje wokół różnych zjawisk dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego, BS/54/2008, s. 2.**

Wyniki wyraźnie pokazują, jakie są różnice między mężczyznami i kobietami – poczucie wolności osobistej zdaje się większą wartością dla mężczyzn niż dla kobiet, które bardziej boją się nieudanego małżeństwa czy nie mogą znaleźć właściwego kandydata na męża. Nie dziwi to jednak, skoro mężczyźni bardziej boją się podjąć rodzicielskie obowiązki niż kobiety i bardziej zależy im na ich własnej wolności. Jak pisze R. Boguszewski, „zmiana zwyczajów przenika do świadomości Polaków, nabierając kulturowego znaczenia. Obecność istotnych tendencji wzrostowych niemal we

wszystkich kohortach demograficznych pokazuje przy tym, że coraz większe przyzwolenie na życie po swojemu (niekoniecznie w małżeństwie) ma głębsze podłoże – wynika nie tylko z wejścia w dorosłość młodszego pokolenia, lecz również ze zmian światopoglądowych, jakie zachodzą w społeczeństwie”<sup>82</sup>. Można więc spytać za K. Slany, „czy opóźnianie zawierania małżeństwa to jednak kryzys małżeńskości, wyrażający się obniżeniem gotowości do formowania związku, czy wyraz nowej ponowoczesnej strategii życia – najpierw nauka i praca, a później małżeństwo”<sup>83</sup>?

Jak przedstawiono powyżej, wyznawane przez Polaków wartości, w tym wartości religijne, mają bezpośredni wpływ na dietność i trwałość rodziny. Ten wpływ potwierdza P. Szukalski, gdy zaznacza, że społeczności o silnym zakorzenieniu w tradycji (np. ludność muzułmańska) „odznaczają się zdecydowanie wyższą dietnością, wyższym prawdopodobieństwem wspólnego zamieszkiwania przez dorosłych przedstawicieli dwóch i więcej pokoleń, trwałością małżeństw, wyraźnym podziałem obowiązków rodzinnych i domowych pomiędzy kobietami i mężczyznami”<sup>84</sup>.

W epoce postmodernistycznej trudno mówić o „monolocie zwyczajów”<sup>85</sup>, które istniały we wcześniejszych wiekach. Także wartości i normy dotyczące życia rodzinnego mają charakter płynny, złożony i zależny, a co więcej – zmieniają się w przeciągu życia nawet jednego pokolenia. Odbierają one – jak pisze L. Kocik – „poczucie stabilizacji wielością możliwości wyboru, nieskrępowaną wolnością”<sup>86</sup>, co może wybitnie wpływać na decyzję prokreacyjną. Skutkuje to bowiem problemami z określeniem własnej tożsamości oraz zrozumieniem i określeniem swojego otoczenia<sup>87</sup>. To interesujące, jak wartości wyznawane przez człowieka wpływają na postrzeganie siebie, a także kształtowanie swojego życia rodzinnego. Kim właściwie jestem? Do czego zmierzam? Jaki powinienem być i czego ode mnie oczekuje otoczenie? Czy chcę być taki, jakim świat chce, bym był? Tutaj pojawia się także problem zderzenia kultur – starej, zwanej tradycyjną, oraz nowej, uznawanej jako postępową. P. Sztompka określa to mianem „dysonansu kulturowego”, który według badacza był wyraźnie widoczny w Polsce w latach transformacji ustrojowej, gdzie po czasie kształtowania się „kultury realnego

---

<sup>82</sup> R. Boguszewski, *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce*, dz. cyt., s. 131.

<sup>83</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 222.

<sup>84</sup> P. Szukalski, *Potencjał ludnościowy Europy i jego zmiany w perspektywie roku 2050*, [w:] *Europa w perspektywie roku 2050*, red. A. Karpiński, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN, Warszawa 2007, s. 88.

<sup>85</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 274.

<sup>86</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., s. 114.

<sup>87</sup> Por. tamże, s. 122.

socjalizmu” pojawiła się „kultura demokratyczna i rynkowa”<sup>88</sup>, wprowadzająca zmiany w życie społeczne i rodzinne.

Podsumowując, wyznawane (w sposób świadomy czy też nie) wartości wpływają na realizowany model rodziny, jej trwałość, a co za tym idzie – na pozytywną sytuację demograficzną i społeczną kraju. Zasadne wydaje się twierdzenie, że aksjologia powinna mieć zagwarantowane miejsce w projektowaniu polityki rodzinnej. O tym, czy jest na nią miejsce w polskiej polityce, traktować będzie kolejny rozdział.

---

<sup>88</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 278–279.

## ROZDZIAŁ III

### OKREŚLENIE I ZAKRES POLITYKI RODZINNEJ

Przemiany w systemie wartości mają wyraźne znaczenie w postawach pronatalistycznych, lecz należy rozpatrywać je w szerzej – w połączeniu z realizowanym modelem państwa, polityką rodzinną czy społeczno-kulturową. Prowadzenie przez państwo polityki rodzinnej nie jest sprawą oczywistą. Przed wiekami władza wyraźnie nie ingerowała w życie rodzin, marginalizując ich miejsce w całym systemie, a mocniej stawiano na jednostkę, którą łatwiej kierować i na którą łatwiej wpływać<sup>1</sup>. Wbrew pozorom mogło to być dla rodziny korzystne, bo jak wskazuje L. Dyczewski „rodzina była zdana na swoje możliwości w zakresie spraw materialnych i zyskała daleko idącą autonomię w zakresie poglądów oraz stylu życia”<sup>2</sup>, była więc odporniejszą na wpływ szkodliwych ideologii czy wartości. Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy zdano sobie sprawę, jak korzystnie zdrowa rodzina wpływa na jednostkę, a dalej – na całe społeczeństwo.

Dzietność postrzegana jako klucz do sukcesu i dobrobytu narodu oraz bezpieczeństwa państwa, także militarnego, jest podejściem jak najbardziej uzasadnionym. Kraje, które borykają się z niską dzietnością, zmuszane są przez czynniki gospodarcze czy ekonomiczne do uzupełniania rynku pracy emigrantami ekonomicznymi, którzy w dalekiej przyszłości mogą wywołać przemiany społeczne i kulturowe. Polityka prorodzinna winna być więc kwestią nie mniej ważną niż polityka gospodarcza czy zagraniczna. Jak starano się udowodnić we wcześniejszych rozdziałach, zarówno państwa europejskie, jak i sama Unia Europejska doskonale zdają sobie sprawę z problemów demograficznych, jakie ich dotyczą.

Szukaniem sposobu na polepszenie sytuacji demograficznej zajmuje się m.in. polityka rodzinna, która zostanie omówiona w tym rozdziale. Jednak nim to nastąpi, należy szerzej omówić dziedzinę, z której się wywodzi, a więc politykę społeczną.

---

<sup>1</sup> Por. L. Dyczewski, *Rodzina polska i kierunki jej przemian*, dz. cyt., s. 26.

<sup>2</sup> Tamże.



### 3.1 Polityka społeczna – podstawy teoretyczne

Polityka rozważana jako dążenie do zdobycia władzy i zapewnienia sobie wszelkich wygod nie jest niczym nowym. Max Weber zdefiniował politykę jako „dążenie do udziału we władzy lub wywierania wpływu na podział władzy, czy to pomiędzy państwami, czy też w obrębie państwa pomiędzy grupami ludzi, jakie ono obejmuje”<sup>3</sup>. Działalnością w sferze polityki jest również walka o konkurencyjne interesy i wpływy pomiędzy jednostkami czy grupami<sup>4</sup>.

Politykę można uprawiać wg M. Webera w sposób:

- profesjonalny – „polityk zawodowy”, który żyje „dla polityki” – to ideowiec, społecznik lub człowiek znany w Polsce z polityki, np. jako poseł zawodowy, będący w polityce często z powodów czysto zarobkowych;
- okolicznościowy – „polityk okazjonalny”, którym jest każdy obywatel, który np. uczestniczy w sposób czynny w wyborach, wygłasza opinie i sądy o tematyce politycznej czy uczestniczy w protestach<sup>5</sup>.

Polityka bywa także określana mianem politykierstwa, gry politycznej czy politykowania. Istotą tak pojmowanej polityki jest zdobycie władzy i możliwość podejmowania decyzji, które wpływają na życie obywateli. W polskim systemie prawnym władzę zdobywa się poprzez demokratyczne wybory (*demokracja przedstawicielska*), przeprowadzane w formie *demokracji pośredniej* (do sejmu) i *bezpośredniej* (senat i prezydent). W praktyce jednak demokracja kończy się w momencie wrzucenia kart do głosowania do urny wyborczej, bowiem praktycznie nie jest możliwe odsunięcie od władzy tych, którzy nie realizują woli narodu. Polityka rozumiana jako forma sprawowania rządów to działania w ramach prawa (ustanawianie nowych regulacji i funkcjonowanie w ramach poprzednich). Polityka to także diagnozowanie problemów, szukanie sposobu ich rozwiązywania, wdrażanie rozwiązań oraz ich ewaluacja i wprowadzanie konkretnych zmian<sup>6</sup>.

Drugi obraz polityki wywodzi się z jej znaczenia jako „roztropnej troski o dobro wspólne (łac. *bonum commune*)”<sup>7</sup>. Wyborcom w istocie trudno jest odgadnąć rzeczywiste

---

<sup>3</sup> M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1987, s. 2.

<sup>4</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1084.

<sup>5</sup> M. Weber, *Polityka jako zawód i Powołanie*, dz. cyt., s. 5–7.

<sup>6</sup> Por. R. Szarfenberg, *Teoria i praktyka polityki społecznej*, „Studia BAS”, nr 2(50) 2017, s. 11.

<sup>7</sup> J. Mazur, *Polityka przyjazna człowiekowi*, Wyd. Paulinianum, Częstochowa, 2018, s. 38.

intencje osób zajmujących się polityką. Co więcej, te intencje mogą być same w sobie bardzo podatne na zmiany, a co za tym idzie – polityka społeczna, niebędąca ani prestiżową, ani dochodową dziedziną polityki, może stać się ofiarą politycznych potyczek lub być wykorzystana w czysto partykularnych interesach grupy rządzącej. Widać to niejednokrotnie w czasie bezpośrednio poprzedzającym wybory, gdy sprawy społeczne pojawiają się w centrum zainteresowania jako te siłą rzeczy bliskie ludziom, można więc zdobyć tu swój polityczny kapitał. Prócz tego sposobu myślenia R. Szarfenberg wymienia także sposób traktowania polityki (także społecznej – dod. autorka) jako dyskursu o „dobru społeczeństwa i tym, jak je zwiększać”<sup>8</sup> poprzez szukanie porozumienia w różnych drogach dojścia do jednego celu. Można odnieść wrażenie, że brakuje właśnie wspólnego celu dla różnych ugrupowań, nie drogi dojścia – tutaj wiadomo, że w zależności od preferowanych wartości i filozofii będą one różne. Takim celem mogłoby być np. podniesienie dzietności. Cel ten, choć wydaje się wspólny dla lewicy czy prawicy, jest dla obu tych stron politycznego sporu za mało wyrazisty i znaczący, by znaleźć wspólną drogę do wypracowania i zachowania rozwiązań bez niebezpieczeństwa ciągłych zmian, które niekorzystnie wpływają na decyzje prokreacyjne. To, jaka polityka będzie prowadzona, zależy także od sposobu patrzenia na podmiotowość człowieka, jego roli, jaką pełni w społeczeństwie i w relacjach z drugim człowiekiem<sup>9</sup>.

Polityka społeczna jest elementem składowym **polityki publicznej**, która definiowana jest przez J. Mazura jako „zamierzony i celowy proces zmierzający do realizacji ogólnych założeń w poszczególnych obszarach życia publicznego (...), które wynikają z »polityki« uprawianej przez sprawujących władzę”<sup>10</sup>. Polityka publiczna dotyczy więc wszelkich działań władz centralnych i samorządowych, które tworzą warunki do funkcjonowania w zakresie zdrowia, edukacji, kultury, bezpieczeństwa publicznego i innych sektorach kluczowych dla organizacja państwa. Różnica pomiędzy polityką publiczną a polityką społeczną polega na tym, że o ile obie skupiają się na trosce o dobro ogółu, polityka społeczna skupia się na jego najsłabszych jednostkach po to, „aby podnieść ich sytuację życiową do odpowiednio uznawanych w społeczeństwie standardów”<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 31.

<sup>9</sup> Por. J. Mazur, *Polityka przyjazna człowiekowi*, dz. cyt., s. 28.

<sup>10</sup> J. Mazur, *Pro familia et societate Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Wyd. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2019, s. 25–26.

<sup>11</sup> J. Mazur, *Pro familia et Societate*, dz. cyt., s. 28.

### 3.1.1 Historia polityki społecznej

Początek **polityki społecznej** datować można w XIX wieku, wiąże się ona m.in. z kwestiami robotniczymi, o których pisał później Leon XIII w swojej encyklice *Rerum novarum* (1891), przez co zwrócił uwagę świata na warunki pracy urągające godności człowieka. Mowa tu nie tylko o wycieńczającej pracy mężczyzn, lecz także kobiet i dzieci.

Te wydarzenia zbiegły się w czasie z zyskującym na popularności a opublikowanym w 1848 roku *Manifestem partii komunistycznej* K. Marksa i F. Engelsa, krytyką zastanego systemu gospodarczego i społecznego oraz rodzącego się sprzeciwu mas robotniczych wobec burżuazji. Sytuacja wyzyskiwanych pracowników zaczęła się zmieniać wraz z działaniami Otton von Bismarcka, kanclerza II Rzeszy, który rozpoczął wprowadzanie systemu ubezpieczeń społecznych na ziemiach pruskich, a za nim wprowadziły go pozostałe kraje. Zapoczątkował on „emerytury, ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków, opiekę medyczną i ubezpieczenia od bezrobocia”<sup>12</sup>. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ustawodawstwo Bismarcka zostało wykorzystane do tworzenia prawa w odrodzonej Polsce. Priorytetowym zadaniem dla rządzących II Rzeczpospolitą stała się walka z niedożywieniem, zwłaszcza dzieci. Była to najważniejsza kwestia socjalna, którą rozwiązywano dzięki inicjatywie *American Relief Administration*, organizacji kierowanej przez H. Hoovera (późniejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych w latach 1929–1933) – w 1919 roku organizowała ona pomoc żywnościową dla polskich dzieci (później także przy udziale Polonii). Dzięki tej pomocy do Polski trafiło w sumie ok. 300 ton żywności<sup>13</sup>. Innymi problemami społecznymi, z którymi musiała sobie radzić dopiero co zjednoczona Polska, były: wysoka śmiertelność noworodków, sieroctwo, bezdomność, choroby i śmiertelność dzieci, żebractwo i ubóstwo, relacja pracodawca – pracownik, ujednolicanie trzech różnych systemów pozostałych po zaborach, a także trudności etniczne wynikające z tego połączenia<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> J. Auleytner, *Historia polityki społecznej*, dz. cyt., s. 46.

<sup>13</sup> J. Auleytner, A. Rajkiewicz, *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymsza, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, s. 32.

<sup>14</sup> Por. J. Auleytner, A. Rajkiewicz, *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie w dwudziestoleciu międzywojennym*, dz. cyt., s. 33–36.

Mimo tak obiektywnie trudnej sytuacji rządzącym udawało się odnosić mniejsze i większe sukcesy w walce o poprawę sytuacji bytowej ludności (np. uchwalenie Konstytucji RP z 1921 roku, a w niej katalog praw socjalnych oraz *Ustawa o pomocy społecznej* z 1923 roku)<sup>15</sup>. W związku z tak trudną sytuacją społeczną nie dziwi równoległe trwający rozwój naukowy i badawczy związany z tymi zagadnieniami. Sformułowanie „polityka społeczna” pojawiło się w po raz pierwszy w polskiej literaturze już w XIX wieku (w europejskiej – ok. 1854 r., wprowadził to określenie Wilhelm Heinrich Riehl, a spopularyzował je niemiecki Związek Polityki Socjalnej w roku 1872, na stałe weszło zaś do dyskursu publicznego w latach 30. XX wieku<sup>16</sup>), a w dwudziestoleciu międzywojennym zyskało na popularności dzięki pracom A. Szymańskiego i Z. Daszyńskiej-Golińskiej<sup>17</sup>. Początek XX wieku to również czas wprowadzania polityki społecznej jako przedmiotu nauczania na uczelniach wyższych i scalania społecznych systemów na terenach pozaborowych, również na podstawie dokonań naukowych. Formą działalności naukowej i praktycznej było utworzenie w 1924 roku Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, które z przerwami funkcjonuje do dziś<sup>18</sup>.

W centrum zainteresowania polityki społecznej znalazła się praca jako podstawowa wartość dla dorosłego człowieka, który może zapewnić sobie i swojej rodzinie godne warunki do życia. Jej brak lub zbyt niskie wynagrodzenie za nią może prowadzić do szeregu dalszych konsekwencji jak np. ubóstwo, uzależnienia, przemoc etc. Z biegiem lat zaczęto zauważać konieczność wyjścia poza kwestię tylko zatrudnienia i zajęcia się szeroko rozumianą „polityką populacyjną”, a więc demograficzną, migracyjną, równościową czy przeciwdziałaniu ubóstwu i uzależnieniom<sup>19</sup>. Na świecie dostrzeżono kwestie społeczne po II wojnie światowej poprzez ustanowienie takich dokumentów jak np. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* Organizacji Narodów Zjednoczonych (1948), *Europejska Karta Społeczna* Rady Europy (1961), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej* (2000).

Historia polskiej polityki społecznej i historia powszechna były dotknięte wieloma zmianami politycznymi, geograficznymi czy ideologicznymi. Rozwój polskiej myśli i praktyki polityki społecznej dzielony jest na pięć etapów:

---

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 36–37.

<sup>16</sup> J. Mazur, *Pro familia et Societate*, dz. cyt., s. 30–32.

<sup>17</sup> Por. R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 25.

<sup>18</sup> <http://ptps.org.pl/historia/> (dostęp 28.04.2021).

<sup>19</sup> Por. R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 37.

1. Do czasu odzyskania niepodległości (do 1918 roku) – różne systemy społeczno-polityczne zależne od zaborców;
2. Dwudziestolecie międzywojenne (1918–1939) – czas scalania trzech różnych systemów społeczno-politycznych i próba stworzenie zupełnie nowego;
3. Po II wojnie światowej (po roku 1945), ze szczególnym uwzględnieniem okresu po roku 1957, kiedy ponownie uruchomiono Instytut Gospodarstwa Społecznego. Polityka społeczna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to okres rozpatrywany w dwóch etapach:
  - a) 1948–1956 rok – „okres stalinizmu” i „demontażu polityki społecznej”<sup>20</sup>,
  - b) 1956–1980 rok – etap „dojrzałego socjalizmu”<sup>21</sup>.
4. Czas transformacji ustrojowej i przygotowywanie się do wejścia do Unii Europejskiej (1990–2004) – gwałtowne przemiany gospodarcze, społeczne i polityczne, brak spójnego planu i spójnych zamierzeń.
5. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej (od 2004 roku)<sup>22</sup> – nowe regulacje, okres przystosowania i zmian polskiego systemu na przystający do europejskiego.

Poznanie kontekstów historycznego i ideologicznego jest konieczne, aby dobrze zrozumieć prawa, którymi rządziła się polityka społeczna. Również dlatego dziś jest ona realizowana i pogłębiana zarówno jako dziedzina praktyczna, jak również teoretyczna i badawcza, używa narzędzi wielu nauk: ekonomicznych, socjologicznych, historycznych, prawnych, filozoficznych i innych. Szczegółowość, w jakiej można analizować politykę społeczną, widać w pojawiających się subdyscyplinach socjologii, politologii, filozofii, ekonomii polityki społecznej<sup>23</sup>. Na ile rządzący politycy korzystają z dorobku i doświadczenia naukowego, to już inna kwestia. Jak pisze R. Szarfenberg, „politycy na ogół są laikami w tych sprawach, wymagają one bowiem rozległej wiedzy specjalistycznej, a ponadto wykorzystują oni politykę społeczną do rywalizacji o władzę, wpływy i poparcie”<sup>24</sup>. Co za tym idzie, polityka społeczna w Polsce jest niejednokrotnie traktowana instrumentalnie przy jednocześnie niewielkim

<sup>20</sup> P. Grata, A. Kurzynowski, *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, [w:] *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśa, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, s. 55–75.

<sup>21</sup> M. Polakowski, R. Szarfenberg, *Polityka społeczna dojrzałego socjalizmu*, [w:] *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśa, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, s. 77–103.

<sup>22</sup> Por. J. Auleytner, *Historia polityki społecznej*, [w:] *Polityka Społeczna*, dz. cyt., s. 46–69.

<sup>23</sup> R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 38.

<sup>24</sup> Tamże, s. 39.

zainteresowaniu mediów i społeczeństwa specjalistami pracującymi w tym sektorze. Widać to było przy ostatnim strajku organizowanym przez Polską Federację Związkową Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Rodziny, Komisje Zakładowe NSZZ Solidarność w 2018<sup>25</sup> roku, w czasie którego zwracano uwagę na warunki pracy w tym sektorze. Widać było niestety, że strajki te nie miały tak dużego politycznego, medialnego czy społecznego poparcia jak strajki nauczycieli czy lekarzy.

### 3.1.2 Polityka społeczna jako nauka

Jeśli jednak chceć się skupić na teoretycznej warstwie polityki społecznej (ang. *social policy*), należy przedstawić i przyjąć jej definicję. Ustalanie definicji polityki społecznej, podobnie jak rodziny, napotyka na specyficzną trudność, mianowicie bardzo dużo zależy od tego, w jakim czasie jest ona tworzona, przez kogo i dla kogo. Zmieniają się układy sił w społeczeństwie, sytuacje gospodarcze, polityczne, zmieniają się także potrzeby społeczne i sposób ich realizowania. Dla jednych społeczeństw sprawy podstawowe, np. jedzenie, praca czy mieszkanie, nie są przedmiotem troski, dla innych – stanowią kwestię przeżycia. Globalne rozwarstwienie społeczne nie jest przedmiotem tego opracowania, jednak warto zwrócić uwagę na trudność w jednoznacznej definicji polityki społecznej. Czytelnej prezentacji definicji tej gałęzi polityki dokonał R. Szarfenberg, który na 13 stronach przedstawił opisy tejże od 1891 do 2005 roku<sup>26</sup>. Na potrzebę tego opracowania wystarczą jednak dwie definicje stworzone przez nestorów polskiej polityki społecznej: Antoniego Rajkiewicza, który określał politykę społeczną jako „sferę działania państwa oraz innych ciał publicznych i sił społecznych, która zajmuje się kształtowaniem warunków życia ludności oraz stosunków międzyludzkich”<sup>27</sup>, oraz J. Auleytnera, który definiował ją jako „działalność państwa, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, której celem jest wyrównywanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego”<sup>28</sup>. Widać w obu tych definicjach,

---

<sup>25</sup> Por. <https://www.forbes.pl/finanse/protest-pracownikow-socjalnych-przed-ministerstwem-pracy/> 1hlbsq3 (dostęp 08.01.2021).

<sup>26</sup> R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, dz. cyt., s. 336–349.

<sup>27</sup> A. Rajkiewicz, *Istota polityki społecznej – wczoraj i dziś*, [w:] *Polityka społeczna*, red. A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Księżopolski, Wyd. Naukowe „Śląsk”, Katowice 1998, s. 27.

<sup>28</sup> J. Auleytner, *Strategia polityki społecznej*, [w:] *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Warszawa 2000, s. 169.

że polityką społeczną zajmują się zarówno państwo, jak i samorzady oraz zyskujące na swoim znaczeniu organizacje pozarządowe. Definiowanie polityki społecznej ma charakter ograniczony, bowiem należy redefiniować ją i kontrolować jej aktualność i trafność w zależności od sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Celem polityki społecznej jest poprawa warunków egzystencji poprzez niwelowanie nierówności, a także spełnianie funkcji asekuracyjnej. Polityka społeczna jest więc rozpatrywana w kategorii działalności naukowej (w Polsce do najznamienitszych naukowców z tej dziedziny należą m.in.: J. Auleytner, A. Kurzynowski, Z. Daszyńska-Golińska, L. Krzywicki, S. Grzybowski, G. Firlit-Fesnak, B. Balcerzak-Paradowska, M. Rymśa, M. Grewiński, R. Szarfenberg i wielu innych), jak i praktycznej (np. istnieje w Polsce zawód pn. specjalista polityki społecznej).

Polityka społeczna jako nauka posiada już obszerny dorobek – opracowane są jej liczne teoretyczne modele. Jest to na tyle rozwinięta dziedzina, że np. w Oxfordzie uruchomiono specjalny roczny kierunek, na którym studenci zajmują się porównywaniem modeli polityki w ramach „comparative social policy”<sup>29</sup>.

Klasyycznym określeniem polityki społecznej jest pojęcie *welfare state* (tłumaczone jest najczęściej jako „państwo opiekuńcze”, „państwo dobrobytu”, „państwo o orientacji społecznej”, „państwo powszechnej pomyślności” i inne<sup>30</sup>). W prostym rozumieniu *welfare state* można zdefiniować jako „system polityczny zapewniający obywatelom szeroki zakres świadczeń społecznych”<sup>31</sup>. Według M. Grewińskiego *welfare state* „był oparty na zależności wertykalnej, w której państwo odgrywało nadrzędną rolę, natomiast pozostałe sektory – społeczny i rynkowy były mniej istotne i w dużej części zależne od państwa poprzez system finansowania”<sup>32</sup>. Dziś w literaturze przedmiotu wymienia się także takie modele jak „*welfare pluralism* i *welfare mix*”, które bazują na równej, podmiotowej współpracy między wszystkimi uczestniczącymi w niej sektorami<sup>33</sup>. Niekiedy pojęcie „polityki społecznej” jest używane naprzemiennie z określeniem *welfare state*, jednak należy przyznać rację R. Szarfenbergowi, który poddaje krytyce tę

---

<sup>29</sup> <https://www.ox.ac.uk/admissions/graduate/courses/msc-comparative-social-policy> (dostęp 28.04.2021).

<sup>30</sup> R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2008, s. 18, numer przypisu: 1.

<sup>31</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1083.

<sup>32</sup> M. Grewiński, *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2009, s. 94.

<sup>33</sup> Tamże.

praktykę, bowiem nie każde państwo realizujące swoją politykę społeczną realizuje założenia *welfare state*<sup>34</sup>. W tej pracy te pojęcia nie będą utożsamiane.

Modelową typologią w polityce społecznej jest podział opracowany przez Gøsta Esping-Andersena (duński socjolog, ur. w 1947 roku), który rozpoczął dyskusję na temat modeli polityki społecznej. Dziś nie ma już pełnej zgody co do jednej typologii, lecz w zależności od okoliczności i potrzeb używa się różnych. Typologia ta została opublikowana w 1990 roku w książce pt. *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu* (*The Three Worlds of Welfare Capitalism*). Dzielił w niej „reżimy” *welfare state* na:

- a) **liberalne** – bazujące na wspieraniu najsłabszych jednostek; pomoc jest kierowana w sposób ograniczony; praca ma być źródłem podstawowego utrzymania; świadczenia pomocowe mają jedynie wspierać w najtrudniejszych sytuacjach; państwo ożywia gospodarkę. Według Esping-Andersena ten model reprezentują m.in. Stany Zjednoczone, Australia lub Szwajcaria.
- b) **konserwatywno-korporacyjny** – zachowuje utarte różnice w statusach społecznych; państwo zapewnia część świadczeń społecznych; znajduje się w relacjach z Kościołem katolickim; preferowane są tradycyjne modele funkcjonowania społecznego i rodzinnego; wspieranie rodzin włączone, dopiero gdy one same nie mają możliwości pomóc swoim członkom. Według Esping-Andersena ten model funkcjonuje m.in. w: Austrii, Francji, Niemczech i Włoszech.
- c) **socjaldemokratyczny** – równe prawa obywateli, niezależnie od statusu materialnego; wyższa jakość usług społecznych i świadczeń socjalnych; zapewnienie opieki najniższym klasom społecznym; tworzenie państwa dobrobytu. Model ten funkcjonuje m.in.: w Norwegii, Danii, Szwecji, Finlandii i Holandii<sup>35</sup>.

Mimo że typologia podana przez Esping-Andersena wciąż jest krytykowana i podejmuje się próby jej obalenia, pozostaje niezmiennie punktem odniesienia – jak określa to M. Książopolski – do tworzenia kolejnych typów i modeli polityki społecznej<sup>36</sup>.

Inne proponowane w literaturze przedmiotu modele to:

---

<sup>34</sup> Por. R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, dz. cyt., s. 20.

<sup>35</sup> Por. M. Książopolski, *Charakterystyka wybranych modeli polityki społecznej*, dz. cyt., s. 512–513.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 515.



- a) „marginalny (rezydualny), motywacyjny (służebny, wydajnościowy) oraz instytucjonalno-redystrybucyjny”<sup>37</sup> autorstwa R. Titmussa;
- b) „skandynawski, centralnoeuropejski (kontynentalny), południowoeuropejski (śródziemnomorski) oraz anglosaski”<sup>38</sup>;
- c) skandynawski, anglosaski, kontynentalny, południowoeuropejski, wschodnioeuropejski<sup>39</sup>;
- d) południowy, wschodnioazjatycki, radykalny<sup>40</sup>;
- e) marginalny, motywacyjny, instytucjonalno-redystrybucyjny<sup>41</sup>.

Szczegółowe omówienie modeli dotyczących polityki rodzinnej przedstawione będzie w kolejnej części tego rozdziału. Tutaj warto skupić się na ogólnych informacjach dotyczących polityki społecznej.

To, co potrzebne jest do właściwego zrozumienia polityki społecznej, to wyróżnienie stylów jej uprawiania oraz instrumentów, jakimi dysponuje. Na początek jednak należy odpowiednio zbadać problem społeczny. Aby to uczynić, trzeba posłużyć się **diagnozowaniem**. Dzieli się ono na diagnozowanie: „ewaluacyjne, historyczne i prognostyczne, porównawcze”<sup>42</sup>. Tym, na co należy uważać przy diagnozowaniu problemów społecznych, jest badanie przez pryzmat własnych wartości i doświadczeń. Na ich podstawie proponujemy rozwiązania danej kwestii. By przeprowadzić diagnozę, potrzebne są **metody badawcze**. Metodami tymi są: „różne odmiany wywiadu, ankiety i obserwacji, analiza dokumentów urzędowych i osobistych oraz przekazów medialnych”<sup>43</sup>. Posługiwać się nimi mogą zarówno teoretycy polityki społecznej, jak i praktycy tacy jak pracownicy socjalni czy asystenci rodzin. Gdy już uzyskane zostaną informacje nt. rzeczywistych potrzeb społecznych, można przechodzić do kolejnych etapów działania. Niezbędne jest do tego określenie **stylu polityki społecznej**, w jakim będzie przeprowadzane działanie. Styl to przyjęty sposób realizowania przyjętych założeń mający za podstawę „trafną ocenę dynamiki pragnień i kondycji adresatów,

<sup>37</sup> A. Szczudlińska-Kanoś, *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2019, s. 28.

<sup>38</sup> M. Szyszka, *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (225) 2017, s. 255.

<sup>39</sup> M. Książkowski, *Charakterystyka wybranych modeli polityki społecznej*, dz. cyt., s. 516–520.

<sup>40</sup> Tamże, s. 514–515.

<sup>41</sup> M. Grewiński, *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, dz. cyt., s. 99.

<sup>42</sup> B. Szatur-Jaworska, *Diagnoza, diagnozowanie, badania diagnostyczne w polityce społecznej*, [w:] *Polityka Społeczna*, dz. cyt., s. 131–132.

<sup>43</sup> Tamże, s. 136.

pilności i głębokości wymaganej korekty, nie zaś od stereotypów”<sup>44</sup>. Projektując politykę społeczną, decydenci muszą więc zdawać sobie sprawę z tego, co istotnie pomoże beneficjentom – czy konieczna jest polityka bardziej czy mniej ingerująca w życie obywateli? Wśród tych stylów wymieniane są: „wyzwalający; opiekuńczy, bodźcowy, rygorystyczny”<sup>45</sup>. Stosując je, koniecznie należy pamiętać, że styl nie tylko musi być odpowiednio dopasowany do potrzeb grupy docelowej, ale także może wpłynąć na zachowania społeczne, np. wdrażanie stylu opiekuńczego w długim okresie może spowodować zaniechanie własnej inicjatywy czy przedsiębiorczości, rozwój swoistej wyuczonej bezradności. Ważne więc, aby wprowadzać dane metody działania w określonym czasie i tak, aby nie zaczęły szkodzić interesowi społecznemu.

Środkami do realizacji tych celów są **instrumenty polityki społecznej**, a wśród nich: „ekonomiczne, prawne, informacyjne, kadrowe, kształtowanie przestrzeni, gospodarowanie czasem”<sup>46</sup>. Aby móc zarządzać i koordynować wykorzystywanie tych instrumentów, konieczna okazuje się właściwa **organizacja polityki społecznej**. W Polsce realizowana jest na następujących płaszczyznach: władza państwowa (centralna) i samorządowa (lokalna) wraz z podległymi im jednostkami publicznymi, trzeci sektor, a więc organizacje pożytku publicznego i pozostałe stowarzyszenia oraz fundacje (nie wszystkie mają bowiem status organizacji pożytku publicznego, dalej: OPP). Nie bez znaczenia pozostają Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe, które także prowadzą działalność pomocową, będące bardzo ważnym elementem szeroko pojętej polityki społecznej. Ostatnią gałęzią tej polityki, która w ostatnich latach prężnie się rozwija, jest działalność biznesu w ramach CSR, czyli Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (*Corporate Social Responsibility*). Widać więc, że polityka społeczna jest domeną nie tylko państwa, ale w zasadzie może być obszarem działań wszystkich podmiotów publicznych i niepublicznych.

Aby sprawdzać skuteczność tych działań, nierzadko projektowych i krótkoterminowych, konieczna jest także **ewaluacja** w polityce społecznej. Jest to stosunkowo nowa gałąź nauki o polityce społecznej, która w ostatnich latach bardzo dynamicznie się rozwija. Ewaluacja to profesjonalne, właściwe pod względem metodologicznym i formalnym przeprowadzanie badania skuteczności działań. Dzieli się ją na ewaluację – ze względu na moment badania – *ex ante* (badanie przed pojęciem

---

<sup>44</sup> J. Supińska, *Style i instrumenty polityki społecznej*, dz. cyt., s. 101.

<sup>45</sup> Tamże, s. 102.

<sup>46</sup> Tamże, s. 103.

działań), *bieżącą* (w trakcie) lub *śródkresową* (w połowie działań), *ex post* (po zakończonym działaniu, np. projekcie)<sup>47</sup>. Określa pozycję badacza wobec przedmiotu ewaluacji i udziału innych zainteresowanych osób; wskazuje „liczby kryteriów”, „źródło kryteriów”, „elementy polityki”, „rodzaje wyników”<sup>48</sup>. Kluczowe przy ewaluacji działań polityki społecznej jest zbadanie nie tylko skuteczności podjętych działań, ale również parametrów takich jak „trwałość, trafność, użyteczność i efektywność”<sup>49</sup>.

W polityce społecznej – zarówno tej teoretycznej, jak i praktycznej – fundamentalne znaczenie mają przedstawione wyżej elementy. Nie da się we właściwy sposób realizować polityki społecznej bez prawidłowej diagnozy problemów, bez właściwych narzędzi, bez odpowiedniej kontroli skuteczności i wdrażania elementów naprawczych. Polityka społeczna, ale także wszystkie inne dziedziny polityki publicznej, wymagają od rządzących głębokiej refleksji, pozbawionej partykularnych interesów czy populistycznych haseł. Ważna jest umiejętność nazywania, przyznawania się i naprawiania błędów niezależnie od zajmowanego stanowiska i wyznawanych poglądów.

### 3.1.3 Aksjologia w polityce społecznej

Prócz wymienionych wyżej zagadnień związanych z prowadzeniem polityki społecznej warto zwrócić uwagę na to, które jest przedmiotem niniejszego opracowania – na wartości. Polityka społeczna nie tylko ma wartość, ale także realizuje wartości. Samą wartość polityki społecznej można za R. Szarfenbergiem podzielić na wartość społeczną i polityczną, a więc to, co dotyczy poprawy sytuacji społeczeństwa, oraz to, co dotyczy polepszenia sytuacji klasy politycznej poprzez uzyskiwanie poparcia swoich wyborców<sup>50</sup>.

Natomiast z realizowanymi wartościami wiąże się problem doktryn i ideologii politycznej, w której jest realizowana polityka społeczna. Wśród nich R. Szarfenberg wymienia następujące:

- „liberalizm, neokonserwatyzm, konserwatyzm, socjalizm, komunizm, komunitaryzm, faszyzm,
- teorie libertariańskie, liberalne i kolektywistyczne,

---

<sup>47</sup> R. Szarfenberg, *Ewaluacja polityki społecznej*, dz. cyt., s. 151–152.

<sup>48</sup> Tamże, s. 153.

<sup>49</sup> Tamże, s. 151.

<sup>50</sup> R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 32–33.

- liberalizm, konserwatyzm, socjaldemokratyzm, neoliberalizm, Trzecia Droga, radykalni krytycy (marksizm, feminizm, Zieloni),
- nurty: socjalistyczny, liberalny, narodowy, agraryzmu, konserwatyizmu i katolicyzmu społecznego (dla II RP)<sup>51</sup>.

Innym podziałem prezentowanym przez autora jest również podział na *ideologie klasyczne* („liberalizm, konserwatyzm, socjalizm, anarchizm, nacjonalizm, faszyzm”) oraz *ideologie współczesne* takie jak: „feminizm, multikulturalizm, ekologizm, fundamentalizm”<sup>52</sup>. Ideologii wpływających na politykę społeczną zapewne jest jeszcze więcej, wśród nich np. globalizm lub antyglobalizm, gender, rasizm czy populizm.

Analiza polskiej polityki społecznej, a więc również rodzinnej, musi być powiązana z refleksją nad aksjologią i etyką. Jak zauważają A. Dylus i J. Mazur, polska polityka społeczna ukształtowała się w dużej mierze na wartościach prezentowanych przez chrześcijaństwo<sup>53</sup>. Lecz czy w związku z tym to właśnie ten zestaw wartości powinien przyświecać realizowanej w Polsce polityce społecznej czy rodzinnej?

W kwestii aksjologii w polityce społecznej nie ma pełnej zgody badaczy zagadnienia co do tego, jak owa aksjologia winna funkcjonować. Już w 1948 roku S. Grzybowski zauważał, że polityka społeczna jest związana ze światopoglądem, jednak powinna charakteryzować się „neutralizmem doktrynalnym”<sup>54</sup> i koncentrować na kwestiach społecznych. Innego zdania jest J. Supińska, która stwierdza, że w polityce społecznej należy sobie odpowiedzieć na pytanie: „w imię czego, dlaczego i po co stara się przekształcać rzeczywistość? To przede wszystkim wartości pełnią funkcję drogowskazu – tak w życiu osobistym, jak i publicznym”<sup>55</sup>. Jak wskazuje autorka, część wartości nieustannie staje się przedmiotem dyskusji wśród twórców tejże polityki. Mowa tu o wartościach takich jak m.in.: „indywidualne wolności i prawa człowieka; (...) prawo do samostanowienia człowieka; (...) dłuższe życie, lepsze zdrowie, rozwój ludzkiego gatunku; (...), wiara religijna; patriotyzm; szczęście osobiste i rodzinne”<sup>56</sup>. W aspekcie podejmowanego tutaj zagadnienia warto zaznaczyć, że dziś dyskutowane są

<sup>51</sup> Tenże, *Teoria i praktyka polityki społecznej*, [w:] *Studia BAS*, dz. cyt., s. 12.

<sup>52</sup> Tamże, s. 12–13.

<sup>53</sup> Por. A. Dylus, J. Mazur, *Pomocniczość, dobro wspólne i solidaryzm jako aksjologiczne determinanty polskiej polityki społecznej*, [w:] *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśa, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, s. 542.

<sup>54</sup> J. Auleytnier, *Polityka społeczna: teoria i organizacja*, Wyd. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Warszawa 2000, s. 30.

<sup>55</sup> J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, dz. cyt., s. 91.

<sup>56</sup> Tamże.

także takie aspekty jak: prawo do samodecydowania o swoim ciele, prawo do posiadania lub nieposiadania dziecka; prawo wyboru i życia wedle swoich przekonań i swoich potrzeb; prawo do samorealizacji w sferze zawodowej i prywatnej. W miarę rozwoju cywilizacji poszerza się katalog praw i oczekiwań człowieka co do realizowanej polityki społecznej. I tutaj powstaje kluczowe pytanie: jakimi wartościami ma kierować się polityka społeczna (rodzinna)?

W obliczu takich wątpliwości powstają nowe opracowania dotyczące postrzegania ról społecznych i ich obecności w realizowanej polityce. Jedną z takich publikacji jest książka pt. „Perspektywa *gender* w polityce społecznej”, która ma w założeniu zaprezentować inne spojrzenie na realizację tej polityki. A. Kurowska i B. Pielński we wprowadzeniu definiują perspektywę *gender* jako analizę:

*Dlaczego i w jaki sposób społecznie konstruowane role, zachowania, aktywności oraz cechy, które społeczeństwo uznaje za odpowiednie tylko/głównie dla kobiet lub tylko/głównie dla mężczyzn, warunkują kształtowanie polityki społecznej, oraz dlaczego i w jaki sposób polityka społeczna uwzględnia, wzmacnia, modyfikuje lub wręcz przeciwnie – niweluje społeczne konsekwencje występowania kulturowo konstruowanych ról przypisywanych płciom<sup>57</sup>.*

Nie powinno dziwić, że wraz z popularyzacją *gender studies* powstają w nauce nowe perspektywy badawcze, które promują tworzenie rozwiązań zawierających nowe zagadnienia. Na tę perspektywę należy w tej pracy szczególnie zwrócić uwagę, ponieważ dotyczy ona szczególnie dziedzin polityki najbliższych człowiekowi: polityki rodzinnej, społecznej, edukacyjnej, zdrowotnej czy mieszkaniowej. Perspektywa *gender* proponuje, by przyjrzeć się rozwiązaniom polityki rodzinnej z perspektywy ról płciowych, które są przez nią promowane lub ignorowane. Rozróżnienie płci było i jest obecne w kształtowaniu polityki społecznej, bowiem naturalne wydaje się to, że różnice wynikają z przyczyn biologicznych, nie zaś – jak twierdzą przedstawiciele *gender studies* – z kulturowych. Perspektywa *gender* opisywana tutaj wynika bardzo mocno z perspektywy feministycznej<sup>58</sup> (o której była szerzej mowa w pierwszym rozdziale

---

<sup>57</sup> A. Kurowska, B. Pielński, *Wprowadzenie [w:] Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 11.

<sup>58</sup> Por. tamże, s. 12–13.

pracy), dlatego nie dziwi, że skupia się na funkcjach pełnionych przez kobiety w społeczeństwie czy rodzinie.

Diametralnie odmienny sposób patrzenia na wartości realizowane w polityce społecznej prezentuje Katolicka Nauka Społeczna (dalej: KNS), którą na potrzebę tej pracy można opisać krótko i przeciwstawić *perspektywie gender*. Katolicka Nauka Społeczna odnosi się do naturalnej, niezbywalnej i przyrodzonej godności osoby ludzkiej (etyka personalistyczna)<sup>59</sup>. Osoba ta rozumiana jest jako kobieta lub mężczyzna, którzy w pełni realizują swoje powołanie w kobiecości i męskości. Miejscem, w którym osoba rozwija się najlepiej, jest właśnie zdrowa rodzina. KNS przedstawia następujące zasady, które powinny być realizowane w życiu politycznym: solidarność, pomocniczość (subsidiarność), dobro wspólne oraz roztropność<sup>60</sup>. Najważniejszą zasadą, ale i jednocześnie elementarną wartością w odniesieniu do polityki ma być dobro wspólne<sup>61</sup>. Za naczelną zasadę można uznać więc pomocniczość, o której wielokrotnie pisano w dokumentach i encyklikach papieskich. Jako pierwszy zwrócił na to uwagę Leon XIII w *Rerum novarum* (1891), gdy pisał o tym, że rodziny należy wspierać wyłącznie wtedy, gdy same nie dadzą rady sobie poradzić ze swoimi trudnościami<sup>62</sup>. Także w innych dokumentach wskazuje się jasno, że działalność polityczna winna zwracać uwagę nie tylko na dobro wspólne, ale i na dobro rodzin, które w KNS-ie zyskują swoją podmiotowość<sup>63</sup>. Można stwierdzić, że Katolicka Nauka Społeczna ma charakter familiocentryczny, bowiem od początku staje bardzo wyraźnie po stronie rodzin, kobiet, mężczyzn, dzieci i seniorów. Niezależnie od sytuacji polityczno-gospodarczej, od rządzącej ideologii, mówi wyraźnie, że rodzina i małżeństwo muszą znaleźć się pod szczególną ochroną państwa przy jednoczesnym poszanowaniu jej prawa do decydowania o swoim losie.

Truizmem jest stwierdzenie, że nie da się zaspokoić potrzeb wszystkich obywateli, bo każdy z nich jest inny i ma swoje oczekiwania. Wobec tego np. organizacje międzynarodowe starały się stworzyć katalog praw podstawowych, które byłyby uniwersalne dla każdego człowieka. Nie udało się jednak w pełni osiągnąć stałego kompromisu w tych sprawach. Jako przykład może posłużyć kwestia aborcji, określona

---

<sup>59</sup> Por. J. Mazur, *Polityka przyjazna człowiekowi*, dz. cyt., s. 35.

<sup>60</sup> Por. tamże, s. 37.

<sup>61</sup> Por. tamże, s. 38.

<sup>62</sup> Por. Leon XIII, *Rerum Novarum*, Wyd. TUM Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, s. 11–12.

<sup>63</sup> Patrz: Pius XI, *Quadragesimo anno*; Jan Paweł II, *Laborem exercens*, *Familiaris consortio*, *Centesimus annus*; *Karta Praw Rodziny*; Franciszek, *Amoris laetitia*.

przez ONZ jako jedno z praw człowieka. W swoim komentarzu do *Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych dotyczącego prawa do życia* autorzy wyraźnie zaznaczają, że „Prawo do życia ma kluczowe znaczenie zarówno dla jednostek, jak i dla społeczeństwa jako całości. Jest ono najcenniejsze ze względu na swój charakter jako prawo nieodłącznie związane z każdą istotą ludzką, ale stanowi również prawo podstawowe, którego skuteczna ochrona jest warunkiem wstępnym korzystania ze wszystkich innych praw człowieka i którego treść może być objęta innymi prawami człowieka” (pkt. 2). Mimo to w punkcie 7 nakazuje się państwom zapewnienie dostępu do legalnej i bezpiecznej aborcji (w punkcie 9 jest mowa również o dopuszczalności eutanazji), gdy ta zagraża życiu matki, powoduje jej ból lub jest skutkiem przestępstwa<sup>64</sup> – uznaje się równocześnie, że życie rozpoczyna się od momentu narodzin<sup>65</sup>. Ten przykład jasno pokazuje, jak zmienia się podejście do podstawowych niegdyś praw w sposób zupełnie pokojowy i zgodny z prawem.

Taka sytuacja wynika z tego, że „podmiot wartościujący” – jakim jest w tym przypadku Komitet Praw Człowieka – arbitralnie określa, że większą wartością jest życie matki niż życie poczętego dziecka. W ten sposób właśnie różnego rodzaju podmioty polityki społecznej mogą wpływać na wartościowanie różnych kwestii. J. Supińska zaznacza, że tworząc politykę społeczną na podstawie wartości, należy również brać pod uwagę „wartości odczuwane” (własne i realizowane w swoim życiu) oraz „wartości szanowane” (wartości celebrowane raz na jakiś czas, bez wpływu na codzienność)<sup>66</sup>.

Jak wobec tego planować politykę rodzinną, by ująć w niej różne cenione wartości? Z pewnością poprzez szeroko pojętą debatę i konsultację społeczną, otwartą na odmienne punkty widzenia, oraz otwartość rządzących na opinie krytyczne oraz zmiany propozycji. Jednak jak to w systemie parlamentarnym bywa, partia rządząca, o ile samodzielnie nie zdobędzie większości, zmuszona jest do zawarcia koalicji, która nie zawsze oznacza spójność aksjologiczną. W ostatnich latach w Polsce przykładem trudnej współpracy w koalicji był rząd Prawa i Sprawiedliwości (dalej: PIS) – Ligi Polskich Rodzin (dalej: LPR) – Samoobrony. Dziś również można obserwować tarcia pomiędzy reprezentantami PIS a jego dwoma wyraźnie różnymi koalicjantami (Solidarną Polską i Porozumieniem).

---

<sup>64</sup> [https://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/CCPR/CCPR\\_C\\_GC\\_36.pdf](https://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/CCPR/CCPR_C_GC_36.pdf) (dostęp: 28.04.2021).

<sup>65</sup> <https://reproductiverights.org/press-room/un-human-rights-committee-asserts-access-abortion-and-prevention-maternal-mortality-are> (dostęp: 28.04.2021).

<sup>66</sup> J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, dz. cyt., s. 92.

W trakcie wypracowywania rozwiązań dotyczących np. polityki rodzinnej dochodzić może do wyraźnych tarć, negocjacji czy nawet sprzeciwu, co wpływa na zmianę deklarowanych wcześniej wartości.

Na ile jednak państwo powinno sprawować władzę w odniesieniu do jasno określonego (rzymskokatolickiego) systemu wartości i przedstawiać go przy każdej możliwej okazji – jak czyni to dziś Zjednoczona Prawica? Czy też władza powinna być zupełnie świecka, jak proponuje były kandydat na prezydenta Szymon Hołownia (lider „Polska2050”) – lub też wyraźnie być przeciw konkretnej religii w Polsce, jak czyni to Lewica<sup>67</sup>?

Historia myśli politycznej przedstawia się w sposób wyjątkowo złożony i zależny od niezliczonych okoliczności. Dziś w debacie publicznej i politycznej najczęściej posługuje się zbliżonym do poniższego podziałem idei politycznych.

| PODZIAŁ IDEI POLITYCZNYCH |                |                       |                 |                                   |                   |                  |              |
|---------------------------|----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------------------|-------------------|------------------|--------------|
| Komu-<br>nizm             | Socja-<br>lizm | Socjal-<br>demokracja | Libera-<br>lizm | Chrześcijań-<br>ska<br>demokracja | Konse-<br>rwatyzm | Nacjo-<br>nalizm | Fa-<br>szyzm |
| Lewica                    |                |                       |                 | Prawica                           |                   |                  |              |
| Skrajna lewica            |                | Centrum               |                 |                                   |                   | Skrajna prawica  |              |

**Tabela 2. Podział idei politycznych - opracowanie własne**

„Doktryny te w odmienny sposób rozkładają akcenty między różnymi wartościami cenionymi w społeczeństwie. W liberalizmie ważniejsza może być wolność jednostki, w socjaldemokracji – interesy pracowników i sprawiedliwość społeczna, a w chrześcijańskiej demokracji – rodzina, religia i solidaryzm społeczny”<sup>68</sup>. Co do zasady każda partia polityczna aspirująca do objęcia władzy winna określać się w taki sposób, by wyborcy nie mieli wątpliwości co do prezentowanych przez nie wartości. Jednak jak podpowiada doświadczenie, partie unikają jasnego samookreślenia, mówią o swoich konserwatywnych, liberalnych lub innych skrzydłach wewnątrz ugrupowania. Widać to najwyraźniej w przypadkach palących społecznych problemów takich jak np. aborcja czy prawa osób LGBTQIA+.

<sup>67</sup> <https://www.wprost.pl/wybory-prezydenckie-2020/10335035/swieckie-uroczystosci-rezygnacja-z-kapelana-holownia-chce-rozdzialu-panstwa-od-kosciola.html>; <https://lewica2019.pl/wolnosc/swieckie-panstwo> (dostęp: 28.04.2021).

<sup>68</sup> R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 29.



Zdaniem A. Wójtewicz zamiany postrzegania rodziny i tworzenia jej powinny być uwzględniane w tworzeniu polityki społecznej, bowiem „polityka powinna być dostosowywana do utrwalających się w strukturze rodziny zmian”<sup>69</sup>. Podstawowa komórka społeczna zdaniem A. Wójtewicz „powinna być rozpatrywana przez polityki publiczne przede wszystkim w aspekcie redystrybucyjnym i tożsamościowym z zaniechaniem działań deprecjonujących zarówno matki, jak i ojców”<sup>70</sup>. Tymczasem polską politykę rodzinną ma charakteryzować „familializm”, który oznaczać ma „ideologię, w której rodzina jest traktowana jako podstawowa komórka społeczna i rozumiana przez pryzmat rodziny tradycyjnej”<sup>71</sup>, a sposobem jej przeciwdziałania ma być „(de)familializacja” i „(de)genderyzacja”, polegająca na m.in. aktywizacji zawodowej kobiet i ulżeniu kobietom w zadaniach opiekuńczych, także poprzez większy udział mężczyzn w opiece nad starszymi i najmłodszymi członkami rodziny<sup>72</sup>. Innymi słowy, przedstawiciele perspektywy *gender* w polityce społecznej promują takie rozwiązania, które mają charakter egalitarny, niefaworyzujący płci, choć postulaty wprost odnoszą się do sytuacji rodzinnej i zawodowej kobiet. Na ile więc polityka społeczna promuje wzorce kulturowe i społeczne charakterystyczne dla swojej wspólnoty? Czy akcent w działaniach polityki społecznej kładziony jest na wsparcie rodzin rozumianych jako małżeństwo z dziećmi, czy też poszerza się go o nowe typy rodzin i związków, tak aby zrealizować szeroko rozumiane postulaty *gender mainstreaming*? Jakie wartości powinny przyświecać realizowanej polityce społecznej i czy są one konieczne? Czy wartości głoszone przez KNS, takie jak miłość, sprawiedliwość, prawda, pokój i wolność mają swoje miejsce w polityce społecznej/rodzinnej? Czy są to wartości na wskroś uniwersalne?

J. Supińska stanowczo zaznacza: „państwo nie może być neutralne aksjologicznie. Utopijne jest wyobrażenie państwa jako maszyny do obsługiwanego wszelkich swobodnych dążeń swych obywateli”<sup>73</sup>. Potwierdzają to słowa J. Mazura, który uważa, że demokracja laicka, wyzbyta z aksjologii, w ostateczności powoduje, że „społeczeństwo nie jest w stanie zachować powszechnie uznawanych dotychczas zasad

---

<sup>69</sup> A. Wójtewicz, *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, dz. cyt., s. 63.

<sup>70</sup> Tamże, s. 63–64.

<sup>71</sup> Tamże, s. 70.

<sup>72</sup> A. Kurowska, *(De) familializacja i (de)genderyzacja – substytucyjne czy komplementarne perspektywy w porównawczej polityce społecznej?*, [w:] *Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielniński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 111.

<sup>73</sup> J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, dz. cyt., s. 95.

moralnych, poczucia odpowiedzialności człowieka za innych ludzi, odpowiedzialnej troski za społeczeństwo i państwo”<sup>74</sup>. Patrząc dalekosięźnie, może przyczynić się to również do rozpadu, a nawet upadku danego społeczeństwa, dlatego państwo musi posiadać ład aksjologiczny, który nada treść demokracji.

„Polityka społeczna nie rozgrywa się w próżni”<sup>75</sup>, zależy ona nie tylko od czynników gospodarczych czy społecznych, lecz także politycznych (kto jest w opozycji, kto rządzi) i ideologicznych. Nie bez znaczenia pozostają także sytuacje nagłe i niespodziewane, które mogą zmienić sytuację polityczną, np. rosnąca fala emigrantów w Europie skutkuje wzrostem popularności partii eurosceptycznych lub konserwatywnych np. we Francji (Front Narodowy Marine Le Pen) czy w Niemczech (Alternatywa dla Niemiec, w skrócie AfD). Dlatego również tak ważne wydaje się analizowanie polityki rodzinnej w odniesieniu do zmian kulturowych oraz ideologicznych, dotyczących rodziny i jednostki.

### **3.2 Polityka rodzinna – podstawy teoretyczne**

Zdefiniowanie polityki rodzinnej nastrocza podobnych trudności – jeśli nie większych – niż definiowanie polityki społecznej. Jak wykazano w I rozdziale niniejszej pracy, określanie samej rodziny jest już czynnością nader skomplikowaną. Podobnie rozumienie polityki rodzinnej będzie zależało od tego, jak postrzega się rodzinę w danym społeczeństwie. Podczas przyglądania się poniższym definicjom należy nie tylko skupić się na wskazanych narzędziach czy metodach, ale i na adresatach tych działań.

Socjolog T. Szlendak definiuje politykę rodzinną jako „wszelkie działania, normy prawne i środki uruchamiane przez państwo w celu stworzenia odpowiednich warunków życia dla rodziny, dla jej prawidłowego funkcjonowania i wypełniania przez nią zadań istotnych dla państwa. Jednym z najważniejszych celów polityki prorodzinnej, niezależnie od opcji politycznej sprawującej akurat rządy, jest kontrola i wspomaganie reprodukcji”<sup>76</sup>. A. Kurznowski jako cele polityki rodzinnej wskazuje „tworzenie ogólnych warunków do powstania, rozwoju i zaspokajania bytowych i kulturalnych potrzeb rodziny, optymalnych warunków kształcenia i wychowania młodego pokolenia

---

<sup>74</sup> J. Mazur, *Polityka przyjazna człowiekowi*, dz. cyt., s. 134.

<sup>75</sup> R. Szarfenberg, *Pojęcie polityki społecznej*, dz. cyt., s. 28.

<sup>76</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 455.

oraz równości ich startu życiowego i zawodowego<sup>77</sup>. Widać więc, że polityka rodzinna nie polega wyłącznie na sprzyjaniu prokreacji, ale też na wspieraniu całokształtu życia rodziny nawet dużo wcześniej, przed pojawieniem się dziecka.

Polityka rodzinna jako osobny przedmiot badań naukowych wyłoniła się z polityki społecznej w latach 40. XX wieku przy okazji dyskusji o rodzinie i dzieciach w europejskiej polityce społecznej (początków swoistej „polityki rodzinnej” można doszukiwać się już w czasach starożytnych<sup>78</sup>). Pierwotnie polityka rodzinna była ukierunkowana na dobro dzieci jako podstawę przyszłego rozwoju. Badania dotyczące sfery demograficznej i społecznej państwa umożliwiły wzrost wiedzy i rozwój narzędzi służących do tego celu. W 1928 roku stworzono Międzynarodową Unię Demograficzną, w 1945 roku F. Notestein określił teorię przejścia ludnościowego, która stała się podstawą demografii rodziny, a wkrótce po tym rozpoczęto publikowanie roczników demograficznych (w Polsce w 1964 r.)<sup>79</sup>. Dziś polityka rodzinna obejmuje coraz większe obszary zainteresowania, np. politykę senioralną czy równouprawnienia, ale także – na co wskazuje A. Durasiewicz – „celem polityki rodzinnej prowadzonej w krajach wysoko rozwiniętych jest zapewnienie obywatelom jak najszerszego pola wyboru w sferze zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych<sup>80</sup>. Niezależnie od szczegółowości badanych zagadnień to, co ma być nadrzędnym celem polityki rodzinnej, to „tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, ich rozwojowi i wypełnianiu przez nie ważnych społecznych zadań<sup>81</sup>”.

Samą politykę rodzinną dzieli się na politykę *bezpośrednią (explicite)* i *pośrednią (implicite)*. Polityka bezpośrednia to wszystkie te rozwiązania, które wprost ukierunkowane są na wsparcie rodziny, natomiast pośrednia dotyczy wszystkiego, co rodzinę otacza i na nią wpływa. Tutaj można byłoby zawrzeć np. zmiany kulturowe i aksjologiczne, które są przedmiotem tego opracowania, a które – mimo że nie bezpośrednio – wyraźnie wpływają na rodziny.

Działalność polityki rodzinnej (*implicite* i *explicite*) można zawrzeć w następujących punktach:

---

<sup>77</sup> A. Kurzynowski, *Problemy rodziny w polityce społecznej*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1991, s. 20.

<sup>78</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 88–96.

<sup>79</sup> Por. tamże, s. 88.

<sup>80</sup> Tamże, s. 63.

<sup>81</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*, Wyd. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004, s. 140.

- stworzenie miejsc pracy umożliwiających realizację funkcji ekonomicznej rodziny,
- zapewnienie dostępu do mieszkań,
- zagwarantowanie pełnej opieki i dostępu do edukacji dzieci na każdym etapie rozwoju,
- utworzenie systemu opieki medycznej sprzyjającej członkom rodziny, na każdym etapie ich życia,
- zapewnienie świadczeń finansowych i niepieniężnych dla rodzin i dzieci,
- sformułowanie prawa (rodzinnego, cywilnego, prawa pracy itd.) sprzyjającego funkcjonowaniu rodziny,
- zapewnienie edukacji i wsparcia psychologicznego dzieciom i rodzicom oraz pomoc w wypełnianiu obowiązków opiekuńczych i wychowawczych,
- prowadzenie polityki publicznej sprzyjającej pozytywnej atmosferze wokół rodziny,
- inwestowanie w kapitał ludzki,
- pomoc socjalna wobec dzieci i rodzin pozostających w trudnej sytuacji,
- zapewnienie seniorom opieki oraz godnych warunków ich funkcjonowania.

Politykę rodzinną można podzielić także na dwa rodzaje: *polityka pronatalistyczna* (prourodzeniowa) lub *antynatalistyczna* (wyrażająca sprzeciw wobec urodzeniom)<sup>82</sup>. Polityka rodzinna sama w sobie obejmuje w istocie wszelkie działania na rzecz rodzin, a więc opiekuńcze, socjalne, edukacyjne etc. bez wskazywania celu, jaki ma w swoim działaniu. Ona po prostu jest. W sytuacji kryzysu demograficznego i zbyt niskiego przyrostu naturalnego należy przyjąć za cel podniesienie wskaźnika urodzeń, a więc realizowanie polityki pronatalistycznej.

Należy również wspomnieć o istocie polityki antynatalistycznej, która stała się nie tylko domeną Chin (polityka jednego dziecka), ale również zapanowała w Polsce w czasie PRL-u, kiedy to nastąpił bum urodzeniowy, a władze rozpoczęły promocję aktywności zawodowej kobiet i umożliwiły przerywanie ciąży z powodu trudnej sytuacji materialnej ciężarnej (czyli w zasadzie umożliwiły ją w pełni). Sytuacja demograficzna kraju jest dziś rozpatrywana nie jako ta zmierzająca do jak największej liczby obywateli, jak to było zaraz po drugiej wojnie światowej, ale jako dbająca o ich jakość. Dlatego polityka rodzinna w wielu krajach wynika z przemyślanych działań dotyczących

---

<sup>82</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 69.

planowania i regulacji urodzeń. „W polityce rodzinnej coraz częściej dostrzega się potencjał stymulowania procesów ludnościowych”<sup>83</sup> – zarówno tych zwiększających, jak i zmniejszający przyrost naturalny. Dobrym przykładem są tutaj wspomniane Chiny, które odchodzą od polityki jednego dziecka, bo okazała się dla tego państwa niekorzystna z powodów społecznych i demograficznych<sup>84</sup>. Polityka rodzinna może być więc nie tyle odzwierciedleniem pragnień rodziców czy ich warunków materialnych, ale także – centralnie sterowanych procesów.

Podobnie jak w przypadku polityki społecznej, tak i przypadku polityki rodzinnej konieczne jest określenie etapów jej realizowania, stylów jej uprawiania, metod badawczych, ewaluacji, a także przeanalizowanie realizujących ją organizacji i instrumentów, jakimi się posługuje. Wykorzystywane instrumenty zależą od tego, w jaki sposób ta gałąź polityki jest realizowana i czemu ma służyć. Wśród tych instrumentów wymienić można:

- zasiłki rodzinne,
- zasiłek porodowy, becikowe,
- świadczenia dla kobiet w ciąży,
- świadczenie rodzinne,
- zasiłek pielęgnacyjny,
- świadczenia z funduszu alimentacyjnego,
- świadczenia z pomocy społecznej (np. zasiłek stały, zasiłek okresowy),
- urlop i zasiłek macierzyński,
- urlop ojcowski i urlop macierzyński,
- urlop i zasiłek wychowawczy,
- zasiłek opiekuńczy,
- ulgi podatkowe,
- podatkowe preferencje dla małżeństw,
- kwota wolna od podatków dla młodych,
- usługi społeczne, opiekuńcze.

---

<sup>83</sup> G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 226.

<sup>84</sup> Polsat News, *Chiny zmieniają politykę. Zezwalają na posiadanie trzeciego dziecka*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-31/swimpuss/> (dostęp 28.06.2021).

Instrumenty te spełniają funkcje:

- *dochodową* (np. zasiłki pieniężne),
- *kompensacyjną* (urlop macierzyński płatny),
- *redystrybucyjną* (wyrównywanie nierówności pomiędzy rodzinami z dziećmi a osobami bezdzietnymi),
- *egalitaryzującą* (np. świadczenia dla rodzin ubogich, mające podnieść jakość ich życia),
- *stymulującą* (np. usługi mające wpływać na oczekiwane zachowania, np. dzietność)<sup>85</sup>.

Dodatkowe funkcje, które realizować ma polityka rodzinna o charakterze lokalnym, a które mogą być uzupełnieniem dla powyższych, to funkcje:

- *prewencyjna*;
- *naprawcza (ochronna)*;
- *kreatywna (stymulująca)*;
- *aktywizująca*;
- *wychowawcza*;
- *socjalizacyjna*<sup>86</sup>.

Innym podziałem instrumentów jest ich podział na podstawie realizowanych funkcji, np. rodzina realizująca funkcję prokreacyjną będzie potrzebowała innej formy wsparcia czy świadczeń niż rodzina zajmująca się dzieckiem na etapie szkolnym.

Ważny – zwłaszcza w kwestii szeroko omówionego problemu zmian w realizacji modelu rodziny – jest podział instrumentów według beneficjentów. Tutaj należy więc odróżnić instrumenty skierowane do rodzin pełnych, niepełnych lub zupełnie nowych form rodzin, które także podlegają realizowanej polityce rodzinnej. Problem takiego podziału coraz częściej pojawia się przy omawianiu podobnych zagadnień ze względu na trudność objęcia wachlarzem rozwiązań każdego potencjalnego adresata. Bo czy powinny różnić się rozwiązania skierowane do rodzin pełnych i niepełnych? Do rodzin heteroseksualnych czy związków homoseksualnych wychowujących dzieci? Czy małżeństwa powinny być uprzywilejowane kosztem związków niesformalizowanych? Te i inne pytania stają się kluczowe przy tworzeniu programów polityki rodzinnej, choć można odnieść wrażenie, że nie są podnoszone w debacie publicznej zbyt często.

---

<sup>85</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 141–142.

<sup>86</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 65.

Tymczasem „w krajach wysoko rozwiniętych dominować zaczęła zasada, że polityka rodzinna powinna obejmować wszystkie typy rodziny”<sup>87</sup>. Jednocześnie jedną z zasad polityki rodzinnej jest „nieingerowanie w indywidualne wybory dotyczące tak intymnych sfer życia, jak formowanie i rozpad związków czy posiadanie potomstwa”<sup>88</sup>. To powinno skłaniać państwo do realizacji polityki o charakterze indykatywnej, która oznacza, że państwo wskazuje cenione przezeń modele zachowań, ale pozostawia wybór co do ich realizacji<sup>89</sup>, np. premiuje małżeństwa jako oczekiwaną formę budowania rodziny, ale nie zmusza do zawierania tych sformalizowanych związków. Jednak takie mechanizmy mogą się spotykać – i często spotykają się – z oporem części środowisk, które podnoszą, że czują się dyskryminowane przez to, jaką formę związku wybrali. A. Durasiewicz widzi przyczynę takich zjawisk w „tym, że żyjemy w świecie sprzecznych interesów związanych z wartościami rodzinnymi, religijnymi, materialnymi, edukacyjnymi, prospołecznymi, przyjemnościowymi, związanymi z pracą czy władzą”<sup>90</sup>. Polityka rodzinna nie jest więc wolna od problemów światopoglądowych i kulturowych. Jak pisze B. Szacka, „charakter polityki rodzinnej zawsze będzie przedmiotem sporów, albowiem w jej wybory uwikłane są zarówno spory światopoglądowe, jak i zaangażowania polityczne”<sup>91</sup>. Tutaj kreatorzy polityki rodzinnej stają więc przed problemem wspomnianych wyżej wartości w polityce rodzinnej i celów, jakie mają jej przyświecać. Dlatego tak ważne jest, by kwestia aksjologii miała miejsce w opracowaniu projektów polityki rodzinnej.

Przyjęte i realizowane zasady w dużej mierze zależą od przyjętych ideologicznych koncepcji polityki rodzinnej. Jak przedstawiono w poprzednim podpunkcie, istnieją różne typy i podziały polityki społecznej. Tak samo jest w przypadku polityki rodzinnej. G. Firlit-Fesnak wymienia następujące koncepcje ideologiczne, według których realizowana jest polska polityka rodzinna od 1989 roku:

- *neoliberalna* – marginalizacja praw rodziny z większym znaczeniem praw jednostki, traktuje rodzinę jako jeden z wielu innych elementów swojego życia, tzw. prywatyzacja rodziny. W momencie realizacji polityki rodzinnej zwraca ona uwagę na indywidualne potrzeby jednostki, umniejsza znaczenie tradycyjnej rodziny; jednocześnie kluczowe stają się praca, kariera zawodowa

---

<sup>87</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 143.

<sup>88</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 63.

<sup>89</sup> Por. tamże, s. 63–64.

<sup>90</sup> Tamże, s. 72.

<sup>91</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, dz. cyt., s. 401.

i wolność jednostki w wyborze stylu życia. W momencie trudności kieruje się zasadą selektywności w udzielanej pomocy.

- *socjaldemokratyczna* – zrównanie praw rodziny i praw jednostki jako tych, które wzajemnie się uzupełniają w zdrowo funkcjonującym społeczeństwie. Polityka rodzinna powinna zwracać koszty związane z posiadaniem dzieci poprzez przyznawanie świadczeń i usług społecznych wspierających partnerski model rodziny. Wszystko to z zachowaniem zasad równości i sprawiedliwości społecznej.
- *konserwatywna* – ta perspektywa stawia rodzinę najwyżej wśród odczuwanych i realizowanych wartości (np. ponad wartości jednostki). Podkreśla się tu znaczenie rodziny w zakresie opieki i wychowania dzieci, a także w kwestiach budowania porządku publicznego i jej wartość dla społeczeństwa. Polityka rodzinna ma za zadanie wspierać rodzinę w wypełnianiu jej funkcji przy zachowaniu zasady pomocniczości<sup>92</sup>.

Jeśli spojrzeć globalnie na modele polityki rodzinnej (i społecznej), wskutek różnic kulturowych, społecznych i gospodarczych modele te różnią się w poszczególnych krajach. Powstało więc na przestrzeni lat bardzo wiele typologii tych modeli, m.in.: G. Esping-Andersena, W. Korpi, A. Anttonen i J. Sipilä<sup>93</sup>. Polscy badacze skłaniają się ku następującemu podziałowi modeli polityki rodzinnej:

- „skandynawski (nordycki), południowoeuropejski (śródziemnomorski) oraz centralnoeuropejski (kontynentalny)”<sup>94</sup> – B. Balcerzak-Paradowska;
- skandynawski (socjaldemokratyczny), kontynentalny (konserwatywny), anglosaski (liberalny), południowoeuropejski i postsocjalistyczny<sup>95</sup> – A. Durasiewicz.

Wszystkie jednak mniej lub bardziej wynikają z modelu państwa opiekuńczego (*welfare state*), który omówiono w poprzednim podrozdziale.

Wobec różnic w modelach należy przedstawić także zasady polityki rodzinnej, w ramach których może ona działać. Wśród tych zasad wymienianych przez A. Durasiewicza są zasady: „podmiotowości; suwerenności rodziny; uznanie jej jako wspólnoty ekonomicznej opartej na odpowiedzialności; dobra dziecka; ciągłości

---

<sup>92</sup> Por. G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 224–225.

<sup>93</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 170–172.

<sup>94</sup> Tamże, s. 173.

<sup>95</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 84.



rodziny rozumianej jako tworzenie więzi międzygeneracyjnych (...); poszanowania praw wszystkich członków rodziny i partnerstwa w rodzinie”<sup>96</sup>.

Polityka rodzinna, aby była tworzona we właściwy sposób, musi być prowadzona równolegle na kilku płaszczyznach i przez różne podmioty.



*Rysunek 8. Realizatorzy polityki rodzinnej - opracowanie własne.*

Rodzina jest podmiotem polityki lokalnej, ponieważ tworzy ją jako najmniejsza grupa społeczna, a także wpływa na jej kształt (członkowie rodzin jako wyborcy) oraz korzysta z niej jako odbiorca usług społecznych takich jak przedszkola, szkoły i inne instytucje zarządzane przez gminę<sup>97</sup>. Wynika z tego, że polityka rodzinna musi być realizowana przez podmioty samorządowe. Przykładem takiego podejścia jest program „Tak Rodzina” w powiecie Wołomińskim z 2013 roku<sup>98</sup>. Centralnym organem realizującym politykę rodzinną są: władza wykonawcza i ustawodawcza (m.in.: poprzez ustanawianie Rady Rodziny z 2019 r.<sup>99</sup>), a także inne organy konstytucyjne (np. Rzecznik Praw Dziecka) i państwowe o charakterze centralnym. Polityka rodzinna jest także tworzona poprzez działalność sektora pozarządowego (np. Związek Dużych Rodzin Trzy Plus<sup>100</sup>), kościelnych (np. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich w Archidiecezji Krakowskiej<sup>101</sup>)

<sup>96</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 81.

<sup>97</sup> J. Młyński J., *Rodzina w sytuacji pandemii koronawirusa COVID-19 – wyzwania i dylematy*, dz. cyt., s. 71.

<sup>98</sup> [http://spw1.home.pl/ftp/new\\_takrodzina/index.php/o-programie/13-aktualnosci/34-i-spotkanie-powiatowej-rady-do-spraw-rodziny](http://spw1.home.pl/ftp/new_takrodzina/index.php/o-programie/13-aktualnosci/34-i-spotkanie-powiatowej-rady-do-spraw-rodziny) (dostęp: 22.06.2021).

<sup>99</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/rada-rodziny> (dostęp: 22.06.2021).

<sup>100</sup> <https://www.3plus.pl> (dostęp: 27.07.2021).

<sup>101</sup> <http://www.srk.diecezja.pl> (dostęp: 22.06.2021).

i – podobnie jak w przypadku polityki społecznej – sektor prywatny. Tutaj warto zaznaczyć dochodzący do głosu obszar działań w ramach działalności prywatnej, jakim jest zatrudnienie przyjazne rodzinie (*family friendly employment*)<sup>102</sup>, a w którym chodzi o tworzenie takich procedur i okoliczności, które sprawiają, że łączenie życia prywatnego z zawodowym staje się mniej skomplikowane. Wśród takich rozwiązań jest m.in.: umożliwienie tworzenia przyzakładowych żłobków, elastyczne formy pracy, pakiety opieki zdrowotnej dla członków rodzin czy prezenty z okazji narodzin dziecka.

Polityka wobec rodzin stała się nauką praktyczną i teoretyczną, obudowaną bardzo złożoną strukturą badań. Jest także bardzo wrażliwa na zmiany w innych dziedzinach polityki publicznej. Szczególnie wpisuje się w zakres badań demografii społecznej, gdyż ta skupia się na procesie reprodukcji i skuteczności działań państwa w tym zakresie.



*Rysunek 9. Polityka rodzinna wobec innych gałęzi polityki - opracowanie własne.*

Jednocześnie polityka ta winna być elastyczna wobec zmian gospodarczych czy politycznych, posiadać stabilny fundament, który byłby konsensusem ponadpartyjnym.

Rodzina wciąż pozostaje jedyną grupą społeczną, która trwa dzięki własnej biologicznej reprodukcji. Ta sformalizowana pozostaje także miejscem, w którym rodzi się najwięcej dzieci. Powstawanie rodzin opartych na trwałej relacji małżeńskiej wciąż

<sup>102</sup> B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Zatrudnienie przyjazne rodzinie. Doświadczenia międzynarodowe, realia polskie*, Wyd. IPiSS, Warszawa 2014.

winno pozostać istotnym dla państwa, zastępowalność pokoleń jest bowiem gwarancją jego istnienia. Stąd właśnie wynika obowiązek, jaki stoi przed rządzącymi, a który dotyczy tworzenia właściwych warunków do tworzenia się rodzin. Informacje o tym, jak z tym zagadnieniem radziło sobie państwo polskie i czy robiło to skutecznie, znajdują się w następnym podrozdziale.

### **3.3 Polityka rodzinna w Polsce – rys historyczny, przegląd kluczowych wydarzeń w polskiej polityce rodzinnej**

Celem tego podrozdziału pracy jest przegląd ewolucji polskiej polityki rodzinnej z uwzględnieniem jedynie wydarzeń zdaniem autorki najważniejszych. Aby uporządkować owo przedstawienie, warto podzielić omawiany okres na dwa kluczowe etapy. Pierwszy przypada od 1918 roku do 1989 roku, a więc zawiera burzliwy okres budowania II Rzeczypospolitej, brutalnie przerwany przez II wojnę światową, a następnie lata budowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Drugi etap rozpoczyna się od porozumień Okrągłego Stołu, a więc od 1989 do 2007 roku. W tym czasie władzę przejmą Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe, których polityka rodzinna omówiona zostanie w osobnym (IV) rozdziale.

#### **3.3.1 Od 1918 do 1989 roku**

Okres scalania II RP był momentem, w którym polityka społeczna i pojawiające się w Polsce prawa (pierwsze ubezpieczenia zdrowotne, urlopy macierzyńskie i inne formy pomocy dla kobiet i rodzin) umożliwiały rozwój kraju i wzrost dzietności. „W okresie 1919–1939 urodziło się w Polsce łącznie 19,3 mln osób”<sup>103</sup>, wzrastała również liczba zawieranych małżeństw. Najważniejszą ustawą uchwaloną na rzecz rodzin w dwudziestoleciu międzywojennym była *Ustawa o opiece społecznej z 16 sierpnia 1923 roku*, w której określono zasady pomocy dla osób będących w potrzebie (szczególną opieką obejmowano dzieci)<sup>104</sup>. Czas dwudziestolecia międzywojennego to również okres wyrównywania szans i rozszerzania praw kobiet w sferze zawodowej, politycznej i społecznej. Prawa do opieki zyskiwały także sieroty, a rozbudowywany system opieki nad dziećmi pozwalał na ich wczesną edukację. Sytuacja, jak wiadomo, uległa

---

<sup>103</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 97.

<sup>104</sup> Por. tamże, s. 97.

diametralnej zmianie, kiedy korzystny trend w rozwoju przerwał dramat II wojny światowej<sup>105</sup>.

W PRL model polityki rodzinnej miał u podstaw zupełnie inne przesłanki. Państwo zmierzające do odrodzenia się po wojennych stratach nie tylko ludnościowych, ale i gospodarczych zmuszone było do wciągnięcia kobiet na rynek pracy przy równoczesnym zapewnieniu im ochrony ich praw w sferze zawodowej. Na korzyść twórców socjalistycznej polityki rodzinnej działało pokolenie powojennego bumy demograficznego, które wówczas wchodziło w wiek rozrodzcy i produkcyjny. Rozszerzono wsparcie dla rodzin na różnych etapach jej powstawania, państwo zapewniało coraz większą pomoc instytucjonalną i usługową<sup>106</sup>. Sam okres PRL był jednak pod względem polityki rodzinnej bardzo niejednolity, dlatego A. Durasiewicz posługuje się w swoich analizach takim podziałem: lata 1945–1948 (faza I); lata 1950–1956 (faza II); lata 1956–1969 (faza III i IV); lata 1970–1979 (faza V); lata 1980–1989 (faza VI)<sup>107</sup>. Te podziały wynikały z czynników politycznych, ideologicznych, a także gospodarczych i społecznych, które wpływały na kształtowanie się postaw wobec rodziny i na dzietność obywateli (np. poprzez umożliwienie aborcji jako sposobu planowania rodziny). Równocześnie aktywizacja kobiet miała związek z na rozbudową systemu opieki instytucjonalnej realizowanej przez instytucje państwowe, zakłady pracy i inne podmioty, które pod koniec lat 80. stały się już nierentowne. Co za tym idzie – ograniczano miejsca w różnych placówkach (np. przedszkolach), co skutkowało wprowadzeniem warunków przyjęć (np. pracujący rodzice, samotna matka itp.). Umożliwienie łączenia pracy zawodowej z obowiązkami domowymi kobiet utrwalił model rodziny z obojgiem pracujących rodziców<sup>108</sup>. Rozwiązania polityki rodzinnej w latach 70., jak podają B. Balcerzak-Paradowska i E. Leś, „nosiły znamiona instrumentów pronatalistycznych, jakkolwiek taki cel nie został wyraźnie zadeklarowany”<sup>109</sup>. Mimo to lata 70. dziś oceniane są pozytywnie z perspektywy działań

---

<sup>105</sup> Szczegółowy opis polityki rodzinnej czasów II Rzeczypospolitej znajduje się w takich opracowaniach jak: B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018: od działań kompensacyjnych do polityki inwestycji społecznych*, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018; A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej w Polsce*, wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Warszawa 2017; J. Auleytner, *Polska polityka społeczna – ciągłość i zmiany*, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2004.

<sup>106</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 99.

<sup>107</sup> Tamże, s. 101–109.

<sup>108</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 219–226.

<sup>109</sup> Tamże, s. 223.

polityki rodzinnej – „opieka i ochrona małżeństwa, macierzyństwa i rodziny podniesiona została do rangi konstytucyjnej powinności państwa”<sup>110</sup>. Wśród nich były m.in.: utworzenie w 1974 roku Rządowej Rady Ludnościowej i – w 1978 roku – Rady ds. Rodziny, a także zasiłki rodzinne, wprowadzenie zmian w opiece nad kobietą w ciąży i po urodzeniu dziecka, zmiany w prawie pracy, poprawa warunków pracy i wiele innych. Politykę społeczną ostatniej dekady PRL realizowano na podstawie porozumienia sierpniowego, co sprzyjało m.in.: „zwiększeniu ochrony rodzin mniej zamożnych, wprowadzeniu systemu rekompensat mających złagodzić wzrost kosztów utrzymania, zwiększeniu udogodnień w spłacie kredytów dla młodych małżeństw, wydłużeniu urlopu wychowawczego i wprowadzeniu zasiłku wychowawczego”<sup>111</sup>. Przy równoczesnym problemie w dostępie do podstawowych artykułów pierwszej potrzeby czy braku dostępu do mieszkań („w latach 1979–1989 występował długotrwały strukturalny kryzys mieszkalności”<sup>112</sup>) wskaźnik urodzeń zaczynał systematycznie spadać. Polityka rodzinna lat 80. okazała się – w porównaniu z poprzednią dekadą – bardzo niewydolna. Nie dziwi więc fakt, że w lata 90. stały się dla rodzin trudne, a od nowej Rzeczypospolitej wymagano nie tylko odpowiadania na bieżące potrzeby, ale także naprawiania poprzednich zaniedbań.

### 3.3.2 Od 1989 do 2007 roku

Okres formowania się nowego państwa przebiegał pokojowo, choć efekty i skuteczność tego procesu często są podważane przez dzisiejszych polityków i komentatorów. Nie brak opinii, że nowo tworzące się elity były niewystarczające zarówno pod względem kompetencji, jak i liczby osób, które opozycja mogła oddelegować do nowych zadań. Skutkowało to więc koniecznością współpracy z postkomunistami, a co z tego wynika – także próbą szukania wspólnych rozwiązań<sup>113</sup>.

Tym, co miało łączyć nową elitę III RP, był Kościół katolicki, wówczas cieszący się dużym autorytetem. Z tego właśnie powodu J. Auleytner przeprowadził badania dotyczące stosunku ówczesnych elit do Katolickiej Nauki Społecznej (dalej: KNS), do której często się wówczas odnoszono. Badacz zamierzał ocenić, czy faktycznie występuje

---

<sup>110</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 105.

<sup>111</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 224.

<sup>112</sup> M. Cesarski, M. Zrałek, *Polityka mieszkaniowa: pomiędzy badaniami a pragmatyką*, dz. cyt., s. 441.

<sup>113</sup> Por. A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2015*, Wyd. Znak Horyzont, Kraków 2016, s. 98–99.

pewien ideologiczny wspólny mianownik dla zasiadających w Sejmie. Badania przeprowadził w 1992 i 1993 roku, czyli w gorącym okresie wypracowywania *Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* (1993 r.). Jak zaznacza autor, było to ważne tło psychologiczne dla przeprowadzanego badania<sup>114</sup>. To, co wynikło z analizy, nie zwiastowało niczego dobrego dla kraju. Czytamy bowiem, że solidarność jako idea przyświecająca polskiej rewolucji „była siłą integrującą społeczeństwo Polski w latach osiemdziesiątych. Jak wykazują badania w Sejmie wybranym w 1993 r., przechodzi ona stopniowo do historii”<sup>115</sup>. Solidarność została ideą pasującą do socjalistycznej Polski, lecz nieprzystającą do rewolucji początków lat 90. Z perspektywy czasu najlepiej widać, że nie tylko idea solidarności, ale także NSZZ Solidarność została zaprzepaszczona przez ówczesne i dzisiejsze elity polityczne. Wobec tych oraz innych zmian trudno było stworzyć spójną politykę rodzinną. Brutalnie podsumowuje ten okres A. Durasiewicz: „w warunkach kolejnego ideologicznego zniewolenia umysłowego elit politycznych niepokój budziło bezrefleksyjne zmarginalizowanie problematyki polityki na rzecz rodzin przez przedstawicieli prawie całej polskiej sceny politycznej po 1989 roku”<sup>116</sup>.

Różnorodność sceny politycznej ówczesnego czasu dobrze widać na poniższym wykresie, który pomaga zilustrować, jak wiele partii politycznych miało wpływ na tworzenie się polityki rodzinnej w Polsce i jednocześnie jak obniżała się dzietność (wykres na kolejnej stronie). Wśród tych partii znajduje się:

- Solidarność, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne: 24.08.1989 – 25.11.1990 (premier: Tadeusz Mazowiecki).
- Kongres Liberalno-demokratyczny, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Porozumienie Centrum, Stronnictwo Demokratyczne: 2.01.1991-23.12.1991 (premier: Jan Krzysztof Bielecki).
- Porozumienie Centrum, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Polskie Stronnictwo Ludowe i Porozumienie Ludowe: 23.12.1991-5.06.1992 (premier: Jan Olszewski).

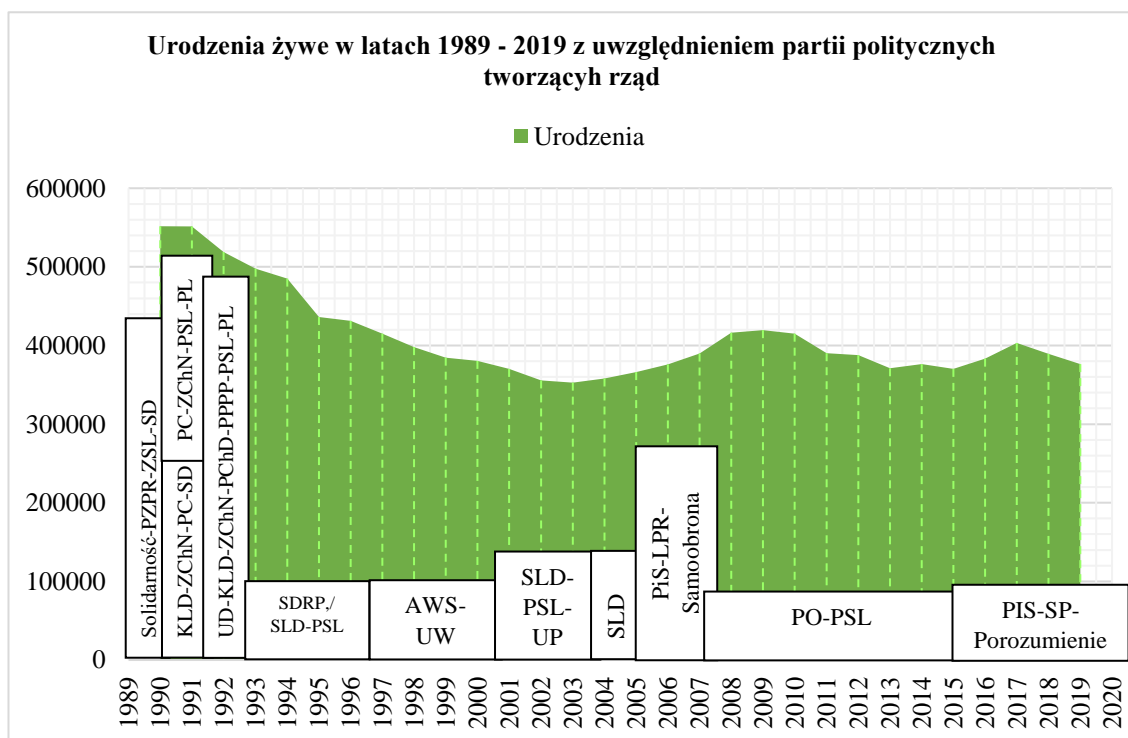
---

<sup>114</sup> Por. J. Auleytner, *Sejmowe elity polityczne o nauce społecznej Kościoła (wyniki badań)*, [w:] *Ewolucja nauki społecznej Kościoła Od Rerum novarum do Centesimus annus*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997, s. 213.

<sup>115</sup> Tamże, s. 227.

<sup>116</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 110–111.

- Unia Demokratyczna, Kongres Liberalno-demokratyczny, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Polska Partia Przyjaciół Piwa, Polskie Stronnictwo Ludowe i Porozumienie Ludowe: 11.07.1992-25.10.1993 (premier: Hanna Suchocka).
- Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, później: Sojusz Lewicy Demokratycznej i Polskie Stronnictwo Ludowe: 26.10.1993-31.10.1997 (premier: Waldemar Pawlak, Józef Oleksy i Włodzimierz Cimoszewicz).
- Akcja Wyborcza Solidarność i Unia Wolności: 31.10.1997-19.10.2001 (premier: Jerzy Buzek).
- Sojusz Lewicy Demokratycznej, Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Pracy: 19.10.2001-2.05.2004 (premier: Leszek Miller).
- Sojusz Lewicy Demokratycznej: 2.05.2004-19.10.2005 (premier: Marek Belka).
- Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin i Samoobrona RP, 31.10.2005 – 16.11.2007 (premier: Kazimierz Marcinkiewicz i Jarosław Kaczyński).
- Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe: 6.11.2007 - 13.11.2015 (premier: Donald Tusk i Ewa Kopacz).
- Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska, Porozumienie (Polska Razem): 14.11.2015 – nadal (premier: Beata Szydło i Mateusz Morawiecki).



Wykres 20 Urodzenia żywe w latach 1989 -2019 z uwzględnieniem partii politycznych tworzących rząd - opracowanie własne na podstawie: GUS – Roczniki demograficzne.

Jako swoiste podsumowanie polityki rodzinnej od 1989 roku może posłużyć także zmiana funkcji pełnomocnika rządu ds. rodziny/kobiet/równouprawnienia. Ewolucja tego stanowiska prezentowała się w następujący sposób:

- Pełnomocnik Rządu ds. Kobiet – ustanowiony przez rząd T. Mazowieckiego (kadencja: 24.08.1989 – 25.11.1990);
- Pełnomocnik Rządu ds. Kobiet i Rodziny – w rządzie J. K. Bieleckiego (kadencja: 12.01.1991–5.12.1991);
- Pełnomocnik Rządu ds. Rodziny i Kobiet – w rządzie W. Pawłaka (kadencja: 26.10.1993–1.03.1995);
- Pełnomocnik Rządu ds. Rodziny – w rządzie J. Buzka (kadencja: 31.10.1997–19.10.2001);
- Pełnomocnik Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn – w rządzie L. Millera (kadencja: 19.10.2001–2.05.2004);
- Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania – w rządzie D. Tuska (kadencja: 16.11.2007–11.09.2014)<sup>117</sup>.

Ewolucja urzędu pokazuje zmiany kulturowe i zmieniające się priorytety od rodzin po równouprawnienie.

Polityka rodzinna była więc tworzona przez różne grupy polityczne, a co za tym idzie – trudno mówić o realizowaniu jej w sposób spójny i skuteczny. Mimo to A. Durasiewicz zauważa, że można mówić o trzech celach polityki rodzinnej, jaką wówczas próbowano wdrożyć:

1. Stworzenie systemu świadczeń socjalnych, które miały mieć charakter osłonowy (m.in. zasiłki dla bezrobotnych), zniesienie barier administracyjnych w pomocy społecznej i umożliwienie funkcjonowania trzeciego sektora oraz poprawa funkcjonowania pomocy społecznej.
2. Ochrona pracowników i stymulacja rynku pracy.
3. Próba przejścia na gospodarkę rynkową i obniżania finansowego udziału państwa w pomocy społecznej<sup>118</sup>.

Aby przedstawić ten okres, pomocne będzie podzielenie go na trzy etapy, zgodnie z propozycją M. Sobocińskiego:

---

<sup>117</sup> Por. M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015. Próba podsumowania*, [w:] *Infos*, Wyd. Sejmowe dla Biura Analiz Sejmowych, nr 8 (212), s. 3.

<sup>118</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 112.



- a) 1989–1997 – etap *transformacyjny*,
- b) 1997–2005 – etap *przejściowy*,
- c) 2005-2015 – etap *dojrzały*<sup>119</sup>.

**a) 1989–1997 – etap transformacyjny**

Pierwsze lata po transformacji przyniosły radykalne zmiany w patrzeniu na gospodarkę i rolę państwa w jej funkcjonowaniu. Zmiany dotknęły także polityki rodzinnej, która nie była przemyślaną wizją, a jedynie selektywnymi działaniami mającymi odpowiadać nowopowstającej gospodarce wolnorynkowej. Niestety nie stworzono planu polityki rodzinnej, a jej brak wyraźnie widać na przestrzeni lat.

Problemy, z jakimi mierzyła się wówczas rodzina, to: gwałtowny wzrost bezrobocia, wynikające z tego ubóstwo oraz pogorszenie jakości życia rodzin<sup>120</sup>. Odczuwalną zmianą była także zmiana podejścia do samych rodzin – dotychczas znajdowały się pod opieką państwa, a od początku transformacji zyskały status podmiotu, który sam jest odpowiedzialny za swój los. Pozbawienie parasola ochronnego tylko pogłębiło negatywne skutki transformacji. Decentralizacja wpłynęła także na struktury pomocy społecznej i organizacji opieki instytucjonalnej. Instytucje samorządowe musiały przejąć większość tych działań i znaleźć na nie odpowiednio wysokie nakłady wszelkich środków. Część ich zadań zaczęły przejmować podmioty z sektora prywatnego (także tworzący się wówczas sektor pozarządowy). Zmienił się też udział zakładowych jednostek m.in.: opiekuńczych czy rekreacyjnych, które już nie świadczyły usług dla rodzin swoich pracowników, tym samym odcinały dostęp do tych świadczeń, co jeszcze dotkliwiej zubażało rodziny<sup>121</sup>. Głównym celem polityki rodzinnej lat 90. (szczególnie drugiej połowy) była socjalna pomoc rodzinom, dopiero w następnej kolejności zwracano uwagę na działania pronatalistyczne<sup>122</sup>. Koncentracja na sprawach bytowych wynikała, jak już wspomniano wyżej, ze złej sytuacji socjalnej, w jakiej znajdowali się Polacy.

Mimo tak nieudolnie prowadzonej polityki rodzina była – podobnie jak dzisiaj – wysoko cenioną, konserwatywną wartością. Nie dziwi więc fakt, że ówczesną politykę rodzinną miała charakteryzować (na co zwraca uwagę M. Sobociński) „orientacja maternalistyczna”<sup>123</sup>. Oznaczała ona przeniesienie ciężaru opieki nad dziećmi na matki

---

<sup>119</sup> M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015. Próba podsumowania*, dz. cyt., s. 1.

<sup>120</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 228.

<sup>121</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 218–219.

<sup>122</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 230.

<sup>123</sup> M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015*, dz. cyt., s. 3.

wskutek utrudnienia dostępu do żłobków i przedszkoli i odchodzenia od aktywizacji zawodowej kobiet. Te zmiany wynikać miały także z trudnej sytuacji gospodarczej i rynku pracy, dla którego odpływ kobiet miał być korzystny, oraz z przyczyn strukturalnych (samorządy nie dawały rady utrzymać placówek opiekuńczych).

Polityka rodzinna początku lat 90. mierzyła się także z dylematami innego rodzaju, mianowicie z problemem czysto społecznym, jakim była wyuczona bezradność społeczeństwa, które musiało nauczyć się żyć w innym niż wcześniej systemie opieki państwa (lub jego braku). System opiekuńczy został przeniesiony na samorządy, zakłady pracy odchodziły od prorodzinnych rozwiązań, system podatkowy, prócz możliwości rozliczeń małżonków, nie zawierał ulg skierowanych do rodzin, a inne świadczenia pozostawały nieskuteczne wobec problemów napotykanych przez rodziny<sup>124</sup>. Ważnym z perspektywy czasu momentem realizacji polityki wobec rodziny było ustanowienie *Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* (1993)<sup>125</sup>. Wzbudzała ona wówczas kontrowersje i spory światopoglądowe, które także dziś, po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 27 stycznia 2021 roku, są wciąż aktualne.

Pozytywnym aspektem tego okresu był udział Polski w obchodach Międzynarodowego Roku Rodziny ONZ w 1994 roku, którego efektem stało się przyjęcie przez Sejm RP rezolucji zobowiązującej rząd, parlament, samorząd terytorialny i społeczeństwo do pochylenia się nad dobrostanem dzieci i młodzieży<sup>126</sup>. Tym samym rozpoczęto debatę nad kształtem polskiej polityki rodzinnej.

Od 1995 roku sytuacja gospodarcza kraju nieznacznie się poprawiała, lecz nie przyniosła oczekiwanych, korzystnych zmian w sytuacji rodzin. Pogłębiały się natomiast różnice ekonomiczne i społeczne, spadała liczba małżeństw i urodzeń, wzrastało ubóstwo oraz zmniejszał się udział w usługach społecznych, do których dostęp miało coraz mniej obywateli. Nie dziwi więc fakt, że twórcy polityki rodzinnej skupili się na: „ochronie rodzin najuboższych; selektywności przyznawania świadczeń; zrównaniu uprawnień kobiet i mężczyzn do świadczeń; wzmocnieniu oddziaływania na przebieg procesów

---

<sup>124</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 220.

<sup>125</sup> *Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*.

<sup>126</sup> <https://www.prawo.pl/akty/m-p-1994-59-506,16824844.html> (dostęp: 07.07.2021).

demograficznych (elementy o charakterze pronatalistycznym)”<sup>127</sup>. Realizowano te założenia głównie poprzez świadczenia pieniężne.

#### **b) 1997–2005 – etap przejściowy**

Od nastania nowego ustroju w Polsce wiadomym było, że należy wprowadzić nową konstytucję, która zastąpiłaby Konstytucję PRL z 1952 roku. Prace nad nią trwały przez wiele lat, a ostatecznie uchwalono ją w 1997 roku. To, co ważne z perspektywy właśnie tworzonej polityki rodzinnej, to że wyraźnie zaznaczono w niej miejsce i wartość rodziny, jej podmiotowość i zobowiązanie się państwa do jej ochrony<sup>128</sup>.

Rok uchwalenia nowej konstytucji to także okres zmiany na scenie politycznej, w której po latach rządów SLD-PSL urząd premiera objął Jerzy Buzek (koalicja AWS – UW). W tym samym czasie następuje drugi etap kreowania polityki rodzinnej. 10 czerwca 1997 roku ustanowiono bowiem „Program Polityki Rodzinnej” (autorstwa jeszcze SLD-PSL). Program ten był pierwszą próbą utworzenia spójnego i przemyślanego projektu tej gałęzi polityki. Zawierał on założenia dotyczące wzmocnienia kapitału młodego pokolenia i inwestycji w rodzinę przy założeniu, że rodzina sama odpowiada za swój los, a państwo ma jedynie umożliwiać realizację jej funkcji<sup>129</sup>. Cechą polityki rodzinnej roku 1997 miał być jej pronatalistyczny charakter, stanowiący główny cel prowadzonych działań<sup>130</sup>. Najistotniejszym sposobem realizacji tego założenia miały się stać świadczenia społeczne, także rzeczowe, oraz zwiększenie dostępu dzieci i młodzieży do usług takich jak edukacja czy rekreacja. Program przewidziany był do 2005 roku, tymczasem nie został nawet wdrożony przez parlament ze względu na upływającą kadencję SLD-PSL-u<sup>131</sup>.

Końcówka ubiegłego stulecia zaowocowała wydaniem 21 lipca 1999 roku dokumentu pt. „Polityka Prorodzinna Państwa”<sup>132</sup> (autorstwa AWS-UW), w której autorzy zwracali uwagę na znaczenie budowania kapitału ludzkiego oraz działań prodemograficznych zmierzających do zahamowania negatywnych trendów w zawieraniu małżeństw i rodzeniu dzieci. Podnoszono konieczność wsparcia rodzin w zakresie mieszkalnictwa

---

<sup>127</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 221.

<sup>128</sup> Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*

<sup>129</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 222–223; A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 116.

<sup>130</sup> Por. M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015*, dz. cyt., s. 3.

<sup>131</sup> Por. A. Durasiewicz, *Analiza programów polityki rodzinnej w latach 1997-2013*, [w:] *Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 456, 2016, s. 15.

<sup>132</sup> Program Polityka Prorodzinna Państwa, [w:] [http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/1522/\\$file/1522.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/1522/$file/1522.pdf) (dostęp: 07.07.2021).

oraz łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych, zmniejszono jednocześnie wsparcie w przeciwdziałaniu ubóstwu. W przeciwieństwie do poprzednich lat tutaj postawiono akcent na wsparcie rodzin w ramach systemu podatkowego i dążenie do odejścia od świadczeń społecznych.

Lata rządów Akcji Wyborczej Solidarność (AWS) i Unii Wolności (UW) (1997–2001) to czas, w którym zwracano uwagę na konserwatywne wartości rodzinne, tymczasem rządy Sojuszu Lewicy Demokratycznej (1993–1997 i 2001–2005) to okres zwracania uwagi na socjalne potrzeby rodzin i społeczeństwa, w tym również podkreślenie znaczenia zatrudnienia kobiet<sup>133</sup> i partnerskiego modelu rodziny<sup>134</sup>. Natomiast program polityczny o charakterze prawicowym miał stawiać akcent na prokreację i macierzyństwo. Mimo to B. Balcerzak-Paradowska dostrzega punkty wspólne w obu tych programach takie jak „podmiotowość i suwerenność rodziny; subsydiarność i solidarność społeczna; wielość podmiotów; akcentowanie polityki rodzinnej o charakterze *explicite* (bezpośredniej), jak *implicite* pośredniej”<sup>135</sup>. Oba programy charakteryzowała jednak ideologiczność.

Po jednokadencyjnej przerwie do władzy wraca SLD wraz z koalicjantami, którzy do 2005 roku sprawowali władzę. W tym czasie zorganizowano m.in.: I Kongres Demograficzny w Polsce (2001–2002), na którym mówiono o problemach demograficznych kraju. Efektem było przygotowanie „Założeń programu polityki ludnościowej w Polsce” (2004), którego jednak nie zrealizowano w całości. Wprowadzano także wiele innych szczegółowych programów dotyczących pracy czy polityki społecznej. To, co charakteryzowało ten okres, to niespójność działań i skierowanie się głównie ku zasiłkom rodzinnym jako formie prowadzonej polityki rodzinnej.

Pierwsze lata nowego tysiąclecia to okres przygotowania do dołączenia do Unii Europejskiej (w 2004 roku). Konieczna była redefinicja ról i zadań polityki rodzinnej w odniesieniu do akcesji do UE. „Zmiana modelu polityki rodzinnej z reaktywnej na aktywną i dowartościowaniu znaczenia rodziny w kształtowaniu kapitały ludzkiego młodego pokolenia”<sup>136</sup>.

---

<sup>133</sup> Por. M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015*, dz. cyt., s. 3–4.

<sup>134</sup> Por. A. Durasiewicz, *Analiza programów polityki rodzinnej w latach 1997–2013*, dz. cyt., s. 13.

<sup>135</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, dz. cyt., s. 224.

<sup>136</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918–2018*, dz. cyt., s. 238.

Podstawowym problemem polityki rodzinnej od czasów transformacji był brak jej spójnego i całościowego programu, który zostałby przyjęty ponad podziałami i charakteryzowałby się ciągłością i przewidywalnością<sup>137</sup>. Mimo że w latach 1997, 1999 i 2007 powstały, wydawałoby się, kluczowe programy polityki rodzinnej, to w rezultacie nie przyniosły one żadnych szczególnych zmian.

### c) 2005–2015 – etap *dojrzały*

Lata 2005–2007 to początek polaryzacji sceny politycznej, w której główne role do dziś grają dwie partie: Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. W czasie swojego pierwszego rządu PiS wprowadził m.in.: dłuższe urlopy macierzyńskie, tzw. becikowe, czyli dodatek z tytułu narodzin dziecka, czy program mieszkaniowy „Rodzina na swoim”<sup>138</sup>. Jeszcze w ostatnim roku rządów udało się przedstawić „Program Polityki Rodzinnej”, w którym zwracano uwagę na rodziny wielodzietne zagrożone ubóstwem i rodziny wiejskie, które prócz ubóstwa borykają się dodatkowo z brakiem dostępu do usług. Plan zakładał odwrócenie negatywnego trendu demograficznego, poprawę standardu życia rodzin oraz poprawę wizerunku rodziny<sup>139</sup>. Program zawierał szereg propozycji rozwiązań, m.in. zwiększenie ulg podatkowych czy wydłużenie urlopu macierzyńskiego, ale to, co najbardziej ciekawi A. Durasiewicz, to podejście rządu do aktywizacji zawodowej kobiet. Jak zauważa badacz, skupienie się twórców projektu na skutecznym łączeniu aktywności zawodowej z życiem domowym jest dla kobiet najlepszą motywacją, by rodzić dzieci. Tym samym polityka odchodzić już miała od modelu familialistycznego<sup>140</sup> czy – jakby to ujął M. Sobociński – orientacji maternalistycznej. Program jednak nie został zrealizowany w takiej formie, jak zakładała to Joanna Kluzik-Rostkowska, ówczesna Minister Pracy i Polityki Społecznej, bo od 16 listopada Donald Tusk wprowadził nowy rząd.

To ćwierćwiecze było czasem wielu zmian na scenie politycznej, które zaowocowały niestabilnością rozwiązań polityki rodzinnej, co mogło stać się jedną z przyczyn obniżającej się dzietności. Trudność realizacji właściwych założeń zwiększała się także przez sytuację na rynku pracy, w gospodarce, emigrację zarobkową młodego pokolenia

---

<sup>137</sup> Por. M. Sobociński, *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015*, dz. cyt., s. 2.

<sup>138</sup> Por. A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 119.

<sup>139</sup> Por. tenże, *Analiza programów polityki rodzinnej w latach 1997-2013*, dz. cyt., s. 13.

<sup>140</sup> Por. A. Durasiewicz, *Analiza programów polityki rodzinnej w latach 1997-2013*, dz. cyt., s. 16.

czy ograniczenie udziału państwa w usługach społecznych, które skutkowało obniżeniem dostępu do nich.

G. Firlit-Fesnak podsumowała okres polityki rodzinnej od 1989 roku poprzez pięć cech ówczesnej polityki rodzinnej:

- „deklarowaną przez polityków wszystkich formacji politycznych »troskę« o rodzinę;
- zmienność priorytetów rządowych programów polityki rodzinnej;
- wysoką selektywność przyznawanych świadczeń;
- koncentrację na ochronie socjalnej rodzin najuboższych”<sup>141</sup>.

Polityka rodzinna wg B. Balcerzak-Paradowskiej i E. Leś: „kształtowała się ona pod wpływem złożonych uwarunkowań politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych, które równocześnie oddziaływały na przemiany polskiej rodziny. W pewnym zakresie można dostrzec kontynuację działań w ramach tej polityki, lecz w większym stopniu – brak konsekwencji w realizacji celów, ich zmienność wynikającą nie tylko z czynników obiektywnych, ale często z podporządkowania ich względem politycznym i ideologicznym”<sup>142</sup>. G. Firlit-Fesnak dodaje, że przy realizacji polityki rodzinnej niedostrzegane są z kolei skutki m.in. kulturowe, „następstw procesów przemian rodziny w obszarze wzorców jej tworzenia, zmienności struktury, zakresu i sposobu realizacji funkcji”<sup>143</sup>. Krótko mówiąc, polska polityka rodzinna jeszcze nie jest przygotowana na zmieniające się wzorce reprodukcji (np. problem surogacji) czy formy związków inne niż małżeństwo, także te homoseksualne, wychowujące dzieci. W opinii G. Firlit-Fesnak polityka rodzinna powinna m.in. odpowiadać na zmiany kulturowe, wspierać indywidualne wybory, zachowywać równowagę między zachętą a propagandą – jak je nazywa autorka działania polityki rodzinnej; podsumowuje to koniecznością prowadzenia spójnej polityki rodzinnej w ramach innych odłamów polityki publicznej<sup>144</sup>.

Polityka rodzinna może być elementem zrównoważonego rozwoju. Ważne jest, aby realizowano ją w ramach całego życia człowieka. Tutaj omówione zostały tylko kwestie pronatalistyczne, lecz to zaledwie wycinek całego spektrum wpływów polityki rodzinnej, dlatego warto, by była jednym z ważnych elementów realizowanych w ramach

---

<sup>141</sup> G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 226.

<sup>142</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 244.

<sup>143</sup> G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, dz. cyt., s. 231.

<sup>144</sup> Por. tamże.

całościowego funkcjonowania państwa. Podmiotowość rodziny powinna realizować się w taki sposób, by same rodziny wybierały formy pomocy, których potrzebują, z szerokiego wachlarza różnorodnych rozwiązań.

Wyżej opisana polityka rodzinna realizowana jest w skali kraju przez partie polityczne, które są „stworzone w celu uzyskania władzy w wyborach i wykorzystywania jej dla realizacji konkretnego programu”<sup>145</sup>. O tym, czy polityka rodzinna jest realizowana przez partie polityczne od 2007 roku, czy też nie, traktować będzie kolejny rozdział.

---

<sup>145</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1083.

## ROZDZIAŁ IV

# ANALIZA I OCENA POLITYKI RODZINNEJ W POLSCE OD 2007 DO 2020 ROKU W PERSPEKTYWIE POSTRZEGANIA W NIEJ WARTOŚCI RODZINY

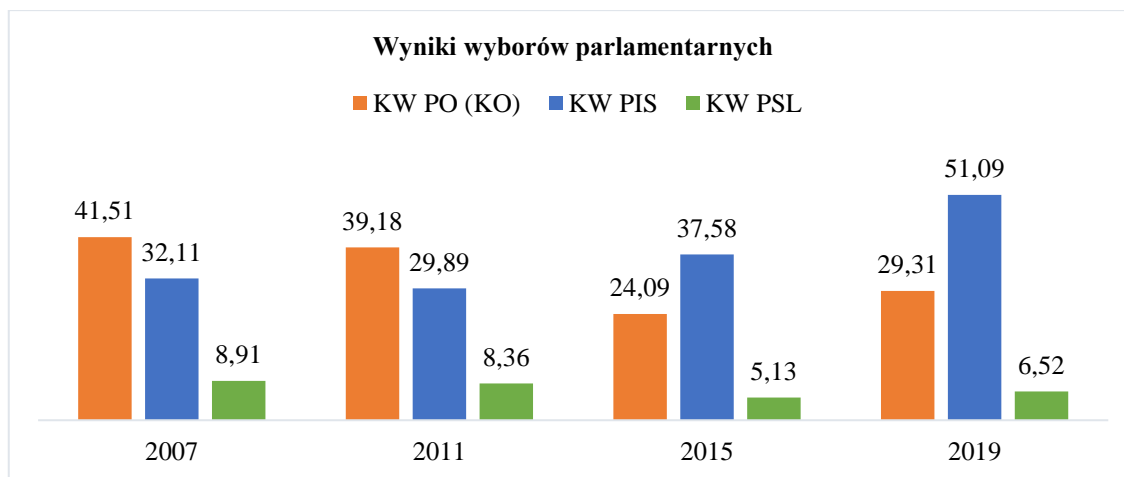
Analiza polityki rodzinnej w Polsce będzie dotyczyć działalności władzy wykonawczej, a więc Rady Ministrów i Prezydenta, z pominięciem organów administracji rządowej. Najpierw będą analizowane przemówienia programowe nowo desygnowanego Prezesa Rady Ministrów – powszechnie znane jako *exposé* – następnie dokumenty programowe i materiały z kampanii partii tworzących rząd, na koniec uzupełnią je dodatkowe materiały źródłowe takie jak oficjalne wypowiedzi rządzących, a także analizy ośrodków badawczych i naukowych.

Lata 2007–2015 to okres koalicyjnego rządu Platformy Obywatelskiej (PO) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL). Rząd, któremu przewodziło dwoje premierów – Donald Tusk i Ewa Kopacz – sprawował władzę w stabilnej koalicyjnej większości, która przez pierwsze trzy lata znajdowała się w trudnym położeniu, jeśli wziąć pod uwagę współpracę z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim<sup>1</sup>. Potem rządzący cieszyli się z przychylniej im zmiany na wspomnianym stanowisku. Pierwsze wybory parlamentarne do Sejmu wygrane przez PO w 2007 r. (z wynikiem 41,51%; 209 mandatów) wraz z koalicyjnym PSL (8,91%; 31 mandatów) stały się początkiem sukcesów wyborczych tej partii. Kolejne lata to jednak okres wyraźnych zmian nastrojów wyborców. Tendencje te prezentuje poniższy wykres, na którym można zaobserwować procentowe wyniki poparcia do Sejmu trzech ugrupowań tworzących rząd i będących w opozycji.

---

<sup>1</sup> Por. Por. A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2015*, Wyd. Znak Horyzont, Kraków 2016, s. 602–613.





**Wykres 21 Wyniki wyborów parlamentarnych - opracowanie własne na podstawie: Wyników wyborów Państwowej Komisji Wyborczej<sup>2</sup>**

Aby dokonać analizy aksjologicznej warstwy polityki rodzinnej, należy nakreślić, że poszukiwane będą m.in. odniesienia do konkretnych systemów wartości lub ich brak, definicje rodziny i polityki rodzinnej, a także podjęta będzie próba zbadania i porównania, jakie miejsce wśród innych kwestii zajmuje polityka rodzinna oraz czy problem demograficzny znajduje się w centrum uwagi rządzących i polityków ubiegających się o władzę.

#### **4.1 Analiza danych zastanych – opis badań własnych**

Jednym z dwóch kluczowych celów niniejszej rozprawy jest opisanie zagadnienia aksjologii w realizowanej polityce rodzinnej w Polsce w latach 2007–2020. Aby go zrealizować, autorka zdecydowała się na podjęcie badań własnych w formie analizy danych zastanych.

W rzeczywistości, w której właściwie każda sfera naszego życia jest dokumentowana także przez nas samych (fotograficznie, filmowo, tekstowo: w formie blogów, wpisów, postów), można mieć wręcz nieograniczony dostęp do różnych typów danych zastanych. Zbieranie, porządkowanie i opracowywanie ich to także jedna z form działalności państwa, które realizuje te zadania poprzez swoje instytucje takie jak Archiwum Państwowe czy Instytut Pamięci Narodowej.

<sup>2</sup> Por. <https://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.html>; <https://wybory2011.pkw.gov.pl/wyn/pl/000000.html#tabs-1>; [https://parlament2015.pkw.gov.pl/349\\_Wyniki\\_Sejm.html](https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html); <https://sejmsenat2019.pkw.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/sejm/pl>; (dostęp 06.07.2020).

**Analiza danych zastanych** jest to jedna z metod badawczych z dziedziny badań jakościowych, które skupia się na analizie materiału źródłowego. Samo badanie jakościowe „oznacza analizowanie i interpretowanie znaczeń jakie jednostki lub grupy przypisują problemom z zakresu nauk społecznych i nauk o człowieku”<sup>3</sup>. To, na co zwraca uwagę J. W. Creswell w odniesieniu do badań jakościowych, a co jest ważne w przypadku tej pracy, to duże znaczenie własnej interpretacji badacza i zwrócenie uwagi na skomplikowaną naturę problemu<sup>4</sup>.

Autorka realizuje swoje badania w formie **badania niereaktywnych**, które polegają na analizie danych (już) stworzonych, bez żadnego kontaktu z badanymi podmiotami i bez wpływania na nie. Wśród nich znajdują się materiały takie jak: analizy i zestawienia demograficzne, statystyczne, ewidencje, spisy ludności, księgi parafialne i inne, a także już opublikowane opracowania o charakterze badawczym i teoretycznym<sup>5</sup>. W prezentowanej pracy znajdują się dane zastane o charakterze ilościowym i jakościowym, w formie zarówno surowej, jak i opracowanej, wtórne i pierwotne, subiektywne i obiektywne – są to dane o charakterze publicznym, które rejestrowały i opisywały rzeczywistość w ograniczonym przedziale czasowym.

Wśród analizowanych danych znajdują się:

- polskie akty prawne i dokumenty, programy, projekty rządowe, prezydenckie oraz parlamentarne;
- dokumenty publikowane przez partie polityczne oraz wypowiedzi ich członków (m.in.: programy wyborcze, broszury, wywiady, *exposé*, wystąpienia podczas kampanii wyborczych);
- analizy i roczniki demograficzne, statystyczne (krajowe i międzynarodowe);
- badania opinii społecznej (krajowe i międzynarodowe);
- analizy, raporty i opracowania ośrodków naukowych oraz think tanków (krajowe i międzynarodowe);
- opracowania naukowe z zakresu socjologii, polityki społecznej i politologii.

W znacznej większości dokumenty te (szczególnie programy partii politycznych) dostępne są w formie cyfrowej na oficjalnych stronach poszczególnych podmiotów. Część z nich jednak została pobrana z nieoficjalnych źródeł lub w ogóle zniknęła

---

<sup>3</sup> J. W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 30.

<sup>4</sup> Por. tamże.

<sup>5</sup> Por. M. Makowska, R. Boguszewski, *Analiza danych zastanych – zagadnienia wstępne*, w: *Analiza danych zastanych*, red. Makowska M., Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2013, s. 10.

z przestrzeni internetowej (co może wskazywać na pewną tymczasowość ich propozycji). Jednocześnie jest to jedna z wad badań jakościowych, która dotyczy pełnego lub niepełnego dostępu do materiału źródłowego. W tym przypadku dostęp mógł być nieco ograniczony. Dużą zaletą cyfrowo dostępnych materiałów okazała się łatwość ich analizy. Narzędziem wykorzystanym do jej przeprowadzenia był program komputerowy przeznaczony do analizy danych MAXQDA, dzięki któremu dane kodowano, katalogowano oraz porządkowano, co umożliwiło dokładniejszy przegląd.

Technika, która dominuje w tej analizie, to **analiza treści**, która „polega na systematycznym (przeprowadzonym według określonych procedur) analizowaniu treści przekazów wybranego rodzaju w poszukiwaniu pewnych prawidłowości”<sup>6</sup>. Porównaniu podlegają m.in.: programy polityczne, *exposé*, dokumenty partyjne i rządowe – a więc w dużej mierze przekazy, które w formie i założeniu są identyczne. Można więc skupić się na analizie i porównaniu treści, co autorka poniżej czyni. Ocenie podlegają także źródła wtórne, w których autorka stara się wychwycić pewne aksjologiczne niuanse, widoczne dopiero przy porównaniach z innymi dokumentami lub, co nie mniej ważne, w kontekście historycznym czy społecznym.

Reasumując, celem badania było poznanie aksjologicznych podstaw realizowanej polityki rodzinnej. Omawiane w tej pracy zagadnienie rodziny i jej przemian oraz wartości z nią związanych jest w tej chwili nacechowany politycznie, ideologiczne i jest wykorzystywane politycznie i społecznie w ten czy inny sposób. Autorka ma świadomość delikatności i złożoności problematyki, z którą przyszło się jej mierzyć, dlatego warto zaznaczyć, że w swojej analizie stara się zachować maksymalny obiektywizm, oparty na różnorodnych źródłach i opracowaniach, jednocześnie (w rozdziale V) czerpać z własnych doświadczeń i obserwacji, by zaproponować kierunki zmian. Wpisuje się to bowiem w „światopogląd aktywistyczny” który:

*zwraca uwagę na potrzebę związku badań naukowych z polityką. Badania prowadzone zgodnie z tym światopoglądem obejmują projekty reform, które mogłyby zmienić życie ich uczestników, instytucje w których żyją i pracują oraz życie samego badacza.*<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> A. Maj, *Analiza treści*, [w:] *Analiza danych zastanych*, dz. cyt., s. 128.

<sup>7</sup> J. W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych*, dz. cyt., s. 35.

Ten światopogląd stawia badacza po stronie mniejszości, które doznają dyskryminacji w różnych aspektach ich życia. Można zadać sobie pytanie, dlaczego wobec tego autorka umieszcza się w tym samym rzędzie co badacze np. gender studies? Jak przedstawiono w rozdziale I, rodzina przechodzi różnorodne przemiany i pada ich ofiarą. Wkrótce może się okazać, że to biały, heteroseksualny, żonaty mężczyzna posiadający dzieci, dobrą pracę i wykształcenie będzie najbardziej dyskryminowanym obywatelem zachodniego świata. Autorka poprzez swoją analizę i wnioski pragnie „wywołać debatę polityczną i dyskusję prowadzącą do zmiany”<sup>8</sup>.

## **4.2 Założenie aksjologiczne polityki rodzinnej w omawianym okresie**

### **4.2.1 w latach 2007–2015**

#### **a) Pierwszy rząd Donalda Tuska**

Po wyborach parlamentarnych z 21 października 2007 r. swoje *exposé* (najdłuższe w historii) wygłosił Donald Tusk, a rozpoczął je od negatywnej oceny poprzednich, skróconych rządów koalicji Prawa i Sprawiedliwości, Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony. Przeciwwstawiał je nowym ideałom polityki (wolność i solidarność), które mają być wprowadzone przez rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, a jak podsumował sam D. Tusk, wynika to z „potrzeby normalności”<sup>9</sup>.

Zasadą podstawową i pierwszą, o której mówił Premier, a która pośrednio dotyczyła polityki rodzinnej, było zobowiązanie obniżające wszelkie daniny publiczne, skupienie się państwa na pomocy najsłabszym i wzrost płac. D. Tusk omawianie spraw społecznych zaczął od problemu mieszkalnictwa – zaznaczył, że nie jest zadaniem państwa budowanie mieszkań, a jedynie stworzenie możliwości prawnych, administracyjnych i przestrzennych, aby Polacy mogli sami być odpowiedzialni za zorganizowanie sobie miejsca zamieszkania<sup>10</sup>. Co ciekawe, w tej wypowiedzi nie łączy się tematu mieszkalnictwa z tematem polityki rodzinnej, dietności czy sytuacją młodych ludzi.

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 36.

<sup>9</sup> <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (dostęp 22.06.2020) 6 kadencja, 2 posiedzenie, 2 dzień (24-11-2007).

<sup>10</sup> <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (dostęp 22.06.2020).

Premier D. Tusk w swoim *exposé* bardzo dużo czasu (a warto wspomnieć, że wystąpienie trwało 185 min) poświęcił wykorzystaniu Funduszy Europejskich w różnych sektorach życia (gospodarce, rolnictwie, infrastrukturze), a relatywnie mało na kwestie polityki społecznej, w tym polityki rodzinnej, która zajmuje zaledwie jeden akapit z sześciu, w których poruszono także tematy zabezpieczenia społecznego, migracji, rynku pracy i opieki społecznej. Zasadą polityki społecznej nakreśloną przez Premiera ma być solidarność wpływająca na rozwój kapitału ludzkiego i społecznego, które z kolei mają mieć charakter prewencyjny i wpływać na wyprzedzanie i naprawianie pojawiających się zjawisk niepożądanych. Głównym celem polityki społecznej rządu D. Tuska ma być przeciwdziałanie bezrobociu i emigracji zarobkowej. Jako trzeci ważny aspekt polityki społecznej wymienione zostają demograficzne problemy Polski, wobec czego – jak zaznacza Premier – celem polityki prorodzinnej mają być działania „wspierające wzrost liczby urodzeń”, przy czym należy „wzmocnić warunki do łączenia aktywności zawodowej z wychowaniem dzieci”<sup>11</sup>. Sposobem, aby było to skuteczne, jest edukacja przedszkolna, która w opinii Premiera jest „najlepszą drogą wyrównywania szans w starcie życiowym w dorosłe życie, a także zapobiegania dziedziczeniu wykluczenia społecznego”<sup>12</sup>. Ma to także pomagać kobietom realizować się zawodowo przy jednoczesnym zapewnieniu opieki dzieciom. Mimo że Premier zaznacza, jak ważna jest kwestia demografii, nie przedstawia żadnych prócz opieki przedszkolnej remediów na tak ważny problem. Jednocześnie podczas omawiania edukacji i propozycji bonu edukacyjnego Prezes Rady Ministrów pyta: „Komu można bardziej zaufać, jeśli chodzi o proces uczenia naszych dzieci, niż rodzicom? Kto bardziej pieczołowicie niż rodzice będzie dbał o sposób edukowania swoich dzieci?”<sup>13</sup>. W kwestiach edukacji stawia więc pozycję rodziców wyżej niż państwa. Zapowiada, że „chcą doprowadzić do sytuacji, w której rodzice będą decydowali, jak wydać pieniądze na edukację swoich dzieci”, bo – jak zaznacza później – „dobrze wykształcone młode pokolenie jest największą wartością Rzeczypospolitej”<sup>14</sup>. Całe *exposé*, mimo że poruszało bardzo wiele tematów, zawierało stosunkowo niewiele konkretnych rozwiązań, zwłaszcza w analizowanym tutaj zakresie polityki rodzinnej. Wyraźną zmianę można było zauważyć w drugim *exposé* D. Tuska po kolejnych wygranych wyborach parlamentarnych w 2011 roku.

---

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

Jak stwierdzono wyżej, wystąpienie inaugurujące rządy PO-PSL zawierało mało precyzyjnych zapowiedzi w zakresie polityki rodzinnej. Należy więc sięgnąć do programów wyborczych PO i PSL przedstawionych przed wyborami parlamentarnymi w 2007 roku.

W programie wyborczym PO można znaleźć „Deklarację Ideową Platformy Obywatelskiej” przyjętą przez Platformę w 2001 r., w której można przeczytać, że działalność polityczna powinna być skierowana ku dobru człowieka, nie doktryny czy interesu poszczególnych partii. „Platforma Obywatelska chce przywrócić blask tradycyjnym ideałom republikańskim. Ideałowi Państwa jako dobra wspólnego i skutecznego strażnika sprawiedliwości oraz bezpieczeństwa.” Co ważniejsze, w aspekcie poszukiwania wartości wskazywany jest tutaj także wzór obywatela, który jest „osobą wolną i odpowiedzialną za los swój i swojej rodziny<sup>15</sup>”. Podstawowym źródłem wartości dla realizowanej polityki miało być dziesięć przykazań, a „zadaniem Państwa jest roztropne wspieranie rodziny i tradycyjnych norm obyczajowych, służących jej trwałości i rozwojowi<sup>16</sup>”. W tradycyjnych normach politycy PO zaznaczali także ochronę życia ludzkiego oraz tworzenie ram bezpieczeństwa dla całego społeczeństwa poprzez niezezwalanie na zachowania godzące w bezpieczeństwo wspólnoty. Polityka rodzinna, znajdująca się w 6 punkcie programu wyborczego PO z 2007 r., zawiera się w ogólnie określonej polityce społecznej, której dotychczasową formę twórcy programu określają jako relikw przeszłości państwa opiekuńczego. Problemy, na które zwracają uwagę, to rynek pracy i inne zintegrowane ze sobą działania<sup>17</sup>.

Gdy skoncentrować się jednak na poszukiwaniu wartości rodziny w polityce rodzinnej, można przeczytać, że rodzina jest „najsprawniejszą organizacją socjalną, najpełniej i najefektywniej opiekuje się i wspiera zarówno dzieci, jak i ludzi starszych, niepełnosprawnych bądź bezrobotnych<sup>18</sup>”. Dlatego to właśnie polityka rodzinna powinna się skupić na dobrych warunkach pracy i edukacji, dzięki którym rodziny mają być samodzielne ekonomicznie. Celem ma być również wzrost dzietności do 1,8 (poziom gwarantujący zastępowalność pokoleń wynosi 2,10–2,15) poprzez promowanie postaw samodzielności rodzin oraz udziału ich członków w rynku pracy. Do zwiększenia

---

<sup>15</sup> Program PO *Polska zasługuje na cud gospodarczy*, <https://mamprawowiedziec.pl/file/14512> (dostęp 23.06.2020), s. 7.

<sup>16</sup> Tamże, s. 8.

<sup>17</sup> Tamże, s. 40.

<sup>18</sup> Tamże, s. 41.

dziatności oraz aktywności na rynku pracy, a także radości, jaką daje rodzicielstwo, Platforma proponuje następujące działania:

- wydłużanie urlopu macierzyńskiego, spopularyzowanie wykorzystywania urlopu wychowawczego oraz zapewnienie kontynuacji opłacania składek emerytalnych;
- lepsza opieka medyczna dla kobiet w ciąży;
- promocja elastycznych form zatrudnienia, w tym zmniejszenie etatu, a także umożliwienie pracy zdalnej;
- „kontrakt opiekuńczy” – umowa między pracownikiem i pracodawcą określająca zasady współpracy równocześnie godzące rolę rodzica i pracownika;
- uruchomienie strategii pozwalającej na kontynuację zatrudnienia po pobycie na urlopie macierzyńskim czy wychowawczym;
- przeznaczone dla rodzin ulgi w systemie podatkowym o charakterze powszechnym i bezwarunkowym;
- świadczenia rodzinne dla wyrównania szans w usamodzielnieniu się rodzin (szczególnie dla osób z niepełnosprawnością lub zagrożonych ubóstwem i dysfunkcjami);
- zwiększenie dostępności opieki instytucjonalnej dla dzieci, a także wyrównanie szans w edukacji przez uruchomienie stypendiów;
- zwiększenie dostępu młodych ludzi do mieszkania;
- ograniczenie ubóstwa i zagrożenia wykluczeniem społecznym poprzez programy dożywiania dzieci, zaproponowanie różnych form wsparcia dla rodzin wielodzietnych;
- promocja instytucji zawodowych rodzin zastępczych, większa egzekucja środków należnych dzieciom z systemu alimentacyjnego, a także wzrost konkurencji pomiędzy podmiotami na rynku usług opiekuńczych<sup>19</sup>.

Drugą partią tworzącą rząd było PSL, dlatego nie sposób nie pochylić się także nad ich postulatami programowymi wobec rodzin, bowiem to właśnie członkowi tego ugrupowania przypadła teka ministra pracy i polityki społecznej (Jolanta Fedak). PSL jest ewenementem polskiego parlamentaryzmu, jako jedyna partia od roku 1990 zawsze zdobywa miejsca w izbie niższej polskiego parlamentu i równie często jest częścią koalicji rządowej (w sumie 14 lat)<sup>20</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. *Program PO Polska zasługuje na cud gospodarczy*, <https://mamprawowiedziec.pl/file/14512> (dostęp 23.06.2020), s. 40–43.

<sup>20</sup> SLD-PSL (1993-1997), SLD-PSL-UP (2001), PO-PSL (2007-2015).

Program PSL pt. „10x10” ogłoszony przez Waldemara Pawlaka zakłada m.in. ulgi podatkowe dla rodzin<sup>21</sup>, jednak szczegółowe przeanalizowanie tego programu nie jest możliwe, gdyż nie jest on w tej chwili dostępny dla opinii publicznej. Więcej na temat wartości i wizji realizowanych w polityce rodzinnej można znaleźć przy okazji kolejnych wyborów parlamentarnych i prezydenckich z udziałem PSL-u.

Aby poznać także pewne szersze spektrum postrzegania wartości rodziny w polityce rodzinnej tamtego okresu, należy przyjrzeć się innym dostępnym materiałom z wypowiedziami prominentnych polityków rządzących partii.

Na oficjalnym kanale Platformy Obywatelskiej na YouTube można obejrzeć „Reportaż – Premier Tusk w szkole rodzenia, 27.09.2011”, gdzie Prezes Rady Ministrów w rozmowie z rodzicami, położnymi i innymi zgromadzonymi osobami mówi m.in.: „Ci wszyscy, którzy przygotowują się do rodzicielstwa, kobiety, które przygotowują się do macierzyństwa, żeby miały, jeśli nie stuprocentową gwarancję, ale pewność, że posiadanie dziecka, a w dalszej przyszłości dzieci nie jest udręką”<sup>22</sup>. Używanie słowa „udręka” może pejoratywnie naznaczać macierzyństwo i rodzicielstwo, które bynajmniej nie sprzyja budowie polityki pronatalistycznej.

W materiale filmowym z konferencji prasowej „PO o polityce prorodzinnej, 08.09.2011 – min. Bartosz Arłukowicz” Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, mówiący o dobrej i nowoczesnej polityce rodzinnej, w pierwszej kolejności wymienia: dostęp do żłobków i przedszkoli, lepszą służbę zdrowia, w tym opiekę medyczną w szkole, aktywność zawodową młodych rodziców, profilaktykę zdrowotną i wczesne wykrywanie niepełnosprawności, wsparcie dzieci znajdujących się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, a także zapowiada uruchomienie od 2012 roku programu „Świetlik”<sup>23</sup>. Widać więc, że w tej wizji (i planach) polityki rodzinnej poświęcono niewiele uwagi tematowi postawy pronatalistycznej.

Dalekosiężne wizje Premiera i jego rządu można także zaobserwować w programie „Polska 2030”, w którym sytuacja demograficzna jest w czołówce wyzwań rozwojowych dla Polski, zdefiniowanych przez zespół doradców strategicznych. Elementem wskazanym tutaj jest rozwój m.in. rodzin czy wspólnot lokalnych, ale – jak zostało

---

<sup>21</sup> Puls Biznesu, *Pawlak przedstawił program wyborczy PSL "10x10"*, <https://www.pb.pl/pawlak-przedstawil-program-wyborczy-psl-10x10-391168> (dostęp 23.06.2020).

<sup>22</sup> *Reportaż- Premier Tusk w szkole rodzenia, 27.09.2011 - PO TV*, <https://www.youtube.com/watch?v=xK3dQL7ULfU> (dostęp 22.06.2020).

<sup>23</sup> Por. *PO o polityce prorodzinnej, 08.09.2011 - Min. Bartosz Arłukowicz - PO TV*, <https://www.youtube.com/watch?v=XcdLYRdDNQs> (dostęp 22.06.2020).



zaznaczone – „nie chodzi o stymulację ze strony państwa miękkiej tkanki relacji społecznych, ale o nieszkodzenie”<sup>24</sup>. Mimo to w rozdziale pt. „Gospodarka oparta na wiedzy i rozwój kapitału intelektualnego” można przeczytać ciekawe zdanie, które niejako przeczy przedstawionej powyżej tezie, otóż: „Państwo może również, przez odpowiednią politykę edukacyjną (edukacja do roli rodzica) i fiskalną (eliminacja zachęt do występowania ze związków małżeńskich) tworzyć kompetencje i bodźce niezbędne do tworzenia trwałych związków małżeńskich, które są najlepszym środowiskiem edukacyjnym dla dzieci<sup>25</sup>”.

Stratedzy proponują takie prowadzenie polityki rodzinnej, aby zmniejszać znaczenie konfliktu strukturalnego i kulturalnego, a także m.in. adresowanie wsparcia do nietradycyjnych modeli rodziny i dzieci pochodzących z niesformalizowanych związków<sup>26</sup>, bo choć „małżeństwo pozostaje kluczową instytucją współwystępującą z wysoką dzietnością”<sup>27</sup>, to alternatywne modele rodziny zyskują na znaczeniu. W programie „Polska 2030” można przeczytać, że sposobem rozwiązania problemów demograficznych jest przede wszystkim aktywizacja zawodowa, a dopiero w dalszej kolejności działania pronatalistyczne. Problemy są zatem rozpatrywane z perspektywy wydolności systemu emerytalnego i rynku pracy, a więc ilości płatników wobec ilości emerytów utrzymywanych przez składki. Widać, że dobrostan rodzin nie jest kluczowym celem proponowanej tutaj polityki rodzinnej, jest nim jedynie (lub aż) dobrostan systemu emerytalnego i gospodarczego państwa, który w dalszej perspektywie czeka kryzys. Nie wzrost populacji jest tutaj środkiem zaradczym, a wykorzystanie w pełni potencjału, który już istnieje – stąd taki nacisk na aktywność zawodową kobiet, seniorów i osób z niepełnosprawnościami oraz wydłużenie wieku przejścia na emeryturę.

W odniesieniu do polityki prourodzeniowej *sensu stricto* autorzy proponują odnoszenie swoich działań do osób, szczególnie jednak do kobiet, będących w trakcie kariery zawodowej, a które mają trudności w zajściu w ciążę i/lub pozostają w związkach niesformalizowanych. Wszystkie inne działania pronatalistyczne powinny być stosowane wtedy, gdy prognozowany jest spadek urodzeń, tak aby krzywa urodzeniowa była jak najbardziej stabilna, bez nagłych i wyraźnych spadków czy wzniesień – w innym przypadku stanowiłoby to trudność dla gospodarki i funkcjonowania państwa.

---

<sup>24</sup> M. Boni (red.), *Polska 2030*, Wyd. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009, s. 15.

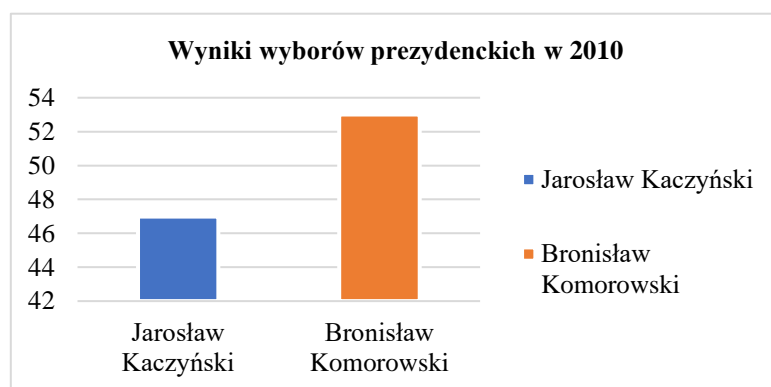
<sup>25</sup> Tamże, s. 229.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 59.

<sup>27</sup> Tamże, s. 52.

## b) Prezydentura Bronisława Komorowskiego

Rok 2010 dla władzy wykonawczej w Polsce był bardzo wymagający. Katastrofa pod Smoleńskiem i śmierć m.in. prezydenta Lecha Kaczyńskiego spowodowały konieczność rozpisania przyspieszonych wyborów, a zwycięstwo Bronisława Komorowskiego (z ramienia PO) wpłynęło na poprawienie sytuacji na linii rząd – prezydent.



Wykres 22 Wyniki wyborów prezydenckich w 2010 - opracowanie własne na podstawie: Wyników wyborów Państwowej Komisji Wyborczej<sup>28</sup>

Prezydent jako najwyższy przedstawiciel władzy wykonawczej ma stosunkowo niewiele uprawnień w zakresie budowania realnej polityki rodzinnej, ale ma prawo do różnych inicjatyw: organizacji debat, konferencji i innego rodzaju wydarzeń sprzyjających wybranym celom. Jednym z takich wydarzeń było organizowane przez Kancelarię Prezydenta Forum Debaty Publicznej pt. „Jak wspierać rodzicielstwo w Polsce?” z marca 2012 roku. Celem tej debaty miało być stworzenie spójnej i całościowej polityki rodzinnej. Co ciekawe, z punktu widzenia niniejszej rozprawy Biuro Polityki Społecznej Kancelarii Prezydenta RP wskazuje, że przyczyn sytuacji demograficznej należy także szukać w zmianach stosunku do małżeństw, pozycji kobiet i mężczyzn, a także strachu związanego z brakiem trwałości związku małżeńskiego/partnerskiego<sup>29</sup>. Prezydent Komorowski jasno stawia politykę rodzinną w centrum swoich działań, jako politykę niezbędną do funkcjonowania państwa we wszystkich jego obszarach. Używa sformułowania „odpowiedzialne rodzicielstwo”, które dotyczy możliwości i umiejętności godzenia życia rodzinnego z życiem

<sup>28</sup> <https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT/PL/WYN/W/index.htm> (dostęp 22.06.2020).

<sup>29</sup> Por. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Biuletyn Forum Debaty Publicznej. Jak wspierać rodzicielstwo w Polsce? Cz. I*, nr 14, Wyd. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2012, s. 6.

zawodowym oraz innymi elementami codzienności. Jak podkreśla później Prezydent, rodzicielstwo to przede wszystkim szczęście rodziców i celem polityki rodzinnej ma być ułatwienie decyzji o posiadaniu dzieci nie poprzez zastępowanie rodziców w opiece nad dzieckiem, a „ułatwienia godzenia wszystkich ról, które są ważne z punktu widzenia tendencji rozwojowych współczesnej cywilizacji, współczesnych społeczeństw, współczesnej rodziny”<sup>30</sup>. Aby podkreślić sposób działania polityki rodzinnej, B. Komorowski mówi o tym, by rodziny miały prawo i szansę podejmowania własnych decyzji na podstawie przyjętej przez siebie aksjologii. Nie wspomina jednak nic w swoim wystąpieniu na temat rodziny jako takiej – czym ona jest, jaka ona powinna być, kto powinien być pod szczególną ochroną etc. Prezydent nie odnosi się także do konkretnych systemów wartości, a jedynie wskazuje dziecko jako źródło radości, szczęścia, ale także jako przedmiot odpowiedzialności rodziców i państwa.

Innym działaniem prezydenta Komorowskiego był ogłoszony w 2013 roku program polityki rodzinnej pn. „Dobry Klimat dla Rodziny”, a także wynikający z tego konkurs dla samorządów, a w późniejszych latach również dla pracodawców, w którym Para Prezydencka przyznawała nagrody w kategoriach: „Dobre rodzicielstwo”, „Czas wolny dzieci i młodzieży – czas rozwoju”, „Rodziny wielodzietne wartością dla wspólnoty lokalnej”<sup>31</sup>. Jako przykład działań na rzecz rodzin kancelaria prezydenta wskazuje także swoją inicjatywę w sprawie zmian sposobu rozliczania PIT, tak aby korzystały na tym rodziny z dziećmi, oraz złożoną propozycję zmian w kodeksie pracy, którą nazywano „ustawą rodzinną”, a która ma być elementem umożliwiającym „stworzenie spójnej, konsekwentnej i stabilnej polityki sprzyjającej rodzicielstwu”<sup>32</sup>. Jak można przeczytać w informacjach zawartych na stronie kancelarii prezydenta, te rozwiązania mają sprzyjać np. uelastycznianiu czasu pracy, a także możliwości korzystania z urlopów rodzicielskich w różny sposób oraz braku dyskryminacji ze względu na obowiązki rodzinne<sup>33</sup>.

„Dobry klimat dla rodziny – Program Polityki Rodzinnej Prezydent RP” jest programem stworzonym na podstawie działalności specjalistów z zakresu polityki społecznej, realizowanej pod patronatem Prezydenta RP. Jak można przeczytać w słowie wstępnym B. Komorowskiego, polityka rodzinna to przede wszystkim tworzenie szeroko pojętego dobrego klimatu wobec instytucji rodziny i jest to obowiązek,

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 8.

<sup>31</sup> Por. <https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/prezydent/podsumowanie-2014-roku/rodzina/> (dostęp 06.07.2020).

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Por. tamże.

jak pisze, „dla rządu, samorządów, pracodawców, organizacji społecznych, instytucji publicznych, Kościołów i mediów”<sup>34</sup>. Widać więc, że dostrzeżona została konieczność stworzenia atmosfery korzystnej dla rodzicielstwa także w działalności mediów, wspólnot religijnych czy organizacji pozarządowych. Prezydent zauważa więc, że skuteczna polityka rodzinna to nie tylko twarde instrumenty, ale także miękkie oddziaływanie innych środowisk.

Autorzy wśród czynników ograniczających dzietność wymieniają m.in. łączenie życia rodzinnego z życiem prywatnym, brak dostępu do własnego mieszkania czy koszty utrzymania, ale co ważniejsze – wskazywana jest także potrzeba zachęcania młodych do tego, by posiadali dzieci. Jak podają autorzy, powinno się budować obraz rodziny jako miejsca spełnienia osobistego, rodzinnego, źródło szczęścia i satysfakcji<sup>35</sup>. „Polityka odnowy demograficznej” – jak nazywana jest tutaj polityka rodzinna – powinna opierać się na kilku zasadach, m.in. postrzegania jej jako inwestycji bazującej na stabilności oraz na politycznym i społecznym konsensusie. Najistotniejsze w odniesieniu do niniejszego opracowania są jednak zasady czwarta i piąta. W zasadzie czwartej autorzy zawarli nakaz nieingerowania w autonomiczne decyzje o modelu życia rodzinnego, podziale ról i zadań w rodzinie, podejściu do opieki nad dzieckiem, natomiast w piątej zasadzie można przeczytać o kwestiach kulturowych nieobojętnych przecież polityce rodzinnej. Otóż wskazane wartości, zmiany światopoglądowe oraz osobiste plany i marzenia powinny być uwzględniane w planowaniu polityki rodzinnej. Jednym słowem, polityka rodzinna powinna podążać za zmianami społecznymi, jednak z poszanowaniem prawa osób młodych do takiego a nie innego postrzegania świata. Mimo to twórcy nie odmawiają polityce rodzinnej prawa do wpływania na postawy pronatalistyczne, tak jak przedstawiono wyżej, i do kształtowania prorodzinnego światopoglądu<sup>36</sup>. Wśród propozycji rozwiązań z zakresu aksjologii wskazane jest m.in. prowadzenie obowiązkowego wychowania do życia w rodzinie, które wciąż jest dobrowolne, a wpłynąć mogłoby na budowanie pozytywnego obrazu rodzicielstwa, radzenia sobie z realizacją funkcji w rodzinie, a także, co jest ważniejsze, wprowadzenie „do tych programów edukacji prorodzicielskiej – zachęcającej do posiadania dzieci i pokazującej, jak się dziećmi kompetentnie opiekować”<sup>37</sup>. Widać więc ponownie, że nie tylko

---

<sup>34</sup> Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Dobry Klimat Dla Rodziny Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP*, Wyd. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2013, s. 3.

<sup>35</sup> Tamże, s. 5.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 6–7.

<sup>37</sup> Tamże, s. 9.

konkretne instrumenty wchodzą w zakres działania polityki rodzinnej, ale także działania pośrednio sprzyjające budowaniu „dobrego klimatu dla rodziny”<sup>38</sup>. Można też znaleźć w tym programie takie propozycje jak: im większa liczba dzieci w rodzinie, tym wyższa kwota wolna od podatku, rozszerzenie kart dużych rodzin na cały kraj, program budownictwa mieszkań pod wynajem, promocje elastycznych form pracy rodziców opiekujących się dziećmi, uporządkowanie systemów opieki rodzicielskiej, upowszechnienie dostępu do świetlic szkolnych<sup>39</sup>. Jednak najbardziej interesujące z perspektywy podejmowanego tutaj zagadnienia jest zaapelowanie do rządzących, aby promować rodzicielstwo jako sposób na życie, z którego niejednokrotnie młodzi ludzie rezygnują. „Dlatego ważne jest wspieranie aspiracji rodzicielskich przyszłych matek i ojców. Pokazywanie pozytywnego wpływu posiadania dzieci na satysfakcję z życia i budowanie trwałych więzi emocjonalnych. Poczucie »nadmiernej odpowiedzialności«, jakie towarzyszy często przyszłym rodzicom, należy zastąpić pojęciem »wystarczająco dobrego rodzicielstwa«” – sednem jest więc to, by pozbawić potencjalnych rodziców obaw, że nie będą wystarczająco dobrzy w tej roli<sup>40</sup>. Jednocześnie autorzy tej strategii zaznaczają, że należy wspomagać zmiany zachodzące w społeczeństwie, dotyczące postrzegania ról kobiety i mężczyzny w opiece nad dzieckiem, jako korzystne dla współczesnych rodzin<sup>41</sup>. W całej strategii nie ma jednak szczegółowych informacji dotyczących np. definicji rodziny lub samych modeli rodziny.

Na poziomie działalności władzy wykonawczej wydaje się, że jest to dokument najbardziej kompletny, opracowany przez niekwestionowane autorytety z dziedziny nauki społecznej. Można jedynie domniemywać, czy nie było umownych ustaleń, że ciężar projektowania i budowania strategii polityki rodzinnej ma zostać przeniesiony na kancelarię prezydenta, który w tej kwestii zrobił więcej, niż w tym samym czasie ministerstwo pracy i polityki społecznej<sup>42</sup>.

Są to przykłady działalności Prezydenta Komorowskiego wobec polityki rodzinnej w Polsce, z których pośrednio można wywnioskować, jakimi wartościami się kierował i do realizacji których zachęcał rządzących. Warto zaznaczyć, że te wszystkie propozycje

---

<sup>38</sup> Szersze omówienie propozycji polityki rodzinnej będzie przedstawione w dalszych częściach pracy. Tutaj skupiono się na aksjologii.

<sup>39</sup> Por. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Dobry Klimat Dla Rodziny Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP*, dz. cyt., s. 12–26.

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 27.

<sup>41</sup> Por. Tamże, s. 28.

<sup>42</sup> *Briefing prezydenta Bronisława Komorowskiego nt. polityki rodzinnej (TVP Parlament, 27.05.2013)* [https://www.youtube.com/watch?v=3A5MDIGx\\_RA](https://www.youtube.com/watch?v=3A5MDIGx_RA) (dostęp 22.06.2020).

złożono długo przed końcem jego kadencji, dokładnie w 2015 roku. Można więc wywnioskować, że to zaangażowanie wynika z własnego doświadczenia życiowego i głębokiego przeświadczenia o zasadności tych działań, nie tylko z przedwyborczych kalkulacji. Nie uchroniło to jednak Prezydenta Komorowskiego przed stratą stanowiska.

### c) Drugi rząd Donalda Tuska

Wyniki głosowania w wyborach parlamentarnych z 9 października 2011 r. po raz kolejny wskazały na PO jako partię, która wraz z koalicyjnym PSL-em będzie budować rząd – uzyskała niewielką, ale jednak większość sejmową w liczbie: 235 (207 – PO, 28 – PSL). Pozwoliło to dotychczas rządzącym ponownie sformować rząd – zmiany dotknęły aż połowę dotychczasowej Rady Ministrów, w tym także tekę ministra pracy i polityki społecznej, którą otrzymał 30-letni Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL-u (wówczas jeszcze Radny Miasta Krakowa).

Premier Donald Tusk w swoim *exposé* z 18 listopada 2011 roku zaznaczył, że jego rząd świadomy jest wyzwań demograficznych, przed jakimi stoi Polska, i dlatego zapowiedział: „będziemy używać instrumentów finansowych na rzecz wzmocnienia polskiej populacji”<sup>43</sup>. Zasadą, która ma przyświecać rządowi, jest „zasada sprawiedliwości społecznej i solidarności zamożniejszych z tymi, którzy są w gorszej sytuacji”<sup>44</sup>, a celem jego rządu ma być zapewnienie „bezpieczeństwa i dobrobytu każdego człowieka z osobna, narodu, państwa, ale każdego człowieka z osobna, każdego Polaka z osobna w szczególności”<sup>45</sup>. Na koniec swojego wystąpienia na nowo powoływany Prezes Rady Ministrów odwołał się do obserwowanych zmian kulturowych i zaznaczył, że jego Rząd znajduje się w centrum sporu światopoglądowego, aby „ochronić także Polskę przed radykalizmami z prawej i z lewej strony”<sup>46</sup>. W swojej dalszej wypowiedzi chwali zmiany związane z pozycją kobiet i mężczyzn, zmianę sytuacji dzieci w rodzinach, a także budowanie wspólnoty narodowej opartej na wspólnej tradycji. Co istotne, D. Tusk zaznacza, że „nie musimy wyznawać tego samego systemu wartości

---

<sup>43</sup> *Exposé premiera Donalda Tuska – stenogram*, <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premiera-donalda-tuska-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

w stu procentach” – odniósł się tym samym do wydarzeń po 10 kwietnia 2010 roku i związanych z nimi zamieszek<sup>47</sup>.

Podsumowując aksjologiczne umiejscowienie swojego rządu, wskazuje na to, że „jeśli mamy być wielkim, silnym narodem w tych trudnych czasach, to musimy umiejętnie i mądrze oprzeć się także na tej wspólnej tradycji. Nie możemy konfliktować wyzwań, tradycji i nowoczesności, naprawdę nowoczesni będziemy wtedy, kiedy będziemy wspólnie umieli poszanować także to, co jest naszym fundamentem”<sup>48</sup>. Jednocześnie więc D. Tusk odnosi się do dwóch – wydaje się – sprzecznych wartości: tradycji i nowoczesności. Jak pogodzić jedno z drugim? Jak to realizować w odniesieniu do dzietności i wpływu zmian społeczno-kulturowych?

Zapowiedzi D. Tuska z *exposé* z 2011 roku:

- podwyższenie o połowę ulgi podatkowej od trzeciego dziecka;
- ulga prorodzinna dla rodzin z wyjątkiem tych, które osiągają dochód powyżej 85 tys. zł rocznie – otrzymają ulgę prorodziną tylko wtedy, gdy posiadają dwoje lub więcej dzieci;
- świadczenie pieniężne „becikowe” – tylko dla rodzin, których dochód nie przekracza 85 tys. zł. rocznie.<sup>49</sup>

Byłoby zasadne skonfrontowanie powyższych zapowiedzi z programem Platformy Obywatelskiej z wyborów z 2011 roku, niestety nie jest on dostępny online. zaś weryfikacja, czy zrealizowano powyższe zapowiedzi, znajdzie się w kolejnym podrozdziale.

W programie wyborczym koalicjanta Platformy Obywatelskiej – Polskiego Stronnictwa Ludowego – pt.: „Człowiek jest najważniejszy” z sierpnia 2011 roku można przeczytać, że „priorytetem dla ludowców jest przede wszystkim poprawa materialnych warunków życia Polaków”. Względem rodziny jest to „skierowanie strumienia wydatków budżetowych do rodzin z dziećmi”<sup>50</sup> poprzez walkę z bezrobociem – w opinii ludowców ma to poprawić jakość życia polskich rodzin oraz przeciwdziałać emigracji zarobkowej, a środkiem do osiągnięcia tego celu ma się stać wysokie tempo rozwoju gospodarczego.

---

<sup>47</sup> <https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-lech-kaczynski-nie-zyje-2/fakty/news-awantura-przed-palacem-krzyz-zostaje,nId,291131>; <https://www.newsweek.pl/polska/wojna-o-krzyz-na-krakowskim-przedmiesciuc7wnf2j>; <https://wpolityce.pl/polityka/104803-litosc-wg-gazety-wyborczej-obroncy-krzyza-to-tez-polacy>; <https://www.rp.pl/artykul/506923-Nowa-awantura--o-krzyz.html> (dostęp 08.07.2020).

<sup>48</sup> *Exposé premiera Donalda Tuska – Stenogram*, dz. cyt.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> *Człowiek jest najważniejszy. Program Wyborczy*,

[http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program\\_psl.pdf](http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program_psl.pdf), s. 5 (dostęp 08.07.2020).

W programie można znaleźć następujące propozycje działań polityki rodzinnej: zapowiedź utworzenia Komisji Trójstronnej ws. wsparcia rodzin, poprawę dostępności i finansowania żłobków i przedszkoli, darmowe podręczniki i przybory szkolne dla dzieci i młodzieży na każdym etapie wraz z programem dożywiania dzieci, proponowane są też korzystne kredyty mieszkaniowe dla młodych oraz rozwój budownictwa komunalnego i społecznego, stworzenie i wprowadzenie w życie kompleksowej opieki medycznej nad kobietami w ciąży i dziećmi oraz rozwój poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego. Ludowcy proponują również obniżenie stawki VAT na przedmioty i usługi skierowane do dzieci<sup>51</sup>. W programie założono, że należy zmierzać do poprawy sytuacji życiowej Polaków z poszanowaniem zasady dobra wspólnego, godności i szacunku wobec każdego obywatela oraz w ramach zasady pomocniczości<sup>52</sup>.

Ze spotu wyborczego PSL-u emitowanego przed wyborami parlamentarnymi z roku 2011 (hasło wyborcze „Bezpieczna Polska”) widz nie dowie się niczego o propozycjach dla rodzin i małżonków, bo ten temat w ogóle nie został podjęty<sup>53</sup>. Dla porównania zupełnie inaczej jest już w spocie wyborczym w 2015 roku, gdy PSL walczyło o kontynuację rządowej koalicji – już w pierwszych zdaniach narrator przypomina, że to właśnie za ich rządów rodzice mogli korzystać z wydłużonego urlopu rodzicielskiego oraz tzw. kosiniakowego. Partia składa także zobowiązanie do zwiększenia liczby miejsc w opiece przedszkolnej i wprowadzenia zerowej stawki podatku VAT na artykuły dziecięce (z 23%)<sup>54</sup>. Widać więc zmianę w podejściu do polityki rodzinnej i społecznej, przypuszczalnie wynikającą ze wzmożonej aktywności KW PIS na tym właśnie polu.

Przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi w 2011 roku D. Tusk w wywiadzie dla tygodnika „Wprost” wskazuje, że ceni sobie stabilizację w polityce, w której nie ma wielkich wizji, wygórowanych ambicji, zbyt dalekosiężnych planów, lecz – jak sam to ujął – działania przybierają formę „cieplej wody w kranie”<sup>55</sup>. W tym samym wywiadzie zapowiada regulację prawa związanego z zapłodnieniem in vitro, wskazuje, że „dla ludzi o katolickiej wrażliwości w tej sprawie lepsza jest nawet najbardziej liberalna regulacja

---

<sup>51</sup> Tamże, dz. cyt., s. 6–7.

<sup>52</sup> Por. *Człowiek jest najważniejszy. Program Wyborczy*, dz. cyt., s. 18 (dostęp 08.07.2020).

<sup>53</sup> *Program Wyborczy PSL*, <https://www.youtube.com/watch?v=8bRkNTOUboA> (dostęp: 27.06.2020)

<sup>54</sup> Podatek VAT w wysokości 23% jest wynikiem wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który uznał za niezgodne z prawem wspólnotowym obniżenie VAT do 8% i nakazał podwyższenie go. Mimo tego rodziny nie otrzymały żadnej rekompensaty w związku z wyższymi kosztami utrzymania, patrz: <https://ksiegowosc.infor.pl/podatki/vat/stawki-vat/289896,23-VAT-na-ubranka-niemowlece-i-obuwie-dzieciece-od-2012-roku.html> (dostęp 08.07.2020).

<sup>55</sup> T. Machała, *Nasza wielka stabilizacja – rozmowa z Donaldem Tuskiem*, [https://www.wprost.pl/209927/nasza-wielka-stabilizacja-rozmowa-z-donaldemtuskiem.html?utm\\_source=profil.wprost.pl&utm\\_medium=redirect&utm\\_campaign=aktywacja](https://www.wprost.pl/209927/nasza-wielka-stabilizacja-rozmowa-z-donaldemtuskiem.html?utm_source=profil.wprost.pl&utm_medium=redirect&utm_campaign=aktywacja), (dostęp 08.07.2020).



niż to, co jest w tej chwili”<sup>56</sup>. Jak wskazuje A. Dudek za diagnozą publicysty R. Krasowskiego, daleko idąca ostrożność w reformach i wizja „cieplej wody w kranie”, a także brak wroga przeszkadzającego we wprowadzaniu zmian (jakim wcześniej mógł zostać okrzyknięty Prezydent Kaczyński) były powodami, dla którego PO-PSL mogło rządzić dwie kadencje, ale także one spowodowały koniec władzy tych ugrupowań.

W programie pt. „Młodzi 2011” opracowanym przez zespół Michała Boniego poruszono tematy związane właśnie z problemami i szansami młodych ludzi w Polsce. Ze względu na to, że jest to dokument w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, tam także można spróbować znaleźć aksjologiczne odniesienia do polityki rodzinnej, którą realizował w tamtym czasie rząd D. Tuska. W rozdziale poświęconym demografii można przeczytać, że jedną z przyczyn złej sytuacji Polski są także „siły oddziaływań kulturowych, zmieniających postawy wobec prokreacji i wzorce dzietności”<sup>57</sup> i, jak zaznaczają autorzy, wynika to z otwarcia Polski na wpływy Zachodu, a także ze zmian modelu rodziny wynikającego z przemian ustrojowych. Istnieje więc wśród rządzących świadomość, że elementy kulturowe również mają istotny wpływ na postawy prokreacyjne młodych ludzi i nie należy od tych wzorców abstrahować [„Jak poprawić wskaźnik urodzeń, gdy działa przeciwko niemu przekaz kulturowy (wysokie wartościowanie wolności, indywidualizmu, czasu wolnego)”<sup>58</sup>].

Te postawy są podzielone na dwa rodzaje: „altruistyczne” i „indywidualistyczne”. Pierwsza z nich to postawa tradycyjna, która oznacza poświęcenie się kobieci i odgrywanie roli żony i matki, podczas gdy druga – nowoczesna – dotyczyć ma łączenia życia zawodowego i prywatnego<sup>59</sup>. Powodami tych zmian mają być – jak można przeczytać w programie „Młodzi 2011” – zmiany gospodarcze wymuszające współistnienie obu ról, zawodowej i rodzinnej (np. gwałtownie rosnące bezrobocie, brak perspektyw), ale również zmiany wynikające z rosnących aspiracji zawodowych kobiet, a co za tym idzie – także presja społeczna budująca przeświadczenie, że kobieta osiągnie sukces wyłącznie na polu zawodowym, a praca w domu to nie praca. Jednak rola kobiet jest w gruncie rzeczy sprawą dość problematyczną, wpływa z jednej strony na demograficzną sytuację kraju, z drugiej – na gospodarkę. Rolą państwa i jego polityki społecznej jest pogodzenie tych dwóch kwestii, tak aby i jedna, i druga nie przyniosła

---

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2011*, wyd. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011, s. 73.

<sup>58</sup> Tamże, s. 86.

<sup>59</sup> Tamże, s. 82.

negatywnych skutków<sup>60</sup>. Z jednej strony władarze, chcący zatrzymać niebezpieczne trendy demograficzne, powinni promować wizerunek kobiet jako matek, a z drugiej strony – aby zachować płynność gospodarczą – powinni inwestować w opiekę instytucjonalną. Dlatego autorzy na podstawie skandynawskich modeli przywołują, że powinno się zadbać o „zminimalizowanie napięć wynikających z niedostosowania rozwiązań instytucjonalnych do pracy zawodowej kobiet (tzw. konflikt strukturalny) oraz z obecności tradycyjnego podejścia do ról społecznych kobiet i mężczyzn (tzw. konflikt kulturowy)”<sup>61</sup>. Sposobem, by do tego dojść, mają być przede wszystkim zmiany w sferze życia zawodowego kobiet (równość płac, brak dyskryminacji, a także dostęp do opieki instytucjonalnej). Świadczenia pieniężne czy ulgi podatkowe mają mieć mniejsze znaczenie dla dzietności niż rynek pracy, dlatego to właśnie ta dziedzina polityki społecznej powinna być traktowana jako priorytetowa w działalności prorodzinnej rządu<sup>62</sup>.

Widać więc, że zaproponowana tutaj diagnoza jest zbieżna z działaniami i deklaracjami koalicji PO-PSL, a więc skupieniem się na poprawie dzietności poprzez otwarcie na pracę zawodową kobiet. Podstawowym celem rządzących powinno być przeciwdziałanie negatywnym skutkom konfliktu strukturalnego i kulturalnego.

Więcej na temat poszukiwanych tutaj wartości rodziny można znaleźć w rozdziale 6 programu pt. „Obszary wspólnotowości i intymności: małżeństwo, rodzina, wybory alternatywne”. Zmiany, które można zaobserwować, są wynikiem „globalnej i lokalnej transformacji o charakterze ekonomicznym, z drugiej zaś [strony] zmiany i presji globalnych i lokalnych wzorców kulturowych zmieniających świadomość i zachowania ludzi”<sup>63</sup>. Zwrócono także uwagę na to, że młodzi są gotowi przyjąć gorsze standardy życia, jeśli w grę wchodziłoby założenie rodziny (niekoniecznie zawarcie małżeństwa), bo jest to wciąż wysoko oczekiwana wartość w życiu młodych<sup>64</sup>.

„Oferta konsumpcjonizmu i przesłanie indywidualizmu są dla młodego pokolenia szczególnie kuszące i szczególnie konkurencyjne wobec tradycyjnych form życia małżeńsko-rodzinnego”<sup>65</sup>. Młodzi w drugiej dekadzie XXI wieku mierzyć się muszą z wyborem pomiędzy swoją wolnością (od zobowiązań np. rodzinnych) a poczuciem

---

<sup>60</sup> Por. tamże, s. 200.

<sup>61</sup> Tamże, dz. cyt., s. 200.

<sup>62</sup> Por. tamże, s. 202.

<sup>63</sup> Tamże, s. 183.

<sup>64</sup> Tamże, s. 217.

<sup>65</sup> Tamże, s. 83.

szczęścia i spełnienia, jakie daje rodzina. Właśnie dlatego „młodzi Polacy wypadają jako znacząco bardziej tradycyjni. Dalece bardziej widoczne zmiany zachodzą w sferze obyczajowości erotycznej i seksualnej, która śmiało wpisuje się w trendy charakterystyczne dla ponowoczesności”<sup>66</sup>. Użycie także tego czynnika przy określaniu problemów demograficznych równałoby partię rządzącą z wartościami Kościoła katolickiego, od którego Platforma Obywatelska coraz bardziej się oddalała. Rząd koalicji PO-PSL skupiał się więc na redefinicji ról społecznych kobiet, w czym widział szansę na poprawę dzietności. Najskuteczniejszym remedium na ten problem ma być aktywizacja zawodowa kobiet, tworzenie zabezpieczenia instytucjonalnego dla opieki nad dziećmi oraz tworzenie partnerskiego podziału ról („promocja wzorów życia osłabiających siłę stereotypów związanych z płcią”)<sup>67</sup>.

#### **d) Rząd Ewy Kopacz**

Po wyborze D. Tuska na stanowisko Przewodniczącego Rady Europejskiej nowy rząd sformowała Ewa Kopacz, dotychczasowa minister zdrowia. Na samym wstępie swojego *exposé* z 1 października 2014 roku Pani Premier zaznaczyła, że głównym celem jej rządów będzie „szeroko pojęte bezpieczeństwo polskich rodzin”<sup>68</sup>. W dalszej części swojego wystąpienia E. Kopacz podkreśliła, że bezpieczeństwo Polski łączy się z demografią, a „urodzenie i posiadania dziecka musi się cieszyć szczególnym wsparciem naszego państwa”<sup>69</sup>. To wsparcie ma się realizować poprzez opiekę instytucjonalną, system podatkowy, a także urlopy rodzicielskie. A co ważne w odniesieniu do życia rodzinnego – „polityka rodzinna państwa powinna zachęcać rodziców do pracy, a nie do niej zniechęcać”<sup>70</sup>. Na podstawie słów Premier Ewy Kopacz można zauważyć, że cel pronatalistyczny nie jest głównym założeniem sygnowanej przez nią polityki rodzinnej rządu.

„Polska jest zagrożona kryzysem demograficznym. Każde narodziny to nie tylko radość rodziców, ale też przyszłość kraju.” – PO zauważa więc problem dzietności jako ważny element przetrwania narodu i uzasadnienie dla realizacji programu

---

<sup>66</sup> Tamże, s. 218.

<sup>67</sup> Por. tamże, s. 219.

<sup>68</sup> *Exposé premier Ewy Kopacz – stenogram*, <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premier-ewy-kopacz-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Tamże.

dofinansowania procedury zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro). Jednak ten ciężar kładzie nie tylko na „małżeństwach, ale także kobietach i mężczyznach żyjących w innych formach związków”<sup>71</sup>. Rząd otwiera się więc wyraźnie na nowe formy rodziny, wykraczające poza rodzinę tradycyjną.

Zapowiedzi E. Kopacz z *exposé* z 1 października 2014 roku:

- „zwiększymy nakłady na budowę żłobków z 50 milionów do 100 milionów”,
- tworzenie przyzakładowych żłobków i przedszkoli,
- urlopy rodzicielskie – dla grup dotychczas wykluczonych: „bezrobotni pracujący na umowy o dzieło, studenci i rolnicy”,
- roczne świadczenie dla rodziców z tytułu urodzenia dziecka w wysokości 1000 zł<sup>72</sup> – znane później jako kosiniakowe,
- zasada złotówka za złotówkę przy otrzymywanych świadczeniach,
- modernizacja szkół – monitoring, likwidacja niezdrowego jedzenia, darmowy podręcznik.

O tym, czy i jak te zapowiedzi zostały wprowadzone w życie, traktować będzie kolejny podrozdział. Należy jednak zauważyć, że to, co zaważyło bardzo mocno na realizacji polityki rodzinnej w okresie rządów premier Ewy Kopacz, to koalicjant. Polskie Stronnictwo Ludowe otrzymało w ramach umowy koalicyjnej stanowisko Ministra Pracy i Polityki Społecznej, które piastowali: Jolanta Fedak (16.11.2007–18.11.2011) i Władysław Kosiniak-Kamysz (18.11.2011–16.11.2015). Szczególnie istotne staje się więc przeanalizowanie także wartości w programie wyborczym PSL.

W „Deklaracji wyborczej PSL” na wybory w 2015 roku można przeczytać, że partia prowadzona wówczas przez Władysława Kosiniaka-Kamysza ma na celu m.in. dbanie o tożsamość narodową, kwestie praw socjalnych oraz „godnego życia Polaków”, a w swojej polityce kierowała się hasłem „Człowiek jest najważniejszy”<sup>73</sup>. W programie omawia się działania w zakresie realizacji polityki rodzinnej – te rozważania rozpoczynają się od stwierdzenia, że był to okres „nadrabiania ogromnych zaniedbań i usuwanie dotychczasowych nieprawidłowości”<sup>74</sup> przy jednoczesnym skupianiu się na podnoszeniu jakości życia młodych polskich rodzin, a ich dotychczasowa działalność

---

<sup>71</sup> <http://8lat.platforma.org/dzieci-rodzice-edukacja#art-7789> (dostęp 19.06.2020).

<sup>72</sup> Por. <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premier-ewy-kopacz-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>73</sup> *Deklaracja wyborcza PSL Wybory parlamentarne 2015 Blisko ludzkich spraw*, <https://mamprawowiedziec.pl/file/27845> (dostęp: 23.06.2020), s. 7–9.

<sup>74</sup> Tamże, s. 11.

daje szansę na przedłużenie „takiej prospołecznej i prorodzinnej polityki państwa”<sup>75</sup>.

Wśród swoich sukcesów PSL wymienia:

- wzrost wydatków na wsparcie rodzin,
- „wydłużenie płatnego urlopu rodzicielskiego do 52 tygodni”,
- dodatkowy dwutygodniowy urlop ojcowski,
- opłacanie składek ubezpieczenia społecznego dla rodziców samozatrudnionych przebywających na urlopie wychowawczym,
- 1000 zł (netto) wypłacane przez rok dla rodziców niekorzystających z płatnego urlopu rodzicielskiego. „Uprawnionymi do tego będą zarówno osoby ubezpieczone, jak i bezrobotne, studenci, rolnicy, pracujący na umowach o dzieło”,
- wzrost liczby placówek opiekuńczych (żłobków i klubów dziecięcych),
- „samorządy dostały dofinansowanie na prowadzenie przedszkoli” – Złotówka za złotówkę,
- Kartę Dużych Rodzin.

Wśród przyczyn kryzysu demograficznego i migracyjnego PSL wskazuje bezrobocie i zbyt niską płacę – to właśnie te dwa zjawiska należy zwalczać w pierwszej kolejności<sup>76</sup>. Jeśli szukać wartości, którymi kieruje się w swojej działalności PSL, można znaleźć informację, że są zwolennikami modelu społecznej gospodarki rynkowej, a także są zdania, że „Wolny rynek nie jest w stanie samodzielnie uregulować całego życia społeczno-gospodarczego”<sup>77</sup>, w tym również życia rodzin.

W omawianej wyżej deklaracji trudno znaleźć konkretne odniesienie do systemu wartości (nie licząc odniesień do historii i tradycji ruchu ludowego), dlatego aby uzupełnić informacje, warto sięgnąć do programu wyborczego PSL i Koalicji Polskiej z roku 2019. Wśród propozycji i postulatów tej koalicji znajdziemy m.in.:

- Program „Własny kąt”,
- „Ziemia za złotówkę dla młodych rodzin”,
- „Utrzymanie programu 500 +”,
- „Bezpłatne żłobki i kluby malucha” oraz podwojenie liczby miejsc w tych placówkach,

---

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Por. *Deklaracja wyborcza PSL*, dz. cyt., s. 13.

<sup>77</sup> Tamże, s. 29.

- „Godzina dla Rodziny”,
- „Łatwy powrót do pracy”<sup>78</sup>.

Dwie ostatnie propozycje są stosunkowo nowatorskimi pomysłami, które mają na celu wesprzeć funkcję opiekuńczą i wychowawczą poprzez ofiarowanie rodzicom godziny więcej dla dziecka, a także zakładają godzenie pracy zawodowej z wychowaniem dziecka poprzez gwarancję zatrudnienia na pół etatu niezależnie od rodzaju umowy. Dodatkowo proponowany jest dodatek 1000 zł jako pewnego rodzaju wyrównanie utraconego dochodu, bowiem – jak można przeczytać wcześniej – każdy rodzic ma prawo wyboru, czy wrócić na rynek pracy, czy pozostać w domu. „Własny kąt” czy „Ziemia za złotówkę dla młodych rodzin” miałyby wesprzeć politykę mieszkaniową poprzez umożliwienie zakupu ziemi pod budowę czy kupna mieszkania na własność. Brak w tym programie dokładnych opisów tych propozycji, a także brak nacisku na pronatalistyczne cele tych działań. Brak też, prawdopodobnie przez przyjętą skondensowaną formę przekazu, wskazania na ważne problemy demograficzne.

Podsumowaniem drugiej kadencji rządów PO-PSL był raport Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pn. „Nowa polityka rodzinna w Polsce 2011–2015” firmowany przez m.in. Władysława Kosiniaka-Kamysza z PSL. W słowie wstępnym Minister zaznacza, że skuteczna polityka rodzinna nie polega na przydzielaniu wprost środków pieniężnych<sup>79</sup> (jak sam zaznacza – „becikowe” nie pomogło), ale na budowaniu spójnego systemu wsparcia, tak by rodziny miały poczucie stabilności, bezpieczeństwa, przewidywalności i możliwości samorozwoju<sup>80</sup>. Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami w raporcie przypomina się, że polityka rodzinna ma zachęcać do podejmowania pracy i zapewniać, że nie ucierpi na tym rodzina (np. nie będą odebrane świadczenia pieniężne)<sup>81</sup>.

Efektom polityki „cieplej wody w kranie”, jak pisze w swojej książce Antonii Dudek, było „prewencyjnie rezygnowanie z wszelkich działań reformatorskich”<sup>82</sup> i mimo dobrych wyników ekonomicznych państwa są to lata niewykorzystanych okazji.

W 2018 roku na oficjalnym profilu na portalu Facebook Platforma Obywatelska zamieściła spot pt. „Polityka Prorodzinna PO”, z którego widz może się dowiedzieć:

<sup>78</sup> Łączymy Polaków, [https://www.psl.pl/wp-content/uploads/2019/09/PROGRAM\\_PSL\\_2019.pdf](https://www.psl.pl/wp-content/uploads/2019/09/PROGRAM_PSL_2019.pdf) (dostęp: 26.06.2020).

<sup>79</sup> Raport powstał w czasie promowania przez PiS programu „Rodzina 500+”.

<sup>80</sup> E. Dąbrowska, C. Gawęł, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna 2011-2015*, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2015, s. 3.

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2015*, dz. cyt., s. 668.

- o stworzonym programie „Mieszkanie dla Młodych”, w którym – jak zaznaczają twórcy – „średnia wysokość dopłaty to 28 000 zł, wysokość dopłaty zależy od liczby dzieci”;
- o programie dofinansowywania zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro), dzięki któremu na przełomie lat 2014–2016 (a więc zmiany rządów) miało urodzić się 8395 dzieci;
- o innym sposobie wsparcia, jakim jest dodatek finansowy w wysokości 1000 zł „dla osób pracujących na umowę cywilnoprawną, studentów, uczniów, rolników i bezrobotnych”, wypłacany przez rok na każde dziecko;<sup>83</sup>
- o wydłużeniu urlopu rodzicielskiego do roku – urlop był płatny z możliwością podziału dla obojga rodziców;
- o kolejnych rozwiązaniach jak: wsparcie państwa w zatrudnieniu opiekunki dla dziecka, dofinansowanie do powstania żłobków i przedszkoli (które leżą w gestii samorządów);
- o ulgach podatkowych dla rodzin wielodzietnych;
- o Karcie Dużej Rodziny;
- o darmowych podręcznikach dla dzieci;
- o przedszkolach za złotówkę – a dokładniej każda dodatkowa godzina zajęć powyżej darmowego czasu przebywania dziecka w placówce ma kosztować rodziców nie więcej niż 1 zł<sup>84</sup>.

Założeniem działań prorodzinnych Platformy Obywatelskiej było, jak sami ujęli to w swoim podsumowaniu, „wsparcie państwa, by założenie i utrzymanie rodziny nie wiązało się z nadmiernymi kosztami”<sup>85</sup>. Jak można przeczytać dalej, rząd skupiał się na zachowaniu pracy mimo posiadania dzieci, zwiększeniu budżetów rodzinnych poprzez ich odciążenie (likwidacja różnych kosztów) i na maksymalnym ułatwieniu w codziennym funkcjonowaniu<sup>86</sup>. Użyte tutaj sformułowanie „mimo posiadania dzieci” może spowodować u czytelnika odczucie, że dziecko stanie się pewnego rodzaju ciężarem dla rodziców, a ważniejszym dobrem ma być praca, o której można przeczytać w dalszej części podsumowania: „naszym podstawowym założeniem było i jest to, że dla rodziców najważniejsza jest praca – zapewniająca rodzinie utrzymanie – i poczucie

<sup>83</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/wiadczenie-rodzicielskie> (dostęp 22.06.2020).

<sup>84</sup> Por. <https://www.facebook.com/PlatformaObywatelska/videos/10155491062178740/?v=10155491062178740> (dostęp: 19.06.2020).

<sup>85</sup> <http://8lat.platforma.org/dzieci-rodzice-edukacja> (dostęp: 19.06.2020).

<sup>86</sup> Tamże.

bezpieczeństwa ich dzieci”<sup>87</sup>, a sposobem realizacji funkcji ekonomicznej rodziny jest przede wszystkim realizowanie przez rodziców „swoich zawodowych karier”<sup>88</sup>, zaś Państwo ma zapewniać realizację funkcji edukacyjnej. Priorytetem Platformy Obywatelskiej było więc łączenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym z naciskiem na pracę zawodową jako podstawowe źródło utrzymania rodziny.

Jak pisze Rafał Bakalarczyk („Gazeta Prawna”) w artykule z roku 2016, polityka rodzinna za rządów koalicji PO-PSL była, w niektórych swoich zmianach, rewolucyjna (np. w zmianach w edukacji), ale także uspokajająca. I choć – jak sam zaznacza – popełniono błędy, wprowadzono także zmiany korzystne dla polskich rodzin, natomiast wyłączna krytyka przez nowopowstały rząd jest nieuprawniona<sup>89</sup>. Dochodzą tu jednak także sprawy o charakterze promocyjnym czy nawet propagandowym – otóż dokonania ówczesnie rządzących tak słabo nagłaśniano i podkreślano, że nawet będącym później w opozycji posłom PO-PSL trudno w jednym zdaniu wymienić sukcesy polityki rodzinnej ich rządu. Zupełnie odwrotnie ta ma się ta kwestia w stosunku do rządu Zjednoczonej Prawicy, która swoim znakiem rozpoznawczym uczyniła *plus* w krótkich nazwach programów, dzięki czemu łatwo zapadają w pamięć wyborcy.

#### 4.2.2 w latach 2015 – 2020

Ośmioletnia polityka koalicji PO-PSL i towarzyszące jej m.in.: zwiększanie się różnic pomiędzy bogatszymi a biedniejszymi regionami w kraju, wzrost ubóstwa mimo wzrostu PKB, mniej i bardziej głośne afery połączone z wybraniem D. Tuska na Przewodniczącego Rady Europejskiej, a także zmęczenie wyborców prowadzoną dotychczas polityką poskutkowało w 2015 roku zmianą władzy. PIS wykorzystał rosnące niezadowolenie i ubóstwo i odpowiedział na nie propozycjami socjalnymi, które spotkały się z ciepłym przyjęciem wyborców.

Rząd Zjednoczonej Prawicy składa się z partii Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska<sup>90</sup> i Porozumienie Jarosława Gowina (a wcześniejj Polska Razem).

Choć są to koalicjanci, to jednak nie będą oni przedmiotem szczegółowej analizy, ponieważ nie przewodzą ministerstwom strategicznym dla polityki rodzinnej, prócz

---

<sup>87</sup> Tamże.

<sup>88</sup> Tamże.

<sup>89</sup> Por. R. Bakalarczyk, *Przeoczony przełom: Czy rzeczywiście rządy PO-PSL przez 8 lat nie pomogły polskim rodzinom?* <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/965573,przeoczony-przelom-czy-rzeczywiscie-rzady-po-psl-przez-8-lat-nie-pomogly-polskim-rodzinom.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>90</sup> O nas, <https://solidarna.org/o-nas/> (dostęp 22.06.2020).



Aliny Nowak z SP – podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Warta jest jednak zauważenia propozycja ówczesnego posła opozycji, a dziś Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego i Prezesa Solidarnej Polski na temat propozycji powołania Rzecznika Praw Rodziny, który miałby dbać o spójną politykę rodzinną<sup>91</sup> – a ta, jak wiadomo, niemal zmienia swój charakter przy każdych wyborach.

#### a) Rząd Beaty Szydło

Zasady, o których wspomina na początku swojego *exposé* B. Szydło, to m.in. „słuchanie obywateli” – co istotne, w tej pracy ta zasada dotyczy bowiem także wartości rodziny, wysoko cenionej przez obywateli. Co ciekawe, odmiennie niż w prezentowanym wyżej okresie 2007–2015 na początku *exposé* wspomina się właśnie o rodzinie. W poprzednich wystąpieniach polityka rodzinna omawiana była w środku czy nawet na końcu przemówienia, jednak tym w przypadku stało się inaczej. Znalazło się tu też ważne stwierdzenie odnoszące się do aksjologicznej analizy polityki rodzinnej, otóż: „dziecko to nie koszt, to inwestycja”<sup>92</sup>, a cała polityka społeczna ma być traktowana jako kapitał na przyszłość, nie wydatek. Ustawia to więc politykę rodzinną w pozytywnym świetle. W tym wystąpieniu także po raz pierwszy użyto sformułowania *polityka pronatalistyczna*, a więc wyraźnie skierowana na wzrost dzietności. Zapowiedziano także dołączenie członu „Rodzina” do nazwy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, co podnosi rangę rodziny w polityce wewnętrznej państwa. Jak mówiła Premier Szydło: „Polskie rodziny są bardzo ważne. Rodzinom, nie tylko młodym, potrzebna jest praca i godna płaca, mieszkania i dobra opieka zdrowotna”<sup>93</sup>. Wśród celów swojego rządu B. Szydło zapowiedziała także: stworzenie nowych miejsc pracy, budowę mieszkań, bezpłatne przedszkola („przynajmniej dla rodzin o niższych i średnich, a także nieco większych niż średnich dochodach”) oraz poprawienie funkcjonowania służby zdrowia (w tym dla matek i dzieci).

Celami rządu Zjednoczonej Prawicy w zakresie polityki rodzinnej jest pomoc rodzinom w utrzymaniu dzieci, wyraźne ograniczenie biedy, a także – szerzej – dotrzymanie obietnic złożonych obywatelom.

---

<sup>91</sup> *Solidarna Polska domaga się powołania Rzecznika Praw Rodziny*, <https://www.newsweek.pl/polska/solidarna-polska-zbigniew-ziobro-rzecznik-praw-rodziny-sejm/pxsc0hw> (dostęp 22.06.2020).

<sup>92</sup> <https://www.premier.gov.pl/expose-premier-beaty-szydlo-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>93</sup> Tamże.

Zapowiedzi B. Szydło z 2015 roku:

- program „Rodzina 500+”,
- obniżenie wieku emerytalnego.

Następnie wymienia się dość ogólnie takie obszary zainteresowania jak: rynek pracy, mieszkalnictwo, darmowe przedszkola, służba zdrowia, system emerytalny.

Programy wyborcze na wybory parlamentarne w 2014 i 2019 roku („Polski model państwa dobrobytu”) są zbudowane niemal identycznie i zawierają takie same podstawy aksjologiczne, będą więc omawiane jednocześnie.

Wartości i normy umieszczone są na samym początku i w sposób wyrazisty, tak by potencjalny wyborca mógł bez trudu odczytać założenia ideologiczne partii Prawa i Sprawiedliwości. Wśród wartości wymieniane są m.in. życie ludzkie, równość, solidarność, a także rodzina i naród<sup>94</sup>. Gdy zagłębić się w problematykę rodziny, można przeczytać, że jest ona niezastąpioną, naturalną i podstawową komórką społeczną opierającą się na trwałym i monogamicznym związku kobiety i mężczyzny. Podkreślane są prokreacyjna, emocjonalna i socjalizacyjna funkcja rodziny. Autorzy programu zastrzegają jednak, że znajduje się ona w niebezpieczeństwie wskutek nowych społecznych zmian, m.in. *gender*. Twórcy programu zaznaczają jednocześnie, że w ich opinii rodzina powinna być wspierana poprzez promocję i podnoszenie wartości macierzyństwa i ojcostwa oraz związanych z tym kwestii. Wskazywana jest ponadto pozytywna rola rodzin wielodzietnych. Podstawowymi elementami polityki rodzinnej mają być (w takiej kolejności): praca, mieszkanie, opieka zdrowotna i edukacja, a najważniejszym elementem pomocy rodzinom ma się stać powszechny dodatek rodzinny – przyjęty później jako program „Rodzina 500+”<sup>95</sup>. Natomiast podstawową zasadą polityki rodzinnej ma być „poszanowanie praw rodziców i autonomii rodziny”<sup>96</sup>. Konkludując, twórcy programu PiS zaznaczają, że „Polityka prodemograficzna musi być wielostronna i uwzględniać także czynnik kulturowy i polityczny”<sup>97</sup>, bowiem procesy ludnościowe, które można zaobserwować, nie są jedynie wynikiem działań ekonomicznych, ale także kulturowym<sup>98</sup>.

---

<sup>94</sup> Program Prawa i Sprawiedliwości 2014, <http://pis.org.pl/media/download/528ca7b35234fd7dba8c1e567fe729741baaf33.pdf> s. 7-14; 2019 Program Prawa i Sprawiedliwości Polski model państwa dobrobytu <http://pis.org.pl/media/download/d11362ba5b8df458ba7d5873a4aac4f2d015c7a7.pdf>, s. 6–12.

<sup>95</sup> Program Prawa i Sprawiedliwości 2014, dz. cyt., s. 108.

<sup>96</sup> Tamże, s. 111.

<sup>97</sup> 2019 Program Prawa i Sprawiedliwości Polski model państwa dobrobytu, dz. cyt., s. 17.

<sup>98</sup> Program Prawa i Sprawiedliwości 2014, dz. cyt., s.12.

Elementem zmian kulturowych bez wątpienia jest aktywność kobiet na rynku pracy, będąca jednym z wyznaczników rozwoju cywilizacyjnego i społecznego. Rząd PO-PSL w swojej polityce rodzinnej promował rozwiązania umożliwiające kobietom i promujące szybki powrót do pracy jako najkorzystniejszy dla niej, jej rodziny, a także kraju. W tym aspekcie występuje duża różnica pomiędzy dwoma ugrupowaniami. PiS zakłada dowartościowanie pracy kobiet w domu (poprzez uruchamianie programu „Mama 4+”), a także promowanie elastycznych form zatrudnienia jako szansę na godzenie życia zawodowego i prywatnego bez uszczerbku dla jednego i drugiego aspektu życia codziennego. Założeniem jest: „sprawić, by Polacy nie musieli wybierać między życiem rodzinnym a pracą zawodową”<sup>99</sup>.

Aby ponownie podnieść rangę rodziny, w polityce realizowanej przez rząd ZP ustanowiono w 2016 roku Dzień Praw Rodziny, który obchodzony jest 22 października. Dzień wybrano nieprzypadkowo, bowiem ma upamiętniać wydaną tego dnia w 1983 roku *Kartę Praw Rodziny* będącą inicjatywą papieża Jana Pawła II. Jest to więc po raz kolejny bardzo czytelny komunikat dotyczący warstwy aksjologicznej ówczesnego rządu i większości parlamentarnej<sup>100</sup>.

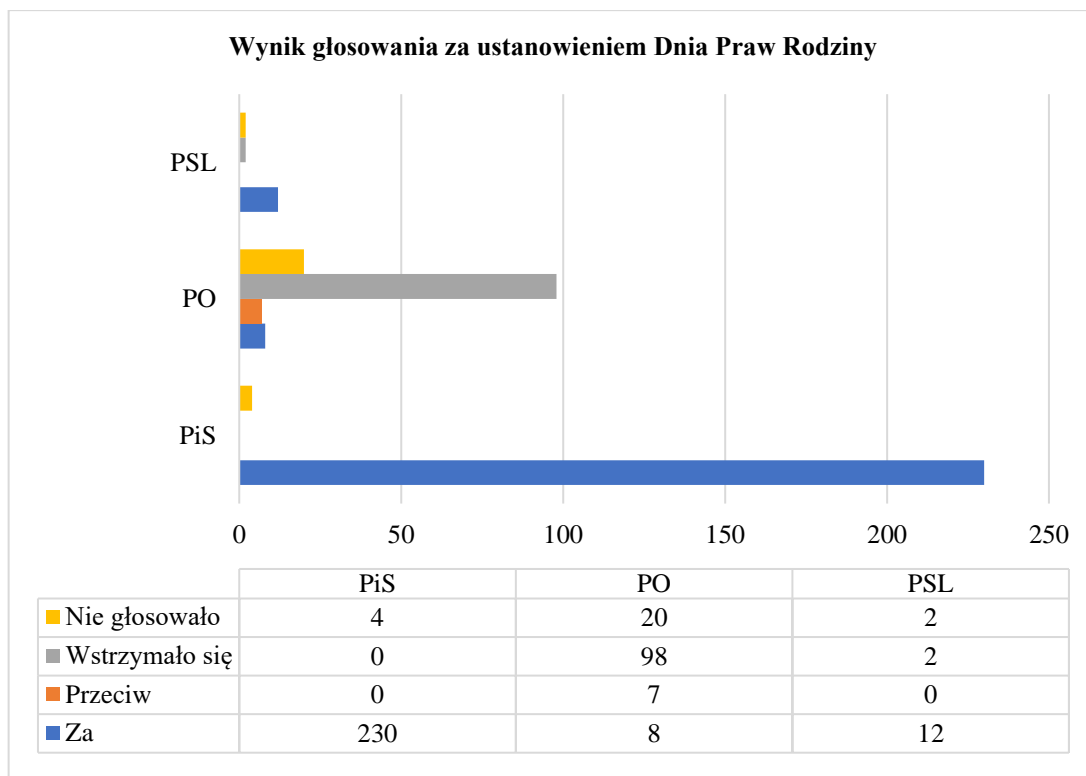
Gdy spojrzeć na wyniki głosowania za uchwaleniem Dnia Praw Rodziny, widać wyraźnie, że analizowane tutaj trzy ugrupowania – PSL, PO i PIS – wyraźnie się podzieliły. Głosowanie PIS-u nie jest zaskoczeniem, podobnie wstrzymanie się od głosu posłów PO. Platforma, będąca w swoistym rozkroku światopoglądowym – starająca się o głosy konserwatystów i wyborców lewicowych – nie może się jednoznacznie określić za wartościami prezentowanymi w tej uchwale, m.in.: małżeństwem postrzeganym jako związek kobiety i mężczyzny będący miejscem przekazywania życia<sup>101</sup>. Stoi to w sprzeczności z nowoczesnymi wartościami promowanymi przez PO.

---

<sup>99</sup> 2019 Program Prawa i Sprawiedliwości *Polski model państwa dobrobytu*, dz. cyt., s. 64.

<sup>100</sup> <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=DBE879133938D48FC1258053005183A1> (dostęp 14.07.2020).

<sup>101</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/923\\_u/\\$file/923\\_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/923_u/$file/923_u.pdf) (dostęp 14.07.2020).



**Wykres 23 Wynik głosowania za ustanowieniem Dnia Praw Rodziny - opracowanie własne na podstawie głosowania nr 61<sup>102</sup>**

Z okazji drugiej rocznicy ustanowienia tego święta opublikowano raport Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Sam raport zawiera na początku słowa wstępu Premier B. Szydło, która wyraża nadzieję, że programy „Rodzina 500+” i „Mieszkanie+” rozpoczną prourodzeniowy trend w imię szczęścia rodzinnego, a także państwowego sukcesu i rozwoju. Zaznacza też, że rodzinę rozumie jako wspólnotę więzi od starszego do młodszego pokolenia. Z kolei minister Elżbieta Rafalska zaznacza, że rodzina jest wysoko cenioną wartością przez wszystkich Polaków, a celem prowadzonego przez nią ministerstwa jest w pierwszej kolejności wzrost dzietności. Cały raport dotyczy oczywiście zrealizowanych programów wraz z planami na ich rozwój, nie ma w nim jednak pogłębionych diagnoz, a sama treść ma charakter informacyjny, a momentami promocyjny – „Rząd nie oszczędza na rodzinach. Polityka na rzecz rodzin to inwestycja, która opłaca się nam jako wspólnocie”<sup>103</sup>.

Przedstawione w raporcie dokonania ówczesnego rządu dotyczą głównie bezpośredniego wsparcia (finansowego czy instytucjonalnego), lecz – podobnie jak

<sup>102</sup> <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&nrkadencji=8&nrprowadzenia=28&nrglosowania=61> (dostęp 14.07.2020).

<sup>103</sup> *Rodzina najlepsza inwestycja*, wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2017, s. 19.

przypadku poprzednich tego typu raportów – nie ma w nim komentarza co do budowania „dobrego klimatu dla rodziny” (określenie spopularyzowane przez prezydenta B. Komorowskiego).

#### **b) Pierwszy rząd Mateusza Morawieckiego**

Po zmianie Prezesa Rady Ministrów swoje *exposé* wygłosił dotychczasowy minister finansów w rządzie B. Szydło – Mateusz Morawiecki (12.12.2017). Ten – jak sam zapowiedział – poprowadzi rząd, który ma „ten sam kierunek działania, jest ten sam, i drogowskazy i wartości również są te same, jest więc rządem kontynuacji, który będzie realizował politykę wspierania polskich rodzin”<sup>104</sup>. M. Morawiecki w swoim *exposé* potwierdza, że wartości i programy polityki rodzinnej będą spójne ideowo z wprowadzonymi przez poprzednie dwa lata programami rządu, choć ma dojść do ich poszerzenia. M. Morawiecki w pierwszej części swojego wystąpienia położył akcent na budowanie polityki historycznej państwa, a jego wystąpienie skupiało się głównie na wizji kraju w aspekcie rozwoju: gospodarczego, technologicznego, ekologicznego, transportowego etc., co wyraźnie odróżniło to przemówienie od *exposé* byłej Premier.

M. Morawiecki po omówieniu spraw innowacji, gospodarki, infrastruktury etc. przeszedł do spraw społecznych, a dokładniej – polityki mieszkaniowej. Premier zaznacza, że jest świadomy, jak wielu mieszkań na rynku brakuje i jak bardzo wpływa to na sytuację życiową młodych ludzi. Zaznacza także, że błędem jest brak zaplanowanej gospodarki przestrzennej, spowodowany gwałtownym i nieprzemyślanym rozwojem osiedli bez jednocześnie dobrze przemyślanej infrastruktury<sup>105</sup>. Następnym tematem dotyczącym polityki rodzinnej w *exposé* nowego premiera były przemoc w rodzinie i sytuacja kobiet, w tym kobiet jako ofiar przemocy, które przez niewydolność wymiaru sprawiedliwości i opieki społecznej stają się podwójnymi ofiarami. Walka z takimi sytuacjami wynika według Premiera z szacunku wobec kobiet, będącego „głęboko zakorzenionym w naszej polskiej tradycji i w kulturze”<sup>106</sup>. Poprzez podkreślenie roli kobiet jako matek premier zapowiada stworzenie „standardów opieki okołoporodowej”, a także „łagodzenie bólu podczas porodu” oraz pomoc kobietom w ich miejscu

---

<sup>104</sup> <https://www.premier.gov.pl/expose-premiera-mateusza-morawieckiego-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

<sup>105</sup> Por. Tamże.

<sup>106</sup> Tamże.

zatrudnienia, a także w życiu prywatnym. Mówca zaznaczył, że rola kobiet jest „inna i częściej trudniejsza niż mężczyzn”<sup>107</sup>.

### c) Drugi rząd Mateusza Morawieckiego

19 listopada 2019 roku – po drugich wyborach wygranych przez Zjednoczoną Prawicę dotychczasowy Premier Mateusz Morawiecki ponownie prezentował wizję nowej Rady Ministrów na lata 2019–2023. „Kamieniem węgielnym” polityki swojego rządu M. Morawiecki określił kwestie solidarności społecznej, w tym wymienił najpopularniejsze programy społeczne jak „Rodzina 500+” jako podstawy budowania sprawiedliwego podziału dóbr. Co najważniejsze ze względu na podejmowany temat pracy Premier wyraził życzenie stworzenia „wielkiej strategii demograficznej”<sup>108</sup> poprzez zwrócenie uwagi nie tylko na dzietność, ale całą politykę ludnościową.

Zapowiedzi Morawieckiego (dość ogólne):

- poprawienie sytuacji mieszkaniowej,
- polepszenie standardów opieki okołoporodowej, ciąży i porodu,
- poprawienie sytuacji kobiet w miejscu zatrudnienia i kobiet pozostających w domu.

M. Morawiecki, tak jak wcześniej D. Tusk, zapowiada tworzenie kraju bez skrajnych poglądów, lecz zaznacza, że program Zjednoczonej Prawicy oparty jest na „kulturze budującej tożsamość narodową, na rodzinie i małżeństwie podlegającym szczególnej ochronie, na wartościach zapisanych w Konstytucji”<sup>109</sup>, wykluczył tym samym rozwój i promocję nowych form rodziny. Poprzez słowa: „nie przyjmujemy takich racji, że główną wartością jest brak wartości” wyraźnie określił aksjologię swojego rządu. Na jej potwierdzenie dodaje: „Rodzina jest i musi pozostać fundamentem społeczeństwa. Wiem, że dziś rodzina jest przez niektórych traktowana jak przeżytek. Im głośniejsze się mówi o nowych modelach rodziny, tym bardziej pewne, że chodzi o mniejszościowe eksperymenty i mniejszościowe eksperymentalne rozwiązania. Nie zgadzamy się, by wyjątki określały, co jest normą. Wierzymy, że przyszłość naszych dzieci powinna być budowana na stabilnym fundamencie rodziny”<sup>110</sup>. (Warto zauważyć, że już czas

---

<sup>107</sup> Tamże.

<sup>108</sup> <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-mateusza-morawieckiego-2019> (dostęp 22.06.2020).

<sup>109</sup> Tamże.

<sup>110</sup> Tamże.

poświęcony na refleksje związane z tematem rodziny wskazuje, że problematyka ta została przez ten rząd zauważona i opracowana dokładniej niż przez poprzedników). W odpowiedzi na zmieniające się modele rodziny M. Morawiecki zauważa, że „na zachodzie pojawiają się więc takie pomysły, że skoro kobiety tak ciężko pracują dla rodzin, to pewnie rodzina jest temu winna i trzeba ją rozmontować<sup>111</sup>”, w przeciwieństwie do takiego poglądu Premier zaznacza, że jego rząd postrzega pracę matki w domu jako pełnowartościową, dlatego – jak sam mówi – wprowadzony został program „Mama 4+”; wspomniano także o tym, że nowoczesna polityka rodzinna to także możliwość wyboru pomiędzy pracą zawodową a pracą w domu, a także większa szansa na godzenie tych rzeczywistości poprzez np.: bardziej elastyczne formy zatrudnienia i wsparcie w powrocie do pracy po urlopie macierzyńskim. M. Morawiecki nieporównywalnie więcej mówił o rodzinie, a także o wartościach rodziny i zagrażających jej rewolucjach społecznych i ideologicznych, w których zwycięży „rodzina, bo jest to wartość arcypolska”. *Exposé* premiera Morawieckiego w kolejnych częściach zawierało omówienie innych aspektów życia społecznego, lecz temat polityki rodzinnej znajdował się w pierwszej części. Nie zawierał jednak konkretnych rozwiązań dotyczących zwiększenia dzietności, a jedynie aksjologiczne kwestie jej działalności.

Innym oficjalnym dokumentem, w którym można szukać informacji dotyczących wartości, jest „Myśląc Polska – Prawo i Sprawiedliwość 2015–2019”. Już na początku można zauważyć, że w początkowej części tej informacyjnej broszury właśnie temat rodziny wychodzi na pierwszy plan. Można także ponownie przeczytać, że „Rodzina to fundament, na którym wznosi się całe państwo. Dlatego to wspieraniu rodzin nadaliśmy priorytetowe znaczenie”<sup>112</sup>. Dalej można zapoznać się z informacjami o programie „Maluch+”, który dotyczy „sporego wyzwania”, jakim autorzy broszury nazywają powrót kobiet do pracy, a którą to decyzję deklaratywnie wspierają. Jednocześnie jednak stworzony został program „Mama 4+”, który opisano tak: „Doceniamy wysiłek osób, które odłożyły na bok swoje zawodowe marzenia, żeby poświęcić się rodzinie i wychowaniu czwórki bądź więcej dzieci” – program gwarantuje takim osobom

---

<sup>111</sup> Tamże.

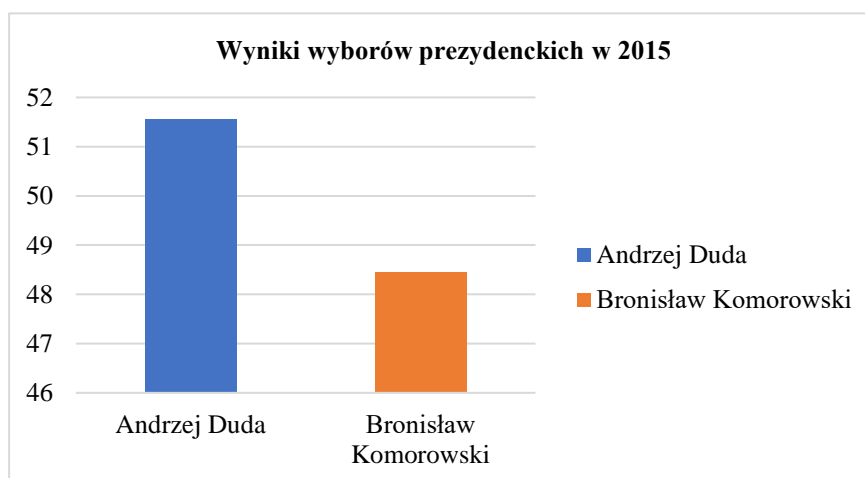
<sup>112</sup> *Myśląc Polska. Prawo i Sprawiedliwość 2015-2019*, <http://pis.org.pl/media/download/09f3a2b176c55e1d4fe5fd285a88d270b1e05cda.pdf>, s. 6.

wysokość najniższej emerytury (na rok 2020 równowartość 1020, 69 zł netto<sup>113</sup>). Nie jest to więc wysoka kwota, czego świadomi są nawet autorzy broszury<sup>114</sup>.

Innym programem realizowanym przez rząd Prawa i Sprawiedliwości jest konkurs „Po pierwsze rodzina!”, skierowany do organizacji pozarządowych, którego celem jest promocja, edukacja i informacja skierowana do rodzin. Wśród wybranych instytucji większość stanowią te o charakterze konserwatywnym<sup>115</sup>, co także może wskazywać wartości, na jakich skupia się rząd. To, jakimi sukcesami mogą pochwalić się rządy obu premierów, wynika także z przychylności Pałacu Prezydenckiego, w którym zasiadł Andrzej Duda, kandydat PiS-u, chętnie legitymizujący działania rządu i przyspieszający wprowadzane przezeń zmiany.

#### d) Pierwsza kadencja prezydenta Andrzeja Dudy

Rok 2015 to nie tylko zmiana na Al. Ujazdowskich (siedziba Kancelarii Prezesa Rady Ministrów), ale także w Pałacu Prezydenckim. Prezydenta Bronisława Komorowskiego zastąpił Andrzej Duda – zwyciężył o 3,1%.



Wykres 24 Wyniki wyborów prezydenckich w 2015 - opracowanie własne na podstawie wyników Państwowej Komisji Wyborczej<sup>116</sup>

<sup>113</sup> P. Żurek, *Emerytura 2020 netto: waloryzacja, wiek. Ile wyniesie emerytura w 2020 roku?* [BRUTTO, TABELA, ROK] <https://www.radiozet.pl/Co-gdzie-kiedy-jak/emerytura-netto-2020-waloryzacja-wiek-tabela-rok-minimalna> (dostęp 14.07.2020).

<sup>114</sup> Autorzy broszury piszą „Wcześniej niektóre mamy, które poświęciły się wychowywaniu dzieci, nie otrzymywały od państwa żadnych świadczeń, nawet na minimalnym poziomie. Teraz państwo wyciąga do nich pomocną dłoń”, <http://pis.org.pl/media/download/09f3a2b176c55e1d4fe5fd285a88d270b1e05cda.pdf>, s.11, (dostęp 14.07.2020).

<sup>115</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/po-pierwsze-rodzina-znamy-wyniki-konkursu> (dostęp 14.07.2020).

<sup>116</sup> [https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325\\_Ponowne\\_glosowanie.html](https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325_Ponowne_glosowanie.html) (dostęp 14.07.2020).



Dziś program wyborczy A. Dudy z ówczesnych wyborów nie jest dostępny, a więc należy posłużyć się oficjalnymi wypowiedziami. W czasie konwencji wyborczej A. Duda przedstawił cztery główne punkty swojego programu, w których pierwsze miejsce zajęła rodzina. Kiedy o niej mówił, ówczesny kandydat założył, że państwo nie powinno ingerować w życie rodzinne i w system wartości, w jakich wychowywane są dzieci, lecz powinno wspierać, gdy jest ona w potrzebie. Podczas konwencji zaprezentowano krótki spot wprowadzający do tematu polityki prezydenta wobec rodziny. Usłyszeć można tam stwierdzenie: „znaleźliśmy się w momencie frontального ataku na te wartości i rodzinę jako taką” [polskość i chrześcijaństwo – dod. autorka] – a wynikać ma ta opinia z narzucania przez system edukacji wartości sprzecznych ze światopoglądem rodziców<sup>117</sup>. Prezydent sytuację w szkolnictwie określił jako edukację „według obcych wzorców kulturowych. Niszczącą przy okazji te nasze wzorce tradycyjne”, czym zawtórował powyższej opinii.

A. Duda zapowiedział m.in.: utworzenie programu zakładającego wypłatę pięciuset złotych, lecz podawał jeszcze wówczas ten program z kryteriami dochodowymi (miał być dostępny dla słabo i średnio zarabiających), obniżenie kosztów utrzymania rodziny (poprzez obniżkę VAT na artykuły dziecięce), poprawę polityki mieszkaniowej. Kandydat na urząd prezydenta w swoim przemówieniu odniósł się także do kobiet, które decydują się na opiekę nad dziećmi: „To także jest praca, to także jest poświęcenie i państwo polskie powinno to dostrzegać, i państwo polskie powinno w przyszłości wynagradzać ten trud”<sup>118</sup>.

Polityka rodzinna Prezydenta Dudy była w kampanii tematem szeroko zapowiadany, a w rezultacie mocno różniła się od postulatów poprzednika. A. Duda nie kontynuował prac podjętych przez kancelarię prezydenta Komorowskiego, np. Forum Debaty Publicznej czy program „Dobry Klimat dla Rodziny”, a także nie przyznawał w tej kategorii prezydenckiej nagrody. Uruchomiono natomiast Narodową Radę Rozwoju, która w jednej ze swoich sekcji zajmuje się polityką społeczną i rodziną<sup>119</sup>. Niestety oprócz logotypu nie można pobrać żadnych oficjalnych diagnoz, programów czy rekomendacji powstałych z tytułu ustanowienia tego gremium.

Wśród konkretnych działań A. Dudy na rzecz polskich rodzin można wymienić:

---

<sup>117</sup> Por. TVN24, Duda zawarł umowę z wyborcami na piśmie. Cztery filary programu wyborczego, <https://tvn24.pl/polska/andrzej-duda-przedstawil-program-wyborczy-ra519743-3294109> (dostęp 14.07.2020).

<sup>118</sup> Por. tamże.

<sup>119</sup> <https://www.prezydent.pl/kancelaria/nrr/o-nrr/> (dostęp 14.07.2020).

- zmianę w prawie dot. alimentów – aby dochodu z alimentów nie wliczać przy ubieganiu się o świadczenie wychowawcze „Rodzina 500+”;
- decyzję, aby pieniądze ze świadczenia „Rodzina 500+” nie brać pod uwagę przy egzekucji komorniczej<sup>120</sup> ;
- podwyższenie kar za przestępstwa z udziałem dzieci<sup>121</sup>.

Przed końcem pierwszej kadencji Prezydent wyraźnie skupił się na promocji rodziny i jej praw – proponował m.in.: wpisanie do konstytucji możliwości adopcji dziecka wyłącznie przez małżeństwo (kobietę i mężczyznę), przez co wykluczał możliwość przysposobienia przez „osobę pozostającej we wspólnym pożyciu z osobą tej samej płci”<sup>122</sup>. Złożył również projekt ustawy ograniczającej działalność m.in. organizacji pozarządowych, które zechcą prowadzić dodatkowe zajęcia dla dzieci w szkole. Prezydent proponuje, by oprócz zgody dyrekcji szkoły wymagana była również zgoda każdego rodzica, tak aby „prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami – a tym samym prawo rodziców do decydowania, jakie treści będą dzieciom przekazywane np. w szkole – było realizowane i zagwarantowane ustawowo”<sup>123</sup>. Ponadto zaproponowano projekt ustawy o polskim bonie turystycznym – a więc dodatek 500 zł na dziecko, który ma być przeznaczony na szeroko pojęty sektor turystyczny w Polsce<sup>124</sup>. Dla porównania Prezydent Komorowski w ramach swojej inicjatywy ustawodawczej złożył w sejmie tylko jedną ustawę skierowaną do rodzin (dot. zmiany ułatwiającej korzystanie z urlopów rodzicielskich)<sup>125</sup>. Mimo kampanijnych zapowiedzi ustawy te nie weszły pod obrady Sejmu, a jedynie stały się pretekstem do walki politycznej.

<sup>120</sup> <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,3,prezydencki-projekt-ustawy-ws-500.html> (dostęp 14.07.2020).

<sup>121</sup> <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,5,prezydencki-projekt-zwiekszajacy-ochrone-dzieci.html> (dostęp 14.07.2020).

<sup>122</sup> <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,36,prezydencki-projekt-zmiany-konstytucji-rp.html> (dostęp 14.07.2020).

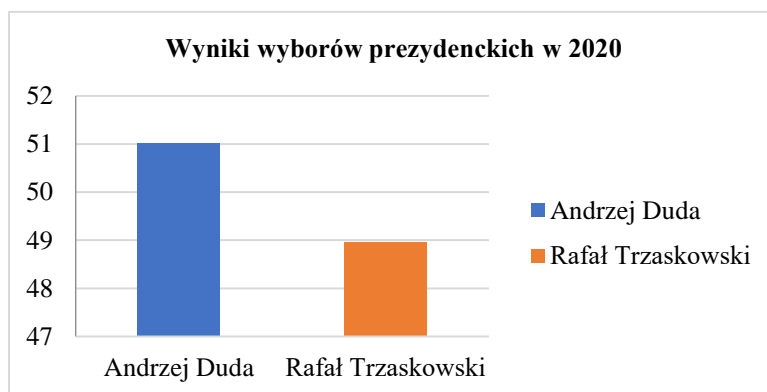
<sup>123</sup> <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,35,prezydencka-inicjatywa-ustawodawcza-rodzice-decyduja.html> (dostęp 14.07.2020).

<sup>124</sup> <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,32,projekt-ustawy-o-polskim-bonie-turystycznym--w-sejmie.html> (dostęp 14.07.2020).

<sup>125</sup> <https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawakomorowskiego/legislacja/ustawy/zgloszone/art,30,prezydencki-projekt-ustawy-rodzinnej.html> (dostęp 14.07.2020).

### e) Druga kadencja prezydenta Andrzeja Dudy

Andrzej Duda w wyniku wyborów z 12 lipca 2020 roku po raz drugi – ostatni – został wybrany na urząd Prezydenta RP. Wygrał z kandydatem Koalicji Obywatelskiej Rafałem Trzaskowskim o 2,06%, a więc mniejszą różnicą poparcia niż z B. Komorowskim.



Wykres 25 Wyniki wyborów prezydenckich w 2020 - opracowanie własne na podstawie: Wyników wyborów Państwowej Komisji Wyborczej<sup>126</sup>

Prezydent Duda zapowiadał przede wszystkim kontynuację uprzednio wprowadzonych zmian. Kluczem do pomyślności narodu ma być właśnie rodzina. Jak można przeczytać w programie, „żaden kraj na świecie, żaden system polityczny nie może myśleć o swojej przyszłości inaczej, jak tylko przez wizję nowych pokoleń, które przyjmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości, zadań i dążeń własnego narodu. Choćbyśmy posiadali największe armie i zgromadzili wszelkie bogactwa, nie będzie to miało żadnej wartości, jeśli nie zadbamy o rodzinę”<sup>127</sup>. Lecz w przeciwieństwie do kontrkandydata urzędujący prezydent nie przedstawił w oficjalnym programie żadnych konkretnych i nowych propozycji rozwiązań polityki rodzinnej. R. Trzaskowski w swoim programie umieścił m.in.: darmowe żłobki i przedszkola, darmowy program in vitro i wzrost nakładów na opiekę medyczną dla kobiet w ciąży<sup>128</sup>.

Nowych propozycji dotyczących wsparcia przy podejmowaniu decyzji o pierwszym czy kolejnym dziecku należy szukać jedynie w opublikowanej Karcie Rodziny. Zaprezentowano ją niedługo przed pierwszą turą wyborów, a postulowano w niej m.in. „obronę instytucji małżeństwa”, „ochronę dzieci przed ideologią LGBT”, „rynek pracy

<sup>126</sup> <https://wybory.gov.pl/prezydent20200628/> (dostęp 14.07.2020).

<sup>127</sup> <https://www.andrzejduda.pl/program> (dostęp 14.07.2020).

<sup>128</sup> <https://trzaskowski2020.pl/program#Mod195> (dostęp 14.07.2020).

przyjazny rodzinie”<sup>129</sup>. Nowością w przedstawionym tutaj zobowiązaniu jest to, że po raz pierwszy w analizowanym okresie (od 2015 roku) podniesiona została kwestia środowisk LGBTQIA+. Stało się to przez cały końcowy okres kampanii wyborczej elementem istotnym i często przywoływanym przez media<sup>130</sup> i wyborców. I choć ten jasny sprzeciw nie powinien budzić zaskoczenia, to jednak spotkał się w części społeczeństwa z wyraźnym oburzeniem. Innymi słowy, było to wyraźne odniesienie się przez Prezydenta ubiegającego się o reelekcję do kwestii aksjologicznych, a także próba ograniczenia oddziaływania zjawisk czy treści, które w opinii prezydenta i Zjednoczonej Prawicy szkodzą rodzinie. W Karcie Rodziny Prezydent zaznacza prawa i odpowiedzialność rodziców za wychowanie ich dzieci, jednak wyraźnie wskazuje i tutaj, i podczas innych oficjalnych wypowiedzi, że jedyną prawidłowo funkcjonującą rodziną jest rodzina tradycyjna. Prezydentura A. Dudy, a zwłaszcza kampania wyborcza z 2020 roku, polegała na konfrontacji dobrych wartości (tradycyjnych) ze złymi (nowoczesnymi). Przekaz bazował na konfrontacji, wiązał się więc z negatywnymi emocjami. Brakuje w niej aspektów pozytywnych, wyrazistej promocji życia rodzinnego, macierzyństwa, ojcostwa. Pojawia się więc niebezpieczeństwo „używania” rodziny jako przedmiotu walki politycznej, w której zwolennicy tradycyjnych rodzin mimowolnie ulegają utożsamieniu z wyborcami PiS-u. Ci z kolei są utożsamiani z gorzej wykształconymi mieszkańcami wsi i małych miast, osobami starszymi i religijnymi, które dodatkowo są eurosceptykami oraz „pozwalają się kupić” programami społecznymi. Programy społeczne takie jak m.in. „Rodzina 500+” także zbudowały negatywny obraz dzieci czy rodzin. Te zjawiska są już poddawane analizie przez profesjonalnych badaczy, m.in. Piotra Michonia<sup>131</sup>.

Analizując prowadzoną czy planowaną politykę rodzinną pod względem aksjologicznym, trudno nie odnieść wrażenia, że może ona przyjąć wbrew pozorom negatywny oddźwięk w społeczeństwie. Po pierwsze dlatego, że rodzina jako taka od 2015 roku stała się tematem używanym w walce politycznej, hasłem i motywem przewodnim Zjednoczonej Prawicy i jej kandydatów, z jednej strony zwracających

---

<sup>129</sup> TVP Info, *Wsparcie rodziny, ochrona małżeństwa, dzieci i emerytów. Co zakłada Karta Rodziny* <https://www.tvp.info/48463041/wsparcie-rodziny-ochrona-malzenstwa-dzieci-i-emerytow-co-zaklada-karta-rodziny> (dostęp 14.07.2020).

<sup>130</sup> J. Hartman, *Duda wszczyną wojnę ideową. Karta Rodziny punkt po punkcie*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1959952,1,duda-wszczyna-wojne-ideowa-karta-rodziny-punkt-po-punkcie.read> (dostęp 14.07.2020).

<sup>131</sup> Por. P. Michoń, *500+ jako inwestycja w jakość przyszłych pokoleń – analiza dyskursów konwencjonalnych na forach internetowych*, [w:] *Polityka na rzecz rodzin plusy czy minusy*, red. A. Durasiewicz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, s. 89–109.

uwagę na realnie trudną sytuację demograficzną w Polsce, ale z drugiej strony – dotyczących bardzo czułej tkanki społecznej. Rodzina w tej chwili jest postrzegana jako beneficjent rządów PiS-u, a co za tym idzie, może być postrzegana jako elektorat zdobyty świadczeniami pieniężnymi. Czy – chcąc promować rodzinę tradycyjną – nie uczyniono czegoś, co można nazwać „złym klimatem wobec rodziny”? Czy dziś, patrząc na wielodzietne rodziny, społeczeństwo ma pozytywne odczucia, czy myśli o pieniądzach, jakie rodzice tych dzieci otrzymują co miesiąc za fakt ich posiadania? Czy polityka PiS, polegająca na tak mocnej afirmacji rodzin, tak nachalnym informowaniu społeczeństwa o rozwiązaniach wobec nich, nie działa na ich niekorzyść? Można odnieść wrażenie, że rodzina została zawłaszczona przez jedną stronę życia politycznego i wykorzystywana po to, aby zyskać poparcie społeczne, przy czym jest to strategia, która w przyszłości może spowodować bardzo określone skojarzenia: rodzina wielodzietna = wyborcy PiS. Z pewnością nie każda rodzina musi popierać Zjednoczoną Prawicę. Dlatego warto się zastanowić, czy czasem tak budowane połączenia (tradycyjna rodzina = wyborca PiS = „zacofany i zaściankowy” Polak) nie sprawiają, że aby być postrzeganym społecznie jako nowoczesny, światowy, wykształcony i euroentuzjastyczny, Polak będzie myśleć o rodzinie w modelu 2+1 lub o zupełnie nietradycyjnych konfiguracjach. W tej chwili są to wyłącznie przypuszczenia autorki wysnute na podstawie analizy dyskursu publicznego, obserwacji zachowań społecznych i dynamiki demograficznej.

Brak tematu rodziny w przestrzeni medialnej i politycznej jest niewątpliwie błędem, ale mówienie o niej tak często i z takim wydźwiękiem jak w ostatnich kilku latach także może przynieść wyraźne negatywne skutki w przyszłości.

Po analizie tylko tych sześciu *exposé* ogłoszonych przez czworo Prezesów Rady Ministrów można wyraźnie zauważyć, że najwięcej czasu wartościom jako takim i pewnej wizji kraju, a także miejscu rodziny, poświęcały osoby związane z rządem konserwatywnej Zjednoczonej Prawicy. Premierzy desygnowani z ramienia liberalno-demokratycznej Platformy Obywatelskiej nie akcentowali w taki sposób żadnych wartości, uczynili swoim znakiem rozpoznawczym wolność, także wolność wyboru. Po analizie tylko tego materiału źródłowego można wyraźnie zauważyć jego charakter aksjologiczny, obecny w obu przypadkach. Widać także różnice w ilości czasu poświęconego rodzinie, a także w kwestiach priorytetów. W rządach PO-PSL była to aktywność zawodowa rodziców i tworzenie opieki instytucjonalnej, u ich następców – podniesienie rangi pracy kobiety w domu, a także transfery pieniężne.

Warto się przyjrzeć, czy podobną zależność można zauważyć w dokumentach programowych i oficjalnych wypowiedziach członków obu rządów.

Oczywiście programy, raporty, diagnozy i analizy tworzone przez i na rzecz władzy wykonawczej i partii politycznych nie są jedynymi. Istnieje bowiem cały szereg dokumentów strategicznych, o których szerzej pisze A. Durasiewicz, kiedy omawia treści i założenia rozwojowe dotyczące właśnie tych dokumentów, m.in. „Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju” czy „Średniookresowej Strategii Rozwoju Kraju”. Znajdują się w nich zalecenia dotyczące stosowania konkretnych instrumentów i polityki rodzinnej, które powinny przynieść oczekiwany wzrost urodzeń i stabilność demograficzną. Są nimi np. elastyczny rynek pracy, zmniejszenie poziomu ubóstwa, poprawa opieki medycznej nad kobietami w ciąży i dziećmi, a także wydłużenie wieku emerytalnego czy wzrost kapitału społecznego<sup>132</sup>.

### **4.3 Skuteczność prowadzonej polityki rodzinnej**

Trudno oceniać skuteczność polityki rodzinnej w sposób wymierny, jednoznaczny i niebudzący żadnych wątpliwości. Istnieje bowiem szeroki zakres problemów, na które można wpływać, ale ostateczny efekt tych działań nie jest w pełni możliwy do przewidzenia, a więc nie wiadomo, co tak naprawdę bezpośrednio wpłynie np. na poprawę dzietności. Prócz tego sama polityka rodzinna nie dotyczy wyłącznie programów pronatalistycznych, ale w zasadzie rzutuje na cały okres życia człowieka. W tej pracy autorka skupia się wyłącznie na aspekcie pronatalistycznym, dlatego w niniejszym rozdziale podjęta będzie próba zbadania, na ile polityka realizowana od 2007 roku wpłynęła na wzrost urodzeń. Aby to ustalić, należy wskazać dwa etapy: dwóch kadencji rządów PO-PSL i Zjednoczonej Prawicy, ze szczegółowym uwzględnieniem urodzeń w tym okresie.

#### **a) lata 2007–2015**

Okres rządów PO-PSL był czasem stabilnej większości w parlamencie, wyborczych zwycięstw w skali lokalnej, a także od 2010 roku spokojnej relacji na linii rząd – pałac

---

<sup>132</sup> Por. A. Durasiewicz, *Polityka na rzecz rodziny w kluczowych dokumentach strategicznych Polski do 2030 roku*, [w:] *Polityka na rzecz rodzin – plusy czy minusy*, red. A. Durasiewicz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, s. 15–42.

prezydencki. To wszystko w połączeniu ze stopniowo niwelowanym kryzysem gospodarczym w Europie stworzyło dla PO-PSL korzystną atmosferę do tworzenia polityki rodzinnej w Polsce. Mimo to jednak lata 2005–2015 charakteryzowały się wysokim wskaźnikiem ubóstwa (lub niedostatku), który dotknął od kilku do nawet kilkunastu milionów obywateli<sup>133</sup>. Sytuacji nie poprawiało korzystanie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (2007–2013) z Europejskiego Funduszu Spójności. Polityka rządu w sytuacji kryzysu gospodarczego opierała się głównie na cięciach i ograniczeniach wydatków w sektorze rynku pracy. Skutkowało to m.in. bezrobociem i niskimi dochodami pracowników. Państwo nie odpowiedziało transferami socjalnymi (lub były one zbyt niskie), nie zapewniało opieki nad dziećmi, co wpływało na ograniczanie życia zawodowego kobiet<sup>134</sup>. To wszystko w połączeniu z migracją zarobkową skutkowało spadkiem urodzeń i obniżeniem poziomu życia. Na trudną sytuację rodzin wpłynęła także sytuacja budżetu państwa, którego ratowanie zakończyło się zamrożeniem kwot wolnych od podatków, brakiem nowych ulg podatkowych, wprowadzaniem kryteriów dochodowych otrzymania pomocy czy zasiłków przy jednoczesnym wzroście cen i kosztów utrzymania. Z ówczesnego systemu **ulg podatkowych** najbardziej korzystały rodziny zamożne (nierzadko wyborcy PO), które mogły liczyć na proporcjonalnie większe odliczenia od podatków niż osoby uboższe i posiadające troje lub więcej dzieci (aż 69% rodzin miało nie korzystać z ulg podatkowych). Podsumowując, wsparcie w systemie podatkowym rysowało się najkorzystniej dla ludzi aktywnych zawodowo i z jednym dzieckiem (im więcej dzieci, tym mniej wsparcia). Trudno więc mówić o pronatalistycznym charakterze polityki fiskalnej państwa. Sytuacja nieco poprawiła się w 2014 roku, gdy wprowadzono większą ulgę dla rodzin wielodzietnych (niekoniecznie ubogich)<sup>135</sup>. Ministerstwo chwali się tą zmianą, lecz wprowadzono ją dopiero w 2015 roku, a więc tuż przed wyborami przegranymi przez PO-PSL. Podobnie jak wysokość świadczeń socjalnych, uległa zmianie dopiero w latach 2014–2015 i – jak nie bez racji twierdzą autorzy raportu „Polityka społeczna koalicji PO-PSL” – „świadczy to zarówno o tym, że reformy

---

<sup>133</sup> Por. B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918–2018*, dz. cyt., s. 234.

<sup>134</sup> Tamże, s. 235.

<sup>135</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, Wyd. Friedrich-Ebert-Stiftung, Przedstawicielstwo w Polsce wspólnie z Fundacją Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz (ICRA), Warszawa 2015, s. 10–13.

instrumentów polityki społecznej wpisywane były w cykl wyborczy, jak i o pewnej przypadkowości i doraźności reform”<sup>136</sup>.

„**Złotówka za złotówkę**” to przelicznik przyjęty w 2015 roku, polegający na tym, iż po przekroczeniu progu dochodowego o niewielką kwotę świadczenie jest przyznawane, lecz proporcjonalnie obniżone o kwotę przekroczenia progu. Program ten ma sprzyjać aktywizacji zawodowej rodziców, którzy dotąd bali się podejmować zatrudnienia w obawie o stratę zasiłku<sup>137</sup>. Jednocześnie wprowadzono kryteria dochodowe w tzw. **becikowym**, co ograniczyło dostęp do świadczenia<sup>138</sup>.

Tym, co wyróżniło rządy PO-PSL w historii polskiej polityki rodzinnej i co bez wątpienia należy do ich zasług, jest kwestia **urlopów: macierzyńskich (w tym tacierzyńskiego), ojcowskich i rodzicielskich**. Chwali się tym także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w raporcie „Nowa polityka rodzinna 2011–2015”, gdzie to właśnie urlopy są wskazane jako pierwszy sukces tego rządu, także w skali europejskiej. Jak podają autorzy, jedynie w Szwecji miał być dłuższy urlop rodzicielski (68 tygodni) niż w Polsce<sup>139</sup>.

Wydłużenie urlopu macierzyńskiego do 20 tygodni stało się faktem w 2009 roku, zaś dodanie 6 tygodni urlopu dodatkowego – w 2014 roku. Jednocześnie obniżono wysokość świadczenia ze 100% do 80% (jeżeli wykorzystywany urlop wynosił 26 tygodni). Urlopy ojcowskie wprowadzono w 2010 roku (1 tydzień), od 2012 roku wydłużono je już do 2 tygodni, można je wykorzystać do drugiego roku życia dziecka. W czasie urlopu pracownikowi przysługuje pełne wynagrodzenie. Urlop rodzicielski trwa 26 tygodni (2013), zaś zasiłek wynosi 60% wynagrodzenia (chyba że pracownik wykorzysta 52 tygodnie, wówczas świadczenie wyniesie 80%)<sup>140</sup>. Uelastycznienie korzystania z urlopów przez kobietę i mężczyznę (2015 r.) ma jasny cel: podkreślić wolność rodziny w decydowaniu o tym, jak wykorzystać ten czas z korzyścią dla nich. Co ważne, to że świadczenia i urlopy przysługują nie tylko w odniesieniu do dzieci biologicznych, ale także przysposobionych.

**Ubezpieczenie społeczne** dla osób bezrobotnych, rolników, przedsiębiorców czy pracujących na umowę zlecenie, którzy przebywają na urlopie wychowawczym – zmiana

---

<sup>136</sup> Por. tamże, s. 11.

<sup>137</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gawęł, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce 2011-2015*, wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2015, s. 6.

<sup>138</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, dz. cyt., s. 19.

<sup>139</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gawęł, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce*, dz. cyt., s. 5.

<sup>140</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, dz. cyt., s. 18.



wprowadzona przez rząd w 2013 roku umożliwia rodzicom opiekującym się dziećmi wliczanie tego czasu w okres składkowy na emeryturę<sup>141</sup>.

Premier Ewa Kopacz (2014 r.) wprowadziła **świadczenia (dla osób nieobjętych ubezpieczeniem, np. bezrobotnych) w wysokości 1000 zł netto** wypłacane przez 52 tygodnie w przypadku jednego dziecka, w przypadku bliźniąt – 65 tygodni, trojczków – 67 tygodni, czworaczków – 69, w przypadku większej liczby dzieci – 71 tygodni<sup>142</sup>. Według szacunków Ministerstwa w 2016 roku to świadczenie objąć miało aż 125 tys. rodziców<sup>143</sup>. Choć ta forma wsparcia posiada wymiar pronatalistyczny, to jednak nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Spotkała się też z różnorodnymi zarzutami, m.in.: utrwalania konserwatywnego podziału ról poprzez wspieranie kobiet poświęcających się rodzinie (tzn. biernych zawodowo) i krótkotrwałości pomocy, co w wymiarze długofalowym nie poprawi sytuacji rodzin<sup>144</sup>. I to właśnie ta krótkotrwałość i brak kontynuacji np. poprzez inne instrumenty mogły wpłynąć na brak pronatalistycznej efektywności, bowiem aby polityka rodzinna była skuteczna, musi być ciągła. Trudności związane z opieką nad dzieckiem nie znikają po 52 tygodniach, pojawiają się natomiast nowe, np. związane z opieką nad najmłodszymi dziećmi. Brak ciągłości mógł wówczas stanowić najpoważniejszy hamulec dla decyzji prokreacyjnych.

Podczas drugiej kadencji rząd PO-PSL skupił się wyraźnie na polityce skierowanej do rodzin wielodzietnych, przy kreowaniu której swój znaczący udział miał prezydent B. Komorowski. Na drodze ustawy wprowadzono ogólnopolską **Kartę Dużej Rodziny** (*Ustawa z dnia 5 grudnia 2014 r.*), która obejmowała swoim działaniem rodziny i małżonków, a nie związki nieformalne, co wytykają ustawie autorzy raportu „Polityka społeczna koalicji PO-PSL”<sup>145</sup>. Inną formą działań prezydenta Komorowskiego był **konkurs dla pracodawców „Dobry Klimat dla Rodziny”**, który został pozytywnie odebrany zarówno przez pracodawców, jak i kontrolerów NIK<sup>146</sup>.

W ramach programu „Maluch” nastąpił rozwój instytucji odpowiedzialnych za **opiekę nad dziećmi do 3 r.ż.** (przyjęta tzw. ustawa żłobkowa z dnia 4 lutego 2011 r. oraz jej nowelizacja w 2013 r.), a więc żłobków, działalności nian i dziennych opiekunów oraz klubów dziecięcych. Autorzy raportu „Nowa polityka rodzinna 2011–2015” wskazują, że

---

<sup>141</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gawęł, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce*, dz. cyt., s. 18.

<sup>142</sup> Por. tamże, s. 7.

<sup>143</sup> Por. tamże.

<sup>144</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, dz. cyt., s. 17.

<sup>145</sup> Por. tamże, s. 20.

<sup>146</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja polityki rodzinnej w Polsce*, Wyd. Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2015, s. 57.

liczba żłobków wzrosła z 571 w 2011 roku do 2910 w 2015 roku<sup>147</sup>. Największym problemem opieki nad dziećmi była jednak duża nierówność w dostępie do opieki żłobkowej między obszarami wiejskimi a miastami. Dostęp do tych miejsc nierzadko rósł np. w dużych aglomeracjach, zaś wsie czy małe miasteczka nie oferowały takiej formy opieki. Jednak – na co wskazują kontrolerzy NIK – pojawiał się tutaj inny problem. Mimo iż rośnie liczba miejsc w żłobkach czy przedszkolach, rośnie również zapotrzebowanie na nie. Ze szczególnym utrudnieniem muszą zmierzyć się rodziny pełne, w których rodzice posiadają stałe zatrudnienie i które nierzadko pozbawione były (na skutek migracji) naturalnej sieci wsparcia. To właśnie te rodziny są krzywdzone przez system punktacji przy przyjęciach, gdzie preferowane są dzieci z rodzin niepełnych czy uboższych. Takie rozwiązania, choć w zamyśle miały ułatwiać najbardziej potrzebującym pozyskanie opieki nad dzieckiem, spowodowały, że rodzice, którzy teoretycznie mają możliwość wychować więcej dzieci, jednak nie decydują się na to<sup>148</sup>. Sytuacja ta mimo podejmowanych prób nie została rozwiązana przez rząd PO-PSL.

Komercjalizacja usług opiekuńczych w dalszej perspektywie może także wpłynąć na pogorszenie jakości tych usług (poprzez obniżanie jej ceny może obniżać się także jakość)<sup>149</sup>. Brak opieki nad najmłodszymi dziećmi wymusza realizację tradycyjnego podziału ról w rodzinie i udziału także starszej generacji w opiece nad wnukami. Przy jednocześnie wydłużonym przez rząd PO-PSL wieku emerytalnym niedostateczna opieka instytucjonalna mogła skutkować nie tylko zatrzymaniem kobiet na urloпах wychowawczych, ale także obniżeniem szansy na ich powrót na rynek pracy, a to z kolei rzutuje na odsuwanie lub rezygnację z planów prokreacyjnych. Aby godzić plany rodzicielskie oraz karierę zawodową i naukową, rząd wprowadził także program „Maluch na uczelni”, który miał umożliwić tworzenie żłobków, klubików dziecięcych czy zatrudnianie opiekunek, aby rodzice zyskali możliwość podejmowania nauki czy pracy naukowej. Jak podawało Ministerstwo, do programu dołączyły aż 43 uczelnie w Polsce<sup>150</sup>. W opinii twórców raportu Ordo Iuris pt. „Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?” skupianie się na wyłącznej aktywizacji zawodowej kobiet, bez uwzględnienia chęci pozostania w domu z dziećmi i poświęceniu się nim, jest błędne i wpływa paradoksalnie na obniżenie dzietności. Jak zauważają autorzy, „paradoksem jest, że praca

---

<sup>147</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gawel, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce*, dz. cyt., s. 10.

<sup>148</sup> Por. Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja Polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 58.

<sup>149</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, dz. cyt., s. 21

<sup>150</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gawel, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce*, dz. cyt., s. 13.

opiekuńczo-wychowawcza może w Polsce liczyć na dofinansowanie ze strony władz tylko wówczas, gdy jest wykonywana przez opiekunkę w przedszkolu, a wykonująca ją matka nie może uzyskać jakiegokolwiek wsparcia”<sup>151</sup>.

**Przedszkole za złotówkę** – tak nazwana została zmiana w ustawie wprowadzona w 2013 roku. Miała na celu zwiększenie dostępności opieki przedszkolnej dla rodziców, którzy mieli ponosić koszt 1 zł za dodatkową godzinę spędzoną przez dziecko w przedszkolu (powyżej darmowych 5 godzin).

Inną inicjatywą rządu były **darmowe podręczniki** dla uczniów pierwszej i drugiej klasy szkoły podstawowej oraz dodatkowe programy i dotacje celowe<sup>152</sup>. Nie sposób ocenić to rozwiązanie negatywnie, jednak problem wyprawki szkolnej nie został rozwiązany – koszt podręczników i ćwiczeń rośnie bowiem wraz z kolejnymi etapami szkolnictwa. Zmieniające się wydania podręczników i brak możliwości przekazania podręczników młodszym uczniom stały się realnym problemem i właśnie to generuje największe koszty w edukacji dzieci i młodzieży.

**Polityka mieszkaniowa** – programy „Rodzina na Swoim” i „Mieszkanie dla Młodych” umożliwiają zakup mieszkania z rynku pierwotnego (co skutecznie podnosi cenę lokum) osobom samotnym (lub samotnym rodzicom) (co w przypadku polityki rodzinnej wydaje się nieuzasadnione) oraz małżeństwom, które już posiadają zdolność kredytową, co przy jednoczesnym braku stabilności rynku pracy staje się warunkiem niemal nie do spełnienia. Jak podaje NIK, wyżej wymienione programy przyczyniły się do zmniejszenia deficytu o zaledwie 43,2 tys. mieszkań przy zapotrzebowaniu określonym na 500 tys. (w latach 2012–2014). Mimo to rząd nie wypracował całościowego systemu wspierania budownictwa mieszkaniowego<sup>153</sup>. Rozwiązania te okazały się więc dalece niewystarczające – propozycje w formie dwóch programów o ograniczonym zasięgu nie zastąpią spójnego programu ogólnopolskiego, który dotyczyłby także budownictwa socjalnego i rynku wtórnego. Brak propozycji w tym zakresie może dziwić także dlatego, że mieszkalnictwo było jednym z kluczowych elementów polityki rodzinnej proponowanej przez kancelarię Prezydenta, która zwracała uwagę na „rozwój mieszkań na wynajem o umiarkowanych, regulowanych czynszach”<sup>154</sup>

---

<sup>151</sup> Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris, *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, red. T. Zych, Warszawa 2015, s. 81.

<sup>152</sup> Por. E. Dąbrowska, C. Gaweł, M. Siergiejuk, *Nowa polityka rodzinna w Polsce*, dz. cyt., s. 21.

<sup>153</sup> Por. Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja Polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 67–68.

<sup>154</sup> Por. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Dobry Klimat Dla Rodziny Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP*, dz. cyt., s. 15.

– nie ma tu mowy o mieszkaniach deweloperskich z rynku pierwotnego, jednak tego dotyczyły programy rządowe.

Wśród elementów polityki rodzinnej wymienianych przez obserwatorów i analityków są także tzw. **prawa reprodukcyjne**, czyli wszystko, co związane z edukacją seksualną, aborcją i antykoncepcją. Przed końcem kadencji PO-PSL Prezydent Komorowski podpisał *Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet*, znanej w Polsce jako konwencja stambulska. Umożliwiło to wprowadzenie do legalnego obrotu pigułki elleOne (rekomendowanej przez Komisję Europejską jako „antykoncepcja awaryjna”, a odrzucaną przez szeroko pojęte środowiska konserwatywne jako „tabletkę wczesnoporonna”). Pod koniec swojej kadencji Prezydent podpisał także *Ustawę o leczeniu niepłodności z dnia 25 czerwca 2015 r.*, która mimo zmiany rządu weszła w życie 1 listopada 2015 roku. Jeśli mówić o prawach reprodukcyjnych, nie sposób nie wspomnieć o prawach kobiet w ciąży oraz o jakości opieki medycznej przed porodem, w jego trakcie i po nim – a więc o polityce ochrony zdrowia. Tutaj należy wymienić takie programy jak „Narodowy program badań przesiewowych noworodków w Polsce” oraz „Program kompleksowej diagnostyki i terapii wewnątrzmacicznej w profilaktyce następstw i powikłań wad rozwojowych i chorób płodu”, które miały przyczynić się do wyraźnego obniżenia śmiertelności noworodków, ograniczenia martwych zgonów, a także zgonów przy porodzie<sup>155</sup>. Jak zaznacza W. Zgliczyński, polityka zdrowotna wobec rodzin nabiera szczególnego znaczenia, toteż jej działania muszą być ukierunkowane także na poprawę zdrowia prokreacyjnego, opiekę nad osobami z niepełnosprawnościami czy przeciwdziałanie przedwczesnej śmiertelności oraz skutkom przemocy w rodzinie. Jak wynika z analizy danych diagnozy społecznej przeprowadzonej przez W. Zgliczyńskiego, wyraźnie wzrósł odsetek osób korzystających z prywatnej służby zdrowia w latach 2009–2015, i to zarówno w przypadku bezdzietnych małżeństw, jak i małżeństw z trójką dzieci, a także rodzin niepełnych. Ten wzrost może informować o niewystarczającym dostępie do publicznej służby zdrowia i jej niskiej jakości (co można odczytywać jako negatywny trend) lub też może to być dowód wzrostu zamożności obywateli (pozytywny trend)<sup>156</sup>. Dostęp do służby zdrowia, a tym samym do możliwości poprawy zdrowia prokreacyjnego, okazał

---

<sup>155</sup> Por. W. S. Zgliczyński, *Polityka zdrowotna państwa a rodzina – wybrane problemy*, [w:] *Polityka wobec rodziny w Polsce*, red. J. Szymańczak, Studia Bas, nr 1(45) 2016, Wyd. Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Warszawa 2015, s. 141.

<sup>156</sup> Por. W. S. Zgliczyński, *Polityka Zdrowotna państwa a rodzina*, dz. cyt., s. 149–150.

się za czasów PO-PSL niewystarczający. Wśród błędów polityki ochrony zdrowia w kwestii rodziny NIK wymienia m.in.: trudność w dostępie do lekarzy zarówno dla kobiet w ciąży, jak i potem dla dzieci, „wysokie nierefundowane koszty szczepionek dla dzieci, drogie leki, zbyt masowe traktowanie kobiet na oddziałach położniczych i w trakcie porodu”<sup>157</sup>. Brak też w dokumentach analizowanych w tej pracy potwierdzenia, jakoby te sfery znalazły się w zakresie zainteresowania władzy, a sytuacja podstawowej opieki zdrowotnej, profilaktyki i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej jest wciąż trudna, szczególnie – jak podaje W. S. Zgliczyński – dla rodzin wielodzietnych, niepełnych, a także seniorów<sup>158</sup>.

Jak zaznaczają E. Leś i B. Balcerzak-Paradowska, „charakterystyczną cechą polityki rodzinnej w omawianym okresie była duża niestabilność jej rozwiązań prawnych, finansowych i instytucjonalnych”<sup>159</sup>. Potwierdzają to liczne raporty opisujące ten okres. Wśród nich znajduje się raport „Polityka społeczna koalicji PO-PSL”, w którym można przeczytać, że polityka koalicji charakteryzowała się działaniem prowizorycznym i losowym, a co więcej: „wiele propozycji nie było elementem programu wyborczego tych partii, lecz wynikało z doraźnego kontekstu politycznego”<sup>160</sup>. Niemniej część rozwiązań rządu PO-PSL miała rzeczywiście charakter pronatalistyczny (np. świadczenia 1000 zł czy wzrost nakładów na opiekę nad małymi dziećmi), jednak okazały się one niewystarczające i to jest wobec nich największy zarzut. Według autorów analizy „Polityka społeczna koalicji PO-PSL” cechą polityki rodzinnej tych ugrupowań jest także podtrzymywanie tradycyjnych ról rodzinnych. Deklaratywnie zwracano się ku nowoczesnym formom związków, jednak w praktyce polityka rządu PO-PSL nie wpływała w wyraźny sposób na zachowania i wzorce społeczne. Nie sposób jednak zauważyć pozytywnej zmiany, jaka nastąpiła w momencie przejęcia władzy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej przez W. Kosiniaka-Kamysza, dzięki któremu druga kadencja rządu PO-PSL stała się wyraźnie bardziej prorodzinna. Mimo to wskaźniki urodzeń wciąż malały, jednak – co również warto zaznaczyć – malała także liczba osób w wieku prokreacyjnym (wynikająca m.in. z emigracji).

Sytuację w 2015 roku NIK podsumowuje następująco: „opracowany w 2013 r. przez Rządową Radę Ludnościową projekt raportu, zawierający całościowe założenie polityki

---

<sup>157</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja Polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 89.

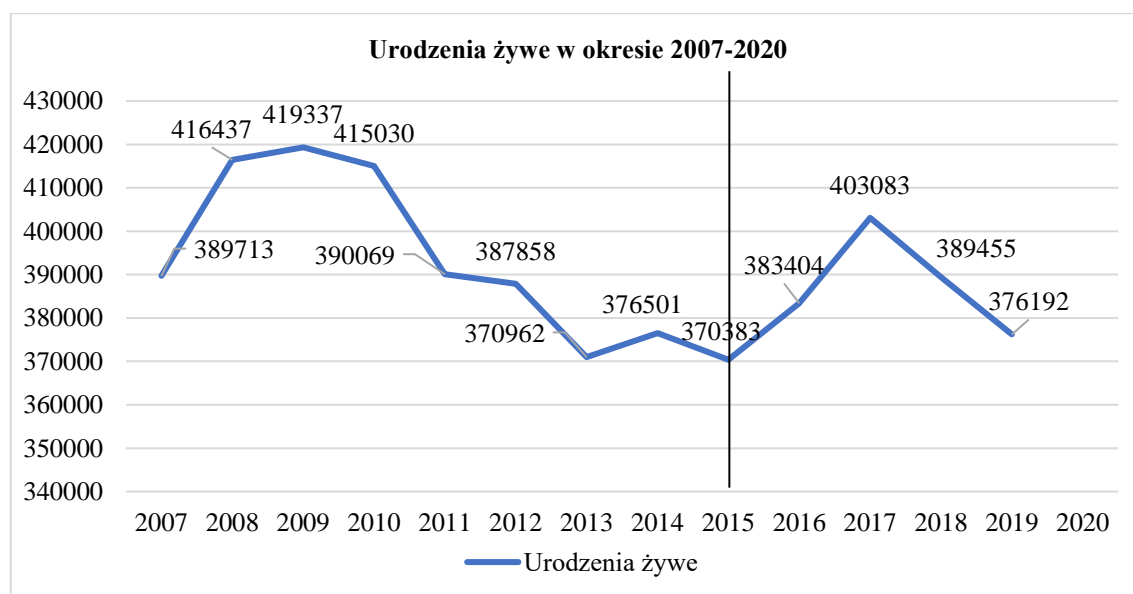
<sup>158</sup> Por. W. S. Zgliczyński, *Polityka Zdrowotna państwa a rodzina*, dz. cyt., s. 160.

<sup>159</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 236.

<sup>160</sup> Por. M. Polakowski, D. Szelewa, *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, dz. cyt., s. 4.

ludnościowej Polski, do tej pory nie został rozpatrzony przez Radę Ministrów, a polityka rodzinna – jako zadanie priorytetowe – nie występuje już w Wieloletnim Planie Finansowym Państwa, z którego została usunięta w roku 2013”<sup>161</sup>. Brak więc określenia polityki rodzinnej, jej celów i strategii, co więcej – nie ma także skupionego sposobu zarządzania nią i koordynowania działań z nią związanych. Jak wskazuje Ordo Iuris, można zauważyć luki w realizowanym wsparciu dla rodzin w zależności od etapu rozwoju rodziny<sup>162</sup>. Polityka ta jest realizowana skokowo – skupia się na opiece nad małymi dziećmi, lecz wsparcie dla rodziców kończy się w momencie wejścia dziecka w wiek szkolny. Takich przykładów braku ciągłości można zresztą wymienić dużo więcej.

Na podstawie podanych dotychczas informacji oraz zamieszczonego poniżej wykresu da się zauważyć, że podejmowana polityka rodzinna, mimo starań podczas drugiej kadencji, okazała się nieskuteczna.



Wykres 26 Urodzenia żywe w okresie 2007 – 2020 - opracowanie własne na podstawie:  
GUS – Rocznik demograficzny

Jak widać, w momencie zmiany rządu w 2015 roku sytuacja demograficzna nieco się poprawiła, jednak trend nie okazał się długotrwały.

<sup>161</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja Polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 9.

<sup>162</sup> Por. Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, dz. cyt., s. 154.

## b) w latach 2015–2020

PiS ujawnił swój stosunek do polityki rodzinnej już w czasie prezentacji programu na lata 2007–2014 (w 2007 roku). Program został przedstawiony, zanim ówczesna koalicja PiS-LPR-Samoobrona zdecydowała się rozpisac nowe wybory i tym samym skazała się na porażkę. Długofalowa strategia koordynowana przez Joannę Kluzik-Rostkowską, ówczesną wiceminister pracy i polityki społecznej (dziś posłankę Koalicji Obywatelskiej), zawierała takie propozycje jak m.in.: ulgi podatkowe, dłuższe urlopy macierzyńskie, zwiększenie dostępu do szkół rodzenia i świadczeń medycznych, poprawa infrastruktury społecznej, bezpłatne przedszkola i ich dłuższy czas pracy. Propozycje te zyskały aprobatę wewnątrz partii, ale nie zostały zrealizowane ze względu na przegrane wybory<sup>163</sup>.

Po dwóch kadencjach rządów PO-PSL przyszedł czas na zmianę. Wygrane wybory prezydenckie i parlamentarne zapewniły członkom PiS i ich koalicjantom dobre warunki do sprawowania władzy. Należy więc zaprezentować przyjęte i realizowane programy czy zmiany zaleceń dotyczących rodzin wprowadzone w latach 2015–2020. Jak widać na zamieszczonym wyżej wykresie, działania nowego rządu przyniosły chwilową poprawę liczby urodzeń, która jednak okazała się zbyt krótkotrwała i niestabilna. Czego więc dotyczyły postulaty rządzących?

B. Socha, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej, a także pełnomocnik rządu ds. polityki demograficznej, kiedy komentuje projekty polityki rodzinnej, mówi m.in. o konsensusie jako o warunku podstawowym dla realizowania polityki rodzinnej i zaznacza, jak wielką wartość stanowi szczęście rodzinne. Celem rządu ma być zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa socjalnego, zawodowego, dochodowego oraz dostępu do całej potrzebnej infrastruktury. Z perspektywy aksjologicznej B. Socha zwraca uwagę na „stabilny, trwały, pełen miłości związek z »premią poczucia bezpieczeństwa«, którą daje jego formalizacja w postaci małżeństwa”<sup>164</sup>. Rząd więc wyraźnie stara się zaakcentować małżeństwo jako warunek podniesienia szansy na szczęśliwe życie rodzinne. Analiza, czy istotnie wprowadzono zmiany sprzyjające rodzinie i małżeństwom, przedstawiona zostanie w dalszej części niniejszej pracy.

---

<sup>163</sup> Por. E. A. Bonisławska, *Wielodzietność we współczesnych rodzinach polskich*, dz. cyt., s. 70–72.

<sup>164</sup> <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/barbara-socha-demografia-to-nasza-wspolna-sprawa-szesc-filarow-polityki-na-rzecz-zwiekszenia-dzietnosci/?fbclid=IwAR3SrnZ7m-ym32nh6UzjrcnTjfcy5tsDuE4qiG1IR-Fhbgvq3jJ6VZxgGGo> (dostęp: 17.07.2021);

„Rodzina 500+” to sztandarowy program prorodzinny PiS, który zdefiniował polską politykę rodzinną i wzbudził wiele kontrowersji. Zdaniem części obywateli był on sposobem na przekupstwo polityczne, do którego wyborcy bardzo łatwo się przyzwyczajają (a do kolejnych wyborów pozostały 3 lata). Zdaniem pozostałych to świadczenie rodzinne takie samo jak te funkcjonujące na Zachodzie. Jak podaje M. Grewiński: „Program 500+ ze swoim budżetem stał się jednym z najdroższych na świecie bezpośrednich transferów pieniężnych na rzecz rodzin”<sup>165</sup>. *Ustawa o pomocy państwa w wychowaniu dzieci* wprowadzona 11 lutego 2016 roku istotnie stała się ewenementem w historii polityki rodzinnej, ponieważ dotąd nigdy rodziny nie otrzymały bezpośredniego wsparcia finansowego (niezależnie od statusu majątkowego), którym mogły dysponować w dowolny sposób. Skutkiem takiego działania okazały się zarówno zachwyty nad podkreśleniem podmiotowości i godności rodziny, jak i pretensje części społeczeństwa o marnotrawienie pieniędzy (w przypadku wspierania rodzin z dysfunkcjami społecznymi). Jednak wskaźniki pokazują jasno, że mimo zdarzających się uchybień w korzystaniu z programu przyniósł on więcej pozytywnych (choć niekoniecznie pronatalistycznych) skutków. Obniżenie ubóstwa stało się najczęściej podkreślaną zaletą programu (było ono jednocześnie jednym z jego założeń). Krótkotrwały wzrost urodzeń także mógł wynikać z zaoferowanego wsparcia, gdyż parom planującym kolejne dziecko po prostu ułatwił decyzję o powiększeniu rodziny. Aby ocenić ten program z punktu widzenia skutków prorodzinnych, należy zaznaczyć (a to przyznają także środowiska niechętnie rządzącym, np. OKO.press<sup>166</sup>), że program przyniósł pewne pozytywne skutki. Wśród nich wymienia się:

- obniżenie ubóstwa skrajnego,
- podniesienie kapitału ludzkiego poprzez dostęp do wcześniej nieosiągalnych form zdobywania wiedzy, umiejętności itp.,
- pobudzenie gospodarki<sup>167</sup>.

Pozytywny wpływ „500+” na politykę prorodziną widzą także B. Balcerzak-Paradowska i E. Leś: „wzrosła rola zasad solidarności, aktywności i równych szans oraz znaczenie funkcji egalitaryzującej i kompensującej, wspomagających aktywność samych

---

<sup>165</sup> M. Grewiński, *Świadczenie pieniężne 500+ czy usługi na rzecz rodziny – konflikt czy współdziałanie?*, [w:] *Polityka na rzecz rodzin. Plusy czy minusy*, red. A. Durasiewicz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, s. 74.

<sup>166</sup> Por. J. Szymczak, *4 lata z 500 plus. Wymysły, bzdury, manipulacje*, <https://oko.press/4-lata-z-500-plus-wymysly-bzdury-manipulacje/> (dostęp: 21.07.2021).

<sup>167</sup> Por. <https://klubjagiellonski.pl/2016/04/14/marczuk-500-nie-socjal/> (dostęp: 17.07.2021); B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna W Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 242;



rodzin”<sup>168</sup>. Potwierdza to także M. Grewiński, który uważa, że debata na temat „Rodziny 500+” i rozpoczęcie programu przyczyniły się do „wprowadzenia na polityczne salony problematyki polityki społecznej/rodzinnej”<sup>169</sup>, co – jak zaznaczył dalej autor – sprzyja podniesieniu wartości rodziny w dotychczas realizowanej neoliberalnej polityce.

Wśród negatywnych skutków świadczenia wymieniana jest rosnąca inflacja, która niechybnie wpłynie na obniżenie wartości również samego programu. Wskazuje się też czynniki takie jak: wysoki koszt obsługi i funkcjonowania programu, obniżenie aktywności zawodowej kobiet, ograniczenie środków na inwestycje w system usług opiekuńczych czy nieefektywność w działaniu pronatalistycznym i niewłaściwe wydatkowanie środków<sup>170</sup>. Według autorów raportu „Rodzina 500+ – ocena programu i propozycje zmian” problemem jest równoczesne funkcjonowanie „trzech tożsamyh rozwiązań (ulgi podatkowe, zasiłki rodzinne, świadczenie 500+)”<sup>171</sup>, z których środki są przeznaczane wyłącznie na rodziny zamiast na ogólny rozwój m.in.: ochrony zdrowia, infrastruktury rodzinnej czy pomocy osobom z niepełnosprawnością.

Co do skuteczności i słuszności takiego programu jak „Rodzina 500+” nie ma więc jednoznacznej oceny zarówno wśród badaczy, jak i wśród publicystów. Jednak w opinii społecznej w badaniu CBOS z 2016 roku ankietowani wyrazili zdecydowanie pozytywną opinię dotyczącą tego świadczenia (47% – zdecydowanie popieram, 33% – raczej popieram, a tylko 9% – raczej jestem przeciwny, 6% – zdecydowanie jestem przeciwny)<sup>172</sup>. W 2021 roku zadano pytanie, czy ankietowani popierają to świadczenie – projekt rządzących cieszył się dość wyraźną społeczną aprobatą: 39% udzieliło odpowiedzi „zdecydowanie popieram”, 34% – raczej popieram, 11% – zdecydowanie jestem przeciw, 13% – raczej jestem przeciwny, 3% – trudno powiedzieć. Jak zauważają badacze, pozytywna ocena zależy także od światopoglądu. Wyborcy o poglądach prawicowych w 84% deklarują pozytywny stosunek do programu, zaś o lewicowych aprobują go w 57%. Wyborcy PiS przeważają wśród zwolenników, zaś – co ciekawe –

---

<sup>168</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna W Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 242;

<sup>169</sup> M. Grewiński, *Świadczenie pieniężne 500+ czy usługi na rzecz rodziny – konflikt czy współdziałanie?*, dz. cyt., s. 76.

<sup>170</sup> Por. M. Grewiński, *Świadczenie pieniężne 500+ czy usługi na rzecz rodziny – konflikt czy współdziałanie?*, dz. cyt., s. 75; D. Szelwa, *Familializm i konserwatywny podział ról*, [w:] *Polityka społeczna rządu Prawa i Sprawiedliwości*, Wyd. Friedrich-Ebert-Stiftung, Warszawa 2007, s. 7–8.

<sup>171</sup> M. Iga, M. Brzeziński, A. Chłoń-Domińczak, I.E. Kotowska, M. Myck, M. Najsztub, J. Tyrowicz, *„Rodzina 500+ – ocena programu i propozycję zmian*, <https://ibs.org.pl/publications/rodzina-500-ocena-programu-i-propozycje-zmian/>, Warszawa 2019, s. 14.

<sup>172</sup> CBOS, *Program „Rodzina 500 plus” jako element systemu wspierania rodzin i dzietności*, 25/2016, Warszawa 2016, s. 5.

po przeciwnej stronie znaleźli się wyborcy nie opozycji, a niejednokrotnie łączonej z PiS-em Konfederacji Wolność i Niepodległość<sup>173</sup>.

„**Dobry start**” to kolejne (nie ostatnie) świadczenie na rzecz rodzin. W przypadku tej formy wsparcia celem jest jednorazowa pomoc finansowa przeznaczona na zakup akcesoriów szkolnych. Wysokość zapomogi to 300 zł na dziecko (do 20 r.ż i do 24 r.ż. w przypadku dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności). Jest to zarazem drugi projekt wdrożony niedługo po przejęciu władzy przez PiS i koalicjantów, który wsparł rodziców i opiekunów w wychowywaniu potomstwa. Niestety – tak jak poprzedni program – nie rozwiązał on trudności systemowych, gdyż stanowił jednorazowy zastrzyk gotówki przeznaczony na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb. Jednocześnie rząd PiS zdecydował o likwidacji gimnazjów oraz o powrocie do poprzedniego wieku rozpoczęcia edukacji szkolnej (7 lat), co skutkowało oczywistym zamętem i niechęcią części środowisk, które choć wcześniej krytkowały utworzenie gimnazjów, teraz zaznaczały, że system już działa i kolejna zmiana nie jest potrzebna. Wprowadzone reformy nie wpłynęły pozytywnie na postawy i decyzje prorodzinne.

Co innego pozytywna kontynuacja programu „Maluch” rozpoczętego przez poprzedni rząd – jest to rzadki przykład kontynuacji działań podjętych przez innych rządzących. „**Maluch+**” zakłada poszerzenie dostępności opieki przedszkolnej dla dzieci do lat 3, a więc zwiększenie infrastruktury przedszkolnej i żłobkowej. W 2020 roku ministerstwo zaplanowało zwiększenie liczby miejsc opieki do 24,8 tys. w ramach rozstrzygnięć konkursowych<sup>174</sup>. Należy odnotować za GUS-em, że liczba miejsc w placówkach opieki nad małymi dziećmi ciągle wzrasta, w 2019 roku było ich 159,9 tys., a w 2020 roku – już 173,5 tys.<sup>175</sup>. Plan, choć wciąż zakrojony na niewystarczającą skalę, zwiastuje szansę na rozwiązanie kłopotu, z jakim nierzadko borykają się młodzi rodzice.

„**Mieszkanie+**” to projekt polityki mieszkaniowej (w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego<sup>176</sup>) polegający na budowaniu tanich mieszkań pod wynajem oraz na dopłatach do czynszu. O tym, jak ważne jest to narzędzie, świadczy m.in.: badanie CBOS z 2016 roku, w którym na pytanie „Jakie formy wspierania rodziny, obecnie

---

<sup>173</sup> Por. CBOS, *Program Rodzina 500 plus po pięciu latach funkcjonowania*, Warszawa 2021, 29/2021, s. 4.

<sup>174</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-konkursu-maluch-2020> (dostęp: 15.10.2021).

<sup>175</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Żłobki i kluby dziecięce w 2020 r.*, Informacje sygnałowe, 27.05.2021 r., (dostęp: 15.10.2021).

<sup>176</sup> *Uchwała nr 115/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. w sprawie przyjęcia Narodowego Programu Mieszkaniowego.*

funkcjonujące lub postulowane, uważa Pan(i) za najbardziej zachęcające młodych ludzi do posiadania dzieci?” ankietowani najczęściej odpowiedzieli: „Pomoc dla młodych małżeństw w uzyskaniu mieszkania (np. poprzez tańsze i łatwiej dostępne kredyty mieszkaniowe)” – 40%<sup>177</sup>. Co ciekawe, w podobnym badaniu z 2012 roku pierwszą odpowiedzią wskazywaną przez badanych była „Skuteczna pomoc w powrocie do pracy lub w znalezieniu zatrudnienia dla matek małych dzieci” – 56%, a w odpowiedziach brakowało tematu mieszkalnictwa<sup>178</sup>. Skąd taka różnica? Być może dobra i stabilna sytuacja na rynku pracy skutkuje chęcią posiadania własnego mieszkania, którego zakupu nie można było planować, gdy gospodarstwa domowe znajdowały się w trudniejszej sytuacji materialnej. W „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” można przeczytać: „deficyt mieszkaniowy (definiowany jako różnica między liczbą gospodarstw domowych a liczbą mieszkań) jest obecnie szacowany na około 900 tys. lokali”<sup>179</sup>. Widoczny jest rozwój budownictwa mieszkaniowego (sektor deweloperski) przy jednoczesnym minimalnym udziale sektora społecznego (m.in. TBS-ów, czyli towarzystw budownictwa społecznego) – w latach 2011–2015 liczbę mieszkań z obu źródeł wyrażał stosunek 95% do 2%<sup>180</sup>. Korzystna dla pracowników sytuacja na rynku pracy i dobra sytuacja gospodarcza mogły przyczynić się do rekordowego wzrostu budowy, a także rekordowej liczby transakcji kupna-sprzedaży nieruchomości w latach 2015-2019/2020 (blisko 1 mln)<sup>181</sup>. Mimo tak pozytywnych danych należy pamiętać o tym, że wynika to głównie z aktywności inwestorów, którzy wykupują mieszkania, by je potem podnajmować. Sytuacja młodych małżeństw czy rodzin wciąż pozostaje trudna, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie przyrost liczby mieszkań jest mniejszy, a zagęszczenie osób w jednym mieszkaniu – większe<sup>182</sup>. Często młodych osób nie stać na wynajmowanie tych mieszkań. Nie dziwi więc fakt, że w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” rząd wymienia w swoich celach do 2020 roku „wsparcie systematycznego oszczędzania na cele mieszkaniowe (w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego)”<sup>183</sup>. Sam program „Mieszkanie+” obejmuje m.in. dofinansowanie

---

<sup>177</sup> CBOS, *Program „Rodzina 500 plus” jako element systemu wspierania rodzin i dzieciństwa*, dz. cyt., s. 3.

<sup>178</sup> CBOS, *Polityka państwa wobec rodziny*, Warszawa, 2012, BS/67/2012, s. 7.

<sup>179</sup> Ministerstwo Rozwoju, *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Wyd. Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017, s. 154.

<sup>180</sup> Por. Ministerstwo Rozwoju, *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, dz. cyt., s. 154.

<sup>181</sup> P. Lis, *Wspólnie czy indywidualnie? Na własność czy wynajem? Wszystkim czy wybranym? Dylematy współczesnej polskiej polityki mieszkaniowej*, [w:] *Studia BAS*, 2(66) 2021, Warszawa 2021, s. 37–38.

<sup>182</sup> Por. Główny Urząd Statystyczny, *Gospodarka mieszkaniowa i infrastruktura komunalna w 2019 r.*, Warszawa 2020, s. 11–14.

<sup>183</sup> Por. Ministerstwo Rozwoju, *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, dz. cyt., s. 133.

najmu mieszkania z możliwością uzyskania w przyszłości własności mieszkania (filar rynkowy) oraz dotyczy budowy tanich mieszkań komunalnych i socjalnych (drugi filar – społeczny). Priorytetowymi odbiorcami programu mają być nowo założone rodziny<sup>184</sup>. Program ten, mimo poprawnych założeń i dobrej diagnozy, w rzeczywistości okazał się nieefektywny, dlatego – jak donosi portal Money.pl – rząd zamierza go zmienić<sup>185</sup>.

„**Mama 4+**” to program chyba najmocniej spośród omawianych osadzony na wartościach konserwatywnych, promujących macierzyństwo i tradycyjny podział ról w rodzinie. Umożliwienie otrzymania od państwa minimalnej emerytury w kwocie 1000 zł za opiekę nad dziećmi nie jest pomocą zniechęcającą do podjęcia pracy, wszak kwota świadczenia nie jest wyższa od świadczenia emerytalnego dla osoby pracującej, lecz należy zauważyć, że to pierwszy tego typu program, który docenił pracę wychowawczą. Projekt ten skierowany jest głównie do matek, ale w przypadku śmierci czy porzucenia dzieci skorzystać z niego mogą także ojcowie, którzy wychowali czwórkę lub więcej dzieci, a jednocześnie nie opłacali składek emerytalnych i osiągnęli już odpowiedni wiek. Świadczenie to przysługuje także tym rodzicom, którzy pobierają już emeryturę, lecz jest ona mniejsza niż 1000 zł. Wówczas program umożliwia uzupełnienie tej kwoty do 1000 zł. Co ważne, dotyczy to także rodzin sprawujących opiekę w ramach pieczy zastępczej<sup>186</sup>, co może wpłynąć pozytywnie na zainteresowanie realizowaniem takiej formy opieki nad dziećmi.

Podobnie jak w przypadku poprzedniego rządu, tak i tutaj bardzo duże znaczenie miały postanowienia związane z prawem reprodukcyjnym, przy czym w omawianym okresie zaproponowano z gruntu inne rozwiązania. Próby ustawowego ograniczania prawa do przerywania ciąży w ramach akcji „Stop aborcji” spotykały się z oporem ruchu „Ratujmy kobiety” i tak mimo starań części środowisk prolife nie zmieniono zapisów ustawy z 1993 roku.

W odpowiedzi na strajki 4 listopada 2016 roku wprowadzono ustawę o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „**Za życiem**” (a potem uchwałę zawierającą szczegółowy program), która miała odpowiedzieć na realne problemy i trudności związane z poczęciem, prowadzeniem ciąży i porodem. Ustawa miała gwarantować dostęp do:

---

<sup>184</sup> <https://mieszkanieplus.gov.pl/program/#narodowy-program-mieszkaniowy> (dostęp: 15.10.2021).

<sup>185</sup> K. Bagiński, „*Mieszkanie Plus*” to niewypał. Rząd zmienia nazwę i koncepcję programu, <https://www.money.pl/gospodarka/mieszkanie-plus-to-niewypal-rzad-zmienia-nazwe-i-koncepcje-programu-6475393161569921a.html> (dostęp: 15.10.2021).

<sup>186</sup> Por. A. Szczudlińska-Kanoś, *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2019, s. 92–93.

- informacji w zakresie oferowanego wsparcia,
- diagnostyki prenatalnej,
- opieki zdrowotnej w czasie ciąży, porodu, ale także położu, szczególnie jeśli wystąpią powikłania;
- poradnictwa rodzinnego, w tym pomocy prawnej, też wsparcia psychologicznego, dostępu do rehabilitacji społecznej i zawodowej;
- jednorazowego świadczenia w przypadku narodzin dziecka, u którego zdiagnozowano ciężkie i nieodwracalne upośledzenie lub chorobę, powstałe w okresie prenatalnym lub w czasie porodu; wysokość zapomogi – 4000 zł;
- opieki medycznej, opiekuńczej i rehabilitacyjnej dla dziecka, w tym opieki paliatywnej, hospicyjnej, zaopatrzenia w wyroby medyczne;
- opieki udzielanej przez asystenta rodziny<sup>187</sup>.

Dodatkowo od 1 stycznia 2019 roku weszły w życie nowe standardy opieki okołoporodowej, które miały skutecznie poprawić jakość świadczonej opieki nad mamami i ich dziećmi, a także podnieść komfort ich przebywania w szpitalach. Wśród wymienianych kwestii jest m.in.: ujednolicenie zakresów tematycznych szkoleń w okresie przedporodowym (edukacja przedporodowa), podniesienie rangi zawodu położnej, odniesienie do potrzeby leczenia bólu czy do profilaktyki dla ciężarnych<sup>188</sup>. Oceny programu dokonano m.in. w Centrum Badań nad Niepełnosprawnością, gdzie wśród plusów można znaleźć podjęcie próby kompleksowego zajęcia się tymi kwestiami, wprowadzanie opieki wytnieniowej, rozwój mieszkalnictwa chronionego i wspomaganego, uzupełnienie typów środowiskowych domów samopomocy, a nade wszystko – rozpoczęcie debaty. Wśród minusów wymieniono jednak m.in: brak konsultacji społecznych, brak gwarancji stałości i finansowania tych rozwiązań, brak reformy orzecznictwa (która od lat wymaga drastycznej zmiany – dod. autorka), brak rozwiązań dotyczących asystentury i wspierania na rynku pracy osoby z niepełnosprawnością czy ograniczenie świadczeń wyłącznie do dzieci z wrodzoną niepełnosprawnością<sup>189</sup>. Reasumując, mimo podjęcia właściwych działań rodzicom

---

<sup>187</sup> Ustawa z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”.

<sup>188</sup> Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej.

<sup>189</sup> A. Dudzińska, P. Kubicki, *Ocena rządowego programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”*, <http://cbnn.pl/ocena-rzadowego-programu-kompleksowego-wsparcia-dla-rodzin-za-zyciem/> (dostęp: 15.10.2021).

dzieci z niepełnosprawnością, a także rodzicom spodziewającym się narodzin takiego dziecka nie zapewniono poczucia bezpieczeństwa socjalnego i medycznego.

Sytuacja związana z aborcją uległa zmianie po opublikowaniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2020 roku, które dotyczyło tzw. przesłanki eugenicznej. Dopuszczała ona aborcję pod warunkiem stwierdzenia określonych wad płodu. Wyrok wpłynął na wykreślenie zapisu z ustawy, a to spowodowało niezadowolenie społeczne, które przerodziło się w „Strajk kobiet” – ogólnopolski protest dotyczący głównie aborcji, ale też dużo szerszego spektrum zjawisk społecznych i politycznych.

Zamiennikiem dla dotychczas prowadzonego programu wspomaganego rozrodu in vitro stał się program polityki zdrowotnej z 18 listopada 2019 roku o nazwie „**Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w latach 2016–2020**”. W debacie publicznej porównuje się go z projektem in vitro jako programem dużo mniej skutecznym w stymulowaniu liczby narodzin. Dotyczy on bowiem diagnostyki i leczenia niepłodności (problemu coraz powszechniejszego), jest skierowany nie tylko do małżonków, lecz także do par pozostających w związkach nieformalnych. W założeniu w każdym województwie miał powstać ośrodek leczenia niepłodności, planowano specjalistyczne szkolenia dla personelu medycznego, a także zapewnienie kompleksowej opieki medycznej i psychologicznej skierowanej do par borykających się z problemami w poczęciu dziecka<sup>190</sup>. W 2021 roku podjęto się kontynuacji tego programu, lecz już tylko na jeden rok<sup>191</sup>. Trudno mówić o liczbach, bo Ministerstwo Zdrowia nie prowadzi dokładnych statystyk, a liczba 7,5 tys.<sup>192</sup> rozpoczętych procesów leczenia w istocie nie robi wrażenia. Warto jednak pamiętać, że oba te programy – choć mają ten sam cel – realizują go w inny sposób i ze zgoła odmiennym skutkiem.

Wśród innych rozwiązań czy zmian wprowadzonych w latach 2015–2020 można wymienić także: **obniżenie stawki VAT** na „produkty dla niemowląt i dzieci – żywność, smoczki, pieluszki, foteliki samochodowe (z 8% do 5%)<sup>193</sup>” oraz **rozszerzenie Karty Dużej Rodziny** na te z rodzin, w których kiedykolwiek na utrzymaniu rodziców znalazła się co najmniej trójka dzieci, oraz o kolejne punkty usługowe, gdzie można skorzystać ze

---

<sup>190</sup> Minister Zdrowia, *Program polityki zdrowotnej. Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce, w latach 2016-2020*, s. 3–4.

<sup>191</sup> Por. Minister Zdrowia, *Program Polityki Zdrowotnej. Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w 2021 r.*

<sup>192</sup> P. Nowosielska, K. Klinger, *Walka o nowe cięższe ma być skuteczniejsza*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/8225013,leczenie-nieplodnosci-ciaza-diagnostyka.html> (dostęp: 15.10.2021).

<sup>193</sup> <https://www.gov.pl/web/finanse/nowa-matryca-stawek-vat> (dostęp 21.07.2021).

szczególnych uprawnień. Warsaw Enterprise Institute w 2019 roku zaprezentował dokument pod nazwą „Obiecanki cacanki. Podsumowane obietnic Prawa i Sprawiedliwości”, w którym wylicza się zrealizowane i niezrealizowane zobowiązania rządzących. Wśród niezrealizowanych wskazano zarzucony pomysł na „zerowy VAT na ubranka dziecięce”, ale doceniony został „zakaz zabierania dzieci z powodu biedy”<sup>194</sup>. R. Bakalarczyk w raporcie Klubu Jagiellońskiego zauważa, że nie wzrosły progi dochodowe przy ubieganiu się o świadczenia rodzinne czy te z pomocy społecznej, ale pozytywnie ocenia program „Po pierwsze: Rodzina!”, który miał promować działania skierowane do rodzin. Autor tego podsumowania stwierdza jednak, że „w ustawodawstwie na rzecz rodziny 2020 rok nie przyniósł wyraźnych zmian o trwałym charakterze”<sup>195</sup>. Realizowanie polityki rodzinnej w czasie drugiej kadencji spotkało się z nieprzewidzianym problemem, jakim stała się pandemia COVID-19. Wpłynęła ona na rodziny w nowy, dotąd nieznaną sposób, wobec czego polityka rodzinna od 2020 roku musi mierzyć się nie tylko ze wskazanymi wcześniej problemami, ale także z nowymi. Mimo kryzysowej sytuacji wynikającej z nagłej zmiany realiów życia rząd nie zdecydował się na ograniczanie świadczeń wypłacanych rodzinom. Nie zdecydował się również na ich waloryzację w związku z inflacją i rosnącymi kosztami utrzymania. Jak podaje GUS: „Wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w skali roku był najwyższy od dwudziestu lat. Przyspieszyło m.in. tempo wzrostu cen żywności i napojów bezalkoholowych, cen w zakresie mieszkania oraz cen związanych z łącznością”<sup>196</sup>. Faktyczna wartość wsparcia rodziny w rzeczywistości staje się coraz niższa, a co za tym idzie – szansa na poprawę sytuacji demograficznej maleje.

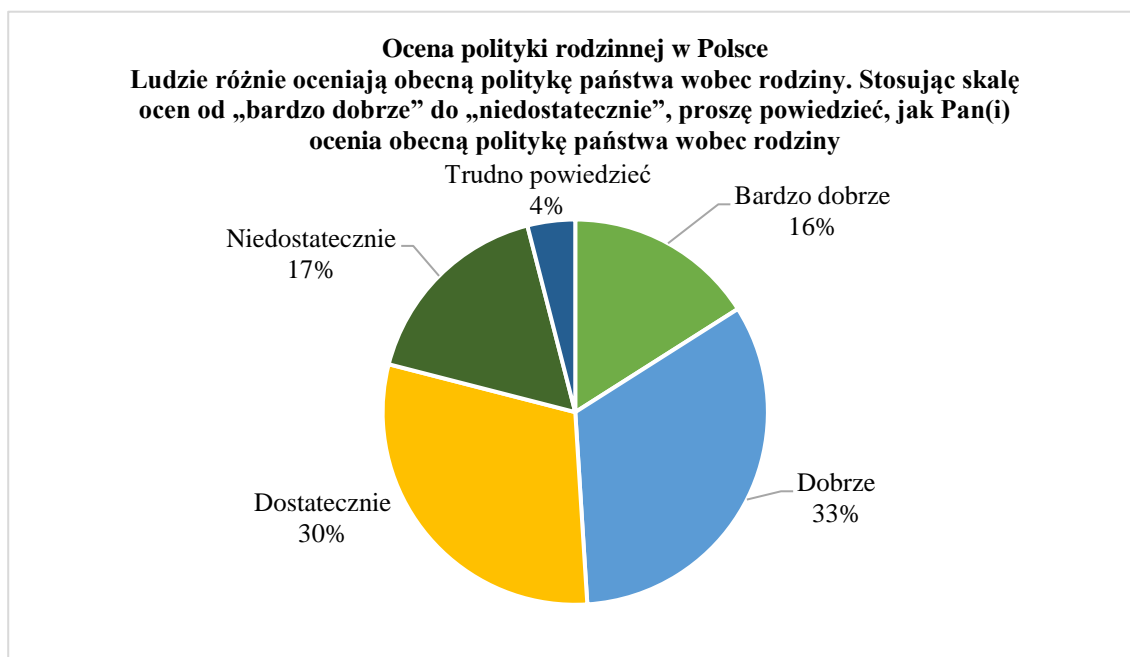
---

<sup>194</sup> Warsaw Enterprise Institute, *Obiecanki cacanki. Podsumowane obietnic Prawa i Sprawiedliwości*, 04.07.2019, <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Obiecanki-Cacanki.-Podsumowanie-obietnic-Prawa-i-Sprawiedliwosci.pdf> (dostęp 21.07.2021).

<sup>195</sup> R. Bakalarczyk, *Polityka społeczna*, [w:] *Rząd pod lupą. Ranking polityk publicznych 2020*, Wyd. Klub Jagielloński, Kraków 2021, s. 86.

<sup>196</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju w sierpniu 2021 r.*, Warszawa 2021, s. 5.

Stąd może wynikać niejednoznaczna ocena ankietowanych w badaniu CBOS z 2021 roku.



**Rysunek 10 Ocena polityki rodzinnej w Polsce**

**Źródło:** CBOS, *Program Rodzina 500 plus po pięciu latach funkcjonowania*, Warszawa 2021, s. 2.

Powyższy wykres ilustruje, że mimo wielkich starań wynik ankiety dotyczącej polityki rodzinnej nie jest zbyt korzystny dla rządzących. Jak porównuje CBOS w dalszej części, oceny pozytywne są niższe w roku 2021 niż w latach 2019 i 2017<sup>197</sup>. Można to podsumować słowami R. Bakalarczyka: „kreowany obraz wielkiego, pozytywnego, zwłaszcza na tle poprzedników przełomu w polityce społecznej jest nieco na wyrost i stanowi w znacznej mierze efekt skutecznego działania *public relations*, a nie realnych osiągnięć”<sup>198</sup>.

Należy podkreślić, że analizę przeprowadzono na podstawie dokumentów rządowych i danych z biur analitycznych – zarówno o charakterze prawicowym, jak i lewicowym. Nie jest możliwa pełna analiza skutków polityki rodzinnej, zwłaszcza że wymagałaby ona kompleksowego omówienia sytuacji gospodarczej państwa, pozostałych gałęzi polityki oraz pełnej analizy politologicznej. Powyżej przedstawiono jednak najważniejsze propozycje związane z polityką rodzinną, które zostały wprowadzone przez oba rządy. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że działania zarówno

<sup>197</sup> Por. CBOS, *Program Rodzina 500 plus po pięciu latach funkcjonowania*, dz. cyt., s. 2.

<sup>198</sup> R. Bakalarczyk, *Czas niezrównoważonego rozwoju polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna rządu Prawa i Sprawiedliwości*, Wyd. Friedrich-Ebert-Stiftung, Warszawa 2007, s. 20.



jednego, jak i drugiego ugrupowania nie przyniosły oczekiwanych pronatalistycznych zmian. Warto sobie wobec tego zadać pytania, co nie działa właściwie, dlaczego nie działa i co należy zmienić.

W opinii autorki kluczowym problemem polskiej polityki rodzinnej jest jej niestabilność. Brak ponadpartyjnego konsensu co do jej funkcjonowania skutkuje chaotycznymi rozwiązaniami, które bynajmniej nie sprzyjają budowaniu poczucia stabilności wśród obywateli. Jak podkreślono w II rozdziale niniejszej pracy, w Polsce zauważalny jest prymat rodziny i szczęścia rodzinnego nad innymi wartościami. Wobec powyższego zasadnym wydaje się postulat, aby działania na rzecz rodziny miały charakter nadrzędny nad innymi działaniami rządzących, aby wszystkie rozwiązania – zarówno dotyczące gospodarki, edukacji, ochrony zdrowia, ekologii czy nawet obrony narodowej – zostały zweryfikowane pod względem ich przydatności dla rodziny. Swoisty *family mainstreaming*, który jest już proponowany na Zachodzie, bez problemu mógłby zostać wprowadzony w kraju, w którym rodzina jest wciąż najwyższą wartością. Oba rządy zaproponowały różne rozwiązania z zakresu polityki rodzinnej, lecz żadne z nich nie przyniosły oczekiwanych zmian – może klucz tkwi w braku umiejscowienia tych rozwiązań w szerszej perspektywie? Rozwiązania sprzyjające zakładaniu i powiększaniu rodziny zaproponowane w miejscu pracy nie przyniosą pozytywnych skutków, jeśli osoby w wieku produkcyjnym nie będą mogły znaleźć zatrudnienia. Darmowe podręczniki do nauczania początkowego nie przyniosą rodzicom znaczącej ulgi, jeśli pomoc nie obejmie pozostałych 10 czy 11 lat edukacji dziecka. Świadczenia pieniężne nie będą skuteczne, jeśli wzrośnie inflacja i ich wartość będzie w rzeczywistości dużo niższa.

Realizacja spójnej polityki rodzinnej stanie się niemożliwa, jeśli nadal występować będą tak zasadnicze rozbieżności dotyczące samego jej pojmowania. Dlatego właśnie nie można odrywać realizacji polityki rodzinnej zarówno od innych dziedzin polityki, jak i od aksjologii. W tej pracy podejmowana jest próba zwrócenia uwagi na to, jak mało mówi się o połączeniu aksjologii i polityki rodzinnej zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w dyskursie naukowym. Zupełnie jakby podejmowanie tak trudnych tematów stało w sprzeczności z interesem obywateli. Tymczasem autorka uważa, że mówienie o tym, co jest korzystne dla kraju z punktu widzenia demograficznego, jest potrzebne, aby tworzyć właściwe i skuteczne rozwiązania problemów społecznych. Oczywistym jednocześnie pozostaje, że należy uszanować autonomię i prawo wyboru jednostek, które mogą planować swoje życie inaczej niż ogół. D. Szenkowski pisze: „pluralizm

aksjologiczny jest immanentną cechą demokratycznego, współczesnego społeczeństwa”<sup>199</sup>, a to, jakie wartości w rezultacie będą realizowane, zależy od narodu, który wybiera swoich przedstawicieli. W takich przypadkach polityka rodzinna winna dawać wsparcie adekwatne do potrzeb, powinna szukać najlepszych rozwiązań przy zachowaniu podmiotowości jednostki, lecz z uwzględnieniem wyznawanych przez nią wartości.

Kwestie światopoglądowe, jak zwykle się je określać w dyskursie medialnym, stają się coraz ważniejszymi argumentami czy kontrargumentami w kwestii realizowanej polityki rodzinnej. Walka o prawa kobiet przykrywa problemy np. obniżającej się zdolności prokreacyjnej czy jakości opieki okołoporodowej. W obserwowanym dyskursie można zauważyć wiele emocji, które stawiają rozwiązania polityki rodzinnej w negatywnym świetle. Jest ona bowiem jak mało która gałąź polityki bardzo czuła na wszelkie spory ideologiczne. Jej skuteczność zależy nie tylko od rzetelności, dobrej analizy czy efektywności działań, ale także – a może przede wszystkim – od zmiennych nastrojów oraz emocji obywateli i poszczególnych jednostek.

Wiele jest czynników, które wpływają na podnoszenie dzietności i pronatalistyczne nastroje społeczne. Pełna analiza przedstawionych wcześniej rozwiązań rządów PO-PSL i Zjednoczonej Prawicy możliwa będzie przede wszystkim po nabraniu odpowiedniego dystansu czasowego umożliwiającego ocenę długofalowych efektów podejmowanych działań, a także dzięki przyjęciu odpowiednio szerokiej perspektywy badawczej (np. zaangażowanie narzędzi dotyczących ekonomii i gospodarki). W tej pracy skupiono się jednak na wartościach aksjologicznych, które mimo iż są bardzo trudno eksplorowane, to stają się bardzo ważne w debacie o polityce rodzinnej.

---

<sup>199</sup> D. Szenkowski, *Pluralizm wartości a wola i racjonalność ustawodawcy – konflikt aksjologiczny w systemie i stosowaniu prawa*, [w:] *Dialogi polityczne 13/2010 Przemoc w polityce*, Wyd. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2010, s. 181.

# ROZDZIAŁ V

## KIERUNKI I PROGNOZY ROZWOJU POLITYKI RODZINNEJ

Pandemia COVID-19 stała się nieprzewidzianą komplikacją w organizacji życia publicznego w 2020 i 2021 roku. Żaden rząd nie mógł przewidzieć, jakie szkody w sferze prywatnej, zawodowej i społecznej wywoła ten wirus. J. Auleytner i M. Grewiński wśród zagrożeń wynikających z koronawirusa zaznaczają: załamanie się poczucia zaufania między państwami, organizacjami międzynarodowymi, strukturami organizacyjnymi; osłabienie się systemów demokratycznych, z jednoczesnym wzmocnieniem i dojściem do władzy ugrupowań i sił o charakterze narodowym; znaczące załamanie się gospodarki, rynku pracy, systemów społecznych, które nieuchronnie wpłyną na wzrost rozwarstwienia społecznego, a także wynikające z tego pogłębienie i polaryzacja różnic społecznych oraz organizacja pomocy seniorom. Badacze zauważają także zjawisko „wzrostu zachowań indywidualistycznych”, tak ważnych z perspektywy podejmowanego w niniejszej pracy tematu. Wyrażają się one przez skierowanie się ku własnym potrzebom, rezygnację z działań prospołecznych oraz ujawnianie się problemów psychicznych u dzieci i dorosłych. Nade wszystko skutkiem pandemii może być pogłębienie już istniejących problemów<sup>1</sup>. Trudno o planowanie czy prowadzenie właściwej polityki rodzinnej, gdy spotykamy się z takimi trudnościami jak „relatywizm wartości związany z prowadzeniem polityk kłamstw i półprawd, kryzysem autorytetów i zastępowania ich celebrytami medialnymi i politycznymi, kryzysem przywództwa politycznego, (...) kryzysem nauki”<sup>2</sup>, a to wszystko wymieszane jest z mediokracją, która wyraźnie zaprezentowała swoją siłę przy okazji wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2020 roku.

Wobec takiej wizji świata po pandemii COVID-19 prezentowane propozycje polityki rodzinnej muszą skupić się na przeciwdziałaniu wyżej wymienionym kryzysom.

---

<sup>1</sup> Por. J. Auleytner, M. Grewiński, *Pandemia koronawirusa i ryzyka społeczne z nią związane a chaos w zarządzaniu państwem – dokąd zmierzamy?*, [w:] *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Piłkuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac, Wyd. Scriptum, Kraków 2020, s. 13–16.

<sup>2</sup> Tamże, s. 16.

W omawianych poniżej kwestiach będzie widoczny wpływ pandemii na propozycje kreowania w Polsce polityki rodzinnej.

### **5.1 Realizowana polityka rodzinna i jej wpływ na postrzeganie wartości rodziny**

Pierwszy z podrozdziałów skupi się na wpływie realizowanej polityki na postrzeganie wartości rodziny ze szczególnym uwzględnieniem jej pozytywnych i negatywnych konsekwencji, które mogą wystąpić lub już występują w Polsce. Autorka pragnie zwrócić uwagę na istniejące zagrożenia w realizacji zamierzeń polityki prorodzinnej, tak aby wskazać, że jest ona zależna także od innych czynników, o których należy pamiętać podczas planowania rozwiązań.

We wczesnych latach po II wojnie światowej władze komunistyczne zwróciły się ku młodemu jako stanowiącym „najbardziej postępową i wartościową część społeczeństwa”<sup>3</sup>. Był w tym oczywiście czytelny cel: odbudowa biologiczna polskiego społeczeństwa, które zostało zdziesiątkowane podczas II wojny światowej. PRL akcentował wartość młodego pokolenia, potem także kobiet (słynne hasło: „kobiety na traktory”) z jasno określonej przyczyny – zwiększenia liczby pracowników, a przez to zwiększenia zdolności wytwórczych komunistycznej gospodarki. Aby zrealizować swoje zamierzenia, każde państwo myśli przede wszystkim o zaspokojeniu swoich aktualnych potrzeb, w tym przypadku – zapewnieniu rąk do pracy. Dziś, gdy w grę wchodzi określony elektorat, nie dziwi fakt, że partie polityczne starają się zdobyć głosy poprzez określone działania, np. dominującym elektoratem PiS pozostają seniorzy, a więc w interesie partii rządzącej są wypłaty świadczeń dla emerytów (13. i 14. emerytura) pod wiele mówiącą nazwą „jarkowe” (promowane w TVP).

Próby komunistów chcących stworzyć w pierwszym okresie funkcjonowania ustroju nowe społeczeństwo okazały się nieskuteczne, bo były sprzeczne z poglądami ogółu społeczeństwa, co pokazuje, że odgórne, ustrojowe zmiany w obszarze rodzin nie udadzą się, gdy muszą one borykać się ze swoimi problemami jak np. brak pracy, opieki nad dzieckiem, problemy mieszkaniowe lub inne niedostatki. Wszelkie zmiany, które chce wprowadzić państwo, muszą następować po uzyskaniu przez rodziny należnego im minimum, w dzisiejszym świecie wyższego niż kiedykolwiek (standard życia i oczekiwania względem niego wyraźnie się zwiększyły). Jednocześnie państwo

---

<sup>3</sup> L. Dyczewski, *Rodzina polska* dz. cyt., s. 48.

dysponuje środkami dotyczącymi edukacji i mediów publicznych służącymi do przekazywania wartości uznanych przez siebie za korzystne. Rządzący dysponują także takimi sposobami promocji, by nie powiedzieć: propagandy, jak np. zostawanie ojcem chrzestnym siódmego (w przypadku prezydenta II RP – Ignacego Mościckiego) lub piątego (B. Bierut – prezydenta PRL) dziecka w rodzinie przez osobę publiczną<sup>4</sup>. Przykładem z ostatnich kilku lat są odwiedziny i prezenty dla rodziców pięcioraczków czy sześcioraczków ofiarowane przez M. Morawieckiego<sup>5</sup>. Jednak czy to jest sposób na kształtowanie w społeczeństwie poczucia wartości rodziny?

Od 2015 roku zmienił się rozkład sił w parlamencie. Do historii polskiej polityki przejdą wybór sędziów do Trybunału Konstytucyjnego<sup>6</sup> z 2015 roku, głosowanie w Sali Kolumnowej Sejmu z 16 grudnia 2016 roku<sup>7</sup>, czarny protest z 2018 roku<sup>8</sup> i strajk kobiet z 2020 roku<sup>9</sup> oraz „Media bez wyboru” z 2021 roku<sup>10</sup>. To tylko kilka z najgłośniejszych przykładów tego, czym żyły media i społeczeństwo podczas dwóch ostatnich kadencji. Wcześniejsza koalicja także musiała się mierzyć ze zdarzeniami, które wzburzyły opinię publiczną, np. afera Amber Gold, rozmowy nagrane w restauracji Sowa&Przyjaciele, likwidacja Otwartych Funduszy Emerytalnych (dalej: OFE), obniżenie wieku szkolnego wbrew protestom rodziców, afera hazardowa, protesty rodziców osób z niepełnosprawnością czy sprzedaż Stoczni Gdańskiej. Różnica pomiędzy tymi wydarzeniami wydaje się zasadnicza. W przypadku rządów PO-PSL były to sytuacje, które w zasadzie pozostawały wewnątrz kraju, natomiast działania

---

<sup>4</sup> Por. J. Matusz, *Chrześniacy prezydenta Mościckiego* <https://www.rp.pl/artykul/217245-Chreszniacy-prezydenta-Moscickiego.html> (dostęp: 21.07.2021); M. Jarzombek, *Bierut, mój ojciec chrzestny*, <https://nto.pl/bierut-moj-ojciec-chrzestny/ar/4509945> (dostęp: 21.07.2021).

<sup>5</sup> <https://www.tvp.info/52639548/poznan-premier-mateusz-morawiecki-odwiedzil-rodzine-ktorej-urodzily-sie-piecioraczki> (dostęp: 21.07.2021); <https://tvn24.pl/krakow/krakow-szescioraczki-z-krakowa-dostaly-samochod-ra940757-2285071> (dostęp: 21.07.2021)

<sup>6</sup> M. Domagalski, *TK: wybór trzech sędziów jest zgodny z konstytucją, a dwóch – nie*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/312039860-TK-wybor-trzech-sedziow-jest-zgodny-z-konstytucja-a-dwoch--nie.html> (dostęp 7.07.2021).

<sup>7</sup> W. Tumidalski, *Posiedzenie w sali kolumnowej Sejmu – czy posłowie PiS złożyli fałszywe zeznania*, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/312189923-Posiedzenie-w-sali-kolumnowej-Sejmu---czy-poslowie-PiS-zlozyli-falszywe-zeznania.html> (dostęp 7.07.2021).

<sup>8</sup> J. Oworuszko, *Czarny Piątek 2018. Czarny Protest w Warszawie [ZDJĘCIA] [WIDEO] Warszawa: Manifestacja kobiet przed Sejmem i marsz przed siedzibę PiS*, <https://polskatimes.pl/czarny-piatek-2018-czarny-protest-w-warszawie-zdjecia-wideo-warszawa-manifestacja-kobiet-przed-sejmem-i-marsz-przed-siedzibe-pis/ar/13034649>

<sup>9</sup> Dziennik Gazeta Prawna, *Strajk Kobiet: Szykują się wielkie protesty. Na start blokada stolicy* <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1494522,striak-kobiet-gdzie-protesty-w-warszawie.html> (dostęp 7.07.2021).

<sup>10</sup> T. Mincer, *Media bez wyboru. Portale, telewizje, rozgłośnie i prasę pokryła czerń*, <https://www.forbes.pl/gospodarka/media-bez-wyboru-o-co-chodzi-w-protescie-mediow-przeciwko-podatкови-od-reklamy/nyknmhg> (dostęp 7.07.2021).

Zjednoczonej Prawicy (słusznie czy nie) odbijają się głośnym echem w światowych mediach i europejskich agendach.

Bez wątplenia te i inne sytuacje są cynicznie wykorzystywane przy rozgrywaniu polityki. Część wynika z błędów rządzących, a część może się okazać medialną wydmuszką. Te przykłady zostały przytoczone nie bez powodu. To, co dzieje się w ogólnopolskiej polityce i jakie nastroje obserwuje się wokół rządzących, wpływa na odbieranie realizowanych działań prorodzinnych. Jako dobry przykład może posłużyć program „Rodzina 500+”, który z jednej strony jest oceniany pozytywnie zarówno przez ekspertów podkreślających jego realną pomoc dla rodzin, jak i przez obywateli, którzy – niezależnie od sympatii partyjnych – deklarują poparcie dla tego programu<sup>11</sup>. Z drugiej jednak strony nie brakowało głosów krytyki ze strony opozycji, mediów czy nawet części społeczeństwa, które sprowadzały „Rodzinę 500+” do finansowania zachowań patologicznych<sup>12</sup>. Jest to na tyle interesujące zjawisko, że P. Michoń zdecydował się na analizę 52 forów internetowych, na których podejmowany był ten temat. „500+” rzeczywiście oceniany jest przez internautów na dwa skrajnie różne sposoby: pozytywnie jako sposób inwestycji w jakość dzieci i pomoc w ich wychowaniu oraz negatywnie jako marnotrawienie środków, które mogą zostać wydane na inne potrzeby (np. alkohol, używki)<sup>13</sup>. Używano niejednokrotnie argumentów przekupstwa politycznego czy kupowania głosów. To wszystko wpływać może na ostrożną ocenę działań polityki rodzinnej, tzw. kulturę nieufności, którą P. Sztompka definiuje jako „rozpowszechnioną i uogólnioną podejrzliwość w stosunku do osób i instytucji, nakazującą nieustannie monitorować i kontrolować ich działania w obawie przed oszustwami, nadużyciami, kłamstwami, nierzetelnością, spiskami i konspiracją”<sup>14</sup>.

Na wzrost kultury nieufności może wpływać skupienie się na działaniach redystrybucyjnych. Jej skutki to realna nieufność i niechęć wobec rządzących. Często bowiem pojawia się w dyskusjach politycznych i społecznych fraza wygłoszona przez M. Thatcher: „Nie ma czegoś takiego jak publiczne pieniądze. Jeśli rząd mówi, że komuś

---

<sup>11</sup> CBOS, *Program „Rodzina 500 plus” jako element systemu wspierania rodzin i dzieciności*, Warszawa 2016, s. 6.

<sup>12</sup> <https://tvn24.pl/biznes/pieniadze/program-500-plus-w-ogniu-krytyki-ra617290-4465734>; D. Smucerowicz, W. Stolarska, *Skąd hejt na korzystających z 500 plus? 'Zawiść, niechęć, której nie potrafią wytłumaczyć'*, <https://dziecko.trojmiasto.pl/Hejt-na-rodziny-korzystajace-z-500-plus-Skad-sie-bierzem-117197.html> (dostęp 7.07.2021).

<sup>13</sup> Por. P. Michoń, *500+ jako inwestycja w jakość przyszłych pokoleń – analiza dyskursów konwencjonalnych na forach internetowych*, [w:] *Polityka na rzecz rodzin. Plusy czy minusy?* (red. A. Durasiewicz), Wyd. Dom wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, s. 89–109.

<sup>14</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 326.

coś da, to znaczy, że zabierze tobie, bo rząd nie ma żadnych własnych pieniędzy”<sup>15</sup>. Przekonanie obywateli, że rząd coś po prostu daje, działa na korzyść rządzących, buduje bowiem przekonanie o tym, że dbają o swoich obywateli. Jednak należy mieć świadomość, że kiedy rząd coś „daje”, powoduje to wzrost podatków (danin, opłat) koniecznych do sfinansowania zaplanowanych benefitów. Wśród nich są: opłata recyklingowa, cukrowa, solidarnościowa, emisyjna czy podatek od banków<sup>16</sup>. Czym są te podatki? Nakładanym na wszystkich obywateli wzrostem kosztów utrzymania. W rezultacie może powodować to niechęć pozostałej części obywateli, np. osób samotnych czy bezdzietnych, którzy nie korzystają w żaden sposób z polityki społecznej rządu. Jednocześnie należy uważać, bo „zwiększenie transferów pieniężnych dla młodego pokolenia nie może osłabić zasady pierwszeństwa pracy nad świadczeniami społecznymi i zachowania równowagi między rynkiem pracy a transferami pieniężnymi”<sup>17</sup>. Wymaga to więc równocześnie prowadzenia polityki rynku pracy zachęcającej do podjęcia zatrudnienia, uatrakcyjnianie go nie tylko ze względu na wysokość wynagrodzenia, ale także szereg innych korzyści wynikających z pracy zarobkowej.

Polityka oparta na dużym partycypowaniu w kosztach posiadania dzieci także tych, którzy ich nie mają (przykład kłótni o „Rodzinę 500+” i niechęci do składania się na to świadczenie) będzie obecna w debacie, dlatego wg A. Durasiewicza „niezbędne jest rozbudzenie i ugruntowanie świadomości, iż dziecko to dobro publiczne, tj. takie dobro, którego »wyprodukowanie« obarcza kosztami rodziców, a korzyści (tj. pozytywne efekty zewnętrzne w nomenklaturze teorii wyboru publicznego) odnosi całe społeczeństwo”<sup>18</sup>.

Opisuje to teoria inwestowania w społeczny kapitał, która zaznacza, „że formowanie rodziny jest najważniejszym typem inwestowania w społeczny kapitał we wszystkich społeczeństwach”<sup>19</sup>. K. Kluzowa potwierdza, że „ze społecznego punktu widzenia nader korzystne jest przeto osiągnięcie takiego stanu, w którym ów społeczny interes zbiega się z wypełnianiem osobistych planów małżonków w tym zakresie. Różne grupy nacisku, mające na względzie interes społeczny i dysponujące równocześnie arsenałem różnorodnych środków oddziaływania, mogą w odpowiedni sposób formować podstawy

---

<sup>15</sup> [https://pl.wikiquote.org/wiki/Margaret\\_Thatcher](https://pl.wikiquote.org/wiki/Margaret_Thatcher) (dostęp 27.07.2021).

<sup>16</sup> <https://www.money.pl/gospodarka/rzad-ma-dla-nas-niskie-podatki-cale-mnstwo-nowych-niskich-podatkow-6608370695940896a.html> (dostęp 27.07.2021).

<sup>17</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Ogólne tendencje w polityce rodzinnej UE*, [w:] *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, Wyd. Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2009, s. 25.

<sup>18</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 72.

<sup>19</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*, dz. cyt., s. 65.

prokreacyjne małżonków i wpływać na podejmowane przez nich decyzje prokreacyjne. Jednakże w warunkach społecznych, w których każda jednostka ludzka ma pełną swobodę realizowania swoich osobistych planów, zakres tych oddziaływań ma ograniczone ramy i ostateczna decyzja w sprawie posiadania i ilości potomstwa należy do małżonków<sup>20</sup>. W podejmowaniu takich działań konieczna jest więc daleko sięgająca ostrożność, aby nie przekroczyć granicy w zamierzonej ingerencji w prywatne życie obywateli (jak w Chinach). Przy czym należy mieć świadomość, że „wybory i działania w polityce społecznej nigdy nie są ani w pełni wolne, ani też całkowicie zdeterminowane. Zakresy wolnego wyboru i konieczności są względne, różne w czasie i stanowią wielkości komplementarne<sup>21</sup>. Dlatego należy być także świadomym, że to, co może zadziałać dziś, nie zadziała za rok czy za 5 lat – społeczeństwo się zmienia i należy to uwzględnić w projektowaniu rozwiązań. Efektywna polityka rodzinna będzie zależeć także od prawidłowych analiz zmian społeczno-ekonomicznych, demograficznych, ale także kulturowych wewnątrz rodziny, „stanowiących podstawę wytyczanych celów i stosowanych instrumentów<sup>22</sup>”.

Jednakże tutaj występuje kolejna trudność przy tworzeniu polityki rodzinnej, mianowicie problem wyboru, kto lub jaka rodzina ma być priorytetem. Z jednej strony, jak przedstawiono w rozdziale II, najwięcej dzieci rodzi się w związkach małżeńskich, w których cenione jest przywiązanie do religii, a także w rodzinach, w których kobieta decyduje się pozostać w domu i opiekować się dziećmi. Jednak czy to oznacza, że państwo powinno wspierać głównie takie rodziny? Czy skoro są one najwydajniejsze z punktu widzenia rozwoju demograficznego, to czy właśnie one powinny znaleźć się w centrum zainteresowania władzy?

Jako przykład i przestroga dla rządzących może posłużyć Hiszpania. W okresie dyktatury generała F. Franco (1939–1975) rodzina została objęta szczególną troską jako podstawowa komórka społeczna, naturalna i tradycyjna. Kobieta była zależna od męża, a takich aktów jak współżycie przed ślubem czy aborcja prawnie zakazano. Większość małżeństw musiała mieć formę kanoniczną, religijną, jedynie w wyjątkowych przypadkach urząd zgadzał się uznać ślub cywilny. Miały także miejsce rozróżnienia pomiędzy dziećmi urodzonymi w ramach małżeństwa i poza nim. Tak radykalne regulacje po latach przyniosły skutek odwrotny do zamierzonego, czyli odwrót od

---

<sup>20</sup> K. Kluzowa, *Spoleczno-demograficzne uwarunkowanie dzietności*, dz. cyt., s. 84.

<sup>21</sup> C. Żołędowski, *Uwarunkowania polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna*, dz. cyt., s. 73.

<sup>22</sup> B. Balcerzak-Paradowska, E. Leś, *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018*, dz. cyt., s. 246.



Kościola i jego zasad<sup>23</sup>. Ponieważ rodzina i jej ochrona zbyt mocno kojarzyły się z dyktaturą, władze publiczne po zmianie ustroju przestały się nią tak mocno zajmować. Porównywanie rządów Zjednoczonej Prawicy do dyktatury F. Franco jest oczywiście hiperbolą, jednak autorka chciała zaznaczyć ważny aspekt prowadzonej polityki rodzinnej jako tej, która nie dzieje się w próżni.

Jeśli założyć, że rodzina tradycyjna jest najkorzystniejszą formą związków międzyludzkich, z punktu widzenia państwa i jego funkcjonowania należałoby stwierdzić, że „reinstytucjonalizacja małżeństwa”<sup>24</sup> jest konieczna. Jak wskazuje jednak przykład Hiszpanii, takie podejście na dłuższą metę może przynieść wiele negatywnych skutków.

Analizując rozwiązania obecnego rządu, można jednak przyznać, że działania prorodzinne nie są wprost skierowane do rodzin tradycyjnych. Najgłośniejsze działania rządu takie jak: „Rodzina 500+”, „Dobry start” czy „Mieszkanie+” w istocie nie dyskryminują rodzin nietradycyjnych w dostępie do świadczeń. Rząd, który wydaje się jednoznacznie prawicowy, umożliwia korzystanie z programów wsparcia także związkom partnerskim czy samotnym rodzicom, bo skupia się wyłącznie na istnieniu dziecka, niezależnie od sytuacji jego rodziców<sup>25</sup>.

Ze względu jednak na jednoznacznie odbierane wypowiedzi posłów czy ministrów rządu Zjednoczonej Prawicy dotyczące środowisk LGBTQIA+ czy praw kobiet część społeczeństwa odbiera politykę rodziną wyłącznie jako skierowaną do osób o przekonaniach tradycyjnych. Jednak w praktyce z ich rozwiązań korzystają wszyscy posiadający dzieci.

## **5.2 Znaczenie rodziny w kulturze masowej jako element realizacji polityki rodzinnej**

O tym, jak ważna jest debata nad rolą i wizerunkiem rodziny w różnorodnych przekazach medialnych, świadczą np. organizowane konferencje, sympozja i coraz częściej publikowane artykuły lub badania na ten temat. Przykładem takiej aktywności

---

<sup>23</sup> Por. S. del Campo, M. del Mar Rodríguez-Brioso, *La gran transformación de la familia Española durante la segunda mitad del siglo XX*, dz. cyt., s. 150–155.

<sup>24</sup> Rozumiana przez T. Szlendaka jako „cementowanie małżeństwa i promocji reprodukcji” w którym państwo „przestanie wspierać inne niż nuklearna modele rodziny” [w:] T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 505.

<sup>25</sup> Por. M. Ochońska, *Polityka rodzinna wobec nietradycyjnych modeli rodziny*, [w:] *Spółeczeństwo i media – analiza wybranych zagadnień*, red. A. Surma, M. Sliwa, Wyd. Naukowe Tygiel, Lublin 2020, s. 170–178.

jest konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Absolwentów Dzieło pt. „Rodzina się liczy. Wizerunek rodziny w mediach”, gdzie m.in. dziennikarze i przedstawiciele rodzin wielodzietnych rozmawiali o tym, jaki jest obecnie wzór rodziny wielodzietnej w mediach i jak go zmieniać. Sympozjum to jest dostępne na YouTube i można tam usłyszeć, jak „wielką przygodą” jest rodzicielstwo oraz zarządzanie domem i „zasobami ludzkimi”<sup>26</sup>. Obecni na tym sympozjum potwierdzali swoim życiowym doświadczeniem wpływ mediów oraz najbliższego otoczenia na chęć brania odpowiedzialności za związek małżeński oraz za rodzicielstwo A. Turek. omawia to w swoim artykule, w którym wskazuje, że mediosfera ma znaczący wpływ na wychowanie nie tylko dzieci, ale także osób dorosłych. Myli się też ten, kto uważa się za całkowicie wolnego od wpływu mediów – jak zaznacza A. Turek, „nie ma ucieczki przed mediami”<sup>27</sup>. Nawet jeśli pojedyncza osoba będzie świadomie korzystać ze środków przekazu, dawkować, sprawdzać i kontrolować to, co przyjmuje, to nie będzie wolna od innych osób, które swoje postrzeganie świata będą budować właśnie na takich źródłach. Wpłyne to więc także na osoby, które myślą, że są od tego wolne<sup>28</sup>.

Działania różnego rodzaju mediów można podzielić wg trzech funkcji, które przedstawił A. Lepa: „intencjonalnej (wynikającej z zamiaru komunikatora, tj. nadawcy), funkcji nadanej (obiektywna treść komunikatu, często niezgodna z zamiarem komunikatora) oraz funkcji pełnionej (faktyczny sposób odbioru i reakcji recipienta)”<sup>29</sup>. Taki podział pomaga w zauważeniu, że mogą występować komunikaty kontrolowane przez nadawcę, ale także takie, których odbiór zależy od odbiorcy. Jest to szczególnie ważne w kwestii podejmowanej tutaj refleksji nad wpływem mediów na postawy pronatalistyczne. Intencjonalne zachowania wpływające na redefinicję małżeństwa, rodziny i wartości powszechnie nazywanych tradycyjnymi czy konserwatywnymi widać choćby w przemyśle filmowym i telewizyjnym. Jak trafnie wskazuje wspomniany tutaj A. Turek, „»medialna seksualność«, zwłaszcza w swym zwulgaryzowanym wydaniu, ogromnie sptyca kulturę ludzkich uczuć i prowadzi do permisywizmu, czyli kierowania się wyłącznie przyjemnością bez żadnych odniesień do odpowiedzialności”<sup>30</sup>. Tą

---

<sup>26</sup> *Sympozjum Rodzina się liczy – wizerunek rodziny w mediach [Cz.2]* <https://www.youtube.com/watch?v=ezxH2p5COUQ> (dostęp: 12.09.2020).

<sup>27</sup> A. Turek, *Media w rodzinie – rodzina w mediach. Wzajemne relacje w aspekcie etycznym*, [w:] *Rodzina między pracą a placą. Refleksja nad społeczną myślą encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński, Kraków 2016, s. 213.

<sup>28</sup> A. Turek, *Media w rodzinie – rodzina w mediach*, dz. cyt. s. 213.

<sup>29</sup> A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Wyd. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, 1998, s. 46.

<sup>30</sup> A. Turek, *Media w rodzinie – rodzina w mediach*, dz. cyt., s. 228.

odpowiedzialnością może być świadome otwarcie na przyjęcie nowego życia czy wręcz pragnienie tego. Wspomniana „medialna seksualność” może prowadzić do wzbudzenia u odbiorcy mediów antynatalistycznego nastawienia w podejmowanych przezeń decyzjach. Przeciwdziałać temu może mądre rodzinne korzystanie z mediów. Mądre to znaczy takie elementy jak np. wspólny wybór oglądanych programów, tłumaczenie dzieciom trudnych i niezrozumiałych treści, rozmowa na ich temat, recenzowanie ich<sup>31</sup>. Zgubne może być przeświadczenie o tym, że różnego rodzaju media i urządzenia audiowizualne zastąpią rodziców w ich funkcji wychowawczej, kulturalnej lub rekreacyjnej. Choć – jak zaznacza J. Izdebska na podstawie własnych badań, a także na podstawie opinii innych autorów – telewizja (a dziś także internet) może być wsparciem przy wyrównywaniu szans w dostępie do wiedzy i kultury, lecz z drugiej strony telewizja, internet i innego rodzaju media mogą wpływać na obniżenie jakości życia rodzinnego, relacji, a także – co istotne dla podejmowanego tutaj tematu – transmisji wartości prorodzinnych, pronatalistycznych. Przestrzegał przed tym papież Jan Paweł II, mówiąc: „Pozostawione samym sobie [dzieci – dod. autorka], znajdują zazwyczaj główny punkt odniesienia w telewizji, propagującej często wzorce życia nierealnego albo zdemoralizowanego, wobec których ich niedojrzały zmysł rozeznania nie jest jeszcze w stanie należycie zareagować”<sup>32</sup>. Dlatego tak ważne jest, by rodzice mieli kontrolę nad oglądanymi przez dzieci treściami, a jeśli okaże się to konieczne – mieli możliwość ograniczania dostępu do nich, do czego zachęcają twórcy kampanii „Zadbaj o dziecięcy mózg”<sup>33</sup>.

Osoby, które żywo interesują się dzisiejszą kulturą i kierunkiem, w którym zmierza, z pewnym niepokojem mogą odebrać opublikowane wytyczne Amerykańskiej Akademii Filmowej, która zakłada, że nominowanymi do nagród filmami mogą być tylko te, które spełniają określone wymagania. Te wymagania to m.in.: udział w produkcji osób określonego pochodzenia rasowego, kobiet, osób z niepełnosprawnościami oraz osób deklarujących się jako osoby LGBTQIA+. Lecz co bardziej zadziwiające, Akademia zakłada, że „główny wątek fabularny musi być związany z co najmniej jedną spośród

---

<sup>31</sup> Por. J. Izdebska, *Media elektroniczne we współczesnej rodzinie. Wartości, zagrożenia, potrzeba rodzinnej edukacji medialnej*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, dz. cyt., s. 303–304.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Orędzie Papieża Jana Pawła II na XXIX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1996 roku*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/pokoj1996\\_08121995.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1996_08121995.html) (dostęp: 26.10.2020).

<sup>33</sup> Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Rodzicu, zadbaj o dziecięcy mózg! Wprowadź Domowe Zasady Ekranowe*, <https://fdds.pl/rodzicu-zadbaj-o-dzieciecy-mozg-wprowadz-domowe-zasady-ekranowe/> (dostęp: 26.10.2020).

tych grup: kobiety, mniejszości rasowe, osoby LGBTQIA+, osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub intelektualną, niedosłyszące”<sup>34</sup>. Słusznie można żywić obawy, że wpłynie to niekorzystnie na sztukę filmową, która bardziej niż na przekazie skupi się na takim przedstawieniu historii, by była zgodna z obowiązującymi przepisami, choćby miałyby odbyć się to kosztem obiektywnej prawdy oraz walorów artystycznych.

Warto zauważyć, że we wskazanych kryteriach nie ma np. promocji małżeństwa i rodziny czy związków wyznaniowych. Wydaje się oczywiste, że nie można zawrzeć w dziele wszystkich różnorodności świata, zawsze jakieś środowisko zostanie pominięte, jednak widać w tego typu posunięciach, jak mało znaczą obecnie takie wartości jak małżeństwo, rodzicielstwo i trwałość tych relacji, czystość przedmałżeńska, służba i oddanie drugiemu człowiekowi. Jak ma być budowana wartość związków opartych na trwałych zasadach? Nie ulega wątpliwości, że media kształtują społeczną moralność. I choć twórcy kultury przekonują, że oni tworzą to, co widzowie chcą oglądać, to jednak to od nich zależy, co i jak przekazują.

Trudno zaprzeczyć istnieniu wpływu kultury masowej i bohaterów masowej świadomości na sposób postrzegania (i atrakcyjność) małżeństwa, rodziny i potomstwa. Istnieje bowiem zjawisko „kulturowego imperializmu”, które P. Sztompka definiował jako „propagowanie i rozpowszechnianie własnego stylu życia, wzorów konsumpcji, obyczajów, produktów artystycznych, języka lub nawet przekonań religijnych – przez kraje o najsilniejszej pozycji ekonomicznej, politycznej i militarnej”<sup>35</sup>. Nie ulega wątpliwości, że to rynek amerykański odgrywa największą rolę w kinematografii światowej, a więc również w kreowaniu uznawanych przezeń wartości.

Pojawiające się filmy dla przykładu przedstawiają rodziny homoseksualne w pozytywnym świetle, np. „Wszystko w porządku” (reż. L. Cholodenko, 2010) macierzyństwo przedstawiono w filmie „Tak to się teraz robi” (reż. J. Gordon, W. Speck, 2010), w którym główna bohaterka (kobieta samotna) decyduje się na zapłodnienie in vitro. Historia reklamowana jest w kategorii komedii romantycznej, w której zupełnie pomijana jest historia dziecka poczętego wyłącznie z egoistycznych pobudek. Nowszą produkcją, która także redefiniuje relacje międzyludzkie, jest serial „Sex Education” (prod. Netflix, 2019), a przedstawia ona młodego chłopaka Otisa i jego

---

<sup>34</sup> M. Pietrzyk, *Oscary nie dla filmów bez kobiet, LGBTQ i mniejszości rasowych*, <https://www.filmweb.pl/news/Oscary+nie+dla+filmów+bez+kobiet%2C+LGBTQ+i+mniejszości+rasowy+ch-139224> (dostęp: 12.09.2020).

<sup>35</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 599.

otoczenie zmagające się z dojrzwaniem seksualnym i tematami z nimi związanymi. Serial jest skierowany do młodzieży i osób młodych, które wskutek obejrzenia go otrzymują przekaz daleko odbiegający od treści przedstawiających czystość przedślubną i seksualność jako piękny dar, którym małżonkowie się wzajemnie obdarowują, czy poczęcie dziecka przyjmowane z miłością i wdzięcznością. Przeciwnie – serial prezentuje sylwetkę młodych (i czasem starszych), którzy seksualność traktują jako pole do eksperymentów i rozrywki bez zobowiązań. Osoby oglądające tę produkcję nie zobaczą możliwych negatywnych konsekwencji realizowanych tam zachowań – nie tylko tych bezpośrednich, lecz przede wszystkim pośrednich i rzutujących na różne sfery życia. Innym przykładem głośnej produkcji, także wyprodukowanej przez Netflix, jest film „Gwiazdeczki” („Cuities”, reż. M. Doucouré, 2020), który sprowadza nastolatki do roli obiektów seksualnych.

Takie przykłady zapewne można byłoby mnożyć i choć są też filmy, które zasługują na uznanie ze względu na wartości, jakie niosą (np. „Cudowny chłopak”, „Wielki Mike”), to wyraźnie widać, że najpopularniejsze i największe produkcje opierają się na zasadach innych niż chrześcijańskie. Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że wyznawane przez katolików wartości są dla świata nieatrakcyjne (lub przekazywane w nieatrakcyjny sposób). Nie jest to niestety domena tylko światowych produkcji, ale także polskich. Najpopularniejsze komedie ostatnich lat, których premiery zwykle odbywają się w okolicy świąt Bożego Narodzenia lub Walentynek (np. „Planeta Singli”, „Listy do M.”, „Jak poślubić milionera?”, „Mayday”) lub filmy, które w ostatnich latach zdobywały najlepsze wyniki box office w polskich kinach („365 dni” w 2020 r.; „Miszmasz, czyli kogel mogel 3” w 2019 r.; „Kler” w 2018 r.; „Listy do M. 3” w 2017 r.; „Pitbull. Niebezpieczne kobiety” w 2016 roku; „Listy do M. 2” w 2015 r.) reprezentują kino, w którym wartości omawiane w tej pracy nie należą do najwyższej cenionych – najczęściej są wręcz nieobecne<sup>36</sup>. Nie trzeba daleko szukać, wystarczy włączyć stacje telewizyjne w godzinach popołudniowych, gdzie pasma wypełniają seriale o wątpliwych walorach artystycznych, a tym bardziej edukacyjnych, takie jak np. „Szpital”, „Ukryta prawda”, „Sekrety sąsiadów”, które już od lat mają zagwarantowane miejsce w ramówkach różnych stacji telewizyjnych (głównie komercyjnych). Także media publiczne, które zlecają zewnętrznym podmiotom produkcję telewizyjną, nie są wolne od treści stojących w sprzeczności z zadaniami, jakie

---

<sup>36</sup> Państwowy Instytut Sztuki Filmowej, <https://pisf.pl/box-office/> (dostęp: 12.09.2020).

ma państwowy nadawca. Misją telewizji publicznej jest m.in. „sprzyjanie swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej”, przy czym – jak można przeczytać w dalszych punktach – media publiczne mają za zadanie: „respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki; służyć umacnianiu rodziny”<sup>37</sup>. Innym zadaniem jest także krzewienie wyższej kultury czy proponowanie wartości społecznie korzystnych i uznawanych przez większość społeczeństwa (np. postawy prozdrowotne, prospołeczne).

Jak wskazuje A. Turek, dzisiejszy świat medialny charakteryzuje przekaz tak uproszczony, aby mógł być skierowany do uniwersalnego odbiorcy. Sprawia to, że świat wartości staje się zunifikowany, pasujący do każdego człowieka pod każdą szerokością geograficzną. Tymi uniwersalnymi wartościami stają się więc piękno, przyjemność czy bogactwo<sup>38</sup> – czy nie każdy chciałby otaczać się pięknem, w życiu zaznawać wyłącznie przyjemnych chwil i nie martwić się o swoją przyszłość materialną? To wszystko sprawia, że świat przedstawiany w mediach często prezentuje rzeczywistość uproszczoną, pozbawioną spraw trudnych i niewygodnych, a dodatkowo – w imię poprawności politycznej – pozbawiony odniesień do wartości religijnych czy moralnych. Bowiem – jak trafnie ujął to w swojej wypowiedzi red. Tomasz Terlikowski – „wolno wszystko, poza stwierdzeniem, że jest jakaś norma”<sup>39</sup>. W dzisiejszym świecie następuje redefinicja normy, redefinicja właściwych zachowań i postaw. Określił to znakomicie w swoim tekście M. Kędziński z Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego: następuje schyłek „katolickiego imaginarium”. Jak pisze: „w popkulturze już od dawna trudno znaleźć chociażby ślad katolickiego imaginarium prezentowanego w pozytywnym, normalnym świetle”<sup>40</sup>. Dodatkowo nakładają się na to działania środowisk LGBTQIA+, które mocno i aktywnie zwracają na siebie uwagę, a które wg Tomasza Wróblewskiego, prezesa Warsaw Enterprise Institute, mają na celu „zagłuszanie pozytywnych konotacji związanych z tradycyjną rodziną”<sup>41</sup>. I to właśnie wydaje się dziać w Polsce, a już na pewno dawno wydarzyło się na świecie.

---

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, pkt. 2, 3) i 6), 7)

<sup>38</sup> A. Turek, *Media w rodzinie – rodzina w mediach.*, dz. cyt., s. 223.

<sup>39</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=ezxH2p5COUQ> m. 35:57-31:16 (dostęp: 12.09.2020).

<sup>40</sup> M. Kędziński, *Przemija bowiem postać tego świata*. *LGBT, Ordo Iuris i rozpad katolickiego imaginarium*, <https://klubjagiellonski.pl/2020/08/08/przemija-bowiem-postac-tego-swiata-lgbt-ordo-iuris-i-rozpad-katolickiego-imaginarium/> (dostęp: 12.09.2020).

<sup>41</sup> Warsaw Enterprise Institute, *Dlaczego polityka POKOCHAŁA Sex? Wolność w Remoncie #110*, <https://www.youtube.com/watch?v=y3bmsqlXJzI&feature=share> m. 24:00-24:05 (dostęp: 12.09.2020).

Światem, który także kształtuje modele życia rodzinnego, jest obszar mediów społecznościowych, a więc takie portale internetowe i aplikacje jak Facebook, Twitter, YouTube, Instagram, WhatsApp, Snapchat czy Tinder<sup>42</sup>. Te aplikacje wyraźnie wpływają na wzrost autonomii młodzieży, a co za tym idzie – osłabienie wpływu rodziny na świat wartości swojego dziecka<sup>43</sup>, co może także wpływać na ich prorodzinne i pronatalistyczne postawy w przyszłości i preferowane modele zachowań. Na Zachodzie pojawia się, nie bez przyczyny, określenie Generation M(edia), które opisuje już taką młodzież, która świat obserwuje zza ekranu<sup>44</sup>. Jak podają F. Procentese, F. Gatti, I. Di Napoli, autorki badania wpływu social mediów na włoską rodzinę, pojawiają się obecnie takie zjawiska jak „ponowne zdefiniowanie ról i granic, nowe rodzaje intymności, komunikacji, rytuałów”, co wpływa na „stopniową izolację członków rodziny w tym samym domu”<sup>45</sup>. Autorki w podsumowaniu badań wskazują, że używanie tego rodzaju mediów może mieć także pozytywne skutki, ale wymagać to będzie właściwej komunikacji w rodzinie, ustalenia zasad i norm, a także budowania umiejętności krytycznego patrzenia na świat prezentowany w mediach.

Politycy zajmujący się kwestiami rodziny rzadko w swoich opracowaniach zwracają uwagę na ten aspekt kształtowania zachowań pronatalistycznych czy postaw prorodzinnych w mediach. Tymczasem coraz częściej to właśnie tzw. czwarta władza ma większy wpływ na zachowania młodych niż szkoła, Kościół czy nawet rodzina. Zauważają to autorzy programu „Młodzi 2011” wydanego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, w którym jednym z działań na rzecz młodego pokolenia ma być właśnie „obszar perswazyjnego oddziaływania na świadomość społeczną, w obrębie którego promowane byłyby nowe wzory partnerstwa, style życia, postrzeganie płci. Wiele takich działań ma miejsce (największe zasługi ma na tym polu reklama i magazyny adresowane do mężczyzn i kobiet), niemniej z łatwością można wskazać na obszary dotąd

---

<sup>42</sup> M. Kuchta-Nykiel, 22 serwisy społecznościowe, z których korzystamy najczęściej, <https://socialpress.pl/2017/05/22-serwisy-spoecznościowe-z-których-korzystamy-najczęściej> (dostęp: 12.09.2020).

<sup>43</sup> F. Procentese, F. Gatti, I. Di Napoli, *Families and Social Media Use: The Role of Parents' Perceptions about Social Media Impact on Family Systems in the Relationship between Family Collective Efficacy and Open Communication*, [w:] *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 2019, nr. 16, s. 2. (dostęp: [https://www.researchgate.net/publication/337853207\\_Families\\_and\\_Social\\_Media\\_Use\\_The\\_Role\\_of\\_Parents%27\\_Perceptions\\_about\\_Social\\_Media\\_Impact\\_on\\_Family\\_Systems\\_in\\_the\\_Relationship\\_between\\_Family\\_Collective\\_Efficacy\\_and\\_Open\\_Communication](https://www.researchgate.net/publication/337853207_Families_and_Social_Media_Use_The_Role_of_Parents%27_Perceptions_about_Social_Media_Impact_on_Family_Systems_in_the_Relationship_between_Family_Collective_Efficacy_and_Open_Communication)), (dostęp: 12.09.2020).

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże, s. 2

niewykorzystane (niezwyciężoną twierdzą milczenia jest np. szkoła, podręczniki szkolne, podejście nauczycieli)<sup>46</sup>.

Czy w związku z podanymi wyżej spostrzeżeniami polityka rodzinna może w swoim działaniu sprzyjać budowaniu pozytywnej atmosfery wobec trwałych rodzin i trwałych więzi opartych na heteroseksualnym małżeństwie z dziećmi?

Może być to trudniejsze, niż się wydaje. Na stronie Światowego Forum Ekonomicznego można znaleźć artykuł „How can government support the modern family?” (z 20 kwietnia 2015 r.), w którym znajduje się zdanie o tym, że polityka społeczna Stanów Zjednoczonych wciąż jest umiejscowiona w moralności lat 60., podczas gdy należy „uznać zmiany, jakie zaszły w rodzinie, oraz zaktualizować i skoordynować politykę społeczną, która służy rodzinom” oraz dopasować instytucje państwowe do tych zmian. Jako że wcześniej wskazano, że „stereotypowa rodzina nuklearna nie jest już normą; w rzeczywistości jest ona artefaktem minionej epoki”<sup>47</sup>, ta zapowiedź wydaje się złą prognozą dla pomyślności rozwoju pronatalistycznej polityki rodzinnej. Cytowana wypowiedź jasno prezentuje, w jakim kierunku zmierzać może amerykańska polityka rodzinna, a co za tym idzie – także światowa, bowiem nie ulega wątpliwości, że trzy największe koncerny medialne na świecie takie jak Alphabet Inc. (właściciel Google, YouTube i in.), The Walt Disney Company czy Comcast<sup>48</sup> są spółkami z amerykańskim kapitałem (i prezentować będą amerykański system wartości). Nie można więc mieć wątpliwości, że to właśnie te firmy stają się najbardziej opiniotwórczymi na świecie. Czy więc polskie społeczeństwo może być odporne na wpływy zza oceanu? Nie do końca, bowiem także w Polsce rynek medialny jest zdominowany przez kapitał zagraniczny (wyjątkami są tutaj Polsat oraz oczywiście TVP). Przykładami mediów o zagranicznych wpływach mogą być TVN (Scripps Networks Interactive), RMF i Interia (Bauer Media Polska), Onet, „Newsweek” i „Fakt” (Ringier Axel Springer Polska) etc.<sup>49</sup>. W związku z tym właśnie siła przekazu, jaką dysponują media państwowe lub media z krajowym kapitałem, jest nieporównywalnie

---

<sup>46</sup> M. Boni (red.), *Polska 2030*, dz. cyt., s. 220.

<sup>47</sup> A. Lieberman, *How can government support the modern family?*, <https://www.weforum.org/agenda/2015/04/how-can-government-support-the-modern-family/> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>48</sup> P. Pallus, L. O'Reilly, *15 największych firm mediowych na świecie*, <https://businessinsider.com.pl/firmy/najwieksze-firmy-mediowe-na-swiecie-google-disney-i-fox-w-czolowce/k6grghg> (dostęp: 07.10.2020).

<sup>49</sup> Money.pl, *Media w Polsce. Do kogo należy prasa, telewizja, portale czy radio?* <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/media-w-polsce-do-kogo-nalezy-prasa-138,0,1988746.html> (dostęp: 07.10.2020).



mniejsza. Mimo wszystko polskie media nie wykorzystują możliwości, którymi dysponują, by wzmacniać pozycję rodziny i kształtować postawy prorodzinne. Co mogą zrobić wobec tego rodzice? Dbać o edukację medialną swoich potomków. Jak pisze J. Izdebska, dzieci powinny nabrać „umiejętności: selektywnego wyboru, aktywnego, krytycznego, refleksyjnego odbioru treści przekazów medialnych, rozumienia i interpretacji komunikatów, właściwego odczytywania obrazów przemocy, nadawania tym scenom określonych znaczeń, kształtowania świadomości niebezpieczeństw”<sup>50</sup>. Co powinno zrobić państwo? Kształtować poprzez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji treści, które być może nie przynoszą szybkich i wymiernych korzyści finansowych, ale długofalowo przyczyniają się do podnoszenia kultury słowa, jakości życia publicznego, a także kształtują wartości społecznie użyteczne. Należy wpływać na treści produkowanych lub współprodukowanych przez TVP seriali czy filmów, które przy jednocześnie wysokiej jakości prezentowałyby tradycyjny model rodziny w sposób korzystny, bowiem pozytywny obraz rodziny w mediach może wpłynąć na podświadomą chęć wdrożenia takiego modelu w swoim życiu. Jako przykład takiego społecznego wpływu mediów może posłużyć serial „Magda M.”, który 15 lat temu zdobywał milionową widownię i w sposób bardzo atrakcyjny przedstawił życie warszawskich singli, przez co stał się wzorem dla młodego pokolenia i spopularyzował pewne formy życia, którym daleko było do realizacji tradycyjnych wartości, rodziny i dietności, zaś promowały sukces zawodowy i osobisty. O roli mediów w kształtowaniu podejścia do własnej osoby trafnie pisze L. Kocik: „paradoksalna rola mediów polega na tym, że podsuwając gotowe wzorce, niszczą własne ideały. Bycie sobą sprowadza się do odegrania precyzyjnie rozpisanej roli. To zaś nie może przynosić satysfakcji”<sup>51</sup>.

### **5.3 Propozycja rozwiązań polityki rodzinnej w odniesieniu do przyszłości rodziny w Polsce**

Wdrażanie działań polityki społecznej powinno mieć charakter uporządkowany i spójny. Należy unikać skrajnych postępowań, jakie można było obserwować w ostatnich latach: podwyższenie wieku emerytalnego – powrót do wcześniejszych rozwiązań; likwidacja OFE – tworzenie Pracowniczych Planów Kapitałowych, skupianie

---

<sup>50</sup> J. Izdebska, *Media elektroniczne we współczesnej rodzinie. Wartości, zagrożenia, potrzeba rodzinnej edukacji medialnej*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, dz. cyt., s. 309.

<sup>51</sup> L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, dz. cyt., 175.

się na powszechnych świadczeniach – wypłacanie świadczeń cyklicznie (13. i 14. emerytura). Zmienność form wsparcia w połączeniu ze zmiennością polskiej sceny politycznej i brak ponadpartyjnej zgody mogą budować w społeczeństwie uzasadnione obawy co do stałości rozwiązań. Wszelkie działania powinny zaczynać się od właściwego ustalenia natury problemu – w przypadku tematu pracy, który jest tutaj omawiany, będzie to zbyt niski przyrost naturalny. Drugim punktem, który jest kluczowy przy rozwiązywaniu problemu, jest przedstawienie propozycji rozwiązań. Jak wskazano we wcześniejszych rozdziałach, czynników wpływających na dzietność jest bardzo wiele, od czynników biologicznych poczynając, na kulturowych kończąc. W tym opracowaniu zwraca się uwagę na trzy obszary działań polityki rodzinnej, które w opinii autorki wydają się niewystarczająco zauważane w literaturze przedmiotu:

- 1. kulturowy,**
- 2. społeczny/środowiskowy,**
- 3. biologiczny/medyczny/psychiczny.**

Pozostałe obszary zawierające takie rozwiązania polityki rodzinnej jak świadczenia pieniężne, niepieniężne, wsparcie infrastrukturalne czy usługi były już wielokrotnie omawiane w literaturze<sup>52</sup>. Dla porządku warto wymienić kilka kluczowych i ogólnych zagadnień, które najczęściej się powtarzają:

- świadczenia pieniężne i niepieniężne,
- „wzrost świadczeń rodzinnych”, „zwiększenie dostępności usług społecznych dla dzieci”<sup>53</sup>.
- poprawa jakości służby zdrowia,
- wzrost jakości świadczonych usług opiekuńczych (większy dostęp do opieki instytucjonalnej) i edukacyjnych,
- zapobieganie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu poprzez działania prewencyjne m.in. w naturze oraz projekty zmierzające do obniżenia poziomu ubóstwa rodzin,
- zwiększenie dostępu do mieszkań, zwłaszcza dla młodych,
- stabilizacja rynku pracy i zabezpieczenie interesów pracowników na umowach cywilnoprawnych,
- refundowany dostęp do in vitro.

---

<sup>52</sup> Lista najbardziej cenionych polskich autorów zajmujących się tą tematyką: B. Balcerzak-Paradowska, A. Durasiewicz, I.E. Kotowska, R. Szarfenberg, P. Szukalski, M. Rymśa, A. Rajkiewicz, A. Kurzynowski, G. Firlit-Fesnak.

<sup>53</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Ogólne tendencje w polityce rodzinnej UE*, dz. cyt., s. 24.

Przedstawiana poniżej lista ma stanowić swoiste uzupełnienie powyższych propozycji, gdyż zauważalna jest luka związana z wypisanymi obszarami. Opracowanie koncepcji poprawy sytuacji w kraju wynika z analizy zróżnicowanych pozycji naukowych i publicystycznych, skupiających się na problemie dzietności lub rozwiązaniach prorodzinnych. Propozycje zaczerpnięto także z rozwiązań stosowanych m.in.: we Francji czy na Węgrzech<sup>54</sup>.

Propozycje te ułożone są według wspomnianych wyżej kategorii, a wewnątrz nich wymienia się kluczowe hasła zgodnie z kolejnymi etapami życia rodziny (ze szczególnym uwzględnieniem etapu rozwoju rodziny). Na dalszych stronach zostaną one szczegółowo omówione.

Obszary działania:

### **1. kulturowe**

- a) pozytywna atmosfera wokół rodziny,**
- b) wzmocnienie znaczenia wychowania do życia w rodzinie,**
- c) wzrost znaczenia bliższego przygotowania do małżeństwa,**
- d) promocja kierunków szkolnictwa wyższego z zakresu wspierania rodziny,**
- e) family mainstreaming,**
- f) konkursy promujące rozwiązania prorodzinne,**
- g) promocja macierzyństwa, ojcostwa i rodzicielstwa.**

### **2. społeczne/środowiskowe**

- a) miejsca zamieszkania przyjazne rodzinie,**
- b) dowartościowanie kobiet decydujących się na pozostanie w domu,**
- c) familializacja opieki,**
- d) poszerzenie form opieki nad dzieckiem,**
- e) zatrudnienie przyjazne rodzinie,**
- f) preferencyjne kredyty dla małżeństw,**
- g) rozwój organizacji pożytku publicznego.**

### **3. biologiczne/medyczne/psychiczne**

---

<sup>54</sup> Por. A. Szymański, *Państwo jest po to, by służyć rodzinie*, <https://www.ekai.pl/panstwo-jest-po-to-by-sluzyc-rodzynie/> (dostęp: 21.07.2021); K. Olejak, *Polityka prorodzinna: Francja*, <https://klubjagiellonski.pl/2016/04/15/polityka-prorodzinna-francja/> (dostęp 5.02.2021); T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, dz. cyt., s. 456–457; Business Insider Polska, *Nowy Ład może zawierać program Babcia plus. PiS patrzy na Węgry*, [https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/nowy-lad-moze-zawierac-program-babcia-plus/qlktq8?utm\\_source=businessinsider.com.pl](https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/nowy-lad-moze-zawierac-program-babcia-plus/qlktq8?utm_source=businessinsider.com.pl) (dostęp 21.07.2021).

- a) **promocja zdrowia prokreacyjnego,**
- h) **promocja wcześniejszego macierzyństwa,**
- i) **dostęp do szerokiej gamy poradnictwa i wsparcia dla małżeństw i rodzin,**
- b) **wsparcie psychologiczne i merytoryczne.**

Na samym początku omówione zostaną te propozycje zmian polityki rodzinnej, które zmierzają do podtrzymania lub zmiany postaw prokreacyjnych pod względem kulturowym. Najpierw jednak trzeba zwrócić uwagę na **pozytywną atmosferę wokół rodziny**, budowanie pozytywnego obrazu rodziny nie jako dobra wyłącznie prywatnego, ale także jako dobra całego społeczeństwa, w którym się żyje. Warto łączyć zagadnienia dotyczące m.in. przestępczości czy zdrowia psychicznego młodzieży z dobrostanem rodzin. W interesie ładu społecznego jest pełna i funkcjonalna rodzina, bowiem to właśnie ona okazuje się sposobem na rozbudzenie pozytywnego kapitału społecznego i uniknięcie przestępczości. Jak wynika z badań własnych przeprowadzonych przez A. Klas i R. Oporę, niepełna struktura rodzinna – samotne matki, związek matki z konkubentem lub nowym współmałżonkiem – to 3 najczęstsze formy rodzin, z których pochodzą nieletni przebywający w Zakładzie Poprawczym w Gdańsku i Schronisku dla Nieletnich w Chojnicach. Dodatkowymi czynnikami wpływającymi na wzrost przestępczości były także: nerwowa atmosfera, wielodzietność i wynikające z niej ubóstwo oraz alkoholizm opiekuna<sup>55</sup>. Wyniki badaczy potwierdza także przeprowadzona przez nich analiza danych zastanych.

Podobne wnioski można wyciągnąć z badań dotyczących problemów psychicznych (m.in.: depresji, zaburzeń lękowych czy zaburzeń żywieniowych) oraz rosnącego poziomu uzależnień od alkoholu i substancji psychoaktywnych, a także zespołu Aspergera, zaburzeń autystycznych czy ADHD a życiem rodzinnym. W części niektórych schorzeń o charakterze psychicznym mogą być czynniki biologiczne, w tym powstałe w trakcie ciąży z powodu np. stresu, choroby matki, nieprawidłowej diety czy picia alkoholu. Drugim czynnikiem psychospołecznym, także wpływającym na zdrowie psychiczne dziecka, a w rezultacie dorosłego człowieka, okazuje się życie rodzinne. Na powstanie zaburzeń psychicznych wpłynąć mogą: patologiczna sytuacja życiowa (przestępczość, alkoholizm, przemoc i in.), choroba rodziców (w tym również choroba

---

<sup>55</sup> A. Klas, R. Opora, *Wpływ środowiska rodzinnego na skłonność nieletnich do popełniania czynów karalnych na przykładzie osadzonych w zakładzie poprawczym w Gdańsku i schronisku dla nieletnich w Chojnicach*, [w:] *Probacja*, red. A. Błachnio, Wyd. Ministerstwo Sprawiedliwości, 2017, s. 112–122.

psychiczna), ale także „zaburzona struktura rodziny (nieobecności obojga lub jednego z rodziców), nieprawidłowe relacje w rodzinie (szczególnie nadmierne uwikłanie emocjonalne lub odrzucenie), niejasne sposoby komunikowania się w rodzinie, niekorzystny styl wychowania dziecka oraz separacji lub straty jednego bądź obojga rodziców”<sup>56</sup>. W ostatnich latach zarówno partie rządzące, jak i opozycyjnie głośno mówią o problemie dziecięcej psychiatrii, jednak częściej słyszy się o leczeniu, nie zaś o zapobieganiu problemom.

Te dwa krótko opisane, choć bardzo szerokie obszary zagadnień jasno wskazują, jak ważne są inwestycja w rodzinę, jej dobrostan i zwracanie uwagi obywatelom na to, że w zdrowej rodzinie kształtuje się zdrowe społeczeństwo. Miejscem, w którym od najmłodszych lat można uczyć się o rodzinie jako podstawie zdrowego społeczeństwa, jest oczywiście szkoła. Dlatego kolejnym z proponowanych tutaj rozwiązań jest **wzmocnienie znaczenia przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie** (dalej WDŻ). Podczas ostatniego kongresu nauczycieli WDŻ minister edukacji i nauki zapowiedział, że ten przedmiot będzie jednym z priorytetowych w nadchodzącym roku szkolnym<sup>57</sup>. Ze względu na niedawne kontrowersyjne (dla niektórych) wypowiedzi ministra pewna część społeczeństwa przyjęła tę zapowiedź negatywnie jako próbę siłowego niemalże indoktrynowania dzieci. I rzeczywiście, jednym ze sposobów wpływania na zmiany zachowań społecznych może być ukryty program zawarty w nauczaniu danego przedmiotu<sup>58</sup>. Podręczniki do nauki WDŻ wydawnictwa Rubikon, najczęściej używane, zawierają zarówno informacje dotyczące funkcji rodziny, jak i jej roli w życiu człowieka. Prezentują ją jako najlepsze środowisko do wychowania i zrodzenia dzieci. Macierzyństwo zaś ukazuje się jako najwłaściwszą drogę do kształtowania młodego człowieka. Autorzy piszą m.in.: „nawet najlepszy złobek czy opiekunka nie zastąpią dziecku matki, nie dadzą mu miłości i poczucia bezpieczeństwa<sup>59</sup>”. Twórcy podręcznika podkreślają także różnorodność ról i zadań, które przypadają członkom rodziny. Przedstawiają tę wspólnotę w dobrym świetle, podkreślają jej wielkie znaczenie w zapewnieniu szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Prezentowane w podręcznikach treści mają bardzo pozytywny wydźwięk, wręcz mogą dawać wrażenie idealizowania

---

<sup>56</sup> I. Tabak, *Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży. Wsparcie dzieci i młodzieży w pokonywaniu problemów*, [w:] Studia BAS, nr 2 (38) 2014, s. 128–129.

<sup>57</sup> Patrz: <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/xi-ogolnopolski-kongres-nauczycieli-wychowania-do-zycia-w-rodzynie-z-udzialem-ministra-przemyslawa-czarnka> (dostęp 27.07.2021).

<sup>58</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 1095.

<sup>59</sup> T. Król (red.) *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015, s. 176.

rodziny. W omawianych materiałach<sup>60</sup> nie ma wzmianek o polityce rodzinnej państwa, o formach pomocy (prócz tych skierowanych do nastolatków), o szerokim kontekście funkcjonowania rodzin w społeczeństwie. Rodzina jest prezentowana bardziej jako mała, intymna komórka społeczna niż jako część większej całości, której życie ma wpływ na dobrostan społeczeństwa. Przedmiot szkolny, o którym tutaj mowa, jest jednak przedmiotem dodatkowym, który nierzadko powoduje podobne kontrowersje jak lekcje religii lub etyki (czy powinien być obowiązkowy, czy też nie; ile godzin powinno być dla niego przeznaczonych, a także kto powinien go uczyć i jakie treści przekazywać). Postulat o wzmocnieniu roli tego przedmiotu jest tutaj umieszczony celowo, gdyż zdaniem autorki niepotrzebnie łączy się WDŻ z dyskusją społeczną czy medialną dotyczącą światopoglądów. Powinien być to przedmiot traktowany bez emocji jak np. wiedza o społeczeństwie.

Pozostając w dalszym ciągu w przestrzeni edukacji społecznej na temat roli rodziny i małżeństwa autorka pragnie zaproponować także dodatkowe rozwiązanie, niespotykane w Polsce, a dotyczące **bliższego przygotowania do małżeństwa**. W sytuacji wzrostu liczby rozwodów warto byłoby zastanowić się, czy nie należy lepiej przygotować narzeczonych do ślubu. Pierwsze skojarzenie, jakie się pojawia, to oczywiście kursy dla narzeczonych, które są obowiązkowe dla osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa. Kursy te, niestety, niejednokrotnie przyjmowane są jako zło konieczne, które trzeba po prostu zrealizować. Oczywiście łatwo tu dostrzec ważne zadanie dla Kościoła w modernizacji formy czy treści tego przygotowania. Warto się jednak zastanowić, czy Urząd Stanu Cywilnego nie powinien przeprowadzać spotkań przedślubnych, w których mówiłby zarówno o obowiązkach wynikających z zawarcia związku małżeńskiego, jak i o rozwiązaniach zmierzających do naprawy w sytuacji trudnej, np. omówienia mediacji, zyskującej na popularności, i innych alternatywnych metod rozwiązania sporów. To ważne, aby narzeczeni już na samym początku mieli świadomość, że małżeństwo w sytuacji kryzysu może skorzystać z formy pomocy jak najbardziej przez państwo promowanej, a najlepiej także dofinansowywanej. Warto także, aby na takich spotkaniach przedstawiane były także podstawowe prawa i obowiązki, które znaleźć można w kodeksie prawa rodzinnego i opiekuńczego,

---

<sup>60</sup> Por. T. Król (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015, s. 252; T. Król (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas V-VI szkoły podstawowej*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015, s. 90; T. Król (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas 4 szkoły podstawowej*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015, s. 69.

dotyczące m.in. opieki nad dzieckiem, dziedziczenia, relacji między innymi członkami rodziny. Wartością dodaną byłoby bez wątpienia szkolenie z zakresu komunikacji i zwrócenie uwagi na elementy sprzyjające trwałości małżeństwa (np. wspólny system wartości). Wiązałoby się to oczywiście z kosztami, które ponosić powinien Skarb Państwa w ramach inwestycji w najmniejszą komórkę społeczną. Jednak jest to model działania, który mógłby spotkać się, niestety, z reakcją zupełnie odwrotną, czyli odchodzeniem od decyzji formalizowania związku z powodu nadmiernych „przeszkód” stawianych przez państwo. Mimo to warto stworzyć taką możliwość, nawet na początek dobrowolną. Aby takie działania przyniosły zamierzony skutek, warto zaangażować specjalistów zajmujących się wspieraniem rodziny na każdym etapie jej istnienia.

Kolejną propozycją rozwiązań winna być **promocja kierunków szkolnictwa wyższego z zakresu wspierania rodziny**. Podobnie jak w przypadku WDŻ minister P. Czarnek zrobił niedźwiedzią przysługę familiologom i innym specjalistom z zakresu nauk społecznych czy humanistycznych zajmujących się rodziną<sup>61</sup>. Co do zasady założenie wsparcia kierunku nauki o rodzinie było słuszne, ale poprzez skupienie uwagi na familiologach sprawił, że w niektórych kręgach będą oni kojarzeni głównie z kontrowersyjnymi wypowiedziami ministra. Jak zostało to zaznaczone wcześniej, polityka rodzinna nie istnieje w próżni, a to, co robi się w jej ramach, jest też odczytywane przez pryzmat innych działań czy wypowiedzi. Niemniej jednak inwestycje w badania i rozwój familiologii, socjologii rodziny, psychologii czy pracy socjalnej mogą przyczynić się do wzrostu jakości usług świadczonych dla rodzin, małżonków, dzieci czy seniorów i do poprawy ich funkcjonowania. Szczególnie będzie to zaznaczone w dalszej części tego podrozdziału, w trzecim typie propozycji, dotyczących psychologicznego i merytorycznego wsparcia rodzin.

W momencie kiedy państwo i społeczeństwo dostrzegają znaczenie rodziny, a także inwestuje się w jej rozwój i kieruje różnorodne formy pomocy, pojawia się także taki termin jak **family mainstreaming**. Jest to pojęcie oznaczające włączanie kwestii rodziny do każdej ze sfer życia w trakcie realizacji polityki, a więc wszystko, co jest projektowane, musi być rozpatrywane przez pryzmat dobra dziecka i rodziny<sup>62</sup>. Krótko mówiąc, jeśli realizowana jest ocena skutków regulacji, to powinna być ona realizowana

---

<sup>61</sup> Por: S. Zdziebłowski, *Czarnek: dążymy do tego, by nauki o rodzinie były dyscypliną naukową*, <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C86179%2Cczarnekdazymydotego-nauki-rodzynie-byly-dyscyplina-naukowa.html> (dostęp 27.07.2021).

<sup>62</sup> G. Krawiec, *Family mainstreaming a gender mainstreaming – wybrane aspekty prawne*, [w:] *Przegląd Prawa Publicznego*, red. P. Chmielnicki, Wyd. Wolters Kluwer Polsk, 7-8/2017, s. 22-23.

nie tylko pod względem tego, jak zmiany wpłyną na środowisko naturalne czy rynek pracy, ale również na rodzinę (istnieje w formularzu podpunkt „demografia” – nie jest on jednak tym, o co dokładnie chodzi autorce)<sup>63</sup>. Pojęcie *family mainstreaming* jest relatywnie nowe, bo pojawiło się dopiero w 2014 roku przy okazji wyborów do Parlamentu Europejskiego<sup>64</sup>. Jest ono jednak coraz popularniejsze, bo stawiane w kontrze do *gender mainstreaming*. W polskiej literaturze mało jest jednak opracowań na ten temat, dlatego warto zwrócić uwagę, że przy projektowaniu prawa na różnym szczeblu warto byłoby wprowadzić perspektywę *family mainstreaming*. Jako przykład można poddać pod rozagę następujące pytanie: czy projekt zmian podatkowych „Polski Ład” wpłynie na poprawę sytuacji finansowej młodych ludzi, małżeństw czy rodzin oczekujących lub posiadających dzieci? Jeśli tak, to w jaki sposób? Jeśli nie, to co należy zrobić, aby wprowadzić korzystne rozwiązania? Taka perspektywa w podejmowanych pracach legislacyjnych wpłynąć może na przychylność państwa nie tylko dla poszczególnych obywateli, ale także dla rodzin.

Innym rozwiązaniem, już wprowadzonym i – co ważniejsze – kontynuowanym przez nowy rząd są **konkursy promujące rozwiązania prorodzinne**. Taki sposób działania rozpoczął już w swojej kadencji Prezydent B. Komorowski, a kontynuuje rząd Zjednoczonej Prawicy<sup>65</sup>. Tego typu konkursy nie tylko budują pozytywną atmosferę wokół rodziny, ale także nagradzają określone rozwiązania instytucjonalne i merytoryczne zmierzające do pomocy rodzinom w realizacji ich funkcji. Co ciekawe, obecnie warunkami koniecznymi do starania się o środki finansowe jest uznawanie za „dobro społeczne” małżeństwa rozumianego jako związek kobiety i mężczyzny, podkreślenie wartości „małżeństwa jako najlepszego środowiska opiekuńczo-wychowawczego”<sup>66</sup>. Co więcej, takie inicjatywy stanowią także profilaktyczne działania na rzecz trwałości małżeństw. Widać więc wyraźne podkreślenie wartości o charakterze konserwatywnym. W tym nurcie może, choć nie musi, być prowadzona także inna forma działań – **promocja macierzyństwa, ojcostwa i rodzicielstwa**. W ostatnich latach widoczna jest próba promocji pozytywnych postaw rodzinnych. Jak próbowano pokazać w poprzednim podpunkcie, media i kultura mają duże znaczenie w kształtowaniu postaw

---

<sup>63</sup> <https://www.gov.pl/web/premier/ocena-wplywu-w-rzadowym-procesie-legislacyjnym> (dostęp 27.07.2021).

<sup>64</sup> <http://www.voteforfamily2014.eu> (dostęp 27.07.2021).

<sup>65</sup> Por. <https://www.gov.pl/web/rodzina/konkurs-po-pierwsze-rodzina--edycja-druga-pytania-i-odpowiedzi> (dostęp 27.07.2021).

<sup>66</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/konkurs-po-pierwsze-rodzina--edycja-druga-pytania-i-odpowiedzi2> (27.07.2021).



społecznych. Warto więc odnotować, że w ostatnich latach pojawiły się kampanie promujące np. obecność ojca w życiu swoich dzieci<sup>67</sup>. Promocją rodziny zajęło się także Ministerstwo, które stworzyło:

- projekt „Łączy nas rodzina” uruchomiony w ramach przeciwdziałania negatywnym konsekwencjom pandemii COVID-19 w życiu rodzinnym, realizowanym przez Związek Dużych Rodzin. W ramach konkursu rodziny mogą wygrać sprzęt komputerowy, który miał ułatwić przetrwanie tego trudnego czasu<sup>68</sup>.
- serial (we współpracy z Fundacją Rodzin Polskich im. św. Jana Pawła II) pt. „Rodzina jest super” (4.56 tys. subskrybentów w serwisie YouTube). Najwyższa liczba wyświetleń jednego z odcinków wyniosła 118 tys. „7 Chłopaków vs. Mama | Rodzina jest super ★ Odcinek 2” (data publikacji: 17.11.2020)<sup>69</sup>.
- „Mama Po Wielokroć” (realizowany przez Fundację Jednym Sercem) – kampania wideo promująca macierzyństwo. 65 289 wyświetleń (stan na 27.07.2021), data publikacji: 18.12.2020<sup>70</sup>.
- kampanię pod nazwą: #OjcostwoPrzygodaŻycia – która zamyka się wyłącznie w trzech wyprodukowanych spotach reklamowych opublikowanych w serwisie YouTube 20.06.2021 roku (0:23 min. – 75 116 wyświetleń; 0:28 min. – 74 470 wyświetleń; 0:24 min. – 80 031 wyświetleń – stan na dzień 27.07.2021)<sup>71</sup>.
- profilu na Facebooku pn. „Rodzina to siła” (utworzenie: 1.06.2021), liczba obserwujących: 105 użytkowników<sup>72</sup>.

Czy są to działania o odpowiednio wysokiej jakości pod względami merytorycznym i technicznym? Bez wątplenia tak. Czy osiągają wysokie wyniki oglądalności? Aby odpowiedzieć na to pytanie, można porównać je ze spotami Kampanii Przeciw Homofobii (najprężniej działającej w Polsce organizacji na rzecz osób LGBTQIA+), realizującymi projekt „#JestemPrzeciwTransfobii” – filmy powstałe w ramach projektu

---

<sup>67</sup> Patrz: 7 kampanii podkreślających wyjątkową rolę ojca, <https://www.inis.pl/aktualnosci/7-kampanii-podkreślających-wyjatkową-rolę-ojca> (dostęp 27.07.2021).

<sup>68</sup> <https://konkurs.3plus.pl/pl/O-zadaniu> (dostęp 27.07.2021).

<sup>69</sup> <https://rodzinajestsuper.pl>; *Rodzina jest super*, <https://www.youtube.com/rodzinajestsuper>; 7 *Chłopaków vs. Mama | Rodzina jest super ★ Odcinek 2* <https://www.youtube.com/watch?v=GGgnuzSRa1M> (dostęp 27.07.2021).

<sup>70</sup> *Mama Po Wielokroć – Spot*, [https://www.youtube.com/watch?v=I\\_FZPoo8GEg](https://www.youtube.com/watch?v=I_FZPoo8GEg) (dostęp 27.07.2021).

<sup>71</sup> #OjcostwoPrzygodaŻycia – Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej promuje zaangażowane ojcostwo, <https://www.gov.pl/web/demografia/ojcostwoprzygodazycia--ministerstwo-rodziny-i-polityki-społecznej-promuje-zaangażowane-ojcostwo>; #OjcostwoPrzygodaŻycia, <https://www.youtube.com/watch?v=z1QUk-TPCBs>; #OjcostwoPrzygodaŻycia [https://www.youtube.com/watch?v=-9fmVU94zRE&feature=emb\\_imp\\_woyt](https://www.youtube.com/watch?v=-9fmVU94zRE&feature=emb_imp_woyt); #OjcostwoPrzygodaŻycia <https://www.youtube.com/watch?v=yXMVQViG9bY> (dostęp 27.07.2021).

<sup>72</sup> Facebook, *Rodzina to siła*, <https://www.facebook.com/RodzinaToSila/> (dostęp 27.07.2021).

opublikowano 31 marca 2021 roku na kanale YouTube, a najczęściej wyświetlony film ma 2573 wyświetleń (stan na 27.07.2021)<sup>73</sup>. Kampania na rzecz uchronienia młodzieży LGBTQIA+ od przemocy opublikowana 24 lutego 2021 przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę osiągnęła 15 282 wyświetleń (stan na 27.07.2021), natomiast materiał zrealizowany dla Gazety.pl pt. „Rodzina+”, opublikowany 12 października 2020, osiągnął 12 376 wyświetleń (jedna część) i 6539 (druga część)<sup>74</sup>. Porównywane filmy zostały opublikowane na najpopularniejszym serwisie wideo na świecie w podobnym czasie. Można więc przyjąć, że te warunki umożliwiają wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Aby odpowiedzieć na wcześniejsze pytanie, można przyjąć, że kampanie Ministerstwa i ich partnerów osiągnęły dużo wyższe wyniki oglądalności niż materiały przedstawicieli ruchu LGBTQIA+. Krytycy takiego porównania mogą zwrócić uwagę na większy dostęp do odbiorców, którym dysponuje Ministerstwo. Jednak serwis Gazeta.pl doczekał się 192 tys. subskrybentów, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę – 21 tys., Kampania Przeciw Homofobii – 6,48 tys., Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej – zaledwie 774 subskrybentów, Fundacja Jednego Serca – 340 subskrybentów, a „Rodzina jest super” – 4,56 tys<sup>75</sup>. Taka przekrojowa analiza pokazuje nośność, jaką kryje temat rodzicielstwa i tradycyjnej rodziny w porównaniu ze środowiskami LGBTQIA+, które w powszechnej opinii mają dużo większe pole oddziaływania. Na koniec trzeba sobie jednak zadać pytanie, czy takie działania promocyjne, które przedstawiono wyżej, są działaniami skutecznymi? Nie sposób odpowiedzieć jednoznacznie. Prezentowane treści zostały opublikowane na przestrzeni ostatniego roku, a więc wpływ tych kampanii na postawy prorodzinne nie jest możliwy do uchwycenia. Nie zmienia to jednak faktu, że podjęty kierunek wydaje się właściwy i o ile będzie kontynuowany przez rząd następnej kadencji, może przynieść oczekiwany, pozytywny skutek.

Przedstawiono powyżej siedem propozycji, które w założeniu mają budować – kulturowo i aksjologicznie – pozytywny obraz rodziny i nastawienia do jej powiększania. Jednak te zmiany muszą następować równocześnie z pozytywnymi przekształceniami społecznymi i środowiskowymi. Dlatego drugą kategorią działań, które w opinii autorki

---

<sup>73</sup> *Musiałam się ujawnić - Maja Heban #JestemPrzeciwTransfobii*, <https://www.youtube.com/watch?v=ldOYimqx3u0> (dostęp 27.07.2021).

<sup>74</sup> *Rodzina+ odc. 1. Karolina i Ania*, <https://www.youtube.com/watch?v=eQduwGAMECw>; *Rodzina+ odc. 2. Monika i Karolina*, [https://www.youtube.com/watch?v=YxNMa\\_5-AoU&t=3s](https://www.youtube.com/watch?v=YxNMa_5-AoU&t=3s) (dostęp 27.07.2021).

<sup>75</sup> *Dajemy Dzieciom Siłę*, <https://www.youtube.com/user/DzieciNiczyje>; *KPH\_ official*, <https://www.youtube.com/user/filmyKPH>, *Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej*, <https://www.youtube.com/user/MPiPSRP>, *Fundacja Jednym Sercem*, <https://www.youtube.com/channel/UC2Pi13lwX78FJ8OKG5qKH5g>, *Rodzina jest super*, <https://www.youtube.com/rodzinajestsuper> (dostęp 27.07.2021).

należy zaproponować, są zmiany w przestrzeni publicznej i w sferze zawodowej, a także te dotyczącej wspierania prywatnych wyborów rodziców.

W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę (szczególnie decydom w skali ogólnopolskiej, ale także lokalnej) na to, co otacza rodzinę w codziennym życiu. Krótko mówiąc, należy tworzyć **miejsca zamieszkania przyjazne rodzinie**. Polityka rodzinna nie powinna być realizowana wyłącznie centralnie. Wielkie znaczenie mają samorzady i mniejsze wspólnoty terytorialne, które przez swoją współpracę, ale także lepszą znajomość realnych potrzeb są w stanie odpowiedzieć na faktyczne potrzeby rodzin w ich społeczności. Konieczne jest dopasowanie polityki rodzinnej do konkretnych potrzeb danego regionu (regionalizacja polityki rodzinnej)<sup>76</sup>. Wśród rozwiązań sprzyjających rodzinie są np. ulgi transportowe, miejsca parkingowe przeznaczone dla rodzin z dziećmi, publiczne toalety, skwery, place zabaw, urzędy i budynki użyteczności publicznej przeznaczone dla rodzin (np. podjazdy dla wózków czy pokoje do karmienia i przewijania), chodniki przystosowane do przejazdu wózka, pozwolenie na jazdę buspasem dla rodzin z dziećmi, niskopodłogowe pojazdy komunikacji miejskiej. Reasumując, tak jak tworzy się politykę miejską przyjazną dla rowerów czy świeżego powietrza, tak warto dbać o pełną dostępność i komfort życia rodziców z dziećmi. Prócz tego należy dodać także wsparcie w uzyskaniu miejsca w żłobkach czy przedszkolach. Obecnie kryteria przyjęcia do przedszkola są równoważne np. dla rodzin wielodzietnych i samotnych rodziców (art. 131 ustawy o prawie oświatowym). W praktyce Gminy Miejskiej Kraków niezależnie od tego, czy dziecko pochodzi z wielodzietnej rodziny, czy jest wychowane przez jednego rodzica, czy też w rodzinie występuje niepełnosprawność, otrzymuje ono w rekrutacji taką samą liczbę punktów<sup>77</sup>. Jeśli pozostać na dłużej przy problemie opieki nad małymi dziećmi, warto zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze na kobiety (rzadziej mężczyzn), które pragną pozostać w domu i opiekować się dziećmi, a po drugie na rozwiązania włączające innych członków rodziny (np. dziadków) w opiekę nad najmłodszymi.

Ważne jest **dowartościowanie kobiet decydujących się na pozostanie w domu**. Bierność zawodowa ujmowana w statystykach GUS to w wielu przypadkach błędne określenie. Prowadzenie domu, opieka nad dziećmi i nierzadko także nad innymi członkami rodziny to często praca równie wyczerpująca jak praca zawodowa.

---

<sup>76</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja polityki rodzinnej w Polsce*, dz. cyt., s. 102.

<sup>77</sup> Zasady rekrutacji do samorządowych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych na rok szkolny 2019/2020, [https://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=106584](https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=106584) (dostęp 21.07.2021).

Tymczasem kobiety, które nie podejmują pracy zarobkowej, nie mają opłacanych składek emerytalnych i zdrowotnych. Dużym krokiem w przód było ustanowienie programu „Mama 4+” odpowiadającego na potrzeby matek z czwórką i więcej dzieci, jednak emerytura w wysokości 1066,24 zł netto (w 2021 roku)<sup>78</sup> nie jest tym, co można uznać za godną rekompensatę za czas poświęcony rozwojowi dzieci.

Należy więc zwrócić uwagę na wzrost znaczenia opieki nad członkami rodziny, czyli na tzw. **familializację opieki**. Samo pojęcie oznacza urlopy rodzicielskie, transfery pieniężne czy prawa społeczne (np. emerytura dla kobiet) umożliwiające członkom rodziny opiekę nad np. dziećmi<sup>79</sup>. Z tym zagadnieniem łączy się jednak perspektywa *genderyzacji* i *degenderyzacji* (S. Saxonberg)<sup>80</sup>, która dotyczy ról społecznych wypełnianych przy okazji familializacji lub defamilizacji opieki nad członkami rodziny. Przykładem są tutaj urlopy ojcowskie oraz urlopy tacierzyńskie (zawierające się w urloпах macierzyńskich), których umożliwienie wpływa na zmniejszenie nierówności płci. Jednak zazwyczaj to kobieta pozostaje osobą świadczącą opiekę innym członkom rodziny (dzieciom, osobom starszym)<sup>81</sup>. Wynika to przede wszystkim z czynników biologicznych czy emocjonalnych, wyróżniających w tym względzie kobiety, ale również czynników kulturowych, np. ze znaczącej roli kobiety-matki w polskim społeczeństwie. Jednak wpływa także na podwójne obciążenie kobiet (praca – dom) i na słuszne skądinąd oczekiwania kobiet dotyczące zmiany tego modelu. Czynnikiem strukturalnym wpływającym na skupienie kwestii opieki na kobietach jest także niewystarczająca instytucjonalna baza form wsparcia oraz nierówność płac (gdy matka zarabia mniej, łatwiej będzie jej zrezygnować z pracy niż ojcu dziecka, który zarabia więcej). Zdaniem B. Balcerzak-Paradowskiej „równoległym kierunkiem działań (polityki rodzinnej – dod. autorka) powinno być łagodzenie konfliktu kulturowego polegającego na podwójnym obciążeniu kobiet obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi”<sup>82</sup>.

Z familializacją opieki ściśle związane są: problem łączenia (lub nie) pracy zarobkowej kobiet (w tym prawo pracy), rozwój instytucjonalny (dostęp do żłobków i przedszkoli) i rozwój form opieki (np. opiekunki), a także kwestia uwzględnienia

---

<sup>78</sup> E. Panufnik, *Emerytura mama 4+ w 2021 r. – dla kogo, netto, wnioski*, [https://kadry.infor.pl/kadry/ubezpieczenia/zasilki\\_i\\_inne\\_swadczenia/5197233,Emerytura-mama-4-w-2021-r-dla-kogo-netto-wnioski.html](https://kadry.infor.pl/kadry/ubezpieczenia/zasilki_i_inne_swadczenia/5197233,Emerytura-mama-4-w-2021-r-dla-kogo-netto-wnioski.html) (dostęp 27.07.2021).

<sup>79</sup> Por. M. Szyszka, *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej* [w:] *Studia Socjologiczne*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2017, nr 3, s. 245.

<sup>80</sup> Por. M. Szyszka, *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej*, dz. cyt., s. 246.

<sup>81</sup> Por. tamże, s. 249.

<sup>82</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Ogólne tendencje w polityce rodzinnej UE*, dz. cyt., s. 25.

w systemie emerytalnym kobiet biernych zawodowo ze względu na pozostanie w domu i sprawowanie opieki nad dziećmi. Sposobem na familializację opieki z korzyścią dla rodziny jest pomysł realizowany na Węgrzech, gdzie uruchomiono program świadczeń dla seniorów, którzy przejmują opiekę nad dziećmi (od 1 do 3 r.ż.)<sup>83</sup>. Być może taki pomysł na program byłby sposobem na realizację wzajemnej rodzinnej solidarności, która właściwie by się uzupełniała z działaniami państwa opiekuńczego realizowanymi w formie instytucji przedszkolnych<sup>84</sup>. Jak wspomniano wyżej, konieczny jest rozwój instytucjonalnej opieki nad dzieckiem. Mówiąc o tym, należy myśleć nie tylko o braku miejsc w żłobkach czy przedszkolach (co udaje się w ostatnich latach poprawiać), ale także o **poszerzeniu form opieki nad dzieckiem**. Placówki opiekuńcze działające przez 12 godzin dziennie (z możliwością skorzystania także w godzinach popołudniowych w przypadku różnorodnej pracy rodziców) oraz w miesiącach wakacyjnych wydają się potrzebne. W przypadku trudności w zapewnieniu takiej opieki istotna będzie możliwość dofinansowania uczęszczania dzieci do prywatnych żłobków czy przedszkoli. Potrzebne jest też większe wsparcie dla inicjatyw przedszkoli i żłobków organizowanych przy uniwersytetach (realizowane kiedyś w ramach programu „Maluch”)<sup>85</sup>. Inną formą wsparcia są kluby dziecięce funkcjonujące w godzinach porannych lub wieczornych, w których można zostawić dziecko na 3,5 godziny w ramach nagłej sytuacji.

Problem opieki nad dziećmi wiąże się z organizacją rynku pracy. Dlatego należy wspomnieć o **zatrudnieniu przyjaznym rodzinie** (*family friendly employment*). Mimo że kobiety w ciąży już cieszą się wieloma przywilejami (np. warunki pracy, bezpieczeństwo zatrudnienia itd.), to warto zwrócić uwagę na szersze spojrzenie na kwestię relacji między rodziną a miejscem zatrudnienia. Wśród propozycji rozwiązań i dobrych praktyk wymienia się: dodatkowy płatny urlop po urodzeniu dziecka, „firmowe becikowe”, wyprawki dla noworodka, umożliwienie przyjścia do pracy z dzieckiem, gdy nie można zapewnić mu innej formy opieki, elastyczność formy i czasu pracy (przymusowy lockdown uświadomił, jak wiele jest możliwości w tym zakresie); ścieżki powrotu dla rodziców kończących urlopy, firmowe żłobki czy przedszkola bądź dofinansowanie opieki nad dzieckiem, organizację wyjazdów i spotkań integracyjnych

---

<sup>83</sup> Onet.pl, *Powstanie program "Babcia plus"? Pojawił się pomysł wsparcia za opiekę nad wnukami*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/babcia-plus-rzad-rozwaza-wsparcie-dla-seniorow-za-opieke-nad-wnukami/mx8z12k> (dostęp: 27.07.2021).

<sup>84</sup> Por. M. Szyszka, *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej*, dz. cyt., s. 261.

<sup>85</sup> Por: <https://www.uw.edu.pl/dotacja-dla-uniwesyteckiego-zlobka/>; <http://zlobeklazuchy.pl> (dostęp 27.07.2021).

pracowników (także z udziałem ich rodzin), pakiety medyczne, badania profilaktyczne, grupowe ubezpieczenia, ale także pakiety sportowe jak np. Multisport<sup>86</sup>. Mile widziana może być także możliwość skorzystania z urlopu w przypadku korzystania z zajęć w szkole rodzenia (również dla mężczyzn). Tego typu rozwiązania nie tylko wzmocnią więź między pracownikiem a pracodawcą, ale także wpłyną na efektywność jego pracy i wymierne zyski pracodawcy. Przyczynią się także do zajęcia wysokiego miejsca w rankingach firm przyjaznych rodzinie, a to z kolei przyciągnie nowych pracowników.

Tym, co kiedyś sprzyjało rodzinom, a wiązało się z zatrudnieniem, była dostępność zakładowych mieszkań. Dziś warto rozważyć inne rozwiązania, a więc: **preferencyjne kredyty dla małżeństw** z możliwością anulowania lub zmniejszenia kredytu po urodzeniu dzieci. Jeśli traktować rodzicielstwo jako inwestycję w skali narodu, wsparcie mieszkalnictwa, zwłaszcza gdy spełniane są oczekiwania względem liczby urodzonych dzieci, wydaje się zrozumiałe. Wspieranie kapitału ludzkiego bardzo mocno wiąże się z trzecim sektorem, rozwijającym się w Polsce bardzo dynamicznie. Dlatego także **rozwój organizacji pożytku publicznego** warto umieścić w kategorii społecznych i środowiskowych rozwiązań sprzyjającym rodzinie. Ważne są tu dwie kwestie: po pierwsze trzeci sektor jako miejsce i forma spędzania wolnego czasu przez członków rodziny, ale także jako instytucje realizujące zadania publiczne zgodnie z potrzebami społeczności, w których one funkcjonują. Istnieje tzw. „próżnia socjologiczna: pusta przestrzeń pomiędzy publiczną sferą polityki a prywatną sferą rodzinną, która zazwyczaj wypełniana jest przez dobrowolne stowarzyszenia”<sup>87</sup>, dlatego też chcąc wpływać na rodzinę, należy uwzględnić sferę wolnego czasu pomiędzy domem a pracą. Warto więc inwestować w cały kapitał ludzki, lokalowy czy intelektualny znajdujący się w różnego rodzaju stowarzyszeniach czy fundacjach, nie tylko działających wprost na rzecz rodziny, ale także pośrednio po to, by wzmocnić cały kapitał, który drzemie w rodzinie i jej poszczególnych członkach. Działania bezpośrednio na rzecz rodziny to organizacja form pomocy, wsparcia, poradnictwa, szkoleń, ale także reprezentowanie ich interesów na arenie krajowej, jak czyni to np. Związek Dużych Rodzin<sup>88</sup>.

Oczywiście przedstawione wyżej propozycje nie stanowią stuprocentowego panaceum na demograficzne bolączki, ale z pewnością wpłynęłyby na poprawę jakości

---

<sup>86</sup> Por. L. Machol-Zajda, A. Smoder, *Zatrudnienie przyjazne rodzinie: zakres i zapowiedzi zmian*, [w:] *Zatrudnienie przyjazne rodzinie Doświadczenia międzynarodowe Realia polskie*, red. B. Balcerzak-Paradowska, Wyd. IPiSS, Warszawa 2014, s. 186–188.

<sup>87</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 224.

<sup>88</sup> Por: <https://serwisrodzinny.pl>; <https://www.3plus.pl>; <https://ftrodzynie.pl> (dostęp 27.07.2021).

życia rodzin. Poza tym należy pamiętać, że podstawowym budulcem dobrego środowiska dla rodzin jest spójny, wieloletni i ponadpartyjny program polityki rodzinnej. W nim powinny znajdować się takie kwestie jak: regionalizacja polityki rodzinnej, współpraca między organami rządowymi, samorządowymi i pozarządowymi, ale również firmami prywatnymi i ośrodkami wyznaniowymi. Warto, by państwo premiowało rodziny wielodzietne np. odpisami czy ulgami podatkowymi i ograniczyło nadmierną biurokratyzację.

Kluczowe znaczenie ma, by w projektowaniu polityki rodzinnej skupić się na decyzji o drugim i trzecim dziecku. „Bezdzietnych z wyboru do płodzenia potomstwa nie da się przekonać bodźcami materialnymi. O urodzeniu pierwszego dziecka decydują przede wszystkim czynniki normatywno-afektywne”<sup>89</sup> (rozumiane jako: „powiązany zespół reguł – norm i wartości – dotyczących wszelkich przejawów życia społecznego, charakterystyczny dla danej kultury”<sup>90</sup>).

Należy jeszcze rozważyć ostatnią kategorię rozwiązań, która wkrótce może stać się, wbrew pozorom, najbardziej znacząca, a mianowicie kwestie związane ze zdrowiem prokreacyjnym oraz psychicznym.

W pierwszej kolejności należy wyraźnie i stanowczo rozpocząć debatę nad **promocją zdrowia prokreacyjnego**. Jest to bardzo rzadko wspomniany aspekt polityki rodzinnej, jednak jak wskazują najnowsze dane, coraz częściej to właśnie z ograniczeniami w tym zakresie mierzą się zarówno kobiety, jak i mężczyźni w Europie. Należy mieć tutaj na uwadze dwa zagadnienia: „niepłodność” – oznaczającą „statystyczne obniżenie szansy na ciążę spontaniczną”<sup>91</sup> oraz „bezpłodność”, czyli całkowity brak szansy na poczęcie dziecka. Kluczowe w tym zakresie są nie tylko działania profilaktyki ogólnej, ale także zwrócenie uwagi na problem szczególnie mężczyznom, ponieważ zwiększa się odsetek mężczyzn zmagających się z niepłodnością. Wśród działań profilaktycznych można wymienić: aktywność fizyczną, prawidłowe odżywianie, umiarkowane korzystanie z alkoholu i innych używek, unikanie przewlekłego stresu. W przypadku gdy zmiana stylu życia nie jest wystarczająca, wskazane jest leczenie. Czasem wystarczy ingerencja chirurgiczna lub farmakologiczna (np. hormonalna). Pomocne bywają także metody określane jako naprotechnologia,

---

<sup>89</sup> A. Durasiewicz, *W kierunku rozwoju*, dz. cyt., s. 71.

<sup>90</sup> P. Sztompka, *Socjologia analiza społeczeństwa*, dz. cyt., s. 287.

<sup>91</sup> M. Koperwas, M. Głowacka, *Problem niepłodności wśród kobiet i mężczyzn – epidemiologia, czynniki ryzyka i świadomość społeczna*, „Aspekty Zdrowia i Choroby”, tom 2, nr 3 2017, s. 32.

a więc holistyczne spojrzenie na płodność obojga partnerów z uwzględnieniem naturalnego cyklu kobiety i zdrowia mężczyzny. Wszystko to sprowadza się więc do zapewnienia całościowej opieki nad zdrowiem prokreacyjnym kobiet i mężczyzn, również przy zapewnieniu odpowiedniej edukacji z zakresu higieny i dojrzewania płciowego, ale także – o czym rzadko mówi się w związku z polityką rodzinną – zapewnienia opieki medycznej dla kobiet i mężczyzn. Jak podaje NIK, liczba poradni ginekologiczno-położniczych oraz gabinetów położnych na terenach wiejskich jest niewystarczająca, co skutkuje odpowiednio wyższą śmiertelnością najmłodszych. Znaczącym problemem było także niepełne realizowanie świadczeń przysługujących kobietom w ciąży<sup>92</sup>. Wzrasta także konieczność opieki nad mężczyznami, dlatego od 2005 roku otwarto w Łodzi Katedrę Andrologii i Endokrynologii Płodności, która skupia się szczególnie na niepłodności męskiej<sup>93</sup>.

Można wskazywać wiele czynników przyczyniających się do wzrostu płodności. Nie ulega jednak wątpliwości, że równoległe ze wszelkimi działaniami zmierzającymi do zachęcenia do posiadania dzieci państwo musi zauważać problem niepłodności, która w przyszłości może stać się chorobą cywilizacyjną<sup>94</sup>. Promowanie zdrowia prokreacyjnego połączone z troską o dostęp do świadczeń medycznych w tym zakresie jest konieczne, by mówić o kompleksowej polityce rodzinnej. Obecnie przyjęty został „Rządowy program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w 2021 r.”. Zakłada się w nim, że pary, które objęte zostaną tym programem, otrzymają kompleksowe świadczenia medyczne i opiekę psychologiczną, a te – prowadzone w skoordynowany sposób – przynieść mają oczekiwane rezultaty. W programie tym nie ma mowy o specjalistycznych zabiegach naprotechnologicznych oraz technikach wspomaganego rozrodu. Nie definiuje się także, do jakich par jest skierowany (sformalizowanych lub niesformalizowanych). Program, tak samo jak jego poprzednik, zakłada utworzenie „referencyjnych ośrodków leczenia niepłodności”<sup>95</sup> na terenie całego kraju z możliwością przeprowadzania badań zgodnie z finansowaniem Narodowego Funduszu Zdrowia (dalej: NFZ). Efektem poprzedniego programu było stworzenie 16 takich ośrodków w następujących miastach: Warszawa (4), Wrocław (2), Opole,

---

<sup>92</sup> Por. <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/wiejska-droga-do-ginekologa.html> (dostęp 27.07.2021).

<sup>93</sup> Por. <http://www.andrologia-eaa.umed.lodz.pl> (dostęp 27.07.2021).

<sup>94</sup> Por. <https://kulturaliberalna.pl/2015/06/23/nieplodnosc-choroba-cywilizacyjna/>, <https://pro-life.pl/nieplodnosc-choroba-cywilizacyjna/> (dostęp 27.07.2021).

<sup>95</sup> Minister Zdrowia, *Rządowy program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w 2021 r.*, <https://www.gov.pl/attachment/6b28d1a8-0bbe-4c26-b275-6ac9265f3efe>, s. 16-21.



Poznań, Łódź, Rzeszów, Szczecin, Białystok, Katowice, Gdańsk, Kielce i Kraków<sup>96</sup>. Pozostaje mieć nadzieję, że realizowany aktualnie program zdoła odpowiedzieć na potrzeby par mieszkających w mniejszych ośrodkach niż miasta wojewódzkie.

Prócz działań o charakterze systemowym, związanych z opieką medyczną i profilaktyką, warto podjąć się działań **promujących wcześniejsze macierzyństwo**. Jak podaje Ministerstwo Zdrowia, „obecnie okres najwyższej rozrodczości cechuje kobiety w wieku 26–31 lat, co oznacza podwyższenie wieku najczęstszego rodzenia dzieci średnio o 6–8 lat w stosunku do początku lat transformacji oraz o 2–4 lata w stosunku do początku XXI wieku. W konsekwencji w 2018 r. mediana wieku kobiet rodzących dziecko wyniosła 30 lat (wobec 26 lat w 1990 r. i 2000 r.), a średni wiek rodzenia pierwszego dziecka wzrósł w tym okresie o ponad 4 lata i wyniósł w 2017 r. prawie 28 lat”<sup>97</sup>. Pomóc w zmianie tych tendencji może nie tylko szereg programów i kampanii prorodzinnych, ale także umożliwienie łączenia pracy zawodowej czy zdobywania wykształcenia z rodzicielstwem. Istotne pozostaje zapewnienie kobietom poczucia bezpieczeństwa, że założenie rodziny nie oznacza końca szansy na własny rozwój. Ze względu na obniżającą się płodność kobiet wraz z wiekiem warto promować wczesne macierzyństwo jako szansę na zdrowsze i lepsze zniesienie ciąży i okresu połogu oraz szansę na szybszy powrót do poprzednich aktywności. Tylko aby młode kobiety chciały i mogły myśleć o powiększaniu rodziny, muszą być zaspokojone ich potrzeby emocjonalne, materialne oraz instytucjonalne. Wśród potrzeb instytucjonalnych znajduje się także konieczna sieć wsparcia dla młodych matek i ojców. Konieczne jest zapewnienie **wsparcia psychologicznego i merytorycznego**. W związku z pomniejszaniem się rodziny, ale także wyprowadzką z miejsca pochodzenia, problemem, z jakim borykają się współcześni rodzice, jest brak naturalnej sieci wsparcia. Dlatego tak ważne, by wśród realizowanych zadań polityki rodzinnej zostało także uwzględnione udzielenie pomocy kobiecie w ciąży i połogu<sup>98</sup>, zapewnienie dostępu do szkół rodzenia (także mobilnych w mniejszych miejscowościach) oraz wsparcie psychologiczne i psychiatryczne zwłaszcza w sytuacji pojawiającej się depresji poporodowej. Konieczny jest także wzrost **dostępności do szerokiej gamy poradnictwa**

---

<sup>96</sup> <https://www.gov.pl/web/zdrowie/program-kompleksowej-ochrony-zdrowia-prokreacyjnego-w-polsce> (dostęp 27.07.2021).

<sup>97</sup> Minister Zdrowia, *Rządowy program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w 2021 r.*, dz. cyt., s. 6.

<sup>98</sup> Por: <https://www.nfz.gov.pl/dla-swiaadczeniodawcy/koordynowana-opieka-nad-kobieta-w-ciazy-koc/aktualnosci/> (dostęp 27.07.2021).

**i wsparcia dla małżeństw i rodzin.** Jak dowodzi M. Frąckowiak-Sochańska, osoby pozostające w związkach małżeńskich i partnerskich częściej deklarują strach przed pogorszeniem się stanu psychicznego (28,5%); rozwodnicy lub osoby w separacji (26%); wdowy i wdowcy (24,8%), natomiast panny i kawalerowie (23,9%)<sup>99</sup>. Jest to powiązane z ciężarem odpowiedzialności za siebie i drugiego człowieka, który biorą na siebie zwłaszcza kobiety<sup>100</sup>. Wynikać to może nie tylko z różnic psychicznych i biologicznych między obiema płciami, ale również – co ma ogromne znaczenie – ze względu na obciążenie społeczne, jakie ciąży na kobietach, a także na indywidualne oczekiwania względem siebie. Kobiety znacznie więcej czasu poświęcają na opiekę nad dziećmi – 32 godziny tygodniowo, mężczyźni zaś – 19 godzin; na organizację domu poświęca się odpowiednio: 15 godzin – kobiety i 9 godzin – mężczyźni<sup>101</sup>. Jednocześnie mniej czasu pozostaje im na odpoczynek. „Ponadto ich pozycja zawodowa jest często bardziej niepewna niż pozycja mężczyzn. Można zatem postawić tezę, iż w tradycyjnym i umiarkowanie tradycyjnym układzie – rodzina stanowi dla kobiet źródło obciążenia, a dla mężczyzn – podstawę wsparcia”<sup>102</sup>. Warto, by dostęp do szerokiego poradnictwa i wsparcia psychologicznego był refundowany i łatwo dostępny dla potrzebujących rodzin. Brakującym ogniwem w sieci wsparcia dla dzieci i ich najbliższych są Ośrodki Interwencji Kryzysowej, które z powodzeniem mogłyby łagodzić gwałtowne zmiany czy kryzysy w rodzinach. Inną metodą zapobiegania rozpadowi małżeństw może być mediacja rodzinna i przyspieszenie działania sądów rodzinnych w imię dobra rodziny. Wszystkie te czynniki mogą skutecznie wzmocnić poczucie bezpieczeństwa (w różnych obszarach życia) i zachęcić do posiadania dzieci.

Powyżej przedstawiono szereg różnych propozycji rozwiązań, które rzadko lub w ogóle nie pojawiają się w opracowaniach dotyczących polityki rodzinnej. Zostały one zaprezentowane w sposób opisowy i oczywistym jest, że konieczne będzie przeprowadzenie dokładnych analiz każdej propozycji. Jednak pokazują one, że budowanie lub wzmacnianie wartości rodziny w polityce rodzinnej możliwe jest poprzez szereg wielosektorowych działań.

---

<sup>99</sup> M. Frąckowiak-Sochańska, *Zdrowie psychiczne a wzory życia małżeńsko-rodzinnego w kontekście wyzwań współczesności*, [w:] *Rodzina wobec wyzwań współczesności Wybrane problemy*, red. I. Taranowicz, S. Grotowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2015, s. 128.

<sup>100</sup> M. Frąckowiak-Sochańska, *Zdrowie psychiczne a wzory życia małżeńsko-rodzinnego w kontekście wyzwań współczesności*, dz. cyt., s. 131.

<sup>101</sup> L. Machol-Zajda, A. Smoder, *Zatrudnienie przyjazne rodzinie: zakres i zapowiedzi zmian*, dz. cyt., s. 166-167.

<sup>102</sup> M. Frąckowiak-Sochańska, *Zdrowie psychiczne a wzory życia małżeńsko-rodzinnego w kontekście wyzwań współczesności*, dz. cyt., s. 134.

Aby sama polityka społeczna okazała się skuteczna, musi być pojmowana holistycznie i długofalowo – stąd też pojawiły się w tej pracy rzadko omawiane rozwiązania lub zupełnie nowe propozycje. Prowadzenie działań o charakterze doraźnym lub ukierunkowanych wyłącznie na zdobycie głosów nigdy nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Łączenie polityki rodzinnej także z bieżącą walką polityczną lub bardzo mocne zawłaszczanie jej przez którekolwiek ugrupowanie także nie przyniesie pozytywnych skutków w formie wzrostu dzietności. Należy więc dbać o to, aby rodzina była wartością uniwersalną, a dzieci stały się podmiotem działań państwa, nie zaś jej przedmiotem.

## ZAKOŃCZENIE

Obniżająca się dzietności jest problemem nie tylko w Polsce, ale także w Europie. Niewystarczająca zastępowalność pokoleń rodzi szereg dalszych komplikacji społecznych, gospodarczych, ekonomicznych, a także – co w ostatnich latach szczególnie widoczne – kulturowych i politycznych. Nie należy bagatelizować tego problemu, wręcz niezbędne staje się poszukiwanie jego nowych rozwiązań. Aby takie środki wypracować, znaczenie zyskuje zdiagnozowanie przyczyn powstania i utrzymywania się niepożądanych tendencji demograficznych, dlatego autorka w niniejszej rozprawie stara się zwrócić uwagę na obszar realizowanych wartości, które wpływają m.in. na model życia rodzinnego i zachowania prokreacyjne. Aksjologia jest więc nie mniej ważna niż ekonomia czy gospodarka, choć w porównaniu z nimi wymaga dużo większej subtelności. Właśnie na aspekt aksjologiczny autorka opracowania chciała zwrócić uwagę czytelnika.

W pierwszym rozdziale poświęconym rodzinie przedstawiona została jej przemiana ze szczególnym uwzględnieniem ostatnich dwóch wieków, w których rozwinęły się badania społeczne. Uwzględniono jednocześnie gwałtowne zmiany, jakie w niej i wokół niej następowały. Najważniejszym jednak punktem w tym rozdziale, w opinii autorki, są rozważania na temat przyszłości rodziny. Ogromne zmiany następują nie tylko w układach wewnątrzmażeńskich (zmiana ról społecznych kobiet i mężczyzn), ale i w ogólnym postrzeganiu kwestii takich jak trwałość relacji i liczba osób w niej przebywających. Zmieniają się formy przeżywania seksualności, a także identyfikacji seksualnej. Akcentuje się emocje i uczucia, które mają determinować szereg podejmowanych decyzji. Wszystko to wpływa na labilność społecznych konstruktów, które nieuchronnie wpłyną na ograniczenie zdolności prokreacyjnych (w sensie społecznym, emocjonalnym i zdrowotnym), co pociągnie szereg problemów o charakterze gospodarczym, politycznym i społecznym. Podkreślanie wartości, które wpływają na wzmocnienie tej najmniejszej komórki społecznej, może zatrzymać niepokojące tendencje i – w dłuższej perspektywie – odwrócić je.

O tym, jak ważna jest rodzina, traktuje rozdział drugi, w którym przedstawiono ją jako istotną wartość (niezależnie od miejsca zamieszkania, stanu majątkowego czy religii) dla większości badanych. Oczywiście przy dużo głębszej analizie mogą pojawić się pewne rozbieżności, ale co do zasady jest ona wartością najwyżej cenioną na świecie.

Warto to podkreślać, gdyż to właśnie rodzina powinna być podstawowym punktem odniesienia prowadzonej polityki (i to każdego typu). Tutaj jednak pojawia się nierozwiązywalny problem pojęcia rodziny, które zmienia się w zależności od czasu i miejsca sporządzania definicji. Ze względu na to, że w Polsce największym póki co autorytetem w kwestii promowania wartości pozostaje Kościół katolicki, autorka dużą część drugiego rozdziału poświęciła na zbadanie zależności postaw prorodzinnych z deklarowaną przynależnością do tej grupy wyznaniowej. Okazuje się (a potwierdzają to także inni badacze), że zależność pomiędzy dzietnością i trwałością małżeństw a wyznaniem rzymskokatolickim jest znacząca. Można więc ostrożnie stwierdzić, że mimo wzrastającej liczby apostazji czy spadku liczby *dominicates* wartości głoszone przez Kościół katolicki wpływają pozytywnie na sytuację demograficzną w Polsce. Warto się jednak zastanowić, czy i jak wykorzystywać ten fakt w polityce rodzinnej w Polsce. Zagadnienie to powinno stać się przedmiotem dodatkowych analiz, których tutaj ze względu na ograniczenia narzucone przez zakres tematu nie przeprowadzono.

Polityka rodzinna w Polsce, nie tylko w omawianym okresie od 2007 do 2020 roku, przechodziła wiele przekształceń wynikających ze zmian ogólnego systemu politycznego i zmiany rządzących. Nie bez znaczenia pozostały transformacja ustrojowa czy wejście Polski do Unii Europejskiej. Każda przemiana na scenie politycznej, większa czy mniejsza, wpływała na zmianę prorodzinnych postaw obywateli, która jest powiązana z sytuacją gospodarczą i ekonomiczną. W ostatnich latach ilość zawieranych i rozwiązywanych małżeństw oraz rodzących się dzieci oceniana jest przez naukowców i publicystów jednoznacznie negatywnie. Od lat rządzący starają się odwrócić niekorzystny trend demograficzny poprzez wprowadzanie kolejnych rozwiązań, które jak dotąd nie przyniosły wyraźnych zmian. Jak stara się przedstawić autorka, wynika to nie tylko z braku stabilności tych rozwiązań, braku poczucia bezpieczeństwa, rosnącego bezrobocia czy biedy – choć oczywiście te czynniki mają niebagatelne znaczenie dla omawianego problemu. Zbyt mała liczba urodzeń wynika również ze zmian modeli zachowań i sposobów postrzegania rodziny (przemiany aksjologiczne), które – jak starano się udowodnić w tej pracy – nie były dotychczas brane pod uwagę podczas planowania działań w zakresie polityki rodzinnej.

Aksjologia wyraźnie zaznaczyła się dopiero od 2015 roku, gdy partia Prawo i Sprawiedliwość, starająca się o przejęcie władzy, wprowadziła w swoim programie bardzo wyraźne odniesienia do promowanych przez siebie wartości. Mogło to wpłynąć na zwycięstwo tej partii w wyborach. Po drugiej stronie politycznej barykady znajdowała

się wówczas (i wciąż znajduje) Platforma Obywatelska, która – jak przedstawiano w rozdziale czwartym – nie określiła wyraźnie hierarchii swoich wartości. Różnice między obiema partiami starano się przedstawić po to, aby zastanowić się, czy jasne przedstawianie aksjologicznych priorytetów jest rzeczywiście kwestią, o której warto mówić w polityce rodzinnej. Jeśli wnioskować z wyników wyborów, wyraźne odniesienie do wartości mogło (choć oczywiście nie tylko ono) wpłynąć na kolejne wyborcze zwycięstwa PiS.

To, jaką pułapką może być zbyt dosadne akcentowanie wartości, omawiane jest w rozdziale piątym. Autorka przedstawia w nim swoje obawy przed wplątaniem pojęcia rodziny w ideologiczny spór, w którym omawiana wartość stanie się mimowolnie pojęciem łączonym z rządami PiS-u. Wniosek i jednocześnie postulat autorki, który przyświecał tworzeniu tej rozprawy, to przestroga, aby rodzina nigdy nie stała się przedmiotem politycznej, medialnej czy społecznej walki, aby pozostała ponadpartyjna, niezawłaszczana przez żadną ze stron. Rodziny bowiem, jakie by one nie były, stanowią wartość dla całego społeczeństwa i państwo powinno czynić wszystko, aby te najmniejsze komórki społeczne miały jak najlepsze warunki do życia i powiększania się, niezależnie od frakcji politycznej, która sprawuje władzę. Jest to oczywiście założenie teoretyczne, praktyka życia politycznego i społecznego pokazuje, że osiągnięcie tego stanu to zadanie bardzo trudne. Jednak w interesie każdego, niezależnie od wiary, miejsca zamieszkania czy wykształcenia, powinno się znaleźć zachowanie ciągłości biologicznej (oczywiście przy założeniu, że zależy nam na zachowaniu ciągłości narodu). Wychodząc od powyższych założeń, autorka starała się przedstawić takie propozycje rozwiązań w polityce rodzinnej, które odniosą zamierzony skutek i uwzględnią omawiane w pracy kwestie, dotychczas rzadko komentowane w literaturze przedmiotu lub niekomentowane w ogóle.

Autorka rozumie, że przedstawione tutaj propozycje to jedynie wycinek potrzeb zgłaszanych przez rodzinę, lecz skupiała się tylko na tych, które są możliwe do zrealizowania, a o których stosunkowo rzadko mówi się w przestrzeni publicznej i naukowej. Jednocześnie wyraża nadzieję, że praca ta przyczyni się do konstruktywnej dyskusji na temat aksjologicznej warstwy polityki rodzinnej.

## SPIS TABEL, WYKRESÓW, RYSUNKÓW

|   |     |
|---|-----|
| Rysunek 1. Triada wartości .....  | 14  |
| Rysunek 2. Wskaźnik dominantes w 2018 według diecezji .....   | 81  |
| Rysunek 3. Udział urodzeń pozamałżeńskich w ogólnej liczbie urodzeń żywych .....  | 82  |
| Rysunek 4. Współczynniki urodzeń żywych 1990 .....  | 83  |
| Rysunek 5. Współczynniki urodzeń żywych 2016 .....  | 83  |
| Rysunek 6. Zawarte małżeństwa cywilne i wyznaniowe Miasta.....  | 85  |
| Rysunek 7. Zawarte małżeństwa cywilne i wyznaniowe Wieś .....   | 85  |
| Rysunek 8. Realizatorzy polityki rodzinnej.....   | 121 |
| Rysunek 9. Polityka rodzinna wobec innych gałęzi polityki.....  | 122 |
| Rysunek 10. Ocena polityki rodzinnej w Polsce .....   | 192 |
|   |     |
| Wykres 1. Rodziny według typów w latach, 1988, 2002 i 2011 (w tysiącach).....   | 43  |
| Wykres 2. Liczba i prognoza urodzeń w tys.....  | 44  |
| Wykres 3. Wskaźnik urodzeń w Europie w 2019 r. ....   | 45  |
| Wykres 4. Urodzenia żywe (na 1000 mieszkańców) na Węgrzech.....   | 46  |
| Wykres 5. Urodzenia żywe według wieku matki .....   | 48  |
| Wykres 6. Urodzenia pozamałżeńskie w %.....   | 49  |
| Wykres 7. Procent urodzeń pozamałżeńskich w Europie w 2019 roku.....  | 50  |
| Wykres 8. Statystyki małżeństw zawartych od 1980 do 2019 roku .....   | 56  |
| Wykres 9. Małżeństwa zawarte na 1000 mieszkańców na Węgrzech.....   | 57  |
| Wykres 10. Rozwody na 1000 istniejących małżeństw 1980-2019 .....   | 58  |
| Wykres 11. Crude marriage and divorce rates, EU-27, 1965-2017.....  | 58  |
| Wykres 12. Separacje na 1000 zawartych małżeństw 2000-2019.....   | 60  |
| Wykres 13. Stopa bezrobocia rejestrowanego w % .....  | 61  |
| Wykres 14. Wybrane wartości Polaków - opracowanie własne na podstawie: „Rodzina – jej znaczenie i rozumienie” .....   | 76  |
| Wykres 15. Wybrane wartości Polaków - opracowanie własne na podstawie: "Polacy przypisujący wybranym wartościom znaczenie pierwszorzędne i bardzo duże w latach 1991, 1999, 2012" ..... | 76  |
| Wykres 16. Wierni w % ogółu ludności .....  | 80  |
| Wykres 17. Problemy Kościoła katolickiego w Polsce .....  | 86  |

|  |     |
|--|-----|
| Wykres 18. World Values Survey Wave 7 (2017-2020) .....  | 87  |
| Wykres 19. Kontrowersje wokół różnych zjawisk dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego .....          | 93  |
| Wykres 20. Urodzenia żywe w latach 1989 -2019 z uwzględnieniem partii politycznych tworzących rząd ..... | 127 |
| Wykres 21. Wyniki wyborów parlamentarnych .....  | 137 |
| Wykres 22. Wyniki wyborów prezydenckich w 2010.....  | 146 |
| Wykres 23. Wynik głosowania za ustanowieniem Dnia Praw Rodziny.....                                      | 164 |
| Wykres 24. Wyniki wyborów prezydenckich w 2015.....  | 168 |
| Wykres 25. Wyniki wyborów prezydenckich w 2020.....  | 171 |
| Wykres 26. Urodzenia żywe w okresie 2007- 2020 .....   | 182 |
| <br>   |     |
| Tabela 1. Czynniki wpływające na dzietność w skali krajowej i międzynarodowej.....                       | 52  |
| Tabela 2. Podział idei politycznych .....  | 112 |



## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

Adamski F., *Rodzina wymiar społeczno-kulturowy*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.

Arak P., *Sklonność Polek w Wielkiej Brytanii do posiadania potomstwa*, w: *Polityka Społeczna*, nr 8/2014, Wyd. Instytut Pracy i Sprawy Socjalnych, Warszawa 2014, ss. 22-29.

Auleytner J., Grewiński M., *Pandemia koronawirusa i ryzyka społeczne z nią związane a chaos w zarządzaniu państwem – dokąd zmierzamy?*, w: *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Piłkuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac, Wyd. Scriptum, Kraków 2020, ss. 11-23.

Auleytner J., *Historia polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 45-70.

Auleytner J., *Polityka społeczna: teoria i organizacja*, Wyd. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Warszawa 2000.

Auleytner J., Rajkiewicz A., *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśa, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 29-53.

Auleytner J., *Sejmowe elity polityczne o nauce społecznej Kościoła (wyniki badań)*, w: *Ewolucja nauki społecznej Kościoła Od Rerum novarum do Centesimus annus*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997, ss. 212-232.

Auleytner J., *Strategia polskiej polityki społecznej*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020. T. 2, Studia eksperckie na temat 20-lecia 2001-2020*, Polska Akademia Nauk. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa, Wyd. Dom Wydawniczy Elipsa, 2000, ss. 169-187.

Bakalarczyk R., *Czas niezrównoważonego rozwoju polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna rządu Prawa i Sprawiedliwości*, Wyd. Friedrich-Ebert-Stiftung, Warszawa 2007, ss. 11-24.

Bakalarczyk R., *Polityka społeczna*, w: *Rząd pod lupą. Ranking polityk publicznych 2020*, Wyd. Klub Jagielloński, Kraków 2021, ss. 85-89.

Balcerzak-Paradowska B. (red.), *Zatrudnienie przyjazne rodzinie. Doświadczenia międzynarodowe, realia polskie*, Wyd. IPiSS, Warszawa 2014.

Balcerzak-Paradowska B., Leś E., *Polityka rodzinna w Polsce w latach 1918-2018: od działań kompensacyjnych do polityki inwestycji społecznych*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymsza, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 218-249.

Balcerzak-Paradowska B., *Ogólne tendencje w polityce rodzinnej UE*, w: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, Wyd. Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2009, ss. 15-30.

Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*, Wyd. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.

Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Wyd. Literackie Kraków 2006.

Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wyd. Sic! s. c., Warszawa 2000.

Biernat T., *Czy istnieje rodzina ponowoczesna?*, w: *Paedagogia Christiana 2/34*, Wyd. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, red. Bagrowicz J., Toruń 2014, ss. 183-195.

Boguszewski R., *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce*, w: *Zeszyty Naukowe KUL 59 (2015), nr 4 (232)*, ss. 127-148.

Boni M. (red.), *Młodzi 2011*, wyd. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011.

Boni M. (red.), *Polska 2030*, wyd. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, 2009.

Bonińska E. A., *Wielodzietność we współczesnych rodzinach polskich*, Wyd. Scriptorium, Poznań-Opole, 2010.

Burkacka I., *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, w: *Artes Humanae, Vol. 2*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, ss. 61-94.

Butmanowicz-Dębicka I., *Wychowani przez media*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Wyd. PAT, Kraków 2008, ss. 389-399.

CBOS, *Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce*, Nr 101/2019, Warszawa 2019.

CBOS, *Polityka państwa wobec rodziny*, Warszawa, 2012, BS/67/2012.

CBOS, *Postawy prokreacyjne Polaków*, BS/4/2010, Warszawa 2010.

CBOS, *Program „Rodzina 500 plus” jako element systemu wspierania rodzin i dzietności*, Warszawa 2016, 25/2016.

CBOS, *Program Rodzina 500 plus po pięciu latach funkcjonowania*, Warszawa 2021, 29/2021.

CBOS, *Rodzina- jej znaczenie i rozumienie*. CBOS 22/2019, Warszawa 2019.

CBOS, *Stosunek Polaków do rozwodów*, Nr 7/2019, Warszawa 2019.

Cesarski M., Zralek M., *Polityka mieszkaniowa: pomiędzy badaniami a pragmatyką*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, Rymsza M., Uścińska G., Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 427-451.

Cieślak A., Kozieł E., Szpoton K., Ściślewska K., Kossakowska K., *Orientacja seksualna kobiet a postawy wobec macierzyństwa*, w: *Seksuologia Polska 2017*, tom 15, nr 2, ss. 43-50.

COFACE Families Europe, *Shaping social protection for and with families Annual Report*, ss. 28.

Creswell J. W., *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.

Dąbrowska E., Gawęł C., Siergiejuk M., *Nowa polityka rodzinna 2011-2015*, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2015.

del Campo S., del Mar Rodríguez-Brioso M., *La gran transformación de la familia Española durante la segunda mitad del siglo XX*, Reis. Revista Española de Investigaciones Sociológicas, núm. 100, 2002, Madrid, España, ss. 103-165.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2015*, Wyd. Znak Horyzont, Kraków 2016.

Dupcsik C., Tóth O., *Family systems and family values in twenty first century Hungary*, w: *Family and Social Change in Socialist and Post-Socialist Societies*. Brill, red. Z. Rajkai, 2015.

Durasiewicz A., *Analiza programów polityki rodzinnej w latach 1997-2013*, w: *Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 456, 2016, ss. 9-24.

Durasiewicz A., *Polityka na rzecz rodziny w kluczowych dokumentach strategicznych Polski do 2030 roku*, w: *Polityka na rzecz rodzin plusy czy minusy*, red. A. Durasiewicz, Wyd. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, ss. 15-42.

Durasiewicz A., *W kierunku rozwoju polityki rodzinnej*, wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Warszawa 2017.

Dyczewski L., *Rodzina polska i kierunki jej przemian*, Wyd. Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1981.

Dyduch J., *Dykasteria ds. Laikatu, Rodziny i Życia Geneza, zadania i struktura*, w: *Annales Canonici 13 (2017)*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, 2017, ss. 57–71.

Dylus A., Mazur J., *Pomocniczość, dobro wspólne i solidaryzm jako aksjologiczne determinanty polskiej polityki społecznej*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymsza, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 541-575.

Encyklopedia popularna PWN, [hasło:] *Rodzina mała*, w: *Encyklopedia popularna PWN*, 1993.

Encyklopedia popularna PWN, [hasło:] *Rodzina*, [w]: *Encyklopedia popularna PWN*, 1993.

European Commission, *European Commission Report on the Impact of Demographic Change*, 2020.

Firlit-Fesnak G., *Rodziny polskie i polityka rodzinna – stan i kierunki przemian*, w: *Polityka Społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 212-233.

Frąckowiak-Sochańska M., *Zdrowie psychiczne a wzory życia małżeńsko-rodzinnego w kontekście wyzwań współczesności*, w: *Rodzina wobec wyzwań współczesności Wybrane problemy*, red. I. Taranowicz, S. Grotowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2015, ss. 123-138.

Fukuyama F., *Koniec człowieka*, Wyd. Znak, Kraków 2008.

Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wyd. PWN, Warszawa 2006.

Giddens A., *Socjologia*, Wyd. PWN, Warszawa 2012.

Gierycz M., *Unii Europejskiej (re)definicja małżeństwa i rodziny. Antropologiczne i polityczne znaczenie w kontekście starzenia się Europy*, w: *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia Vol. XXII, 2 Sectio K* 2015, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ss. 69-83.

Giza-Poleszczuk A., *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wyd. UW, Warszawa 2005.

Główny Urząd Statystyczny, *Atlas demograficzny Polski*, Wyd. Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017.

Główny Urząd Statystyczny, *Gospodarka mieszkaniowa i infrastruktura komunalna w 2019 r.*, Warszawa 2020.

Główny Urząd Statystyczny, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2014.

Główny Urząd Statystyczny, *Kultura w 2019*, Warszawa, Kraków 2020.

Główny Urząd Statystyczny, *Piecza zastępcza w 2019 r.*

Główny Urząd Statystyczny, *Prognoza ludności GUS 2014-2050*, Warszawa 2014.

Główny Urząd Statystyczny, *Prognoza ludności na lata 2014-2050*, Warszawa 2014.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2002*, Warszawa 2002.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2004*, Warszawa 2004.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2005*, Warszawa 2005.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2007*, Warszawa 2007.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2009*, Warszawa 2009.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2010*, Warszawa 2010.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2011*, Warszawa 2011.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2013*, Warszawa 2013.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2014*, Warszawa 2014.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2016*, Warszawa 2016.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2018*, Warszawa 2018.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2018*, Warszawa 2018.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2019*, Warszawa 2019.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2020*, Warszawa 2020.

Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2020*, Wyd. Zakład Wydawnictw Statystycznych Warszawa 2020.

- Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Statystyczny Pracy 2010*, Warszawa 2010.
- Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Statystyczny Pracy 2019*, Warszawa 2019.
- Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju w sierpniu 2021 r.*, Warszawa 2021.
- Godet M., *Repenser la politique familiale*, Wyd. Institut Montaigne, 2011.
- Grata P., Kurzynowski A., *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśza, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 55-75.
- Grewiński M., *Świadczenie pieniężne 500+ czy usługi na rzecz rodziny – konflikt czy współdziałanie?*, w: *Polityka na rzecz rodzin. Plusy czy minusy*, red. A. Durasiewicz, Wyd. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, ss. 73-88.
- Grewiński M., *Wielosektorowa polityka społeczna o przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2009.
- Hakim C., *Developing a sociology for the twenty-first century: Preference Theory*, w: *The British Journal of Sociology*, Mar., 1998, Vol. 49, No. 1 (Mar., 1998), pp. 137-143.
- Holewińska-Łapińska E., *Orzecznictwo w sprawach o zniesienie separacji*, w: *Prawo w działaniu*, red. Holewińska-Łapińska E., 29/2017, Wyd. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2017, ss. 56.
- Hunt S. A., *Family Trends British families since the 1950s*, *Family and Parenting Institute 2009 Research & Policy For The Real World*, Family and Parenting Institute 2009.
- Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris, *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, red. T. Zych, Warszawa 2015.

Izdebska J., *Media elektroniczne we współczesnej rodzinie. Wartości, zagrożenia, potrzeba rodzinnej edukacji medialnej*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, Wyd. PAT, Kraków 2008, ss. 301-310.

Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wyd. TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2000.

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Biuletyn Forum Debaty Publicznej Jak wspierać rodzicielstwo w Polsce? Cz. I*, Numer 14, Wyd. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2012.

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Dobry Klimat Dla Rodziny Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP*, Wyd. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2013.

Klas A., Opora R., *Wpływ środowiska rodzinnego na skłonność nieletnich do popełniania Czynów karalnych na przykładzie osadzonych w zakładzie poprawczym w Gdańsku i schronisku dla nieletnich w Chojnicach*, w: *Probacja*, red. A. Błachnio, Wyd. Ministerstwo Sprawiedliwości, 2017, ss. 109-126.

Kluzowa K., *Spoleczno-demograficzne uwarunkowanie dzietności (na przykładzie badań przeprowadzonych w Krakowie w r. 1974)*, Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978.

Kocik L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Wyd. Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006.

Koperwas M., Głowacka M., *Problem niepłodności wśród kobiet i mężczyzn – epidemiologia, czynniki ryzyka i świadomość społeczna*, w: *Aspekty zdrowia i choroby*, red. A. Włoszczak-Szubza, Wyd. Innovatio Press, Lublin 2017, Tom 2, nr 3, ss. 31-49.

Kornas-Biela D., *Ojciec w prenatalnym okresie życia dziecka*, w: *Ojcostwo dzisiaj*, red. D. Kornas-Biela, Wyd. Fundacja Cyryla i Metodego, Lublin 2010, s. 155- 170.

Kotowska I. E., Józwiak J., *Nowa demografia Europy a rodzina*, w: *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych*, zeszyt 28/2012, Wyd. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2012, ss. 9–33.



Kowalczyk R., Lew-Starowicz Z., *Definicja i koncepcja normy w seksuologii*, w: *Seksuologia*, Wyd. PZWL, Warszawa 2020, ss. 21-34.

Krawiec G., *Family mainstreaming a gender mainstreaming – wybrane aspekty prawne*, w: *Przegląd Prawa Publicznego*, red. P. Chmielnicki, Wyd. Wolters Kluwer Polska, 7-8/2017, ss. 22-32.

Król T. (red.) *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015.

Król T. (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas 4 szkoły podstawowej*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015.

Król T. (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas V-VI szkoły podstawowej*, Wyd. Rubikon, Kraków 2015.

Księżopolski M., *Charakterystyka wybranych modeli polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018 ss. 509-524.

Kurowska A., *(De)familializacja i (de)genderyzacja – substytucyjne czy komplementarne perspektywy w pórwanwczej polityce społecznej?*, w: *Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 109-134.

Kurowska A., Pielński B., *Wprowadzenie*, w: *Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 9-19.

Kurzynowski A., *Problemy rodziny w polityce społecznej*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1991.

Kwak A., *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacja, LAT*, Wyd. Akademickie ŻAK, Warszawa 2014.

Leon XIII, *Rerum Novarum*, Wyd. TUM Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.

Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Wyd. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, 1998.

Lis P., *Wspólnie czy indywidualnie? Na własność czy wynajem? Wszystkim czy wybranym? Dylematy współczesnej polskiej polityki mieszkaniowej*, w: *Studia BAS*, 2(66) 2021, Warszawa 2021, ss. 35-50.

Livia Sz. Oláh, *Analytical paper, prepared for the United Nations Expert Group Meeting, "Family policy development: achievements and challenges"*, New York, May 14–15, 2015. Changing families in the European Union: trends and policy implications.

Machol-Zajda L., Smoder A., *Zatrudnienie przyjazne rodzinie: zakres i zapowiedzi zmian*, w: *Zatrudnienie przyjazne rodzinie Doświadczenia międzynarodowe Realia polskie*, red. B. Balcerzak-Paradowska, Wyd. IPiSS, Warszawa 2014, ss. 165-189.

Maj A., *Analiza treści*, w: *Analiza danych zastanych*, red. Makowska M., Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2013, ss. 127-147.

Majkowski W., *Rodzina Polska w kontekście nowych uwarunkowań*, Wyd. Księży Sercanów, Kraków 2010.

Makowska M., Boguszewski R., *Analiza danych zastanych – zagadnienia wstępne*, w: *Analiza danych zastanych*, red. Makowska M., Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2013, ss. 9-31.

Manning W. D., Brown S. L., *Aging Cohabiting Couples and Family Policy: Different-Sex and Same-Sex Couples*, Public Policy & Aging Report, 2015, Vol. 25, No. 3, s. 96-97.

Marczak M., Kaim M., *Na pieska*, Newsweek, 6-12.08.2012, ss. 43-45.

Mariański J., *Praktyki religijne młodzieży a uznawane wartości prorodzinne*, w: *Rodzina współczesna*, red. Ziemska M., Wyd. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2001, ss. 124-148.

Mazur J., *Polityka przyjazna człowiekowi*, Wyd. Paulinianum, Częstochowa, 2018.

Mazur J., *Pro familia et societate Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Wyd. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2019.

Michoń P., *500+ jako inwestycja w jakość przyszłych pokoleń – analiza dyskursów konwencjonalnych na forach internetowych*, w: *Polityka na rzecz rodzin. Plusy czy minusy?* (red. A. Durasiewicz), Wyd. Dom wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020, ss. 89-109.

Michoń P., *Praca, Opieka, płęć Nauka o (nie) szczęściu*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2019.

Mills M., Rindfuss R. R., McDonald P., te Velde E., *Why do people postpone parenthood? Reasons and social policy incentives*, *Human Reproduction Update*, Vol.17, No.6, 2011, ss. 848-860.

Minister Zdrowia, *Program polityki zdrowotnej. Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce, w latach 2016-2020*.

Minister Zdrowia, *Program Polityki Zdrowotnej. Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce w 2021 r.*

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Rodzina najlepsza inwestycja*, wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, 2017.

Ministerstwo Rozwoju, *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Wyd. Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017.

Mizielińska J., Abramowicz M., Stasińska A., *Rodziny z wyboru w Polsce*, Wyd. Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2014.

Młyński J., *Rodzina w sytuacji pandemii koronawirusa COVID-19 -wyzwania i dylematy*, w: *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Piękła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac, Wyd. Scriptum, Kraków 2020, ss. 69-87.

Najwyższa Izba Kontroli, *Koordinacja polityki rodzinnej w Polsce*, Wyd. Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2015.

Napiórkowski A., *Współczesny kościół i ponowoczesny świat*, Wyd. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2015.

Ochońska M., *Polityka rodzinna wobec nietradycyjnych modeli rodziny*, w: *Spoleczeństwo i media – analiza wybranych zagadnień*, red. A. Surma, M. Śliwa, Wyd. Naukowe Tygiel, Lublin 2020, ss. 170–178.

Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, Wyd. PWN, 2000.

Pańpuch Z., *Gender – czy nowa filozofia płci i rodziny*, w: *Gender projekt nowego człowieka?* Red. B. Białecka, J. Kowalski, W. Miedziak, Wyd. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki, Poznań 2020, ss. 241-292.

Polakowski M., Szarfenberg E., *Polityka społeczna dojrzałego socjalizmu*, w: *Stulecie Polskiej polityki społecznej 1918-2018*, red. E. Bojanowska, M. Grewiński, M. Rymśza, G. Uścińska, Wyd. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018, ss. 77–103.

Polakowski M., Szelewa D., *Polityka społeczna koalicji PO-PSL*, Wyd. Friedrich-Ebert-Stiftung, Przedstawicielstwo w Polsce wspólnie z Fundacją Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz (ICRA), Warszawa 2015.

*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka: w językach polskim, białoruskim, czeskim, litewskim, rosyjskim, słowackim i ukraińskim*, Wyd. Instytut Literacki, Paryż 1974.

Rajkiewicz A., *Istota polityki społecznej – wczoraj i dziś*, w: *Polityka społeczna*, red. A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książkowski, Wyd. Naukowe „Śląsk”, Katowice 1998, ss. 19-28.

Ryk A., *Współczesna rodzina wobec wybranych problemów ponowoczesności*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Wyd. Naukowe PAT, Kraków 2008, ss. 33-40.

Rymśza M., *Polityka rodzinna: cele, wartości, rozwiązania – w poszukiwaniu konsensualnego programu*, w: *Studia BAS*, Nr 1(45) 2016, ss. 55-76.

Sieński M., Stachowiak K., Zielona-Jenek M., *Doświadczenie bycia wychowywanym przez homoseksualnych rodziców a ryzyko zaburzenia rozwoju dziecka*, *Psychiatria i Psychologia Kliniczna*, Warszawa 2014, 14 (3), ss. 218–223.

Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Wyd. Nomos, Kraków 2002.

Sobczyk P., *Aksjologia konstytucji RP w postulatach Episkopatu Polski*, w: *Seminare. Poszukiwania naukowe*, Wyd. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2008, ss. 159-172.

Stokowski F., *Demografia*, Wyd. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2019.

Supińska J., *Style i instrumenty polityki społecznej*, w: *Polityka Społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 100-111.

Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa 2008.

Szadkowska E., *Seks? Nie dziękuję*, Newsweek, 5-11.03.2012, ss. 40-42.

Szarfenberg R., *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2008.

Szarfenberg R., *Pojęcie polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 25-44.

Szarfenberg R., *Teoria i praktyka polityki społecznej*, w: *Studia BAS*, Nr 2(50) 2017, ss. 9–36.

Szarfenberg R., *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 174-192.

Szarfenberg, *Ewaluacja polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 146-157.

Szatur-Jaworska, *Diagnoza, diagnozowanie, badania diagnostyczne w polityki społecznej*, w: *Polityka Społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 130-145.

Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1965.

Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1972.

Szczudlińska-Kanoś A., *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2019.

Szenkowski D., *Pluralizm wartości a wola i racjonalność ustawodawcy – konflikt aksjologiczny w systemie i stosowaniu prawa*, w: *Dialogi polityczne 13/2010 Przemoc w polityce*, Wyd. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2010, ss. 181-202.

Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wyd. PWN, Warszawa 2012.

Sztompka P., *Socjologia analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2007.

Szukalski P., *Demograficzne przemiany rodziny - wyzwania dla współczesnych społeczeństw*, w: *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2004, nr 4: [18], ss. 169-186.

Szukalski P., *Potencjał ludnościowy Europy i jego zmiany w perspektywie roku 2050*, w: *Polska Akademia Nauk Kancelaria Pan Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”*, Warszawa 2007, ss. 65-102.

Szukalski P., *Przemiany Rodziny – Wyzwania Dla Polityki Rodzinnej*, w: *Polityka Społeczna* 8/2007, ss. 50-53.

Szulc A., *Sprzedam umysł i ciało*, Newsweek, 22-28.07.2013, ss. 22-26.

Szwenda-Lewandowska Z., *Pokolenie powojennego wyżu demograficznego i echa wyżu demograficznego (Baby Boomers i Pokolenie Y) – perspektywa starości*, w: *Polityka Społeczna*, nr 5-6/2014, ss. 18-21.

Szyska M., *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej*, w: *Studia Socjologiczne*, 2017, 2(225) ss. 241-266.

Świątkiewicz W., *Między rodziną a życiem publicznym - ciągłość i zmiana orientacji na wartości w polskim społeczeństwie*, w: *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991- 2012*, red. L. Adamczuk, E. Firlit, W. Zdaniewicz, Insytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa 2013, ss. 185-206.

Świątkiewicz W., *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej Górnego Śląska*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, ss. 71-89.

Tabak I., *Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży. Wsparcie dzieci i młodzieży w pokonywaniu problemów*, w: *Studia BAS*, nr 2 (38) 2014, ss. 113-138.

Toffler A., *Trzecia fala*, Wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.

Turek A., *Media w rodzinie – rodzina w mediach. Wzajemne relacje w aspekcie etycznym*, w: *Rodzina między pracą a płacą. Refleksja nad społeczną myślą encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński, Kraków 2016, ss. 213-249.

Tutak-Goll M., *Dwie mamy i szczęście*, wywiad z prof. Joanną Mizelińską, *Wysokie Obcasy*, 15.11.2014, ss. 34-37.

Tyszka Z., *Relacja „rodzina-społeczeństwo globalne” w okresie transformacji*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, ss. 25-31.

Tyszka Z., *Rodzina współczesna - jej geneza i kierunki przemian*, w: *Rodzina współczesna*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, ss. 193-200.

Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, Wyd. PWN, Warszawa 1976.

Ulman P., *Polska rodzina w świetle wybranych badań statystycznych*, w: *Studia Socialia Cracoviensia* 6 (2014) nr 1 (10), ss. 153-167.

Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, Wyd. Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1987.

Wielki słownik angielsko-polski PWN Oxford, [hasło:] *Patchwork*, w: *Wielki słownik angielsko-polski PWN Oxford*, 2004.

Więclawska A., *Ojcostwo w świecie współczesnym*, w: *Paedagogia Christiana* 2/24 (2009), dz. cyt., ss. 213-228.

Wójtewicz A., *Wielka zmiana? Płeć, rodzina i społeczeństwo w perspektywie gender*, w: *Perspektywa gender w polityce społecznej*, red. A. Kurowska, B. Pielniński,

R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, Wyd, Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 21-75.

Wrońska K., *Rodzina chrześcijańska jako środowisko budowania społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Paedagogia Christiana* nr 2(26)/2010, ss. 177-199.

Zaczyński M., *Trzecia płeć*, Newsweek, 17-23.2011, ss. 97-100.

Zdrojewski E. Z., *Podstawy demografii*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, Koszalin 1995.

Zgliczyński W. S., *Polityka zdrowotna państwa a rodzina – wybrane problemy*, w: *Polityka wobec rodziny w Polsce*, red. J. Szymańczak, Studia Bas, nr 1(45) 2016, Wyd. Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Warszawa 2015, ss. 135-162.

Zuchora A., *Pozszywani*, Newsweek, 19-25.08.2013, ss. 34-37.

Zwoliński A., *Zanik współczesnej rodziny*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Wyd. Naukowe PAT, Kraków 2008, ss. 11-31.

Żołędowski C., *Przemiany ludnościowe w Polsce – zadania dla polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 193-211.

Żołędowski C., *Uwarunkowania polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina, Warszawa 2018, ss. 71-88.

## **Akty prawne**

*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*

*Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.*

*Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej.*

*Uchwała nr 115/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. w sprawie przyjęcia Narodowego Programu Mieszkaniowego.*



*Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 października 2016 r. w sprawie ustanowienia* *Dnia* *Praw* *Rodziny,*  
[http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/923\\_u/\\$file/923\\_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/923_u/$file/923_u.pdf) (dostęp 14.07.2020).

*Ustawa o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r., 16a),*

*Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, pkt. 2, 3) i 6), 7).*

*Ustawa z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”.*

*Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka Dz. U. 2000 Nr 6 poz. 69.*

*Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78).*

## **Netografia**

*"Czerwiec miesiącem równości" Wywiad z Katarzyną Żeglicką oraz Emilem Zarembą,*  
<https://www.youtube.com/watch?v=1lhIzzUjW4> (dostęp: 01.12.2020).

*#OjcostwoPrzygodaŻycia – Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej promuje zaangażowane ojcostwo,* <https://www.gov.pl/web/demografia/ojcostwoprzygodazycia--ministerstwo-rodziny-i-polityki-spoecznej-promuje-zaangazowane-ojcostwo> (dostęp 27.07.2021).

*#OjcostwoPrzygodaŻycia* [https://www.youtube.com/watch?v=-9fmVU94zRE&feature=emb\\_imp\\_woyt](https://www.youtube.com/watch?v=-9fmVU94zRE&feature=emb_imp_woyt) (dostęp 27.07.2021).

*#OjcostwoPrzygodaŻycia* <https://www.youtube.com/watch?v=yXMVQViG9bY> (dostęp 27.07.2021).

*#OjcostwoPrzygodaŻycia,* <https://www.youtube.com/watch?v=zlQUk-TPCBs> (dostęp 27.07.2021).

*2019 Program Prawa i Sprawiedliwości Polski model państwa dobrobytu,*  
<http://pis.org.pl/media/download/d11362ba5b8df458ba7d5873a4aac4f2d015c7a7.pdf>.

243 *International organization for the family*, WCF XI Budapest Family Summit Launches Worldwide Pro-Family Revolution, <https://profam.org/wcf-xi-launches-worldwide-pro-family-revolution-iof-weekly/> (dostęp 30.09.2020)

7 *Chłopaków vs. Mama | Rodzina jest super \* Odcinek 2*  
<https://www.youtube.com/watch?v=GGgnuzSRa1M> (dostęp 27.07.2021).

7 *kampanii podkreślających wyjątkową rolę ojca*, <https://www.inis.pl/aktualnosci/7-kampanii-podkreślających-wyjatkowa-role-ojca> (dostęp 27.07.2021).

Bagiński K., *"Mieszkanie Plus" to niewypał. Rząd zmienia nazwę i koncepcję programu*, <https://www.money.pl/gospodarka/mieszkanie-plus-to-niewypal-rzad-zmienia-nazwe-i-koncepcje-programu-6475393161569921a.html> (dostęp: 15.10.2021).

Bakalarczyk R., *Przeoczony przelom: Czy rzeczywiście rządy PO-PSL przez 8 lat nie pomogły polskim rodzinom?* <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/965573,przeoczony-przelom-czy-rzeczywiscie-rzady-po-psl-przez-8-lat-nie-pomogly-polskim-rodzinom.html> (dostęp 22.06.2020).

Banach L., *Jak przyspieszyć lub opóźnić miesięczkę?*, <https://zdrowie.wprost.pl/medycyna/leki/10168809/czy-manipulacja-miesiaczka-jest-szkodliwa.html> (dostęp: 28.10.2020).

*Beijing Declaration and Platform for Action*, [https://www.un.org/en/events/pastevents/pdfs/Beijing\\_Declaration\\_and\\_Platform\\_for\\_Action.pdf](https://www.un.org/en/events/pastevents/pdfs/Beijing_Declaration_and_Platform_for_Action.pdf) (dostęp 30.09.2020).

Biszewska J., *Banki spermy - czy ciąża z anonimowym dawcą to dobry pomysł?*  
[https://www.edziecko.pl/przed\\_ciaza/1,101900,14145963,banki-spermy-czy-ciaza-z-anonimowym-dawca-to-dobry-pomysl.html](https://www.edziecko.pl/przed_ciaza/1,101900,14145963,banki-spermy-czy-ciaza-z-anonimowym-dawca-to-dobry-pomysl.html) (dostęp: 28.10.2020).

Biuletyn Informacji Publicznej Miasto Kraków, *Zasady rekrutacji do samorządowych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych na rok szkolny 2019/2020*, [https://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=106584](https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=106584) (dostęp 21.07.2021).

Biuletyn Informacji Publicznej RPO, *NSA: dzieci z matki zastępczej w związku jedнопłciowym z USA - z prawem do obywatelstwa RP*,

<https://www.rpo.gov.pl/pl/content/nsa-dzieci-z-matki-zastepczej-w-zwiazku-jednoplciowym-z-usa-z-prawem-do-obywatelstwa-rp> (dostęp: 5.02.2021).

*Briefing prezydenta Bronisława Komorowskiego nt. polityki rodzinnej (TVP Parlament, 27.05.2013)* [https://www.youtube.com/watch?v=3A5MDIGx\\_RA](https://www.youtube.com/watch?v=3A5MDIGx_RA) (dostęp 22.06.2020).

Brzozowska E., *Brzuch wynajmę. 120 tys. za dziecko*, <https://kobieta.onet.pl/dziecko/brzuch-wynajme-120-tys-za-dziecko/zvn5lde> (dostęp: 28.10.2020).

Business Insider Polska, *Nowy Ład może zawierać program Babcia plus. PiS patrzy na Węgry*, [https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/nowy-lad-moze-zawierac-program-babcia-plus/qlktqt8?utm\\_source=businessinsider.com.pl](https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/nowy-lad-moze-zawierac-program-babcia-plus/qlktqt8?utm_source=businessinsider.com.pl) (dostęp 21.07.2021).

Center for Reproductive Rights, *UN Human Rights Committee Asserts that Access to Abortion and Prevention of Maternal Mortality are Human Rights*, <https://reproductiverights.org/press-room/un-human-rights-committee-asserts-access-abortion-and-prevention-maternal-mortality-are> (dostęp: 28.04.2021).

Cesarski M., *Sytuacja mieszkaniowa gospodarstw domowych i rodzin w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011*, w: [https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/2/1/1/sytuacja\\_mieszkaniowa\\_gospodarstw\\_domowych\\_i\\_rodzin\\_w\\_swietle\\_wynikow\\_nsp\\_2011.pdf](https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/2/1/1/sytuacja_mieszkaniowa_gospodarstw_domowych_i_rodzin_w_swietle_wynikow_nsp_2011.pdf), (dostęp: 5.02.2021).

COFACE Families Europe, <http://www.coface-eu.org/category/work-life-balance/gender-equality/> (dostęp: 30.09.2020).

*Dajemy Dzieciom Sile*, <https://www.youtube.com/user/DzieciNiczyje> (dostęp 27.07.2021).

*Deklaracja Praw Seksualnych Człowieka*, <https://worldsexualhealth.net/wp-content/uploads/2013/08/DSR-Polish.pdf> (dostęp: 5.02.2021).

*Dobra nowina*, <https://www.youtube.com/user/dobranowinanet/featured> (dostęp: 22.10.2020).

Domagalski M., *TK: wybór trzech sędziów jest zgodny z konstytucją, a dwóch – nie*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/312039860-TK-wybor-trzech-sedziow-jest-zgodny-z-konstytucja-a-dwoch--nie.html> (dostęp 7.07.2021).

*Dotacja dla uniwersyteckiego złobka*, <https://www.uw.edu.pl/dotacja-dla-uniwersyteckiego-zlobka/> (dostęp 27.07.2021).

Duda2020, *Program wyborczy*, <https://www.andrzejduda.pl/program> (dostęp 14.07.2020).

Dudzińska A., Kubicki P., *Ocena rządowego programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”*, <http://cbnn.pl/ocena-rzadowego-programu-kompleksowego-wsparcia-dla-rodzin-za-zyciem/> (dostęp: 15.10.2021).

Dziennik Gazeta Prawna, *Strajk Kobiet: Szykują się wielkie protesty. Na start blokada stolicy* <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1494522,strijk-kobiet-gdzie-protesty-w-warszawie.html> (dostęp 7.07.2021).

*European Elections 2014: Vote for the family!* <http://www.voteforfamily2014.eu> (dostęp 27.07.2021).

Eurostat, *Demographic statistics: A review of definitions and methods of collection in 44 European countries*, 2015, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3859598/6851536/KS-GQ-15-002-EN-N.pdf/7d6ba1c1-fa04-464b-89ff-ec8796b2db5d?t=1432646927000> (dostęp: 26.04.2021).

*Exposé premier Ewy Kopacz – stenogram*, <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premier-ewy-kopacz-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

*Exposé premiera Donalda Tuska – stenogram*, <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premiera-donalda-tuska-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

Facebook, *Katarzyna Olubińska*, <https://www.facebook.com/Katarzyna-Olubińska-200185513334133> (dostęp: 22.10.2020).

Facebook, *Langusta na palmie*, <https://www.facebook.com/LangustaNaPalmie> (dostęp: 22.10.2020).

Facebook, *Piotr Żyłka*, <https://www.facebook.com/piotrzylkablog> (dostęp: 22.10.2020).

Facebook, *Platforma Obywatelska Polityka Prorodzinna PO*, <https://www.facebook.com/PlatformaObywatelska/videos/10155491062178740/?v=10155491062178740> (dostęp: 19.06.2020).

Facebook, *Radykalne Koguty Domowe*, [https://www.facebook.com/radykalnekogutydomowe/?ref=page\\_internal](https://www.facebook.com/radykalnekogutydomowe/?ref=page_internal) (dostęp: 28.10.2020).

Facebook, *Rodzina to siła*, <https://www.facebook.com/RodzinaToSila/> (dostęp 27.07.2021).

Facebook.com, *Piotr Żyłka Blog*, <https://www.facebook.com/piotrzylkablog> (dostęp: 22.10.2020).

Forbes, *Protest pracowników socjalnych przed Ministerstwem Pracy*, <https://www.forbes.pl/finanse/protest-pracownikow-socjalnych-przed-ministerstwem-pracy/> 1hlbsq3 (dostęp 08.01.2021).

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Rodzicu, zadбай o dziecięcy mózg! Wprowadź Domowe Zasady Ekranowe*, <https://fdds.pl/rodzicu-zadbaj-o-dziecięcy-mozg-wprowadz-domowe-zasady-ekranowe/> (dostęp: 26.10.2020).

*Fundacja Jednym Sercem*

<https://www.youtube.com/channel/UC2Pi13IwX78FJ8OKG5qKH5g> (dostęp 27.07.2021).

*Fundacja Mamy i Taty*, <https://serwisrodzinny.pl> (dostęp 27.07.2021).

*Fundacja Towarzystwa Rodzinie*, <https://ftrodzinie.pl> (dostęp 27.07.2021).

Genetics&IVF Institute, *Boy or Girl?*, <https://www.givf.com/familybalancing/> (dostęp: 07.05.2021).

Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/870,pojecie.html> (dostęp: 22.04.2021).

Główny Urząd Statystyczny, *Rodzina pełna*,  
w: <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/1445,pojecie.html>, (dostęp: 10.12.2020).

Główny Urząd Statystyczny, *Żłobki i kluby dziecięce w 2020 r.*, Informacje sygnałowe, 27.05.2021 r., (dostęp: 15.10.2021).

Górny G., *Organizacje feministyczne i lesbijskie ostrzegają: Genderyzm to forma dyskryminacji kobiet*, [https://wpolityce.pl/swiat/513819-feministki-genderyzm-to-forma-dyskryminacji-kobiet?fbclid=IwAR1CKyWzv0WWWwxf753Mt\\_A-ixHVmDOM0kuunt3ByMP9SZFsmgWudMw\\_v60](https://wpolityce.pl/swiat/513819-feministki-genderyzm-to-forma-dyskryminacji-kobiet?fbclid=IwAR1CKyWzv0WWWwxf753Mt_A-ixHVmDOM0kuunt3ByMP9SZFsmgWudMw_v60) (dostęp: 07.10.2020).

Hartman J., *Duda wszczyna wojnę ideową. Karta Rodziny punkt po punkcie*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1959952,1,duda-wszczyna-wojne-ideowa-karta-rodziny-punkt-po-punkcie.read> (dostęp 14.07.2020).

Huczko P., *23% VAT na ubranka niemowlęce i obuwie dziecięce od 2012 roku*, <https://ksiegowosc.infor.pl/podatki/vat/stawki-vat/289896,23-VAT-na-ubranka-niemowlece-i-obuwie-dzieciece-od-2012-roku.html> (dostęp 08.07.2020).

Human Rights Committee, *General comment No. 36 (2018) on article 6 of the International Covenant on Civil and Political Rights, on the right to life*, [https://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/CCPR/CCPR\\_C\\_GC\\_36.pdf](https://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/CCPR/CCPR_C_GC_36.pdf) (dostęp: 28.04.2021).

*I spotkanie Powiatowej Rady do spraw Rodziny*, [http://spw1.home.pl/ftp/new\\_takrodzina/index.php/o-programie/13-aktualnosci/34-i-spotkanie-powiatowej-rady-do-spraw-rodziny](http://spw1.home.pl/ftp/new_takrodzina/index.php/o-programie/13-aktualnosci/34-i-spotkanie-powiatowej-rady-do-spraw-rodziny) (dostęp: 22.06.2021).

Iga M., Brzeziński M., Chłoń-Domińczak A., Kotowska I.E., Myck M., Najsztub M., Tyrowicz J., „*Rodzina 500+*” - *ocena programu i propozycję zmian*, Warszawa 2019.

Institut Europeen d'Education Familiale, <https://www.ieef.eu/index.shtml> (dostęp 30.09.2020).

Institute for Family Policies, <http://www.ipfe.org/En/About-us> (dostęp 30.09.2020).

Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuario statistico ecclesiae in Polonia Ad 2020*, Wyd. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, Warszawa 2020, [http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario\\_Statisticum\\_2020\\_07.01.pdf](http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario_Statisticum_2020_07.01.pdf) (dostęp: 22.10.2020).

Interia.pl, *Szósty dzień protestów przeciwko orzeczeniu TK w sprawie aborcji*, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-szosty-dzien-protestow-przeciwko-orzeczeniu-tk-w-sprawie-abo,nId,4819088> (dostęp: 28.10.2020).

Jakimiuk A., *Wazektomia - na czym polega? Cena, skutki uboczne, powikłania*, <https://www.poradnikzdrowie.pl/seks/antykoncepcja/wazektomia-na-czym-polega-cena-skutki-uboczne-powiklania-aa-duQL-QEzP-UZvQ.html#czy-wazektomia-jest-legalna-w-polsce> (dostęp: 28.10.2020).

Jan Paweł II, *Orędzie Papieża Jana Pawła II na XXIX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1996 roku*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/pokoj1996\\_08121995.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1996_08121995.html) (dostęp: 26.10.2020).

Jarzombek M., *Bierut, mój ojciec chrzestny*, <https://nto.pl/bierut-moj-ojciec-chrzestny/ar/4509945> (dostęp: 21.07.2021).

*Jeden chłopiec i cztery dziewczynki. Premier przekazał ich rodzicom kluczyki do samochodu [WIDEO]* <https://www.tvp.info/52639548/poznan-premier-mateusz-morawiecki-odwiedzil-rodzine-ktorej-urodzily-sie-piecioraczki> (dostęp: 21.07.2021).

Jenkins S., Pereira I., Evans N., *Families in Britain*, <https://www.policyexchange.org.uk/wp-content/uploads/2016/09/families-in-britain-apr-09.pdf> (dostęp: 07.10.2020).

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Expose Premier Beaty Szydło*, <https://www.premier.gov.pl/expose-premier-beaty-szydlo-stenogram.html> (dostęp: 22.06.2020).

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Expose Premiera Mateusza Morawieckiego*, <https://www.premier.gov.pl/expose-premiera-mateusza-morawieckiego-stenogram.html> (dostęp 22.06.2020).

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Ocena wpływu w rządowym procesie legislacyjnym*, <https://www.gov.pl/web/premier/ocena-wplywu-w-rzadowym-procesie-legislacyjnym> (dostęp 27.07.2021).

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Stenogram exposé Mateusza Morawieckiego 2019*, <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-mateusza-morawieckiego-2019> (dostęp 22.06.2020).

Kędziński M., *Przemija bowiem postać tego świata”. LGBT, Ordo Iuris i rozpad katolickiego imaginarium*, <https://klubjagiellonski.pl/2020/08/08/przemija-bowiem-postac-tego-swiata-lgbt-ordo-iuris-i-rozpad-katolickiego-imaginarium/> (dostęp: 12.09.2020).

*Kogut Domowy*, <https://kogutdomowy.pl> (dostęp: 28.10.2020).

Koźlenko D., Stankiewicz A., *Polskie wojny krzyżowe*, <https://www.newweek.pl/polska/wojna-o-krzyz-na-krakowskim-przedmiesciu/c7wnf2j> (dostęp 08.07.2020).

*KPH\_official*, <https://www.youtube.com/user/filmyKPH> (dostęp 27.07.2021).,

Kuchta-Nykiel M., *22 serwisy społecznościowe, z których korzystamy najczęściej*, <https://socialpress.pl/2017/05/22-serwisy-spoecznosciowe-z-ktorych-korzystamy-najczesciej> (dostęp: 12.09.2020).

Kultura Liberalna, *Nieplodność – choroba cywilizacyjna z Krzysztofem Łukaszukiem rozmawia Emilia Kaczmarek*, <https://kulturaliberalna.pl/2015/06/23/nieplodnosc-choroba-cywilizacyjna/> (dostęp 27.07.2021).

*Langusta na palmie*, <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/featured> (dostęp: 22.10.2020).

*Langusta na palmie*, <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/featured>(dostęp: 22.10.2020)



Lewica, *Świeckie państwo*, <https://lewica2019.pl/wolnosc/swieckie-panstwo> (dostęp: 28.04.2021).

Ley M., *Los datos de la crisis de la natalidad: cuando la cultura y la tradición pesan más que la renta*, <https://www.elmundo.es/espana/2019/06/30/5d15d472fc6c83bd0b8b4614.html> (dostęp: 26.04.2021).

Lieberman A., *How can government support the modern family?*, <https://www.weforum.org/agenda/2015/04/how-can-government-support-the-modern-family/> (dostęp: 07.10.2020).

Machała T., *Nasza wielka stabilizacja – rozmowa z Donaldem Tuskiem*, [https://www.wprost.pl/209927/nasza-wielka-stabilizacja-rozmowa-z-donaldemtuskiem.html?utm\\_source=profil.wprost.pl&utm\\_medium=redirect&utm\\_campaign=aktywacja](https://www.wprost.pl/209927/nasza-wielka-stabilizacja-rozmowa-z-donaldemtuskiem.html?utm_source=profil.wprost.pl&utm_medium=redirect&utm_campaign=aktywacja), (dostęp 08.07.2020).

*Mama Po Wielokroć – Spot*, [https://www.youtube.com/watch?v=I\\_FZPoo8GEg](https://www.youtube.com/watch?v=I_FZPoo8GEg) (dostęp 27.07.2021).

Matusz J., *Chrześnicy prezydenta Mościckiego* <https://www.rp.pl/artykul/217245-Chrzesnicy-prezydenta-Moscickiego.html> (dostęp: 21.07.2021);

McDonald's, *Historia McDonalnd's*, <https://mcdonalds.pl/o-mcdonalds/kim-jestesmy/historia/> (dostęp: 26.04.2021).

Mieszkanie Plus, *Mieszkanie Plus to podstawowy pakiet rozwiązań Narodowego Programu Mieszkaniowego*, <https://mieszkanieplus.gov.pl/program/#narodowy-program-mieszkaniowy> (dostęp: 15.10.2021).

*Miujcie się!* TV, <https://www.youtube.com/channel/UCwWTGcTWoZrmlHY1MW0pjVA> (dostęp: 22.10.2020).

Mincer T., *Media bez wyboru. Portale, telewizje, rozgłośnie i prasę pokryła czerni*, <https://www.forbes.pl/gospodarka/media-bez-wyboru-o-co-chodzi-w-protescie-mediow-przeciwko-podatki-od-reklamy/nyknmhg> (dostęp 7.07.2021).

Ministerstwo Edukacji i Nauki, *XI Ogólnopolski Kongres Nauczycieli Wychowania do Życia w Rodzinie z udziałem ministra Przemysława Czarnka*, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/xi-ogolnopolski-kongres-nauczycieli-wychowania-do-zycia-w-rodzinie-z-udzialem-ministra-przemyslawa-czarnka> (dostęp 27.07.2021).

Ministerstwo Finansów, *Nowa matryca stawek VAT*, <https://www.gov.pl/web/finanse/nowa-matryca-stawek-vat> (dostęp 21.07.2021).

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, <https://www.youtube.com/user/MPiPSRP> (dostęp 27.07.2021),.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Konkurs "Po pierwsze Rodzina!" – edycja druga. Pytania i odpowiedzi*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/konkurs-po-pierwsze-rodzina--edycja-druga-pytania-i-odpowiedzi2> (dostęp 27.07.2021).

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Po pierwsze rodzina znamy wyniki konkursu*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/po-pierwsze-rodzina-znamy-wyniki-konkursu> (dostęp 14.07.2020).

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Rada Rodziny*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/rada-rodziny> (dostęp: 22.06.2021).

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Świadczenie rodzicielskie*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wiadczenie-rodzicielskie> (dostęp 22.06.2020).

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Wyniki konkursu "MALUCH+" 2020 dla instytucji tworzących nowe miejsca*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-konkursu-maluch-2020> (dostęp: 15.10.2021).

Ministerstwo Zdrowia, *Program kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce na lata 2016-2020*, <https://www.gov.pl/web/zdrowie/program-kompleksowej-ochrony-zdrowia-prokreacyjnego-w-polsce> (dostęp 27.07.2021).

Money.pl, *Media w Polsce. Do kogo należy prasa, telewizja, portale czy radio?* <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/media-w-polsce-do-kogo-nalezy-prasa,138,0,1988746.html> (dostęp: 07.10.2020).

Money.pl, *Rząd ma dla nas niskie podatki. Całe mnóstwo nowych, niskich podatków*, <https://www.money.pl/gospodarka/rzad-ma-dla-nas-niskie-podatki-cale-mnostwo-nowych-niskich-podatkow-6608370695940896a.html> (dostęp 27.07.2021).

*Musiałam się ujawnić - Maja Heban #JestemPrzeciwTransfobii*, <https://www.youtube.com/watch?v=ldOYimqx3u0> (dostęp 27.07.2021).

*Mysząc Polska Prawo i Sprawiedliwość 2015-2019*, <http://pis.org.pl/media/download/09f3a2b176c55e1d4fe5fd285a88d270b1e05cda.pdf>.

Najwyższa Izba Kontroli, *Adopcja po polsku*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/adopcja-po-polsku.html> (dostęp: 26.04.2021).

Najwyższa Izba Kontroli, *Wiejska droga do ginekologa*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/wiejska-droga-do-ginekologa.html> (dostęp 27.07.2021).

Narodowy Fundusz Zdrowia, *Dla Świadczeniodawcy*, <https://www.nfz.gov.pl/dla-swadczeniodawcy/koordynowana-opieka-nad-kobieta-w-ciazy-koc/aktualnosci/> (dostęp 27.07.2021).

Newsweek, *Manekin zamiast żony - Japończycy pokochali gumowe lalki*, <https://www.newsweek.pl/styl-zycia/manekin-zamiast-zony-japonczycy-pokochali-gumowe-lalki/e7fewl6> (dostęp: 07.10.2020).

Newsweek, *Solidarna Polska domaga się powołania Rzecznika Praw Rodziny*, <https://www.newsweek.pl/polska/solidarna-polska-zbigniew-ziobro-rzecznik-praw-rodziny-sejm/pxsc0hw> (dostęp 22.06.2020).

Nico M., *What do I care for? Social Values of Young People Compared*, <https://pjp-eu.coe.int/documents/42128013/47262649/Social+Values+full+paper.pdf/c8e7b81a-f41b-52ca-ea31-7e7e5c4ce67f>.

Nowosielska P., Klinger K., *Walka o nowe cięże ma być skuteczniejsza*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/8225013,leczenie-nieplodnosci-ciaza-diagnostyka.html> (dostęp: 15.10.2021).

O nas, <https://solidarna.org/o-nas/> (dostęp 22.06.2020).

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 8 lipca 1997 r. o skorygowanych wynikach głosowania i wyniku referendum konstytucyjnego przeprowadzonego w dniu 25 maja 1997 r., Dz.U. 1997 nr 75 poz. 476.

Oko.press, *PiS wyprowadza Polskę na margines UE – stanowisko Ambasadorów RP*  
<https://oko.press/pis-wyprowadza-polske-na-margines-ue-stanowisko-ambasadorow-rp/>  
(dostęp: 05.02.2021).

Oláh L. Sz., *Analytical paper, prepared for the United Nations Expert Group Meeting, "Family policy development: achievements and challenges"*, New York, May 14-15, 2015.

Olejak K., Marczuk B., Kaszczyszyn P., „500+” to nie socjal,  
<https://klubjagiellonski.pl/2016/04/14/marczuk-500-nie-socjal/> (dostęp: 17.07.2021)

Olejak K., *Polityka prorodzinna: Francja*,  
<https://klubjagiellonski.pl/2016/04/15/polityka-prorodzinna-francja/> (dostęp 5.02.2021);

Onet.pl, *Powstanie program "Babcia plus"? Pojawił się pomysł wsparcia za opiekę nad wnukami*,  
<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/babcia-plus-rzad-rozwaza-wsparcie-dla-seniorow-za-opieke-nad-wnukami/mx8z12k> (dostęp: 27.07.2021).

Oworuszko J., *Czarny Piątek 2018. Czarny Protest w Warszawie [ZDJĘCIA] [WIDEO]*  
*Warszawa: Manifestacja kobiet przed Sejmem i marsz przed siedzibę PiS*,  
<https://polskatimes.pl/czarny-piatek-2018-czarny-protest-w-warszawie-zdjecia-wideo-warszawa-manifestacja-kobiet-przed-sejmem-i-marsz-przed-siedzibe-pis/ar/13034649>

Pallus P., O'Reilly L., *15 największych firm mediowych na świecie*,  
<https://businessinsider.com.pl/firmy/najwieksze-firmy-mediowe-na-swiecie-google-disney-i-fox-w-czolowce/k6grghg> (dostęp: 07.10.2020).

Panufnik E., *Emerytura mama 4+ w 2021 r. – dla kogo, netto, wnioski*,  
[https://kadry.infor.pl/kadry/ubezpieczenia/zasilki\\_i\\_inne\\_swadczenia/5197233,Emerytura-mama-4-w-2021-r-dla-kogo-netto-wnioski.html](https://kadry.infor.pl/kadry/ubezpieczenia/zasilki_i_inne_swadczenia/5197233,Emerytura-mama-4-w-2021-r-dla-kogo-netto-wnioski.html) (dostęp 27.07.2021).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
[https://parlament2015.pkw.gov.pl/349\\_Wyniki\\_Sejm.html](https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html) (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
<https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT/PL/WYN/W/index.htm> (dostęp 22.06.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
[https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325\\_Ponowne\\_glosowanie.html](https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325_Ponowne_glosowanie.html) (dostęp 14.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
<https://sejmsenat2019.pkw.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/sejm/pl> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
<https://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.html> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza,  
<https://wybory2011.pkw.gov.pl/wyn/pl/000000.html#tabs1> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory 2011 do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*,  
<https://wybory2011.pkw.gov.pl/wyn/pl/000000.html#tabs-1> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2019*,  
<https://sejmsenat2019.pkw.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/sejm/pl> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*,  
<https://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.html> (dostęp 06.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 2015*,  
[https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325\\_Ponowne\\_glosowanie.html](https://prezydent2015.pkw.gov.pl/325_Ponowne_glosowanie.html) (dostęp 14.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 2020 r.*  
<https://wybory.gov.pl/prezydent20200628/> (dostęp 14.07.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*,  
<https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT/PL/WYN/W/index.htm> (dostęp 22.06.2020).

Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki wyborów do Sejmu RP*,  
[https://parlament2015.pkw.gov.pl/349\\_Wyniki\\_Sejm.html](https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html) (dostęp 06.07.2020).

Państwowy Instytut Sztuki Filmowej, <https://pisf.pl/box-office/> (dostęp: 12.09.2020).

Pietrzyk M., *Oscary nie dla filmów bez kobiet, LGBTQ i mniejszości rasowych*, <https://www.filmweb.pl/news/Oscary+nie+dla+filmów+bez+kobiet%2C+LGBTQ+i+mniejszości+rasowych-139224> (dostęp: 12.09.2020).

Platforma Obywatelska, *Program PO Polska zasługuje na cud gospodarczy*, <https://mamprawowiedziec.pl/file/14512> (dostęp 23.06.2020).

Płopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, wyd. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.

*PO o polityce prorodzinnej, 08.09.2011 - Min. Bartosz Arłukowicz - PO TV*, <https://www.youtube.com/watch?v=XcdLYRdDNQs> (dostęp 22.06.2020).

Polsat News, *Chiny zmieniają politykę. Zezwalają na posiadanie trzeciego dziecka*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-31/swimpuss/> (dostęp 28.06.2021).

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka, *Nieplodność. Choroba cywilizacyjna?*, <https://pro-life.pl/nieplodnosc-choroba-cywilizacyjna/> (dostęp 27.07.2021).

Polskie Stronnictwo Ludowe, *Człowiek jest najważniejszy. Program Wyborczy*, [http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program\\_psl.pdf](http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program_psl.pdf), (dostęp 08.07.2020).

Polskie Stronnictwo Ludowe, *Deklaracja wyborcza PSL Wybory parlamentarne 2015 Blisko ludzkich spraw*, <https://mamprawowiedziec.pl/file/27845> (dostęp: 23.06.2020).

Polskie Stronnictwo Ludowe, *Łączymy Polaków*, [https://www.psl.pl/wpcontent/uploads/2019/09/PROGRAM\\_PSL\\_2019.pdf](https://www.psl.pl/wpcontent/uploads/2019/09/PROGRAM_PSL_2019.pdf) (dostęp: 26.06.2020).

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, *Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej w latach 1924-1948* <http://ptps.org.pl/historia/> (dostęp 28.04.2021).

*Population statistics at regional level/pl*, <https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/pdfscache/19725.pdf>.

Prawo.pl, *Rezolucja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1994 r. w sprawie Międzynarodowego Roku Rodziny*, <https://www.prawo.pl/akty/m-p-1994-59-506,16824844.html> (dostęp: 07.07.2021).

Pregnacy\_childbrith, United States, post z dnia 7 kwietnia 2021 roku, <https://www.instagram.com/p/CNXgbEhTWK/?igshid=3ctu7tfxd5rf> (dostęp: 07.05.2021)

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/nrr/o-nrr/> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,3,prezydencki-projekt-ustawy-ws-500.html> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,32,projekt-ustawy-o-polskim-bonie-turystycznym--w-sejmie.html> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,35,prezydencka-inicjatywa-ustawodawcza-rodzice-decyduja.html> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,36,prezydencki-projekt-zmiany-konstytucji-rp.html> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,5,prezydencki-projekt-zwiekszajacy-ochrone-dzieci.html> (dostęp 14.07.2020).

Prezydent.pl,<https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/prezydent/podsumowanie-2014-roku/rodzina/> (dostęp 06.07.2020).

Prezydent.pl,<https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawakomorowskiego/legislacja/ustawy/zgloszone/art,30,prezydencki-projekt-ustawy-rodzinnej.html> (dostęp 14.07.2020).

Procentese F., Gatti F, Di Napoli I, *Families and Social Media Use: The Role of Parents' Perceptions about Social Media Impact on Family Systems in the Relationship between Family Collective Efficacy and Open Communication*, w: *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 2019, nr. 16, s. 2. (dostęp: [https://www.researchgate.net/publication/337853207\\_Families\\_and\\_Social\\_Media\\_Use\\_The\\_Role\\_of\\_Parents%27\\_Perceptions\\_about\\_Social\\_Media\\_Impact\\_on\\_Family\\_Syst](https://www.researchgate.net/publication/337853207_Families_and_Social_Media_Use_The_Role_of_Parents%27_Perceptions_about_Social_Media_Impact_on_Family_Syst)

ems\_in\_the\_Relationship\_between\_Family\_Collective\_Efficacy\_and\_Open\_Communication), (dostęp: 12.09.2020).

*Program Polityka Prorodzinna Państwa*, w: [http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/1522/\\$file/1522.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/1522/$file/1522.pdf) (dostęp: 07.07.2021).

*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*, <http://pis.org.pl/media/download/528ca7b35234fd7dba8c1e567fe729741baaaf33.pdf> ss. 166.

*Program Wyborczy PSL*, <https://www.youtube.com/watch?v=8bRkNTOUboA> (dostęp: 27.06.2020).

Puls Biznesu, *Pawlak przedstawił program wyborczy PSL "10x10"* <https://www.pb.pl/pawlak-przedstawil-program-wyborczy-psl-10x10-391168> (dostęp 23.06.2020).

PWN, [hasło:] *Rodzić*, [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/rodzic.html> (dostęp 10.12.2020).

PWN, [hasło:] *Ród*, [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/rod;2517691.html> (dostęp 10.12.2020).

*Rafał Trzaskowski*, <https://trzaskowski2020.pl/program#Mod195> (dostęp 14.07.2020).

Rąbek E., *Polska mama z Dubaju: Tu in vitro wykorzystuje się też do wybrania płci dziecka*, <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26973724,polska-mama-z-dubaju-tu-in-vitro-wykorzystuje-sie-tez-do-wybrania.html> (dostęp: 07.05.2021)

*Reportaż- Premier Tusk w szkole rodzenia, 27.09.2011 - PO TV*, <https://www.youtube.com/watch?v=xK3dQL7ULfU> (dostęp 22.06.2020).

RMF24, *Awantura przed Pałacem - krzyż zostaje*, <https://www.rmf24.pl/raporty/raport-lech-kaczynski-nie-zyje-2/fakty/news-awantura-przed-palacem-krzyz-zostaje,nId,291131> (dostęp 08.07.2020).

*Rodzice i dzieci*, <http://8lat.platforma.org/dzieci-rodzice-edukacja#art-7789> (dostęp 19.06.2020).



*Rodzina jest super*, <https://rodzinajestsuper.pl>; (dostęp 27.07.2021).

*Rodzina jest super*, <https://www.youtube.com/rodzinajestsuper> (dostęp 27.07.2021).

*Rodzina pełna*, GUS, w: <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/1445,pojecie.html>, (dostęp: 10.12.2020).

Rodzina pozytywnie nakręcona, *O zadaniu*, <https://konkurs.3plus.pl/pl/O-zadaniu> (dostęp 27.07.2021).

*Rodzina+ odc. 1. Karolina i Ania*, <https://www.youtube.com/watch?v=eQduwGAMeCw> (dostęp 27.07.2021).

*Rodzina+ odc. 2. Monika i Karolina*, [https://www.youtube.com/watch?v=YxNMa\\_5-AoU&t=3s](https://www.youtube.com/watch?v=YxNMa_5-AoU&t=3s) (dostęp 27.07.2021).

*RTCK*, <https://www.rtck.pl> (dostęp: 22.10.2020).

Rzeczpospolita, *Nowa awantura: o krzyż*, <https://www.rp.pl/artukul/506923-Nowa-awantura--o-krzyz.html> (dostęp 08.07.2020).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, *Głosowanie nr 61 na 28. posiedzeniu Sejmu*, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&nrkadencji=8&nrposiedzenia=28&nrplosowania=61> (dostęp 14.07.2020).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, *Obchodzimy Dzień Praw Rodziny*, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=DBE879133938D48FC1258053005183A1> (dostęp 14.07.2020).

Smuczerowicz D., Stolarska W., *Skąd hejt na korzystających z 500 plus? 'Zawiść, niechęć, której nie potrafią wytłumaczyć'*, <https://dziecko.trojmiasto.pl/Hejt-na-rodziny-korzystajace-z-500-plus-Skad-sie-bierze-n117197.html> (dostęp 7.07.2021).

Sobociński M., *Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015. Próba podsumowania*, w: *Infos*, Wyd. Sejmowe dla Biura Analiz Sejmowych, nr 8 (212), [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/2AB0624D8605F2E4C1257FA1002BE861/\\$file/Infos\\_212.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/2AB0624D8605F2E4C1257FA1002BE861/$file/Infos_212.pdf) (dostęp 06.07.2020).

*Solidarna Polska domaga się powołania Rzecznika Praw Rodziny*, <https://www.newsweek.pl/polska/solidarna-polska-zbigniew-ziobro-rzecznik-praw-rodziny-sejm/pxsc0hw> (dostęp 22.06.2020).

*Stacja7*, <https://www.youtube.com/user/stacja7pl> (dostęp: 22.10.2020).

*Stowarzyszenie Rodzin Katolickich w Archidiecezji Krakowskiej*  
<http://www.srk.diecezja.pl> (dostęp: 22.06.2021).

*Symposium Rodzina się liczy - wizerunek rodziny w mediach [Cz.2]*  
<https://www.youtube.com/watch?v=ezxH2p5COUQ> m. 35:57-31:16 (dostęp: 12.09.2020).

*Szadkowski M., Sportowcy poza konkursem*,  
<https://przekroj.pl/spoleczenstwo/sportowcy-pozakonkursem-michal-szadkowski>  
(dostęp: 07.10.2020).

*Szymański A., Państwo jest po to, by służyć rodzinie*, <https://www.ekai.pl/panstwo-jest-po-to-by-sluzyc-rodzinie/> (dostęp: 21.07.2021).

*Szymczak J., 4 lata z 500 plus. Wymysły, bzdury, manipulacje*, <https://oko.press/4-lata-z-500-plus-wymysly-bzdury-manipulacje/> (dostęp: 21.07.2021).

*Szymon Mówi*, <https://www.youtube.com/channel/UCnUrMqV57fp3uPddvmDpTaA>,  
(dostęp: 22.10.2020).

*The Indiana Express, UK woman marries her dog on live TV, but no one's impressed*,  
<https://indianexpress.com/article/trending/bizarre/woman-marries-her-dog-on-live-tv-netizens-are-not-impressed-5865818/> (dostęp: 07.10.2020).

*The International Organization for the Family (IOF) Unites and Equips Leaders Worldwide to Promote the Natural Family*, <https://www.profam.org/mission/> (dostęp 30.09.2020).

*Tomasz Samołyk*, <https://www.youtube.com/user/gobsatan> (dostęp: 22.10.2020).

*Traktat Ustanawiający Konstytucję Dla Europy*, [https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty\\_establishing\\_a\\_constitution\\_for\\_europe\\_pl.pdf](https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_establishing_a_constitution_for_europe_pl.pdf) (dostęp: 5.02.2021).

*Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, [http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com\\_content&view=article&id=14436&Itemid=436](http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14436&Itemid=436) (dostęp: 5.02.2021).

Tumidalski W., *Posiedzenie w sali kolumnowej Sejmu – czy posłowie PiS złożyli fałszywe zeznania*, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/312189923-Posiedzenie-w-sali-kolumnowej-Sejmu---czy-poslowie-PiS-zlozyli-falszywe-zeznania.html> (dostęp 7.07.2021).

TVN24, *Duda zawarł umowę z wyborcami na piśmie. Cztery filary programu wyborczego*, <https://tvn24.pl/polska/andrzej-duda-przedstawil-program-wyborczy-ra519743-3294109> (dostęp 14.07.2020).

TVN24, *Premier przekazał samochód sześcioraczkom z Krakowa*, <https://tvn24.pl/krakow/krakow-szescioraczki-z-krakowa-dostaly-samochod-ra940757-2285071> (dostęp: 21.07.2021).

TVN24, *Spór o 500 zł na dziecko. "Oszustwo i rozdawnictwo" vs. "PO miała osiem lat i nie zrobiła nic"*, <https://tvn24.pl/biznes/pieniadze/program-500-plus-w-ogniu-krytyki-ra617290-4465734> (dostęp 7.07.2021).

TVP Info, *Wsparcie rodziny, ochrona małżeństwa, dzieci i emerytów. Co zakłada Karta Rodziny* <https://www.tvp.info/48463041/wsparcie-rodziny-ochrona-malzenstwa-dzieci-i-emerytow-co-zaklada-karta-rodziny> (dostęp 14.07.2020).

University of Oxford, *MSc in Comparative Social Policy*, <https://www.ox.ac.uk/admissions/graduate/courses/msc-comparative-social-policy> (dostęp 28.04.2021).

Uniwersytet Medyczny w Łodzi, *Katedra Andrologii i Endokrynologii Płodności*, <http://www.andrologia-eaa.umed.lodz.pl> (dostęp 27.07.2021).

Walker S., *'Baby machines': eastern Europe's answer to depopulation*, <https://www.theguardian.com/world/2020/mar/04/baby-bonuses-fit-the-nationalist-agenda-but-do-they-work> (dostęp: 22.04.2021).

Warsaw Enterprise Institute, *Dlaczego polityka POKOCHAŁA Sex? Wolność w Remoncie #110*, <https://www.youtube.com/watch?v=y3bmsqlXJzI&feature=share> m. 24:00-24:05 (dostęp: 12.09.2020).

Warsaw Enterprise Institute, *Obieckani cacanki. Podsumowane obietnic Prawa i Sprawiedliwości*, 04.07.2019, <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Obieckani-Cacanki.-Podsumowanie-obietnic-Prawa-i-Sprawiedliwosci.pdf> (dostęp 21.07.2021).

WHO, *Preventing unsafe abortion*, <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/preventing-unsafe-abortion> (dostęp: 07.10.2020).

Wikycytaty, *Margaret Thatcher*, [https://pl.wikiquote.org/wiki/Margaret\\_Thatcher](https://pl.wikiquote.org/wiki/Margaret_Thatcher) (dostęp 27.07.2021).

Wikipedia, *Papieska Rada ds. Rodziny*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Papieska\\_Rada\\_ds.\\_Rodziny](https://pl.wikipedia.org/wiki/Papieska_Rada_ds._Rodziny) (dostęp: 08.05.2021).

Wikipedia, *Sytuacja prawna i społeczna osób LGBT w Europie*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja\\_prawna\\_i\\_spo%C5%82eczna\\_os%C3%B3b\\_LGBT\\_w\\_Europie#Sytuacja\\_prawna\\_os%C3%B3b\\_LGBT\\_w\\_poszczeg%C3%B3lnych\\_krajach\\_Europy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja_prawna_i_spo%C5%82eczna_os%C3%B3b_LGBT_w_Europie#Sytuacja_prawna_os%C3%B3b_LGBT_w_poszczeg%C3%B3lnych_krajach_Europy) (dostęp: 01.12.2020).

Wojna Idei, <https://www.youtube.com/c/WojnaIdeiPL> (dostęp: 22.10.2020).

World Values Survey Wave 7 (2017-2020) Results in % by country Study # WVS-2017 v1.4.

wPolityce, *Litość wg „Gazety Wyborczej”: Obrońcy krzyża to też Polacy*, <https://wpolityce.pl/polityka/104803-litosc-wg-gazety-wyborczej-obroncy-krzyza-to-tez-polacy> (dostęp 08.07.2020).

Wprost, *Świeckie uroczystości, rezygnacja z kapelana. Hołownia chce rozdziału państwa od Kościoła*, <https://www.wprost.pl/wybory-prezydenckie-2020/10335035/swieckie>

uroczystosci-rezygnacja-z-kapelana-holownia-chce-rozdzialu-panstwa-od-kosciola.html (dostęp: 28.04.2021).

Wszystko co Najważniejsze, *Sześć filarów polityki na rzecz zwiększenia dzietności*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/barbara-socha-demografia-to-nasza-wspolna-sprawa-szesc-filarow-polityki-na-rzecz-zwiekszenia-dzietnosci/?fbclid=IwAR3SrnZ7m-ym32nh6UzjrcnTjfcy5tsDuE4qiG1IR-Fhbgvq3jJ6VZxgGGo> (dostęp: 17.07.2021).

*Wypowiedzi na posiedzeniach Sejmu RP VI kadencji*, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (dostęp 22.06.2020) 6 kadencja, 2 posiedzenie, 2 dzień (24-11-2007), (dostęp 06.07.2020).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2015 (sygn. akt SNO 13/15), <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/sno%2013-15.pdf> (dostęp: 5.02.2021).

Zaborowska A., *Rodzina jako wartość. Konsekwencje przemian wartości małżeńskich i rodzinnych*, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/6085>, 2012, Wyd. KUL, ss. 29-43.

Zdziebłowski S., *Czarnek: dążymy do tego, by nauki o rodzinie były dyscypliną naukową*, <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C86179%2Cczarnek-dazymy-do-tego-nauki-o-rodzinie-byly-dyscyplina-naukowa.html> (dostęp 27.07.2021).

Związek Dużych Rodzin, <https://www.3plus.pl> (dostęp 27.07.2021).

*Związek partnerski obok małżeństwa także dla par heteroseksualnych. Zmiana prawa w Anglii i Walii*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-12-31/zwiazki-partnerskie-zamiast-malzenstwa-dla-par-heteroseksualnych-w-anglii-i-walii/> (dostęp: 01.12.2020).

*Żłobek Małe Zuchy*, <http://zlobeklazuchy.pl> (dostęp 27.07.2021).

Żurek P., *Emerytura 2020 netto: waloryzacja, wiek. Ile wyniesie emerytura w 2020 roku? [BRUTTO, TABELA, ROK]* <https://www.radiozet.pl/Co-gdzie-kiedy-jak/emerytura-netto-2020-waloryzacja-wiek-tabela-rok-minimalna> (dostęp 14.07.2020).